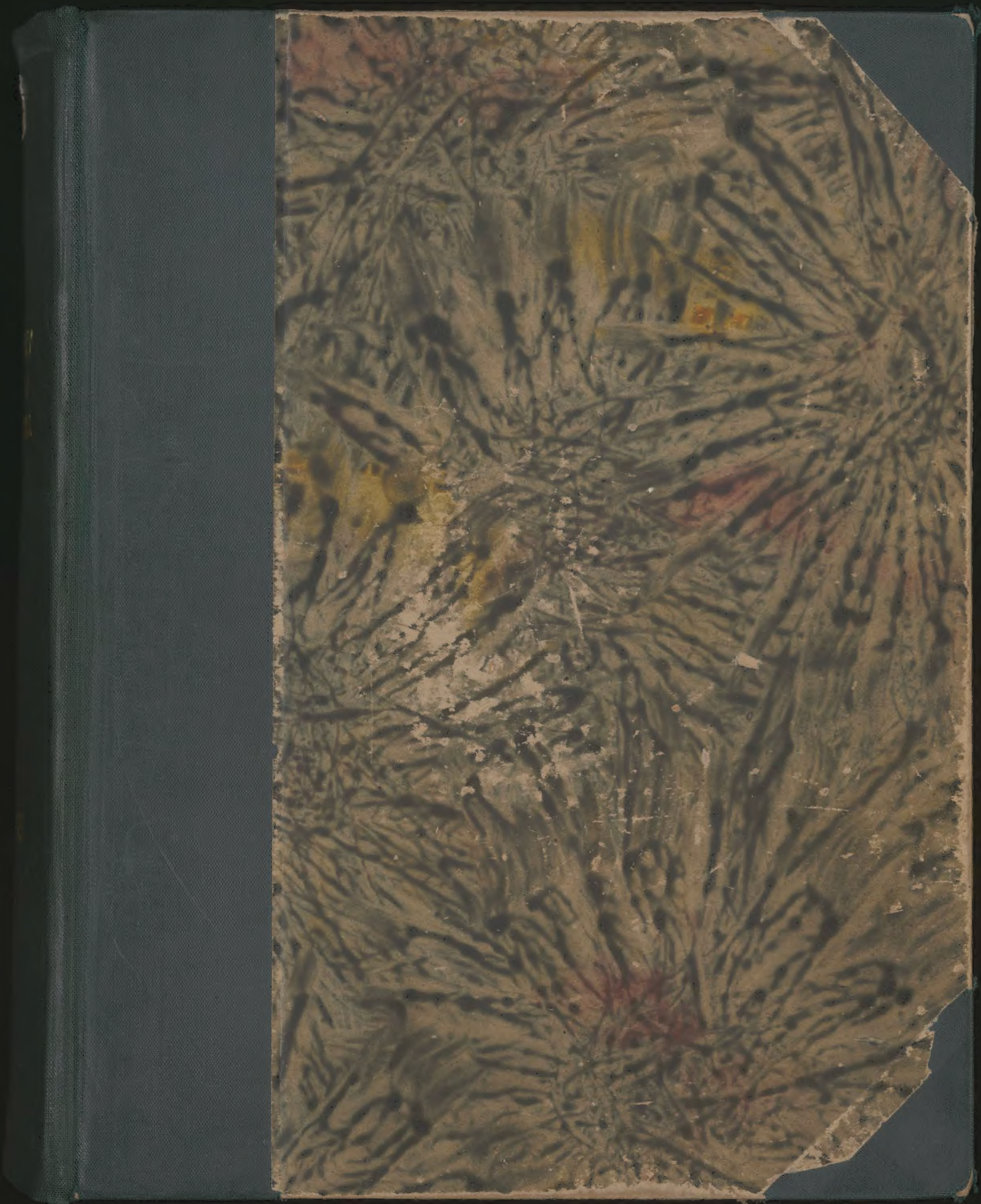


8642
III

1905-19[illegible]



Yurska Franc.

1

Blonay d. 3/I 905.

Szanowna pani!

Bardzo przepraszam, że teraz dopiero odpowiadam na życzliwy list Sz. Pani

*) To też pewnie zwróciło uwagę w Niemczech, gdzie nawet ta w przekładzie Dra J. Fraenkle za pośrednictwem Dra J. Marchlewskiego z Monachium ma być w tym sezonie ~~[illegible]~~ na scenie teatru w Stuttgardzie i Intimes Th. w Dreźnie ~~przy~~ przedstawiona; ~~przyznam to nie się spodziewał, gdy~~ bo ~~innego nie mam~~

Wobec tego, że wystawienie jej nie pociąga za sobą ryzyka, bo ani wystawy, ani kostiumów nie ma, ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ ufam, że WPan się zdecyduje, ~~[illegible]~~ łaskawie, by ukazać się w „Komedii" ~~[illegible]~~ choćby jako experyment.

[c. d. listu z dn. 9. I. 1905]

2

Warszawa. Ludwik Śliwiński. — d. 9/I 905.

Szanowny Panie Dyrektorze!

W załączeniu przesyłam manuskrypt „Wina i Kary", z uprzejmą prośbą o łaskawe przeczytanie [jak również o łaskawą] i rychłą odpowiedź, czy Szan. może ~~tę sztukę~~ tę rzecz na scenie „Rozmaitości" wystawić. ✓

W razie, gdyby się rzecz nie ~~kwalifikowała~~ [zgoła] kwalifikowała, podług oceny Szan., do ~~wy~~ przedstawienia „~~na scenie~~" [w Rozmaitościach], proszę [uprzejmie] o zwrot manuskryptu pod adresem niżej ~~podanym~~ zaznaczonym.

Z głębokim poważaniem

Władysław Orkan.

adres. Blonay (sur Vevey)
Pension Mme Bürki
Suisse.

O Wojtku, którego na Szczepana przekrz
O O Wojtku, którego na Szczep
O Wojtku, którego na Szczepan przekrzcili.

Władysław Orkan.

Szanowny w Szano Szan
Szano

Starzolski. Bronz. d. 1/05 [ok. 9. I.]

Szanowny Panie.

Szczerze dziękuję Panu o moim przyjęciu [illegible] przypadku, że [illegible] Krakowska pożyczka, o której z tego powodu wystarał się z Poręby.

Tymczasowo, najlepiej się w [illegible] niż ~~[illegible]~~ przed [illegible] powodu, pragnąłbym dostać pożyczkę z Kasy [illegible]. ~~[illegible]~~ ~~Proszę więc [illegible]~~ o [illegible] pomoc i ~~[illegible]~~ wyjednanie onego zapomogi (po kolędzie), którą Pan może [illegible]. Mam ufność w wyrozumiałość i życzliwość Pana, iż ~~[illegible]~~ prośby mojej nie ~~[illegible]~~ pominie.

Łączę wyrazy szacunku ~~[illegible]~~ z [illegible] poważaniem, ostaję z ~~[illegible]~~ [illegible] i ~~[illegible]~~ szczerą wdzięcznością w duchu

Wł. Orkan Smreczyński.

V Pragnąłbym, aby mi można było przy takim dobroci i pod kierownictwem Szanownego Pana przedstawić ~~[illegible] jako próba tragedyi u nas, jako szukanie w tym kierunku ([illegible], [illegible] [illegible], jako [illegible]) Dlatego też, choćby nie odpowiadała w zupełności wymogom sceny, ze względu tego, że [illegible] wystawienie jej nie [illegible] ze [illegible] ryzyka, bo ani wystawy, ani kostiumów kosztownych nie ma, proszę, [illegible] wystawienie jej, więc~~ proszę o ~~[illegible]~~ przychylne zadecydowanie do wystawienia – choćby jako eksperyment.

Nie uważam jej za rzecz doskonałą, ale [illegible] że ~~[illegible]~~ w traktowaniu technicznym budowy i [illegible] problemu ~~[illegible]~~ wnosi coś nowego. //

Nachträglich eingesandte Bedeckungsanweisungen zur Tagesrechnung

vom								
lauf. Nr.								

Bezirksstempel. Orts- und Tagesstempel.

Tagesrechnung

über am .... 190...... ausgezahlte Postanweisungen.

1	2	3	4	5		6	7
Laufende Nummer	Annahmeamt		Annahme-nummer	Betrag		Bemerkungen	
	Name	Nähere Bezeichnung		K	h	des Postamtes	der Kontrolle
			Übertrag....				
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
			Tagessumme, Fürtrag....			Unterschrift:	

D. S. Nr. 167. (Auflage 1906.)

[illegible]. 14/I 905

Kochany, drogi Panie!

Czytam w „Przyjacielu [illegible]", że zebranie Rady naczelnej Stronnictwa ma odbyć się 20. b. m. w Krakowie, ~~a dalej~~, celem zastanowienia się nad wyborami; a dalej – że mają się tworzyć w gminach, gdzie [illegible] się [illegible] Stronnictwa, komitety [illegible], które mają wysłać delegatów na Zjazd, ~~na którym ustanowi się~~ stanowczy ostatecznie o kandydatach w poszczególnych okręgach wyborczych.

Otóż wyszło o tutejsz. okręgu wyb. (wyborczym) [illegible] – [illegible] [illegible] – [illegible] – [illegible]. Nie wiem, jak delegaci [illegible] (i [illegible]), [illegible] tylko mało, ja a moje [illegible] [illegible] tego okręgu (wyb.) przy [illegible] do tego [illegible], nie będzie na Zjeździe [illegible] zastępowana (np. [illegible], [illegible] i [illegible] okręg wyborczy). Dlatego ~~w [illegible] te swoje [illegible] głównie~~ [illegible], [illegible] ([illegible] z [illegible]) w [illegible] te swoje [illegible].

Zamierza tu kandydować p. Józef Ptaś ([illegible] [illegible]), [illegible] że wszystkie [illegible] i [illegible] kandydatów na [illegible] [illegible]. Dzięki [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] w [illegible]-[illegible]. [illegible] [illegible] do nar.-dem., ale [illegible] [illegible] nie [illegible] się co do [illegible] Stronnictwa, i [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] kandydatury Stronnictwa, [illegible] za nim.

I jeżeli p. Ptaś nie wyjdzie kandydować [illegible] nar.-dem., której to kompanii [illegible] się [illegible]. A [illegible] [illegible] [illegible] jego kandydaturę [illegible] opozycyjną, [illegible] na to czy go „Rada [illegible]" [illegible] czy nie, z tego [illegible] musi on [illegible] [illegible].

Moje [illegible] [illegible]: p. Ptaś [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] tylko w jego [illegible] [illegible] [illegible] dwa [illegible]: [illegible] ~~[illegible]~~ kwalifikacje (nad) [illegible] kandydata i [illegible] [illegible] [illegible] potrzeb i [illegible], chęć [illegible] dla tych potrzeb i zdolności odpowiednie do tej pracy.

A oto parę cytatów jego z listu: ~~[illegible]~~ V
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~

Opierając się na powyższych, podaję wniosek, by Stronnictwo ~~nie~~ (poparło tę) kandydata dla tut. okręgu wyborczego, bo to tylko mogłoby dopomóc do zdobycia mandatu [illegible] [illegible] [illegible]. (jak np. [illegible] [illegible] itp.) [illegible] [illegible] się [illegible] ~~[illegible]~~ (jakoby) ~~[illegible]~~ obliczania ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] moje ~~[illegible]~~ (byty) [illegible] – ~~[illegible]~~ i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z tego okręgu wyborczego. Dlatego [illegible] być na Zjeździe Delegatów, jeśli mi i [illegible] pozwoli. [illegible] [illegible] [illegible] – od [illegible] tygodni.

Nachträglich eingesandte Bedeckungsanweisungen zur Tagesrechnung

Vol. laut. Nr.								

Bezirksstempel. Orts- und Tagesstempel.

Tagesrechnung

über am .... 190 ausgezahlte Postanweisungen.

Laufende Nummer	Annahmeamt Name	Annahmeamt Nähere Bezeichnung	Annahme-nummer	Betrag K	Bemerkungen des Postamtes	Bemerkungen der Kontrolle
			Übertrag ..			
1						
2	/. [illegible]					
3	[illegible]					
4	[illegible]					
5	[illegible]					
6						
7						
8						
9						
10						
1						
2	[illegible]					
3	[illegible]					
4						
5						
6						
7						
8						
9						
0						
1						
2						
3						
4						
5						
6						
7						
8						
9						
0						
			Tagessumme, Fürtrag. ..			

Unterschrift:

D S Nr. 167. Auflage 1906.

V

Z. 18/XI 905.

Mościwy Panie, [illegible] niech mi przyjdzie, że od dłuższego czasu żadnej wieści nie mam o drukowaniu moich rzeczy, ani korekty dalszej nie dostaję [illegible] drugie — [illegible] i ostatnią (jaką otrzymałem) korektę odesłałem d. 2 z.b.m. Czy mój list z uwagami [illegible] (wyjątkowo rekomendowany) takie [illegible] [illegible] jeśli moje uwagi co do układu nie wydadzą się Wam dobremi, to możecie je pominąć. Czasu szkoda, tem wcześniej się wypuści książki, tem lepiej.

Nowele już mam gotowe. Każdą prawie z poprzednich [illegible] niektóre nawet dwa razy przepisać, które chcę w pismach zamieścić. Po odesłaniu rękopisu nowel, przygotuję Legendy, Mellera, potem do „Drogi" i „Wrzosy" do „Ognia" w [illegible]. I do Legend już podobno przygotowania robię.

Blonay d. 3/I 905.

Szanowna Pani!

Bardzo przepraszam, iż teraz dopiero odpowiadam na list Sz. Pani

---

Proszę Cię, kochany Ludo, donieś mi odwrotnie, kto jest obecnie kierownikiem Teatru Rozmaitości? Bo wyczytałem w dziennikach krakowskich, że [illegible] wraca ~~do Op~~ na drugi [illegible] do operetki, a głównym reżyserem dramatu zostaje Ledmowski. Czy to prawda? Zależy mi bardzo [illegible] gdzieś pomieszkać – wybiorę się do Ciebie z drugim listem. Dni pracowite dość spędzamy – raz na tydzień dajemy się wyciągnąć do Montreux na koncerty symfoniczne, aby tam omijać spotkanych wędrowców. Wieczory zaś przy kominku [illegible] w bliskich swoich. O ~~[illegible]~~ [illegible] z filozofami [illegible].

[illegible] Wiele tak [illegible] [illegible] [illegible] jak u nas [illegible] ~~[illegible]~~, które [illegible] dalej i wszędzie [illegible] spadnie. Właściwie na- w bytności [illegible] jeszcze [illegible] [illegible] tak na placu św. Marka.

Środa, ~~[Truskawiec (Lwów ?)]~~ 25/I. [illegible]

Szanowna i Droga Pani!

Niezmiernie, mnie ~~[illegible]~~ ucieszyła [illegible] na szczęśliwość najlepszych Dusz u nas. Dotychczas niczem. więc chyba mniej [illegible] ~~[illegible]~~ pozostałą ~~[illegible]~~ na pracę, która ~~[illegible]~~ mi spełnić mi potrzeba. Wielka to dla Dobroć, co [illegible] się ograniczę sam. W przypisywaniu ~~[illegible]~~ tematu ~~[illegible]~~ mogę ~~[illegible]~~ myślami ich odwiedzać, kiedy się [illegible] z [illegible] na odległość, wreszcie [illegible] ułożyć [illegible] [illegible] głowę, ~~[illegible]~~ pozdrowienia [illegible] na [illegible]. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. Z tego ~~[illegible]~~ [illegible] list. Muszę się, [illegible] [illegible] obecne [illegible], a [illegible] w nie ~~[illegible]~~ [illegible] pracę [illegible] konieczności i przypadki:

Jak Pani [illegible] wspomniałem, wybudowałem domek (według planu willi [illegible]), bo w [illegible] domu [illegible] nie [illegible] być [illegible] ze względu na zdrowie. Naturalnie [illegible]. [illegible] się nie budowało, a ~~[illegible]~~ [illegible] pewien czas budowy [illegible] [illegible] nie [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ zaopatrzenia. I znalazłem się już w dość ciężkich warunkach tej pracy. postanowiłem więc zaciągnąć pożyczkę [illegible] na dom. chcąc [illegible] obrócić na spłatę weksli [illegible] zobowiązań, a ~~[illegible]~~ resztę na pobyt w jakim ~~[illegible]~~ zdrowym i spokojnym kraju, aby móc ~~[illegible]~~ wykonać ~~[illegible]~~ pracę, której ~~[illegible]~~ oddanie wykonania proszę. Zaczem pozyskałem odpowiednie [illegible] i wyjechałem do Krakowa, aby się zaopatrzyć w potrzebne [illegible] na wyjazd, a [illegible] by mi [illegible] po [illegible] formalności. I w Krakowie spotkał mnie taki oto fatalny wypadek: ~~[illegible]~~ Całą ~~[illegible]~~ pożyczkę, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ o którą się z wszystkiem [illegible] wystarałem, otrzymawszy ją w [illegible] [illegible] (ponad 2.000 koron), w drodze z poczty do Redakcji [illegible], [illegible] prawdopodobnie wysunęła się z [illegible]. [illegible] odpowiednie [illegible] [illegible] na ulicy. [illegible] [illegible], ale ~~[illegible]~~ nadaremno. ~~[illegible]~~ ~~[illegible] papiery, [illegible]~~ ~~[illegible] [illegible] w [illegible]~~ ~~[illegible] [illegible]~~]

~~[illegible]~~ Przyznaję, ten wypadek byłby mniej dotkliwy dla mnie wtedy, gdyby mnie spotkał gdziekolwiek indziej, a nie właśnie w takich [illegible] o Kołomyi [illegible]. ~~[illegible]~~ do ~~[illegible]~~. To też rozstrzygnąłem się tam wiele i miałem jedyną tylko myśl: wyjechać [illegible] w innym kierunku. Tem pragnieniem owiany, wyjechałem tu, mimo wszystko, bez środków prawie na pobyt, mając ~~tu~~ jedną nadzieję, że się zguba odnajdzie, a także, że będę mógł pozyskać prace, które mi zawsze coś przyniosą. Zawiodło i to. ~~[illegible]~~ Doniesiono mi, iż znaleziono papiery (kwitki, [illegible] etc.), które były w [illegible]; niemniej [illegible] odniósł je, pieniądze zatrzymawszy. ~~[illegible]~~ A zaś niewielkie zaliczki, jakie otrzymałem na prace od wydawców, ani w części najpilniejszych potrzeb nie pokryły.

Stoję więc wobec niemożności pobytu [illegible] ~~[illegible]~~ dalej, ~~[illegible] który jest mi konieczny ze względu na prace i zdrowie [illegible] przy tej [illegible] najodpowiedniejszy / [illegible] bardzo pożądany ze względu / [illegible]~~ ...
i wobec niemożności uczynienia zadość obowiązkom wekslowym (z pożyczki, jak wspomniałem, jeszcze pożyczonej), co mnie najgorzej trapi. Zaś wobec tego i pracować nie mogę ~~[illegible]~~ tak, jakbym mógł i pragnął.

~~Oto jest niepoetyczna [illegible] historya, i wcale [illegible] powiedziawszy, więcej mnie jedna z konsekwencyi trapi na razie, niż [illegible], wiele [illegible].~~

Oto taka niepoetyczna historya. Zmuszony jestem ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ ogromnie, [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ proszę mi wybaczyć, iż na szczęście zwracam się do Pani odpowiedniej pomocy, a i teraz, [illegible] opowiadaniem. Jeżeli [illegible], to tylko chwilowo, ~~[illegible]~~ z jaką [illegible] stamtąd wyjdzie, bo [illegible] mi [illegible]. A do [illegible] mam wiele [illegible] wszystko, co dotąd, jak [illegible], nie [illegible], [illegible] mogę ~~[illegible]~~ życzliwość [illegible] dobrych [illegible].

Przez czas ostatni, mimo pobudek ze względów rozmaitych, przygotowałem jeno „Ofiarę" dramat z 16 wieku (rzecz pisaną w Krakowie) i tragedyę tyrolską p. t. „Wina i kara". Rzeczy te po wydrukowaniu prześlę Szanownej Pani. Obecnie pracuję nad poematem prozą p. t. „Dniewy"(?). Dobrze by mi tu było w tej samotni, gdyby nie wieść od życia idący [illegible] który mi dusze [illegible] padł i cały świat owiewa – taki, że wydaje mi się oczom prawie nadzwyczajny, tak dobry [illegible], jak niebo [illegible] na mnie myśli [illegible] gwiaździste dziś jeno kiedy się [illegible] świątecznie w gwiazdy – jasne dusze. Jedną z tych jest dusza Pani.

Mama pisała niedawno, zdrowa, dzięki Bogu; staram się, w ile mogę, przedstawić jej wesołą pogodę twarzy, aby się nie smuciła. Od Pani [illegible] [illegible] otrzymuję smutne i te niemiłe wieści [illegible] na jej [illegible] zdrowie.

Cenimy to niezmiernie takiej [illegible] gdzieby się gromadziły dusze, których by dobre mogło być w sobie!.. Że jam ten [illegible] i [illegible] – to, przepraszając drogą Panią, serdeczne podziękowania, życzenia i wdzięczności dla Jej serca

Wł. Orkan(?)

Kochany Stachu! Pisałem naprzód, ~~obszernie~~ i już obszernie o wszystkim, ale teraz dopiero, gdy wyjmę z podróżnej, w jakiej mię musiał nadomina Ci strata. ~~[illegible]~~ do~~[illegible]~~ Nie potrzebuję dowodzić, że użyjemy całej zręczności, aby tę stratę, jako zniwelować i pokryć wszelkie obowiązania, aż jakie mi ~~[illegible]~~ przez ten przypadek powstały. — Ale do pierwszego [illegible] zmartwienia zmusza mię [illegible] ~~[illegible]~~ powiadomienie ~~[illegible]~~:

~~[illegible]~~ Zaplątany w moje prywatne interesy (in minus) pikantne, ~~[illegible]~~ proszę Cię bardzo wśród usług ~~[illegible]~~ o wstawienie się za ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~) ...; [illegible] z jakiegoś tam [illegible] gorsze nowe drożyzne, czyli to ze względu na matkę. ~~[illegible]~~ Winien jestem tyle obowiązań p. [illegible] (jak i p. [illegible]) został [illegible] starań w [illegible]), w takim stanie przykre pod[illegible] [illegible] przez stratę (o czem nawet mówić wspominać), że ~~[illegible]~~ — bardzo Cię mocno proszę: uczyń wszystko, co możesz, aby tego chlebem pomo[illegible]. Sprawiedliwości to się z pewnością nabo cenie, bo ze wszystkiego mam od tych pozycji. (spór [illegible] trudność utrzymania owego [illegible] matki, jako i [illegible] się [illegible])

~~Tylko co~~ Oto treść listu — co wszystkie moje (listy) [illegible] na [illegible]. Co do [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], ten i [illegible] przyjmie na to [illegible] tekstu, [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible]. ~~[illegible]~~ Wrzesnie: Jak z planem urlopu? Czy zamierzam wrócić na to północ?

Proszę ~~[illegible]~~ [illegible] o [illegible], o to samo i [illegible] proszę. ~~Nie~~ Całuję Was obojga serdecznie. ~~[illegible]~~ Twój ~~[illegible]~~. Całemu domowi pozdrowienia.

Bł. Jędrzejowski

Błonay d. 30/I 905.

Moi Szanowni! Przesyłam Wam w załączeniu manuskrypt nowel – co dotąd przepisane – pozostaje tam jeszcze coś ze trzy arkusze, które niebawem nadeślę. Przy sposobności, nie czekając na przepisanie reszty, bo zależy Wam, aby druk poszedł – z [illegible] mam znowu [illegible] orzeczenia. Muszę na gwałt do domu posłać monetę, a nie mam.

Dlatego proszę bardzo, będzie [illegible] wyślij (jak można najprędzej) koron 300 pod adresem: Marya [illegible] w Porębie Wielkiej, poczta Niedźwiedź, zaznaczając jeno, że z polecenia mojego. Też drugie 300 kor. [illegible] przesłać mnie tutaj, [illegible] ale to jeszcze nie jest takie pilne. Drugi w [illegible] [illegible] darmo.

Mając wszystko już uporządkowany manuskrypt [illegible] zaraz rozpocząć druk. Mogłoby zrobić Tow. [illegible] wydanie salonowe? W tej myśli proponuję: format ósemki mniejszej (ale nieco większy od Tetmajerowskich Gebethnera) [illegible] średnie [illegible], papier [illegible], spalty [illegible] większe. Stron byłoby [illegible] około 200. Cena 3 kor. W takiej formie [illegible] mogłoby [illegible] droższej. Nradzić z drukarzem, coby było dobrze.

Korekty przysyłajcie albo polećcie Drukarni [illegible], wszystkie – mogłoby się obejść nie [illegible], bo [illegible] tyle kosztu.

Do „Ofiary" przeszlę drugi później.

M. Bł[illegible]

Blonay d. 30/I 905.

Moi Szanowni! przesyłam Wam w załącze-
niu manuskrypt nowel – co dotąd przepisane –

Jędrzejowski 8/II

Mój drogi Kochany – Zostawam wam ~~[illegible]~~ milczenie Wasze – brak wieści z domu, skąd nie mamy po otrzymaniu od Was monety wypadać. Czyżby się dotąd nie wysłali? Byłoby to dla mnie ogromnie dokuczliwem. Wprawdzie wiadomości nasze na tym globie, ale ~~[illegible]~~ i to ~~[illegible]~~ dla mnie w obecnej [illegible] ~~[illegible]~~ wielkie.

O korektę nie otrzymuję. Cóż wobec tego z [illegible] rachunków (1906 lipiec), jeżeli ~~[illegible]~~ druk dalszych zostanie dziś do wiosny? Czekam codzień niecierpliwie. Ostatni rękopis nowel ~~[illegible]~~ wyślę w dniu kilku (gdy odbiorę z ~~[illegible]~~ z Vevey, gdzie ~~[illegible]~~) oddane do przepisania.

~~[illegible]~~, ale nic dobre z tego ~~[illegible]~~ też i wiadomość, że odpowiedzi jeszcze nie jest w moim obyczaju. Wydałem wszystkie, nawet mogę obecnie wygodniej. Ale ufam w dobroć serca Waszego, że odpowiecie mi, mimo tamto. [illegible] sposób [illegible]
się w tym miejscu napisałbym je, gdyby była list do [illegible], albo kartki, które wnet wyjdą – co najpewniej wypadnie.

Blonay 3.11 [illegible]

Kochany Panie Janie! Listu Pan – nie ocery. [illegible] nie zastał, ponieważ [illegible] ciągłe dementowanie jednej wieści drugą, [illegible] [illegible] wnioskować że Pan tam jeszcze bawi. Nawet z tego powodu [illegible] teatr ze [illegible] [illegible]. Poczta przychodzi – list. [illegible]? – Od Bulisza. – Naturalnie z [illegible]! Chcieliśmy nawet podać do Liberum Veto, [illegible] nawet do pism. towarzyskich, iż, z powodu zawieszenia [illegible] Szkoła prof. Wyspiańskiego zamknięta!!

No ale dość żartów. Niechże Pan mi [illegible] stanowczo [illegible] szeroko, jak się materyalnie Pan myśli urządzić i [illegible] i szczerze [illegible] [illegible] Panu potrzeba i co Pan ma na pokrycie tego? Jasno, otwarcie, aby Pan biedy nie cierpiał. [illegible], że [illegible] neapolitańskich nie może Pan [illegible]. [illegible] sam [illegible] [illegible] więcej, ale jakoś coś gdzieś [illegible] [illegible] [illegible] –

Czy Pan odpowiedział [illegible] co do rysun-
ków Kowalskiego? Jeśli nie – to niech Pan napisze do
niego. On pracuje w „Zakładzie [illegible] ochron-
nych i wod. [illegible], ul. [illegible] 28. Może się
Pan przy tej okazji zapoznać z [illegible] wodo-
[illegible]!). Niech go Pan ode mnie przeprosi
za milczenie – wkrótce mu napiszę.
Piszę [illegible] Jędrzejowskiej, że wyślę już do [illegible]
koron 300 – może ów Dług uspokoją.
Teraz co do rysunków: Pierwszy raz otwarcie
że mi rozczarowały. Spodziewałem się naiwniej[illegible]
[illegible]. Winieta do Ofiary i wszystkie zestawa-
są najpyszne. Te się też [illegible] wydobyły.
Zostaw posłałem do „Ofiary" – a takie rysunek
z Krzyżami [illegible] z Legend – do wyboru
wyjawiam. Jest ołtarz z różą zatrzymuję do poezji
na ostatnią. Te ołtarze są pyszne – mam ich na
ścianie nad łóżkiem. Inne rysunki do Legend.
Mniej naiwne, niż zeszłoroczne do Kostek,
mniej proste – zanadto drobiazgowo wypra-
cowane. Ale – mogą być. Okładka cała efekto-
wna, pewno – [illegible] klimat. Okładka

do Herkulesa zeza nic. Czepnął literacką traca-
niczenie tenże a wieczne — wznowanie. Kuśnierska
rzecz. „przetem — ten wydawniczy kaleś, wziąty z
tegoż Kurnosiewicza — tem odpowiedni — ten
rzecznic. Mówię o tych ścisłych biało-czarnych).
Jednem słowem: oto robił artysta, który nie,
którą taroi — resztę zaś wykształcony arty-
stycznie syn krakowskiego organisty z Tosieckiej
wólki. Europy tera temu synowi i źle żeby
się ojca-kowalczyka wypisał na wiek wieków.

Przepraszam Pana za tę jaskrawość w ocz-
nie, wie Pan się to z niełaski... wiech to Pana
bynajmniej nie pasuje — bo znowu tak źle nie jest.
Ja chciałbym, by było lepiej, jak najlepiej — stąd owo
wymyślenie. — Niechże Pan teraz korzysta z nowo
wyspornego i z możności przebywania w Budzie,
bo czasu niewiele — wnet września — znowu pusta —
kolem wakacye. Niech Pan korzysta jak najwięcej!

Na konkurs „Sztuki Stosowanej" pewnie Pan nie
nie wyszyje? bo kiedy — no niech już — ino teraz
wszystko — czy jako! czy by jak! Ewa Panu okrzy-
nie pozwnięcie dużego! Cześć i dobre prace —

Mocne uściśnienie! Wład. Orkan

Blonay d. 1/VII 908.

Kochany Adamie! W zamian [illegible] Twe Ci dwie kartki. Resztę listu i dwie kartki przeadresowany

1.

Suisse.
Blonay (sur Vevey)
pension Mme Burki
(Suisse.)

d. 8/III 905.

Kochani moi! Dziś dopiero mogę kreślić (?) podziękować za list

Ta Koch
Niedźwie Kochany
Kochany udanie! Mój
udanie
wspaniały
Kochany
Ta ...
swiec ... żywi
J

Marga

Autorité - Galicie D. 10/II 905.

à monsieur

Monsieur le Dr. [illegible]

chef de justice

porte [illegible].

Wielmożny Panie!

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przyzwyczajenie WPana do wielkich dobroci czynów - gdy nie, że [illegible] ~~[illegible]~~, nie od tych ~~[illegible]~~ nieosobiste dobro na celu - ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ udaję się do WPana w takiej oto sprawie:

Jesienią z.r. zwróciłem się do p. Starosolskiego pełnomocnika [illegible] o [illegible] z kasy [illegible] w wys. 5.000 koron, jako [illegible] deklarowanem realność [illegible] ~~[illegible]~~ i wartość ~~[illegible]~~ 5.000 kor. [illegible] wartość 10.000 kor. P. Starosolski [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] po [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] i [illegible] do [illegible], gdy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ w [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~

W [illegible] [illegible] [illegible] się o [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ bez [illegible] [illegible] i [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible].

Obecnie jednak naglony potrzebami zwracam się do WPana, je nie mogę osobiście prosić [illegible] [illegible], [illegible] prosząc [illegible] o wyznaczenie mi pożyczki [illegible] [illegible] razy w używaniu [illegible] [illegible] [illegible] było [illegible] na ~~[illegible]~~ pewniej [illegible] [illegible] realności. W [illegible] osobistości potrzebnych zastąpi [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] który zna [illegible] moje majątkowe sprawy; On też [illegible] [illegible] [illegible].

Wielmożnego Pana upraszam prosząc o pominięcie ~~form~~ wszelkich formalnych, gdyż [illegible] [illegible] [illegible] o tem, [illegible] [illegible], bo [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] jakomoż prędzej otrzymać.

Podobnie moje ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible]. Objąłem gospodarstwo po ojcu, gdzie [illegible] [illegible] potrzeba, a nie chciałbym tego ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ojcowiznę ~~[illegible]~~ – wystawiłem dom z murowanem [illegible] – zadłużyłem się na to – [illegible] [illegible] się [illegible] w [illegible] [illegible]; gdy z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie mogłem [illegible] [illegible] do [illegible]. W tym, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] w wys. 2200 kor. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], [illegible]. W [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. Jednak bez pomocy [illegible] [illegible] nie wydołam. – Pożyczka z Kasy [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible], i ułatwi mi możność prowadzenia.

Przeto gorąco o „Drzewo" proszę o tę swobodę, — chodzi ~~[illegible] na [illegible]~~ rzecz, [illegible] o to utwierdzenie [illegible] i nie jako literackie sądu, ale jako [illegible], którzy i pewnie też nie po książkach tracą w życiu — i nie ze względu na mnie osobiście, bo nigdy nie zastanawiałem, ale chodzi mi o wygląd na pracę, jakie ~~moje~~ wydam i moje, gdy się [illegible] wszystkie, a [illegible] ~~[illegible]~~ osobistemu, ostać może we wspólnym spichrzu dorobku narodowego, gdzie każdy, ile ~~może~~ zdoła, stara się ten dorobek czasem swoim bogacić.

~~Od [illegible] lat~~ Oczekując pomyślnej odpowiedzi, nie, z całą ufnością, która ^słowa pozwoliłem^ ~~[illegible]~~ przedyktowało — wyrazy głębokiego szacunku ślę

~~[illegible]~~ [illegible]
Władysław [illegible]

[illegible] [illegible] (tego [illegible]) [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

Blonay 18/II 905.

Szanowna pani!

Dopiero wstałem z łóżka po influenzy. Kiedyś zdawało mi się, że już wiosna, wyjed

D. 14/[illegible]

Szanowny panie!

Gdyby nie wypadek wczorajszy, [illegible] [illegible] [illegible] zobaczenia się w Krakowie z Panem [illegible] może [illegible] z domu, [illegible] [illegible] Pan [illegible] adres, to dzisiaj [illegible] byłby cały rachunek. Obecnie jestem w takiem po-łożeniu, że nie mogę nawet [illegible] [illegible] [illegible].

Rozumiem jednak dobrze potrzeby Szanownego Pana i będę się starał w najbliższych mie-siącach [illegible] [illegible] [illegible] rachunku pokryć.

Proszę [illegible] o [illegible] egzempla-rzy do mnie [illegible] dla mnie; obecnie jest mi nad wyraz ciężko wszystkiemu [illegible].

Z wyrazem szacunku i poważaniem [illegible]

[illegible]

Szanowny Pan

Szanowny Panie!

Proszę [illegible]

Szanowny panie!

Szano

Gdyby nie wypadek,

Szanowny

wczorajszy,

Szanowny panie!

[illegible]

3 [illegible]

[illegible]!

~~Znając~~ życzliwość ~~Z~~ Z Znając życzliwość dla dobrych zamysłów

[illegible] 14/II

[illegible] odpowiednie do trzeźwego sposobu do [illegible] dania. — ~~[illegible]~~ Życzyłbym ~~[illegible]~~ Wam i sobie, by wszystkie [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

K. Tetmajer. Warszawa. Złota nr 5. 3. 5. 05

Szanowny i Drogi Panie!

Na łaskawe zaproszenie do współpracownictwa w dziale lit. „Gońca" w ten sposób odpowiadam. Rzecz, rozpoczętą, wysyłam (do Redakcyi) w opasce [illegible], jest to [illegible] (humoreska p. t. „Jak [illegible]" po [illegible] podróży) i proszę zamieszczenie w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible], który [illegible] z końcem mojego tygodnia.

Rzecz będzie wynosić w druku 150 do wierszy, co przeliczone na honorarium (po [illegible] kop.) wynosi 100 rb. — Bardzo proszę Pana, jeśli nie [illegible], o łaskawe polecenie przesłania mi honorarium i gotówki, jak można najszybciej, bo mi jest obecnie w strasznym położeniu (płatne raty wekslowe, [illegible] etc).

Proszę przytem o uwiadomienie, kiedy rzecz będzie mogła być umieszczona, i łaskawe polecenie wysyłać mi [illegible] odbitki. — Ja tu zostanę jeszcze do końca kwietnia, potem wrócę do Warszawy.

Ła wyrazy głębokiego szacunku [illegible] i [illegible] jak zawsze, w oczekiwaniu przyjmie

~~[illegible]~~
Władysław Orkan

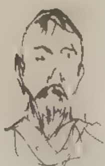
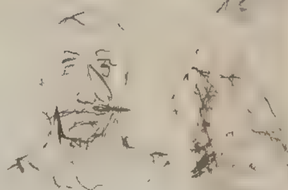
[illegible]

[illegible]

721

Wład. Dunin-Wąsowicz d. 23/IV.

Mościwy Panie! Materyały do życiorysu śp. M. W. otrzymałem wczoraj; niestety ale już [illegible] nawet zapoznać nie mogę prędzej, bo jutro muszę wyjechać. Do [illegible] [illegible] [illegible] się, [illegible], w [illegible] [illegible] [illegible], i wtedy dopiero będę mógł do rzeczy się zabrać; [illegible] wykonać się do połowy maja. Wiem, że chodzi [illegible] jak najspieszniej, ale też chodzi [illegible], ile [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], co [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], chociaż się z korzystną [illegible] odezwą, nie byłoby to za szkodą [illegible]. Materyały odeślę [illegible] nawet w przyszłości do Pana. (Adres mój: [illegible] [illegible], [illegible] Niedźwiedź!)



J. Bach 27/VII 905

Moi Drodzy! W załączeniu przesyłam na ręce Wasze weksel podpisany i 100 koron na [illegible] długu mojego w kasie i na procent. Termin prolongaty 30 k 6 m. Będziecie łaskawi załatwić!

[illegible] Nie przesyłam Wam stąd, prócz kartki, bo [illegible] mój Wam będą mojemi fantazjami przeszkadzać w pracy — zresztą [illegible] na [illegible], które się drukują, by [illegible] i [illegible] druk się [illegible]. [illegible] Chciałbym [illegible] z [illegible] [illegible] się [illegible], co się da.

[illegible] ?

Szanowna Pani!

[illegible] Tęskno po influenzy. Chodząc [illegible] [illegible] bardzo odwykły [illegible] mi się, że już [illegible] [illegible] zlękłem się. Ale, dzięki Bogu, [illegible] [illegible] Zatrudniwszy [illegible] napisałem Pani [illegible]. Jednak wszystkie swoje bóle, bo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] gdy [illegible] z [illegible] [illegible] otrzymam. [illegible] tylko, że może, [illegible] [illegible] potrzeby; [illegible] także [illegible] [illegible] pobytu [illegible] przyczynić się do [illegible] zdrowia Pani [illegible] [illegible] być.

Po gorączce [illegible] [illegible] w mózgu, [illegible] [illegible]. Za parę dni [illegible] się [illegible] brać znowu do pracy. Czytam „Ad astra", ostatni poemat wygrany na [illegible] Orzeszkowej; [illegible] [illegible] któraby [illegible] tak serca. Dawno już nie czytałem [illegible] zachody słońca przed oczyma [illegible] [illegible] bogactwie, albo w [illegible] [illegible] gdy [illegible] [illegible].

Serdecznie Pani dziękuję za cierpliwość, [illegible] [illegible] [illegible]

Nad moją duszą-żałobnicą

5/IV. Jaworski

1 Ja [190]

Jaworski 49

Mój Kochany!

~~[illegible]~~ Odpowiadam ~~[illegible]~~ bez zwłoki. Życiorys śp. Marji Wysłouchowej, należy koniecznie uczynić, [illegible] nie przeczytany [illegible] zaczem [illegible] do [illegible], ani działalności Jej poprzedniej z Litwy, ani dalszej po przyjeździe do Galicji z mężem, (czytałem niektóre [illegible] Społecznego) – mam tylko ~~[illegible]~~ ogólne [illegible] działalności jej ~~[illegible]~~ z lat ostatnich.

Można: albo przysłać mi odnośne materyały, [illegible] etc., albo – co lepiej, a nawet wobec [illegible] z wydawnictwem konieczne – ~~[illegible]~~ polecić napisanie życiorysu komuś na miejscu: sądzę, że [illegible] najlepiej by ~~[illegible]~~ wykonał lub [illegible]. Natomiast ja napiszę [illegible] Jej [illegible], ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] lub wspomnienie: [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] to nagranie pod [illegible] smutku, jaki mi ~~[illegible]~~ [illegible] o jej [illegible] przygotować.

~~[illegible]~~ W myśli, że się zgodzisz, bo tak będzie najlepiej, proszę o doniesienie, kiedy ostatnio [illegible] trzeba przesłać.

Artykuł do [illegible] [illegible] Kurjera chętnie napiszę. Jeno [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ przyślij mi „~~[illegible]~~ ~~[illegible] Kurjera~~" do [illegible], Kurjera (niezależnie od wszystkich innych [illegible]), abym się zorientował w [illegible], jakie wobec wypadków [illegible] zajmuje [illegible]. Proszę też o ~~[illegible]~~ nr Tygodnia z poprzednim i o nr Kurjera z opisem pogrzebu śp. M. Wysłouchowej, [illegible]

wyjdziem tylko cało z pod nich warsztatów.

I kiedykolwiek zechcecie może wszystkie mię w pełnej ~~[illegible]~~ konstytucji, to naprawdę poprostu trzeba, mię bowiem mogę mniemać i twierdzić, że Wam nie mogą tych gorzkich w mowie nie zaleźć.

Tyle ~~[illegible]~~ odpowiedzi. O jednym z jeszcze: ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Dzisiaj przed otrzymaniem (z datą) listu ~~[illegible]~~ o zgonie ś.p. M. W., posłałem kartę do Redakcji (tamtejszej poczty) [illegible], w której oświadczam, przedruk [illegible] [illegible] Lidze, Dziennikach, Gońcu /z prasą [illegible], jako szkoda [illegible] się [illegible].
Że to są [illegible] (Dzienniki) [illegible] – [illegible] wszystkie [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible], wiem, że przedruk [illegible] w [illegible] – ~~[illegible]~~ wobec żadnej, jaka padła na Redakcję, ~~[illegible]~~ i nie uzyskał, [illegible] obecnie nie nie ma nigdzie. Pozostawmy to już jednak ~~[illegible]~~ w Waszym ~~[illegible]~~ rozważeniu.

Łączę ~~[illegible]~~ głębokiego szacunku i serd. pozdrowienia [illegible]

Wł. Orkan

Blonay (sur Vevey)
Pension Bürki,
Suisse.

d. 5 I 905.

Moi kochani! Odpowiadam bez zwłoki. Życiorys ś.p. Ma-
rii Wysłouchowej, naszego Zmarłego Czynu, ochotnie napisał-
bym, lecz nie znam żadnych dat ważnych ani szczegółów
Jej i poprzedniej

Blonay d. 1/V 08

2

Szanowna i Droga Pani!

Czytając w ~~[illegible]~~ Jej liście abym w potrzebie koniecznej się zwrócił, ~~[illegible]~~ [illegible], iż nie będę zmuszony nadużywać ~~Jej~~ dobroci, a oto przychodzi mi mimo woli, uciekać się jeszcze do tej [illegible]. [illegible] też, iż ~~[illegible]~~ będę mógł pozostać ~~tu~~ [illegible] dłużej, a oto muszę [illegible], że się nie mogę [illegible], więc muszę do domu wracać, aby przynajmniej odjąć Jej kłopotu z dopilnowaniem robót [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. Wobec tego że nadto 24.80 muszę [illegible] wyjechać, nie mam widoków, bym ~~[illegible]~~ mi w tak krótkim czasie nadesłano honorarya za prace ~~[illegible]~~ przyjęte do [illegible], ~~[illegible]~~ i inne ~~[illegible]~~ dotąd nie wydrukowane, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ A tu pension muszę zapłacić ~~[illegible] drogę i resztę [illegible]~~ drogę — i resztę ~~[illegible]~~ wszelkich ~~[illegible]~~ [illegible]. — Nadto ~~[illegible]~~ [illegible] zmuszony — nie widzę ~~[illegible]~~ żadnej rady — ~~[illegible]~~ udaję się do Pani: jeśli jest możliwem i łatwem dla Pani pożyczyć ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ gdzie 100 do 200 rb. (a w ostateczności [illegible]), to proszę o to ~~[illegible]~~ [illegible].

Przysłano mi (pod [illegible]) [illegible], [illegible] w [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] Pani [illegible] [illegible]. W [illegible] [illegible] kilka miesięcy, [illegible] przede mną ~~[illegible]~~ [illegible]. Kłopot

Muszę też nadmienić, iż poprzednio [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], jako [illegible], którą zwrócę gdy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]..

[illegible]

Szanowny Panie!

Zwracam się do Was powtórnie w sprawie ostatecznej z uprzejmą prośbą: (będzie dziś [illegible]) z [illegible] (podwójne [illegible]) [illegible], więc nie mamy 22 [illegible] a brak mi na potrzebne pieniądze.

Niedługo po powrocie do Polski postaram się wy[illegible] rzeczy, które potrzeba w całości [illegible]. Bo rzeczy, które stąd [illegible], mogą zapewne [illegible]. (chodzi mi o to [illegible] tragedię 3 aktową [illegible] rzeczy [illegible] reformie moralistycznej).

Nie [illegible] o zdrowiu [illegible] [illegible] odpowiedziałem, bo sam [illegible], że nie mogę [illegible] pewnego [illegible]; zwracam się do [illegible]. [illegible] dziękuję, że [illegible] będzie [illegible].

Nie [illegible] ani zgody, gdy z początku [illegible] w [illegible] do pow[illegible] nieodpowiednie, powtórnie wysłałem [illegible] Tetmajerowi do [illegible], a on bez porozumienia oddał p. Korkowskiemu.

Wysyłam Wam przekład „Krasnego Kusztelu", nie mam nic więcej obecnie.

Z [illegible] do porozumienia [illegible]; [illegible] w którym [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] na [illegible]

[illegible]

[illegible]

P.S. [illegible] 22 [illegible]

Blonay 1. 8. [illegible]

Szanowna Droga Pani

Spieszę donieść, iż 25go tego miesiąca ~~of~~ mam zamiar opuścić Blonay i ~~nie~~ * zatrzymać się [illegible]. Jadę do jednego z tamtych kantonów, aby zwiedzić miejsca piękności niezwykłych, tem ~~[illegible]~~ bardziej pociągających, iż [illegible] dawne jakieś strony. ~~na~~ Wprawdzie to trochę z drogi, ale nie mogę się oprzeć, widząc przeszłość tej części serdecznej; ~~aby się~~ ~~być tam~~ ~~obejrzeć~~ zwiedzenia kaplicy Tella i stanąć tam „gdzie las wody błękitnemi spada" — bo kto wie, czy tu jeszcze kiedy droga mi wypadnie.

W ~~poniedziałek~~ muszę mam udać się do domu do[illegible], a w połowie maja ~~[illegible]~~ przesiedzę [illegible] Drogą Panią w [illegible]. W tym czasie [illegible] dla zgromadzenia materyałów do [illegible], i przez parę dni byłem [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], iż [illegible] Drogą Panią w zdrowiu, ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ostatniek.

Pogrzeb Śp. Maryi Wysł. odbył się echem ~~[illegible]~~ [illegible] w całej Polsce. Pisma [illegible], [illegible], [illegible] jej obecnie [illegible] uznaniem. Teraz przychodzi uznanie [illegible] ze strony tych, którzy jej za życia grudy pod stopy rzucali. Ach, smutno!

Jakie [illegible] mam dzisiaj — pragnę [illegible] zdrowia. [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] i ~~na~~ głębokiej czci [illegible]

Blonay d. 19/II 905.

Szanowna i Droga pani!

Równocześnie z listem pani dostałem wiadomość z Moskwy, iż jakieś przeszkody formalne zachodzą w uskutecznieniu pożyczki, i że sprawa się przewlecze dłużej. Donoszę o tem, bo pewno to nie będę mógł, jakem przyrzekł, [illegible] mi tak [illegible] pożyczki w [illegible] terminie, lecz jak za kilka miesięcy, albo aż w jesieni; proszę też upomnieć o bliższe informacye, kiedy mam procent posłać etc. — ale to już do prośby.

Za trud dla mnie podjęty, za [illegible] pomoc, za całą życzliwość, jakiej tu w samotności tyle od pani doznałem, serdecznie się bardzo dziękuję. Proszę też [illegible] nawet w największym, wypowiedzianym, [illegible] świat, przez [illegible] zwrotu pani największej dla mnie pomocy i przyjaźni, pani Drogiej [illegible].

Kończę [illegible] przyjmuje [illegible] i [illegible] szczerego [illegible]

[illegible]

Z Łobzów. d. 17/V.

Wielce Szanowny i Drogi Panie!

Wczoraj dziś, wierzony w urzędowej dowiedziałem się, iż Akademia odrzuciła ~~[illegible]~~ nie wybierając ~~[illegible]~~ szczególnie ~~[illegible]~~ Komunikat do Rektora krakowskiego. Spieszę odświeżyć radość osobistą z tego ważnego dla Sztuki polskiej wypadku (w kołach literackich, jako zdarzenie, dwa (Sienkiewicza tylko) wymieniono obok siebie — Pana i Wyspiańskiego) i spieszę złożyć życzenia gorące, aby Panu zdrowie dozwoliło ~~[illegible]~~ na ten samodzielnym ~~[illegible]~~ stanowisku ~~[illegible]~~ niezmierzone zasługi około ~~[illegible]~~ Sztuki dramatycznej położyć, gdy Pan już dotąd tyle energii twórczej, życia [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], dla ukochanej Sztuki poświęcił.

Serdeczne pozdrowienia i wyrazy ~~[illegible]~~ czci wraz oddanemu Panu,

Wł. Orkan...

Zofia Mokłowska – Lwów – Miłkowskiego 11.

Kraków, [illegible]

Szanowna Dyrekcjo!

Mnie parę dni temu [illegible] z 2a, [illegible] papiery ([illegible]), które [illegible] ktoś, [illegible], jak [illegible] z Kasy Zaliczkowej [illegible] zgubiłem.

W papierach tych zaznaczony jest termin spłaty (raty i procentów) na dzień 1/5 [illegible] a po wyjściu, (bo [illegible] z p. [illegible] [illegible] podano zgłoszenia), że termin raty najbliższej przypada na dzień 1 [illegible] b. r.

Donoszę o tem, żeby Szanowna Dyrekcja nie przypuszczała [illegible] zwłoki, zaniedbania lub t. p. — Jeżeli można, to proszę uprzejmie o przeniesienie terminu spłaty ([illegible]) na 1/6, a jeżeli nie, to proszę o doliczenie procentów zwłoki.

Ratę [illegible], procent półroczny [illegible] prześlę w najbliższych dniach.

Z głębokim [illegible]

[illegible]

Adres mój obecny:

[illegible], poste restante!

[illegible] 29

Szanowny Panie,

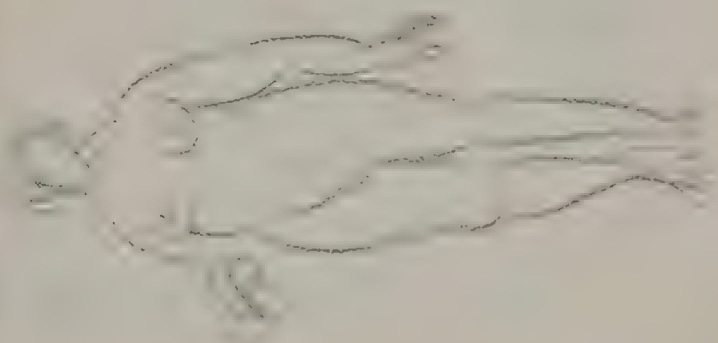
~~[illegible]~~ W załączeniu przesyłam wykaz umorzenia pożyczki mojej; równocześnie przesyłam przypadającą ratę wraz z procentem.

[illegible] ~~Kontrakt~~ procenty [illegible] proszę ~~doliczyć~~ [illegible] nie doliczać do następnej raty, gdyż nie znam ich wysokości. Jeżeli jest możliwem to proszę uprzejmie o przesunięcie daty wpłaty rat na dzień 1/6 i 1/12, bo ten jest dla mnie ~~wygodniejszy~~ lepszy.

Z głębokim szacunkiem

[illegible]

Wykaz [illegible] po [illegible] proszę [illegible] przesłać pod ~~[illegible]~~ adresem Poczta Wielka, poczta [illegible],



d. 27/VI 05.

[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Szanowna Pani.

~~Gdyby to było może~~
Gdyby to było możliwe – żeby [illegible]
[illegible] mogła mi w tym razie dopomóc
~~2000~~ [illegible] (100-300 rb. choć) [illegible]
[illegible] [illegible] w [illegible] czasie [illegible] [illegible]
– [illegible] [illegible] mi to [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible] [illegible],
że serce Pani [illegible] i [illegible] [illegible]
[illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible]

[illegible]



M. Orawiec – 33 zł/m +
Morskie Oko

Kraków 7.10.[illegible]

Szanowny i Drogi Panie!

Książka u nas z połowiczką, bo tak: rysuje się wyraźny i powszechny [illegible] i uświadomienie – i nie wiadomo gdzie to [illegible] chowa, tymczasem [illegible] pomimo [illegible] dwóch. Uczniowie przychodzili na [illegible], ale mniej niż po dwa roki, i teraz się pocofali z przyległości do [illegible] (wszystko [illegible] Wiedzickiego!). Do tego polowanie [illegible] w [illegible] przesiedlenie: ostatnie polowanie [illegible] (po [illegible], po [illegible]) [illegible] panów [illegible], ale nie (i nic co jest [illegible]) nie wiem, co tam, czy potrafię jak się przewiercę, i będzie co godnego za zachodu przyniedz, to [illegible] Dowiodę.

~~[illegible] chyba [illegible]. Będę [illegible] [illegible] o [illegible], to~~

Wyrazy głębokiego szacunku i poważania serdecznego [illegible] Władysław [illegible]

Szanowny Panie!

Wypełniwszy załączony blank, bilet zwrotny ... wskazać, (i niezależnie równocześnie przedłużenie) zwracam się jeszcze do Pana z najuprzejmiejszą prośbą o odpowiedzi o ... z następującemi wątpliwościami:

a) Pragnąłbym jechać wprost do Windber Pa, (Somerset Co. ...) parostatkiem ... „Deutschland", który ma wypłynąć z Hamburga 22/6 czerwca.

b) W tak krótkim czasie nie mogę się wystarać o paszport. Wprawdzie nie mam żadnych obowiązków wojskowych etc., ale mógłbym mieć wobec tego (na granicy) trudności lub ewent. zawrócenie z drogi. Przeto proszę

o łaskawe poinformowanie mię odwrotną pocztą, jak się mam zachować w drodze, aby na te moje ewentualne nieprzyjemności nie natrafić.

Dziękuję ~~z góry~~ ~~[illegible]~~ odpowiedzi pozostaję z ~~[illegible]~~. poważaniem

X Jacenty Górski

Przybliżenie

[illegible]

D. 16/II.

Poręba Wielka
B. Niedźwiedź.

[illegible]

Tym gorzej – chłopiec jest

Ś. 26/VI. Wysowa.

Wczoraj wróciłem do domu. Znów odezwał się we mnie nade- [illegible] – [illegible] mnie – nie będę powiadał, co i jak przechodziłem ~~[illegible]~~ wykonać – dość to jeno, że ~~[illegible]~~ nie za- niedbałem [illegible] Bogu, że nie napisałem tak [illegible] chwili, skądś i napisz, co można, i zajdzie [illegible] wyjdę. — Zaczynam, iże nie chciałem się poddać. ~~[illegible]~~ Dzię- kować mi jest przykro. —

Pt. 27/VI. Świdnicka.

Nie zawiedź [illegible], że ~~[illegible]~~ nie dano i tak tak dobrze – przy uwadze – na moc kłopotów i [illegible]. ~~[illegible]~~ W domu bawiłem po-wrocie zaledwie dwa tygodnie – musiałem pojechać do Krakowa. Wczoraj ~~[illegible]~~ wróciłem – zastałem dwie karty od [illegible]. Bardzo mi przykro. ~~Dzięki Bogu~~ Mama zdrowa, dzięki Bogu, i ja- kimś wszystko, dosyć się trzymamy. ~~[illegible]~~ Wszystkim [illegible] [illegible]! [illegible] pozdrowienia! Wł. Orkan

—

2/VII Gór. [illegible].

Dziękuję — Szczęść Boże Panu! Proszę wybaczyć w sercu moje milczenie – nie z zaniedbania, mój Boże – przeszkody. To moc kłopotów i mnóstwo [illegible] – niechaj Pan [illegible], gdzie [illegible], że dzięki [illegible]. Jutro-~~[illegible]~~ odjeżdżam, [illegible] do domu ~~[illegible]~~ na [illegible]. [illegible] bardzo o [illegible] jaką-[illegible] [illegible]. Najserdeczniejsze pozdrowienie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i wyrazy przywiązania, wdzięczności

Wł. Orkan

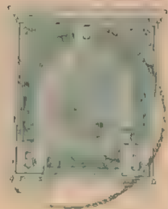
30

Niedźwiedź d. 28/VI.

Kochany Frydku! Proszę Cię na gwałt, przynaglij Zygmunta, [illegible] twego, by niezwłocznie był łaskaw przysłać mi monetę należną, bowiem 30 t. m. przypada mi rata w Limanowej, a nie mam ani grosza. W kłopocie jestem niesłychanym. Serdeczny uścisk dłoni Ściskać

Wład. Orkan

Korrespondenz-Karte.
Karta korespondencyjna.
Переписна листок.



An
Do
До

Wielmożny

Dr Fryderyk Weinheber

in
w
in

Kraków

Poselska 17
Kancelarya Dra Z. Marka

1405 ? 31

Z. 12/VII

[illegible], [illegible] [illegible],

powinnam zwrócić się do Was, gdy otrzymałam Wasze pismo. [illegible] i [illegible] wszystkie rzeczy po-
dane, jednak [illegible] treść [illegible]
[illegible] [illegible] w ogródku
i [illegible] nie mogę, [illegible]
[illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ Na razie
[illegible] przyjęte – i to mogę jak najprędzej
wrócić. [illegible], bym Wam
dalszej pracy oddawał, to mi [illegible].
[illegible] [illegible].

~~[illegible]~~ Zapewne i [illegible]
[illegible]. ~~[illegible]~~,
([illegible]) do Was. [illegible],
[illegible] – [illegible],
gdybym [illegible] jeden [illegible]
[illegible] [illegible]:

Że [illegible], [illegible]
[illegible] – [illegible]
[illegible] w [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]
~~[illegible]~~ mogę coś ~~[illegible]~~ [illegible],

u Al. [illegible]

a i wydawcy nie skarżą się na to, bo prawdziwie, dzisiaj takich [illegible] [illegible] do I [illegible] [illegible] [illegible], jak widać chodzi o tego, że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], nie podobnie.

Tem bardziej chodzi ważny, nie dla wszystkich powstały nienormalność ta – normalna wszędzie – u nas [illegible]!

Ziemia, Wasz Dandy, wszystkie moje [illegible] [illegible] – tak teraz jak i potem [illegible] w oczekiwaniu [illegible] [illegible], serdecznie Wam podziękowanie [illegible], i przesyłam [illegible] osobiste [illegible] [illegible]

[illegible]

PS. O [illegible] do „Kroniki” [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]. Także o Kroniki,

Dyr. Teatru miejskiego
Solski. Kraków.

D. 11/VIII 32

Wielmożny i kochany panie Dyrektorze!

Miło mi tym tytułem rozpocząć, życząc na początku wszelkich ~~powodzeń~~ w dostojnym urzędzie.

Zaczem do sprawy: ~~przesyłam~~ [illegible] kładę za mój obowiązek przedstawić W. Panu (ostatnią moją nową sztukę „Wino i Krew" do łaskawego przeczytania, do oceny, a gdyby ta wypadła przychylnie — proszę o wystawienie na scenie.

Jest to jedna ~~[illegible]~~ z moich tragedji, ale jak W. Pan zauważy, wnosi ~~coś~~ w traktowaniu coś nowego i sądzę, że ~~[illegible]~~ [illegible] (chciałbym tak wiem, że W. Pan, jako reżyser) z dramatów moich najmocniejszych ~~powodzenie~~ dużego ma nadzieję, gdyby jednak W. Pan i ~~[illegible]~~ uważał po stokroć wstrzymać, a pana Solskiego, byłbym zawsze bardzo wdzięczny o łaskawą ocenę.

O terminie odpowiedzi po odczytaniu proszę. X

p. Szyff ~~[illegible]~~ wybiera się właśnie ~~[illegible]~~ jutro do Krakowa.

X Wyrazy głębokiego szacunku ~~[illegible]~~ mej i poważania

W. Pana,

zawsze wielce
i kocha[illegible]

d. 12/VIII. [1905.]

Prośba wielka
p. Hordyński!

Szanowny panie!

Donosi mi p. J. Marchlewski z Monachium, iż pan może wziąć i teraz w rękopisie, że go pan poleci Dyrekcji „Volkstheater” w Wiedniu; przyznam i nadmieniam, że pan życzy sobie, abym Mu o tej rzeczy coś napisał („über das Werk einiges zu schreiben”).

Cóż mam powiedzieć? chyba o ~~[illegible]~~ zmianie, jaki uważam, ponoszę tej rzeczy. Otóż schodziło mi o pokazaniu dramatu duszy (Anny), szczęśliwej ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~) na podstawie [illegible] [illegible], wypływającej [illegible] niebytej. Wystąpienie, jak się ta rzecz przedstawia widzowi (ostatni), który otrzymuje swoją ~~[illegible]~~ naturalnego dowodu ~~[illegible]~~ do rozumienia pewnego faktu, przez ludzi sobie tworzonego. Jako całość, godzę się w tej ~~[illegible]~~ z [illegible] i nie mniejszej rzeczy ~~[illegible]~~ [illegible] w tragedii. (~~[illegible]~~ [illegible] wspólnej duszy, wynikające ze wspólnych źródeł [illegible] dalszych osób ~~[illegible]~~ (albo z braku usprawiedliwienia ~~[illegible]~~ dalszego) pewnie z wszystkich rzeczy chorej tragedii i dusz jej żyjących [illegible] jako dramatyczny pos[illegible]) ~~[illegible]~~ właśnie dla podkreślenia ~~[illegible]~~ mego przekonania. (W dalszych końcach nawet [illegible] [illegible], że nic jest ~~[illegible]~~ [illegible], wynikłość z pomysłu, [illegible] [illegible] — a więc i do określenia, co [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] tragicznie [illegible]).

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź.

d. 11/VIII 905.

Wielce Szanowny i Kochany Panie Dyrektorze!

Niechże mi tym tytułem rozpocząć, życzę na początku szczęścia w dziele niełatwem.

(pisz jako [illegible] [illegible] tragedji")

c) Co zaś do formy wykonania — chodzi mi o to, żeby rzecz, w pewnej mierze stylizowana, nie zatraciła cech realistycznego traktowania. Więc chodzi [illegible] prosto, [illegible] dla nas — gośćmi, a ~~[illegible]~~ gwarą [illegible], i [illegible] jedynie przez spokój ~~[illegible]~~, [illegible] ruchów, [illegible] nie był wyszukany, & nie dodając nic z koturnowego patosu. W tem też leży trud wykonania i — zarazem jest— [illegible] w traktowaniu [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. [illegible] mi, że [illegible], bo [illegible] o los jej [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible].

~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ Wyrazy głębokiego szacunku przesyłam

Władysław Orkan

Szanowny panie!

~~Otrzymałem~~ Donosi mi pan Morawski [z Komedii], że pan moją „Zbrodnię i Karę" zajął i że ją pan polecił Dyrekcji „Volkstheatru" w Wiedniu.

2 W tej pewności, iż powaga pańska ~~prze~~ przeprowadzi rzecz na scenę, choćby Dyrekcja innego była zdania, a zarazem z [illegible] wierzę, jako daje każde zrozumienie intencji własnej [illegible] wielkoro [illegible]:

~~Zbrodni i Karze [illegible]~~.

1 I wkładam nadzieję, mimo ~~[illegible]~~ jednego z owych twardych Dyrektorów, ażeby rzecz nie nadawała się na scenę ze względu na brak napięcia dramat etc., iż natrafi na reżysera, którego zajmie, i który oceni nowość potraktowania. Miło mi nadmienić, iż takiego ocenienia znalazła rzecz tu w panu.

„Zbrodnia i Kara" ~~[illegible]~~ ~~problem [illegible] w dramacie~~ [illegible] problem [illegible] odnośnie do [illegible] chodziło mi przede wszystkiem, [illegible] o prostą tragedię, przystosowaną do wymagań ~~współczesnych~~ sceny, a więc chcąc zachować podział natury, [illegible], i w stylizacji ~~[illegible]~~ jakiej wymaga powaga rzeczy, starałem się nie odchodzić od nadzwyczajnego traktowania. Posługuję się dwoma chórami [illegible], jako ~~[illegible]~~ [illegible] przedstawiam.

odnośnie do pierwotności tematu – jednak
wszystko stylizuję, aby nadać dziełu nastrój
szlachetniejszego, godnego naszej tragedji, wy-
rażam jednak ~~[illegible]~~ nie tylko (Tatr) wrażenia na wszystkich
kolorach (swoich) zmieniających się chwilach – i może może
się dziać tak samo u nas, w Karpatach, jako
i w Alpach jak i w ~~[illegible]~~ Norwegji!

Toteż wszystko polegać ma na tem, aby
wykonać rzecz klasycznie, a prostemi środka-
mi – ~~[illegible]~~ spokojnie, ~~[illegible]~~ bez krzyków,
i nie dozwolić zatracić z dyalogów-
wie, a dla popisu poszczególnego aktora.

Najtrudniejszy w tem zadaniu, poszczegól-
nymi albo do deklamacji, albo realisty-
cznego ~~[illegible]~~ traktowania; najtrudniejsza
uwagi iść pośrodku to mówić z pewną
szlachetnością, a bez patosu.

Rzecz bowiem wymaga zrozumienia wschó-
dzenia na tle spokoju klasycznego, i szlachetności,
naturalności (szlachetnej) w działaniu jako w mowie:
na tle realizmu.

Poręba Wielka d. 12/VIII.

Szanowny Panie!

Donosi mi pan Marchlewski z Monachium, iż pana moja „Wina i Kara" zajęła i że ją Pan polecił Dyrekcyi Volkstheatru w Wiedniu; przyczem nadmienia, iż Pan życzy sobie, abym Mu o tej rzeczy coś napisał. („über das Werk einiges zu schreiben").

Cóż mam powiedzieć? Chyba o zamiarze, jaki miałem, pisząc tę rzecz. Otóż:

a) Chodziło mi o pokazanie dramatu duszy (Anna), szarpanej trwogą na podstawie faktu czy złudzenia z przyczyny etyki nabytej. Następnie:

b) jak się rzecz ta przedstawia człowiekowi (Owczarz), który w rozwoju swoim naturalnym doszedł do rozumienia przyczyn piekła, przez ludzi sobie tworzonego.

Jako autor, godzę się w tem z owczarzem i nie uważając rzeczy tych za tragiczne (t. j. cierpień dusz, wynikłych ze spółżycia różnych ras duchowych z sobą

albo z braku uświadomienia dalszego), prze-
cie z umysłu rzecz chrzczę „tragedyą" i daję jej tytuł tak powszechny (jako dramatycz-ny problem) właśnie dla podkreślenia czegoś przeciwnego. (W dalszych bowiem rzeczach chciałbym wykazać, iż nie jest tra-gicznem cierpienie, wynikłe z pomyłki umysłu ludzkiego – a wtedy dać i określenie, co uważam za temat tragiczny, stałe.)

¶ Zaś & co do formy wykonania (już jako przyjętej w podtytule „tragedyi") – chodziło o to, iżby rzecz, w pewnej mierze sty-lizowana, nie zatracała cech realistycz-nego traktowania. Więc chór zastępuje podwórzem naturalniejszym dla nas – gośćmi, a gwarze uszlachetnionej i klasycznej jedynie przez spokój (związanie ruchów), z jakim ma być wygłaszana, nie dodaje nic z koturnowego patosu. – W tem też leży trud wykonania i – jeśli jest – no-wość w traktowaniu.

Miałem wiarę, iż rzecz ta natrafi

na reżyserze, którego zainteresuje. Podwójnie miło mi, iż Pana zajęła, bo mogę o los jej na scenie pod kierownictwem Pańskiem być spokojny.

Bliższych informacyj, gdyby Pan potrzebował, chętnie w czasie wybranym udzielę.

Wyrazy głębokiego szacunku dołączam

Wojdowski

adres stały: powiat W.
p. Nowodworski
[illegible].

Geehrter Herr!

Herr Dr. Marchlewski aus München benachrichtigt mich, dass Sie für mein Drama „Schuld und Sühne" einiges Interesse gefasst haben und der Direktion des Wiener-Volkstheaters empfohlen haben; wobei ~~er~~ Er hinzufügt, Sie wünschten, ich möchte etwas ~~uber~~ darüber schreiben.

Was kann ich anderes ~~Schrei~~ schreiben, als nicht über die Absicht, die ich diesem Werke entgegen hatte.

Es handelte sich darum: die Seele eines Dramas zu zeigen (Anna), an der die Furcht nagt, x auf Grund einer Thatsache oder eines Irrthums x), welche einer angeerbten ~~[illegible]~~ Ethik entspringt;

wie sich dies einem Menschen vorstellt (der alte Sehne), welcher in seiner natürlichen Entwickelung zum Verständniss gelangt ist, die „Hölle des Lebens" (Schuld und Sühne!) als etwas, was sich der Mensch selbst geschaffen hat, anzusehen.

Obwohl ich als Autor mit dem ~~Alt~~ alten Sehnen in Übereinstimmung bin und diese Dinge nicht für tragisch halte (nämlich das Seelenleiden, als Folge des Zusammenlebens verschiedener Seelenrassen oder des

x) (es ist gleichgiltig!)

Mangels an Selbstbewusstsein) taufe ich jedoch das Werk mit dem Namen „Tragoedie" und gebe ~~ihr~~ ihm diesen Titel ~~zum B~~ zur Bezeichnung eines Etwas, das für ein dramatisches Problem allgemein gilt, ~~aber~~ um eben Etwas Entgegengesetztes unterzuzeichnen. Denn in meinen nächsten Werken beabsichtige ich zu ~~zeichnen~~ zeigen, dass Etwas, das einem Irrthum des Menschengemüthes entspringt, kein tragisches Leiden ist, — also auch eine Bezeichnung dafür zu geben, was ich für unveränderlich tragisch halte.

Was die Form der Aufführung anbelangt (die schon in der Bezeichnung „Tragoedie" angedeutet ist), ist es nicht von kleiner Wichtigkeit, dass dies einiger Maassen stilisierte ~~n~~ Drama den Charakter einer realistischen Behandlung nicht verliere. Der Chor ~~ist~~ wird also durch ein für uns natürlicheres Mittel vertreten: durch Gäste, — und dem veredelten Dialekt, das nur durch die Ruhe mit der es vorgetragen sein soll (Überwindung der Gebärde), classisch ist, lege ich nichts von Pathos weder Kothurn bei. Darin liegt auch die Schwere der Aufführung und — wenn es vorhanden ist — das Neue

der Behandlung.

Ich glaubte stets, dass mein Drama einem Regisseur zu Händen kommt, den es interessieren wird. Es macht mir desto mehr Freude, dass es Sie sind, für den es ein Interesse hat. Die Aufführung unter Ihrer erfahrenen Leitung lässt mich um ~~sein~~ ihr Los ruhig.

Mit näheren Mittheilungen, wenn Sie derer verlangen sollten, stehe ich Ihnen gerne zu Diensten.

Hochachtungsvoll

Władysław Orkan

Meine Adresse:

~~Tow. lit.~~

Do Szanownego Zarządu
Towarzystwa Wydawniczego
we Lwowie.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o łaskawe poinformowanie mnie, ile ~~rozpr~~ do tego czasu ~~dotychczas~~ rozsprzedano egzemplarzy z trzech moich książek (Nad urwiskiem, Komornicy, „W Roztokach") i ile jeszcze egzemplarzy z każdej pozostaje do rozsprzedania.

Z pełnym szacunkiem

Wł. Orkan Smreczyński.

posłano wiadom. z.
p. Orkanowi. d. 5/IX 905.

J. Marchlewski.

[illegible] 6/9 9[illegible]

Szanowny i Drogi panie!

Równocześnie odsyłam pod opaską [illegible] manuskrypt przekładu nowel. Odnośnie do [illegible] przekładu i p. Fraenkel, przyznaczony dokładniej; uważam, że trzeba wszystko gruntownie przerobić, bo jak powiada [illegible] „[illegible]" [illegible] prawie dosłownie z polskiego [illegible]. Widzę, p. Bystkowski sam nie tłumaczył, i nie [illegible] sobie trudu z poprawianiem, albo też — — po-[illegible] Fraenkla, żeby poprawił trzy rzeczy: „Die Tappenden", „Die Janek" u. „Blasseko Kind"; [illegible] go już molestować, gdy widzę, co [illegible] potrzeba, a on obecnie [illegible].

Odsyłam więc [illegible] do [illegible] co pan zechce z tem uczynić — bo w takiej formie jak jest nie chciałbym żadnej myśli, aby się ukazało w świecie. Zostaje to samo dla pana [illegible], przyznaję.

[illegible] zgadza się i na [illegible] (przy tem i [illegible]) proponuję taki układ, jak po [illegible] karcie zaznaczam tzn. podzielenie tomiku na dwie części (I. i II.), w I. części trzy rzeczy [illegible], które [illegible] [illegible] auf Weinacht [illegible] Fr. Tag) i następujące [illegible] jak zaznaczam (w [illegible] (Herkules. [illegible]) powstałe z [illegible] trzy nowelki, [illegible] [illegible] ? [illegible]

Odświeży się [illegible] [illegible] [illegible] co [illegible] pan [illegible] co do [illegible] względnie [illegible] tylko taki [illegible], sądzę, [illegible] [illegible]

J. Wolff.

187/9. 9/[illegible]

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na ~~[illegible]~~ [illegible]-kartkę z dnia 24/8 donoszę, iż wspominana praca, z którą przyjść byłbym po wykończeniu zgłosić się do „Tygodnika", jest opowieścią krótką albo nowelą (p.t. „Drzewiej") — obejmować będzie około 3 tys. wierszy. Za ~~przyjęcie~~ jednak polecam się wydawnictwu „Tygodnika" i [illegible].

~~[illegible]~~ [illegible] wyrazy [illegible].

~~[illegible]~~

W. [illegible]

[illegible]

Na Szanownego Pana

[illegible]

? : 17/II 1? Do F. Bujaka [1905] 41

Mój Drogi! Dziwię się [illegible] [illegible] okolicznościom, które i trudno opędzić, i przedłużenie ~~[illegible]~~ termin zwrotu pożyczki, jaką z Waszej dobroci w czerwcu zeszłym [illegible], na czas późniejszy, dogodniejszy dla mnie, i wprowadził ją sam po pro[illegible], ale nie [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] przeszkadzających. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Znany Wasze twardość Waszego serca ~~[illegible]~~ [illegible] gdzie pożyczki od obcego ~~[illegible]~~ lichwa na 10% a więc [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], ażeby ~~[illegible]~~ pogrzebać [illegible] [illegible] Drogi [illegible].

W [illegible] [illegible] jestem [illegible], mam nadzieję, że [illegible] [illegible] plon [illegible] i [illegible] [illegible] a wtedy Tacwy [illegible] przyjdzie [illegible] i [illegible] wobec Was odpowiedź i wszystkie [illegible].

Moje ~~[illegible]~~ [illegible] w Krakowie się [illegible], bo [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible]. [illegible] jednak [illegible] dobra, aby [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] mnie [illegible] co uczynię? [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] wszystkim

Wojsławice 8/4

Szanowny i drogi Panie!

Zbierałem się wciąż przez lato odwiedzić Mszanę, tzn. Pana Drogiego Pana, ale zawsze coś zachodziło. Ostatnio wobec

~~Zbierałem się~~

Mój

Dro

Mój

Mój

Mo

Szanowny

i Drogi

Mój Drogi!

D. 17/IX. Dr. L. Bruner.

Kochany Ludwiku!

~~Nie potrafię wyrazić~~ Odpowiadam [illegible]: nie mam [illegible] do listu wyobrażenia, jaka to ma być ta „Biblioteka" — czy w rodzaju „~~[illegible]~~ Bibl. Dzieł wyborowych"? — [illegible] to, że Ty jesteś jej ~~[illegible]~~ redaktorem, wystarczyło mi i wystarczy zawsze.

Rzeczy gotowej [illegible] nie mam, ale [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible], w [illegible], [illegible] [illegible]. Wyszło „[illegible]" [illegible] (koło 12 arkuszy!), ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] pod tyt. „[illegible]" (koło 14 ark.) i ~~[illegible]~~ „Miłość pasterska" — trzy nowele na tom 10 [illegible] arkuszy. Do [illegible] z wszystkiem tem, wiesz, będę gotów.

Inna jest tylko sprawa: co do wynagrodzenia — [illegible] [illegible] o tyle, że wynagrodzenie [illegible] [illegible] [illegible] — ale [illegible] [illegible] tak [illegible], że [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ otrzymam [illegible].

[illegible] i Bibl. mogę chcieć tem [illegible] [illegible] [illegible] —

Ale znam [illegible] przecież... i że oni nie mają —

Szanowny i Drogi Panie!

Zbierałem się wciąż przez lato odpowiedzieć listownie [illegible]: Drogiego Pana, ale zawsze coś zachodziło, to ludzie nowi, to wycieczki, to praca, to znowu, jak ostatnio, czas niepokojący. Zresztą rozumiałem, iż Pan ma nadto ludzi - letników i wielbicieli.

wzmianków podać nie mogę, bo nie- stety nie wiem, ile egzempl. z-

43

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź.

d. 26/IX 905.

Szanowna i Droga Pani!

Nie donosiłem o swoich literackich zamysłach i pracach, jakoteż i innych, więcej godnych uwagi, kwestyach, obawiając się, że to Panią D-na zmęczyć może przy Jej cierpieniach. Gdy sobie Pani życzy, jak przeczytałem w liście, pisanym przez pana Feliksa, to będę się starał nie pomijać i nie ograniczać

Moi Drodzy!

W załączeniu przesyłam mój paszport stary, i prośbę: Będzie Tośkowi zdobyć w Starostwie [illegible] na tej pod. stawie nowy paszport dla mnie. Sam [illegible] bowiem jechać nie mogę, a listownie tego się nie dało [illegible] na [illegible]. Z tej też przyczyny drugą prośbę: będzie Tośkowi wysłać, zdobywszy go jak najszybciej, do Konsulatu rosyjsk. do Lwowa do wizy: i podając adres mój, by mi ze Lwowa odesłano.

Koszta pokryje Tośkowi [illegible] stempel ~~2 K. +~~ [illegible] 2 kor. + do Konsulatu kor. 7 (tj. 6 k. za wizę + 1 kor. za [illegible] przesyłkę) = 9 kor. Odeślę po 20 tym bo nie mam [illegible].

Przesyłam [illegible] serdeczne i drugiej zgody.

(1) [illegible] też za [illegible]. [illegible] p. [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] p. [illegible] i całej Rodzinie. —

Tygodnik Ill.

Poręba W. 14/X. 05

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na cenne pismo ~~Szan. Pana~~ Szanownego Pana donoszę, iż żadnej nowej nowelistycznej ~~[illegible]~~ pracy [illegible] [illegible] w cyklu ~~[illegible]~~ [illegible]; 50 [illegible] nie mam.

Przy tej sposobności zapytuję uprzejmie, czy ~~[illegible]~~ znalazłoby się w Tygodniku miejsce (do 4. Roku; dla ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ powieści mojej (około 5 [illegible]), [illegible] obecnie [illegible] [illegible] się ~~[illegible]~~ (korzystnie w [illegible]) ([illegible] [illegible] i do wydania [illegible]) a ~~[illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~.

Proszę też o łaskawe polecenie wysyłania mi [illegible] Tygodnika od początku 6. kwartału i wyszłymi ~~[illegible] [illegible]~~; [illegible] Dalszych [illegible] na [illegible], [illegible] [illegible]; [illegible] prenumeratę [illegible] Szan. Administracja z mego honorarjum.

Wyrazy głębokiego szacunku dołączam.

Wład. Orkan – Smreczyński

Blonay d. 8/III 905.

Moi Drodzy! Wreszcie mogę wam odpisać. Do [illegible]
przed wyjazdem wszystko

Szanowny Panie!

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
50 kor. W [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible].

Proszę o pokwitowanie ~~[illegible]~~ z [illegible] kwoty.

Z poważaniem

[illegible]

Wielce Wielce Szanowny

Wi Wielce

Wielce Wielce Szan

Wi Wielce Szan Wielce Szano

Wi Wielce Sz

Wielce

W W Wi

W W Wielce Szanowny

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź
(Galicya).

d. 16/X 05.

Szanowny Panie Redaktorze!

W odpowiedzi na cenne pismo Szanownego Pana donoszę, iż żądaną pracę nowelistyczną żądanych rozmiarów wyślę w ciągu października, gotowej nie mam.

Przy tej sposobności zapytuję, uprzejmie, czy znalazłoby się w Tygodniku miejsce po N. Roku dla powieści, ostatniej mojej pracy

[illegible]

Mój Panie

[illegible]

Będzie [illegible] na [illegible] pośrednictwem [illegible] [illegible]:

a) [illegible] ([illegible] tomy, które wydał [illegible])

b) [illegible] Prawdy i [illegible] [illegible] S. Mazzini'a ([illegible])

c) [illegible] literatury [illegible]

d) Podróże [illegible].

Dowiesz się też [illegible], jak [illegible] [illegible], [illegible] serdecznie [illegible]

[illegible]

Wielebny Księże Przeorze!

Proszę uprzejmie o łaskawe zawiadomienie, czy sprawa ~~balustr.~~ poręczy do schod. (balustrady) do schodów już zdecydowana i czy mam ją wykonać w tym miesiącu — bowiem ~~pani~~ odsyłam do Lublina ~~[illegible]~~ chorągiewki, żebym ~~naraz~~ razem odwiózł i te rzeczy.

Później zaś ~~inne nowe roboty~~ wówczas trudno by mi było, gdyż inne rozpocząłem roboty.

Oczekując ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ jaknajrychlej łaskawej odpowiedzi, proszę o błog. Szczerze oddany

Jan Wałach.

Ja

Kochany Panie Konsyljarzu!

Dziękuję serdecznie za rady, dałem starszemu mamę, i domowy, i w ~~tej~~ nocy minionej odbyło się wszystko bez ~~dużych niespodzianek~~ przeszkód i bez dużych cierpień. Zosia dobrze się obecnie czuje.

~~[illegible]~~ Wyrazy głębokiego szacunku i poważania serdeczne zasyłam

Wład. Orkan-Smreczyński

Szanowna pani! [ok. 16. XI. 1905.]

Z polecenia Zosi piszę i donoszę, że tej nocy odbyło się [illegible] szczęśliwie bez przeszkód i bez dużych cierpień. Obecnie była akuszerka z [illegible], ~~która~~ jak to mówi — Bóg postanowił. Zosia dobrze się obecnie czuje. [illegible] przesyłamy, napisze sama do Pani.

[illegible] od niej i od całego domu serdeczne pozdrowienia [illegible] oddany

17/XI 1907. [illegible] 9 [illegible] 1907

Szanowny Panie

Wielmożny i Drogi Panie!

Zwracając się o [illegible] z powodu [illegible] w niedochodzącej rat [illegible] wekslowych, gdy [illegible] nie dozwoliła mi porozumieć się do co do sprzedaży prac ostatnich – zwracam się do Szanownego Pana z prośbą o zaliczkę. [illegible] 250 koron; sto koron w czasie najbliższym. Nie chciałbym kłopotać Pana, i [illegible] umiałem [illegible] to czynić – Tembardziej, iż nie odpowiadam redakcyi [illegible] wobec [illegible] [illegible], ale potrzeba mi nagła. Mam też nadzieję, iż w [illegible] [illegible] [illegible] pobraną sumę. Prace [illegible] obecnie [illegible] [illegible] jeszcze nad [illegible] [illegible] chciałbym [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do pomocy. [illegible] też [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w perspektywie [illegible] [illegible] [illegible] wszystko.

Tembardziej [illegible] [illegible] [illegible] z domu – [illegible] i chciałbym [illegible] wszystko, co się [illegible] [illegible], [illegible], [illegible], [illegible] [illegible]!

[illegible] Tyg. Ill. [illegible] [illegible] [illegible]

pisze, jeśli [illegible] będzie, w [illegible] i [illegible]. ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ [illegible]

[illegible] [illegible] i pozdrowienie serdeczne [illegible]

W[illegible]

[Bruner] [Lw. 19. XI [illegible]]

Kochany Ludwiku!

Dziękuję Ci [illegible] za ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ książki. Jestem Ci też niezmiernie wdzięczny, ~~[illegible]~~ że pozwoliłeś mi dać poznać Franciszka, ~~[illegible]~~ syna mądrego. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] tej książki. O [illegible] rzeczach [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ wszystkim ~~[illegible]~~ serdecznie Cię pozdrawiam i ściskam. ~~pozdrawiam i ściskam~~.

Przy sposobności przypomnieć, iż (nie dostałem odpowiedzi na ~~[illegible]~~ moje ongiś pytanie w sprawie „Bibl. powszechnej" na [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], (z [illegible]) [illegible] jest, jak [illegible] ku [illegible] [illegible] oferta, odmiennie. Ale chciałbym [illegible] pewne, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] (z [illegible]) [illegible] odpowiedzi.

~~Serdecznie Cię pozdrawiam i ściskam~~

Twój Wład. Orkan

Poręba Wielka d. 20/XI 05

Szanowna i Droga Pani!

Mimo, iż staram się w myślach ująć jaknajzwięźlej miotające mną uczucia wobec wydarzeń w Królestwie, aby je Pani drogiej wypowiedzieć, widzę, iż nie potrafię ich wyrazić ani w małej części. Trzebaby tom cały pisać – i to jeszcze zawodne; trudno dać wyraz słowny tak zmiennym nastrojom serca. Każdorazowa poczta coś nowego przynosi – i to tak już od roku blizko, od stycznia; a po każdej takiej wieści: to oburzenie, to zachwyt, to obawa, to znowu nadzieja świtu, to wreszcie uczucie zawodu, wściekłości i inne jeszcze.

~~[illegible]~~

Z.

Czyżby w swej pierwszej bitwie
Jeden ton mieli, zmazali;
Przełożyć cmentarny śpiew trwali i
A przy orkiestrze całej
Twej [illegible] wszech[illegible]
~~Zamilkli tworząc, albo w tym zapadli?~~
W zamilkłe tworzywo jako w dno zapadli?

III.

Szczygłówie(?)

2/XI.

Moi Kochani!

Mając w pamięci życzenie Wasze, ~~aby~~ iżbym wszystkie prace swe oddawał „Książce" do wydania (co jest i mojem życzeniem), a [illegible] zgłosił się do „Książki" wprzódy, ~~[illegible]~~ zwracam się do Was z prośbą - ~~[illegible]~~ o zaliczkę. ~~[illegible]~~ Potrzeba mi koron 300 (trzysta koron) na raty wekslowe, a nie mając pokończonych prac, muszę o zaliczkę (na nie) [illegible]; wprzódy do Was.

Przygotowuję „Drzewiej" (już na ukończeniu), i ~~[illegible]~~ powieść „Pomór", która przed dwoma rokami powstała. Także z „[illegible]" mam już nowel kilka (jedna będzie niebawem w „Tygodniku" [illegible]). Gotowe wolałbym być nawet te na jesień, jak [illegible], gdybym mógł [illegible] spokojny.

Obecnie nie mam innych [illegible] wydania, [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] „Kostki Napierskiego" [illegible] ~~[illegible]~~

Do Krakowa chyba wyjadę na [illegible] pod tydzień [illegible], gdy ~~Dolski wystawi~~ na próbę w „Wesele" [illegible], [illegible] Dolski ma niebawem wystawić.

Że „Książka" ~~[illegible]~~ Was dotyczy, na [illegible] to miło [illegible].

Dziękuję [illegible], ściskam ręce i pozdrawiam serdecznie

Wasz Wł. Orkan

D. 11/3 [?] '05.

Do Szanownej Dyrekcyi
Kasy Zaliczkowej [?]
w Nowym Sączu.

Szanowna Dyrekcyo!

Załączając przy niniejszym „Wykaz umorzenia", równocześnie uprzejmie przekazuję 250 koron dla uiszczenia na poczet ... pożyczki i procent przypadający. ~~(Gdyby coś brakowało, proszę o ... [illegible])~~ do dnia 1/12. 64.

Z szacunkiem

[illegible signature]

adres: Poręba Wielka,
poczta Niedźwiedź [?]. D. 20/XI 905.

Do ... Poręba ... Szano ... Do Szan ...

~~[illegible]~~

Kochany Panie Jacku! Przygotowuję Pana, iż ten list będzie poważny, jakiego jeszcze Pan nie posiadał, a raczej jak pierwszy list przed laty ~~[illegible]~~ do Zakopanego.

Najmniej umiem Panu ~~[illegible]~~ przypominać, bo zresztą Pan wie, iż miewam [illegible] ~~[illegible]~~ informacje domowników, co, jak i do kogo piszę (chyba post factum); i korespondencję zaczynam bez porozumienia (redakcji wspólnej), osobiście; tak też ~~[illegible]~~ nie posiadam Pana ~~[illegible]~~ list kartkę z dnia 13 b.m. (powinien Pan odtąd [illegible] w ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible]), do Zakopanego. Z tem [illegible] [illegible] do wszystkich (~~[illegible]~~ [illegible], bo [illegible] Pan prosi 3 osoby) [illegible] (chyba) w [illegible]. ~~[illegible], iż się pan zgodzi na tem~~ (do [illegible] chyba każdemu [illegible])

Następnie muszę podkreślić, że ów list-kartkę uważam (oj!!) — wyszedł ~~[illegible] tylko~~ humorystycznym; pisany bowiem w „szczęśliwym" nastroju [illegible] o domu, nie mógł być innym: natura, [illegible] ludzi (~~do swoich~~ [illegible]) (ich cierpień i radości) [illegible], [illegible] się [illegible], które ~~[illegible]~~ dość chyba humoru ~~[illegible]~~ (mogę) wzbudzić. [illegible] dobrego też humoru [illegible] do [illegible] [illegible] ten, powiedział ~~[illegible]~~ (z [illegible]), gdzie [illegible] nie [illegible] ~~[illegible]~~ pozwala mi na żarty.) Że list być nie był poważnym, może Pan chyba zrozumieć z takich wyrażeń ~~[illegible]~~ [illegible] jak „[illegible]", ~~albo~~ lub [illegible] „[illegible]" (przy co chodziło z jednej strony przypomnieć panu mój wypadek, z którego pan się tyle naśmiał, z drugiej zaś strony ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], iż [illegible] [illegible] obudził we mnie ten wyraz [illegible], co [illegible] ~~[illegible]~~ „[illegible]!". A już [illegible] humorystycznie [illegible] może w każdym ~~[illegible]~~ [illegible] wywołać styl listu (relacyjny), widać w [illegible] jego: naśladowanie stylu Sadeckiego. Tak też owo [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] że [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible], ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~: ~~[illegible]~~ dodał: „To się tam [illegible]!"

Dlatego też ze szczerem wzruszeniem przeczytałem list Pański, adresowany do mnie a [illegible] w Trzoj- pod moim adresem. [illegible] Rozumiem się, żeby [illegible] [illegible] (może chwilowy) pańskiego intellektu, który [illegible] wdzięcznie poleciłem; mówiłem tylko o [illegible] o jego ~~[illegible]~~ Trzoj- ogłosaj. – No ale to minęło, to się może trafi[illegible] dziełem od chwilowej aberracji myśli. Mógłbym co najwy- żej rzucić ciemne pytanie w tej chwili i powiedzieć z uśmie- chem, ~~chociaż~~ co [illegible] nieprzewidziane pańskie powiedzieć: „Będzie też to, jak było” i oddać się moim rozmyślaniom dalej.

Tak myślałem zrobić, aż gdyby nie jedno [illegible] w liście pańskim, które sobie zapamiętałem a [illegible] (Pan otwar- cie oświadcza, iż [illegible] nadzieje [illegible] [illegible] zdobycia. Zwrotny jak się to już parę razy [illegible] pokazało – twier- dzi pan dalej – być i jest to opinia prawie że dla okia i umiesz [illegible] wyglądający a nie jedynie [illegible] na stopstwo [illegible].

Stąd jest [illegible] wszystkiego – ~~[illegible]~~ stąd też list niniejszy. Pozwoli Pan, że ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ na to zdanie, jedyną historyą naszego stosunku, jak ona się mnie (w zarysie ogólnym) przedstawia, [illegible]:

Gdy mi pan donosił przypadkiem przed laty ([illegible] przypadek ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] się pan [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] pan się zastanowi nad tem po tym liście. [illegible] pan, i [illegible] [illegible] nie pamiętać się „opiekować” [illegible]) – otóż gdy mi pan donosił o ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ do [illegible], pewnego zjazdu i zamiarach, ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] się [illegible] [illegible] i [illegible] pana – nie [illegible] już dokładnie, co – w każdym razie starałem się [illegible] pana w zamiarach. Nie o osobę pańską mi chodziło (to mocno podkreślić), ale o nową [illegible] w [illegible] [illegible] gałęzi, o nowego [illegible] [illegible] tej ziemi bogatej ~~[illegible]~~ o przyszłą pańską twórczość, której serdecznie pragnąłem. I [illegible] pana w następne lata w [illegible] [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] myśli pańskiej (mało zapatrzona do pracy), starałem się ~~[illegible]~~ pana ~~[illegible]~~ do krytycznego poglądu zachęcić. Żacne mi to

przychodziło, bo Pan był wszystkiego ciekaw. Ku mojemu zdziw-
~~[illegible]~~ stwierdzi-
łem ~~[illegible]~~ wreszcie Pan [illegible] detali,
a Pan to i ambicję [illegible] rzucić. Rozumiem, że ni-
gdy to w czasie udało (i z tego byłem rad), [illegible] najprędzej
otoczenie w Akademii i już samo myśl Pana, [illegible]
z uwagi na to jak Pan się poruszał. Mówiono też, obawi-
ał z Pana [illegible], ~~[illegible]~~ już dal-
ej postępować, nie obawiając się chyba zrozumienia.
Już podziwiam Pana [illegible] odpowiedzi, od wszystkich
[illegible] Pana [illegible] moją [illegible],
Itd. Nie w tej myśli [illegible] Pana a
postać, albo - czyż [illegible] - filozofa, ale w tym prze-
świadczeniu, iż bez rozwoju myśli krytycznej na całe wiel-
ka zdolność, chociażby największa [illegible] w Pana
zdolności wrodzonej ~~[illegible]~~ chodziło mi w dalszym
ciągu aż do ostatka. - Niezależnie chodzi, że [illegible]
[illegible] pomocy Pańskiej przy budowie Domu.
Zgodziłem się na tę pomoc i w tej myśli (przez [illegible] przy-
jemności osobistej), iż tu znajdzie Pan pracowne pole
do okazania pomysłów ornamentacyjnych, jako też, iż będzie
to stałe wystawienie prac Pańskich wobec całego narodu.
nie [illegible] przez [illegible] ludzi [illegible], wszystko
(w dobie) [illegible] Panu w [illegible], nie bezpośred-
nio poza tą pomocą, która [illegible] prosto-
[illegible] stosunek, z Pana mogła [illegible]
być w tego drodze, ~~[illegible]~~ [illegible] się nie przekładać Pan-
ka [illegible] przedtem [illegible], iż Pan [illegible]
[illegible] tego [illegible];
[illegible] się jedyna myśli krytycznej w Pana [illegible],
Obawiając się, iżby [illegible] nie [illegible]
w Pana [illegible] ([illegible]
[illegible]), które [illegible]
może nabyć ostrego [illegible], ale doprawdy nie [illegible]
chyba na celu podziwiania [illegible] - Jeżeli mię w ostatnie
[illegible] w Pańskim postępowaniu z [illegible], nie dziw
się mocno zdenerwowania - w tej myśli jedynie, aby [illegible]

pieśni, może uwolnić panu, nie [illegible]. Ta rze-
czy więc nadmierność, którą pan wywodzi, o postępowaniu
pańskim względem siostry. Było ono, w ostatnich
roku możliwe, niezrozumiane zgoła lub nie-
uczciwe. Wolę przypuścić to pierwsze. Niezrozumienie ze względu
na zapomnienie więcej swej [illegible] nie [illegible]
się z troskliwością względnego, a wreszcie z tego względu,
iż jeśli pan ocenia jej wartość to i pan wiele
uczynił, aby tę wartość jej (w oczach przyjaciół [illegible] ludzi)
obniżyć. (Nie wymieniam tych rozkładów – poco-
chać nie są ty ludzie obojętni.) Zarzucam panu zawsze [illegible]
przy różnych okolicznościach – pan nie chciał tego rozu-
mieć, czy też nie rozumiał. (Zatem niechże pan to teraz
rozważyć i wyciągnąć wnioski. Z umysłu nie dopowiadam,
aby dać panu możność i swobody posądzeń,
[illegible] przekonań. Z żadnej
[illegible] – [illegible] – nie da się [illegible], chyba jedynie
[illegible] postępowaniem taktownem [illegible], że [illegible] nie daj
[illegible] pan nie da powodu do dalszej interwencji,
bo zgoła nie jestem skłonny [illegible]. Tożsamo
powtarzam [illegible])

A więc mamy tych wszystkich [illegible], do jakich
pan w ostatnich czasach dawał powód (przez swój [illegible]
[illegible]) nie [illegible] się w oczach dla panu, bo nas
już [illegible], [illegible] pan chodzi
miło [illegible] pańskie, [illegible], [illegible]
[illegible] być [illegible]. Na temat być może
[illegible], [illegible] wydobyć [illegible].

Przykrem [illegible] pańskie [illegible] zamiast [illegible].
Kondycjonalnie [illegible]. Mówi pan o [illegible]
[illegible] [illegible] pomagania
[illegible] [illegible], a [illegible]
[illegible] wartość [illegible] Mówi
pan, że [illegible]. Tak! [illegible] będzie
tak. [illegible], [illegible],
samą najtrudniejszą [illegible] oceniamy. To już [illegible] było
[illegible] od [illegible].) Mówi pan [illegible]
[illegible], „być [illegible] dla [illegible]" itd. To jest

wartości zdanie wobec pana. ~~Z takie niedogodne. Bo w~~ [illegible]. I takie niedogodne (nie mówię o jego moralnej wartości). Dlaczego jednak to bowiem ona tyle chwil sam na sam z panem przepędziłem? gdzie i zamiast mego wypoczynku z niej pożytku przykre następstwa? Tego jest już dla mnie tajemnicą – nie poza sferą świadomości. Ani napomknąłem to kiedyś, by mi [illegible] jakiegoś skutku nie rzucić na to [illegible] dla mnie trudności – i [illegible] ona po niej [illegible] (czego już nie wiedziałem) objaśnić, że „coś tam niedużo wyspowiadam się", że pan pomożesz, ~~a wyspo~~ pan co niedobre naprawi go dla pańskich potrzeb. Nie przyszło mi nigdy z wyspo... o ~~pomocy~~ pomaganiu panu nie mówiłem (pamiętam dobrze, czemu mówiłem o panu) i następnie nie nigdy o pomocy materialnej dla pana nie mowy, chyba o zwrocie, albo częściowej [illegible] w pracy [illegible], jakiś w mej [illegible] dom mojej wdzięczności.

Ale dość już chyba. Rozpisałem się niemożliwie obszernie, (choć nie tak znów mało), co chyba najlepszym dowodem, jak „pana" Tema ~~to, co [illegible]~~. Tą wartość, którą z Kościołem... [illegible] (podług [illegible] empirycznej) ~~[illegible]~~ do ~~[illegible]~~ skróconego mej i [illegible], nie tak się przedstawia; że [illegible] mi nie nie jestem [illegible], bowiem wszystko, co uczyniłem w stosunku do pana, uczyniłem nie dla pana lecz dla [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] twórczości [illegible], [illegible] samej w sobie i wreszcie dla swej przyjemności. Żeś już panu jestem [illegible] ~~[illegible]~~ w ~~[illegible]~~ pracę około domu i (nawet wiele) materyalności. Sądzę, że to pana zdoła uważać, pana pozostanie cała wdzięczność po mojej stronie – za tyle chwil, razem przyjemnie spędzonych.

Że pan mnie jedynego we mnie przyjaciela, muszę stwierdzić! Dowód ten chociaż, że przypomniałem pana z moich przyjaciółmi: [illegible] i [illegible]: że wspomnę Franciszka, [illegible] i innych), a [illegible] pierwszego pana, zdaje mi się, zapomniałem z teorii mojej,

„[illegible], [illegible] [illegible] pani przyjść [illegible] [illegible]
[illegible]". Niestety / Pan się sam...
~~[illegible] [illegible]~~ [illegible]

Jen [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] wyglądem
mnie bo talentu [illegible] — [illegible] [illegible] Pani będzie
lepiej lub [illegible] [illegible] w swej opiece; ~~[illegible]~~ [illegible].

~~[illegible] [illegible]~~ Życzę Panu pomyślności i [illegible],
~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible]~~
[illegible] (~~[illegible] [illegible]~~ życzliwy [illegible]. [illegible]

P.S. Zwlokłem dotąd z odpowiedzią, bo [illegible].
Pan jasne, że [illegible], w chwilowym nastroju nie zdaje
sobie ~~[illegible]~~ sprawy z wagi słów wymienionych i [illegible]
[illegible], ~~[illegible]~~ będziemy [illegible] po ~~[illegible]~~ [illegible] nastroju
[illegible] [illegible] [illegible] przyjmować je jako ~~[illegible]~~
zniwelować albo usadzić. Niestety widzę, że
Pan dalej tonem [illegible] wyglądem mnie
[illegible] i [illegible] [illegible] Pan odpowiedzi.
~~[illegible]~~ Więc odpowiadam Panu ~~z~~ z [illegible]
[illegible] [illegible] i ostatecznie z obiektywnego
człowieka, przyzwyczajonego do różnych zawodów.
~~sat est~~ Sat est.

Śmiem twierdzić wszakże, że mi
w stosunku do Pana szło tylko o [illegible]
[illegible] rozwój i poznawanie się w [illegible]
[illegible] pan może [illegible] strony
nie oddalisz pytanie: „poco się pan
babrzesz historyjami wymyślonemi [illegible]”)
Że wypadkiem przypadkiem pana śmie
~~[illegible]~~ powieści „dobrego serca
ani innych przymiotów [illegible]
dowody [illegible] chociażby tem, że [illegible]
odczuwam w obronie powieści” ~~[illegible]~~ Ja
[illegible] (jako firmy [illegible] malarskie
zdolności) ~~[illegible]~~, iż [illegible] poświęcam
pana [illegible] ludzi

nie posiadam, że szczerze muszę
~~[illegible]~~ pana z takimi przyjaciółmi
wszystko, jak Platon, A. France, Gorkij,
i ~~[illegible]~~, a nie [illegible]
a ~~[illegible]~~ ~~odwaga~~ odsunąć się (w pewnym
~~[illegible]~~ zamiast ~~[illegible]~~ mojej Teoryi (która nie
jest tu wcale, oprócz [illegible]), jednak z tym
zwracam się do pana, jako do człowieka
mego temperamentu!

~~[illegible]~~
Ciekawy jestem, jak się pan z tym [illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. Bo, gdy [illegible]
[illegible] o [illegible] [illegible] w [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] do pana [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] do mojej [illegible],
ni —

Poręba w. d. 27/XI 05.

Kochany Panie Janie! — Przysyłam Panu [illegible] ten list [illegible] towarzyszy, jakiego Pan [illegible] [illegible] [illegible] ten, a szczery, jak pierwszy list

---

[illegible]

Z tem wszystkiem [illegible] przyjaźnią.

[illegible] Bułas

[illegible] Mostka

w [illegible]

Moi Szanowni!

~~Zwracam się do Was, [illegible]~~:

~~[illegible]~~ Zwracam się do Was otwarcie i proszę o odpowiedź [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] sprawie:

1mo Czy [illegible] chcielibyście wydać [illegible] rzeczy moje, ~~które~~ wygotowuję do ~~[illegible]~~ t.j. [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] ewentualnie i inne [illegible] —

2do Czybyście mogli, żeby mi [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], w czasie [illegible], miesiąc, [illegible] [illegible].

~~[illegible]~~ A powód tego zwracania się: przyjaciele [illegible] rzeczy moje wydaje w [illegible] [illegible]. [illegible] w Bydgoszczy [illegible], która mi jest bliska. Z racji, że Wy [illegible] ~~[illegible]~~ produkty ~~moje (przyrody [illegible])~~ [illegible] [illegible] wyrazu. ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ i [illegible] potrzeba mi zmiana, i że rzeczy [illegible] [illegible] [illegible] Tam, skąd [illegible] [illegible], [illegible] jedne — [illegible] się do Was.

Kończę [illegible] odpowiedzi [illegible]

55

Poręba w. 7/XII 05.

Kochany Emilku!

Niestety – nikogo w powiecie nie mogę wskazać, kto mógłby z jakimś skutkiem dobrym podjąć się wspomnianego działania. Ja – nie mogę. Chociażby z tej przyczyny, iż tyle energii nie posiadam, by móc poza pracą swoją – jedynym wewnętrznym nakazem – oddawać się aktualnemu działaniu; powody inne owej „bezczynności" w czasie sposobnym na to – uzasadnię. Beck także planami swojemi zajęty o tyle, iż wątpię, czyby się wspomnianem zajął. Natomiast sądzę, iż mógłby polecić kogoś z Li – albo też z poza-Limanowskiej, kto tu mógłby być pomocnym choćby w udzieleniu chałupy na zgromadzenie. On tam już rozeznaje-

/ / / /

mieć się trochę. W tym kształcie powiatu ani gadki o jakimś pociągnięciu konstruktywnym. Zawodzi jedno: bezcharakterność ludzi niesłychana. Z tymi ludźmi nic budować, ani nic burzyć nie można. Trzeba ludzi wychowywać przez długi czas – z uporem – i wtedy ... prosty problem. Ale uważam, że jeśli chodzi o jakoś dalsze, trwałe – to trzeba od dna – tworzyć charaktery. Zapewne – rewolucję można przebiczować – chwilowy niby sukces – w tym wypadku atut przeciwko samolubnemu zagrywaniu „Kota p.", ale ... to plon powierzchni, którego się powinno w działaniu, z uwierzeniem ku przeobrażeniu ustroju, wystrzegać. Trzeba, aby on sam wyrósł – z potrzeby duszy – a więc jeszcze raz: od dna – tworzyć nowych ludzi. Ludzie tu wobec powszechnego

„prawo głosowania" zachowuje się obo-
jętnie. Więc mogę i za głosować.
Ale to za jest niczym w istocie swej.
Że długo demoralizowano – za mą„
To dotąd czyniono zeń w celu zachęt„
[illegible]. Ale optymizmowi nie trze-
ba dać ginąć. Tyle co do. Właściwie to wszyst-
ko zajmuje mnie nasłuchanie – i dla-
tego nic nie robię w kierunku prze-
miany. Niech się święci.

Odnośnie do przytoczonej poezji:
„Czynów stal" – sądzę – robi się chyba
w jakiejś kuźni (myśli); a z takiej
kuźni młotów nie słychać. Wniosek
"logiczny": kowale próżnują. Tak się logi-
ką czysto szczeniacką, bijemy w „tam-
tam", w „Czynów stal" – nie dziw więc,

57

Poręba w. 11 XII 05.

Kochany Emilku!

Niestety, nikogo w powiecie nie mogę wskazać, kto mógłby z jakimś skutkiem podjąć się wspomnianego działania. Ja - nie mogę. Nie posiadam powodów, bo musiałbym je długo uzasadniać - zostawiam to na czas sposobniejszy; niech ci starczy chociażby tem, że tyle energii nie posiadam, by całą włożyć w pracę - jaką mam zbawczą dla siebie - mieć jeszcze zbytnią na aktualne działanie.

Odnośnie do poezyi przytoczonej: „Czynów stal" - sądzę - robi się chyba w jakiejś kuźni myśli. Z takiej kuźni młotów nie słychać. Wniosek logiczny: kowale próżnują. Taką logiką często rozumujemy - bijemy w „tam-tam" - „czynów stal" - nie dziw więc,

[illegible]

d. 11/XII.

Moi Kochani!

Ze względu na [illegible], wyjątkowo się [illegible], [illegible] odpowiedź kategoryczną. Ale mimo ze względu na ciągłe [illegible], jako w poprzednim liście wymieniłem, [illegible] z Wami w wydawn. stosunki, ~~jeżeli~~ które i po wszystkie [illegible] z mojej strony ciągłe potrzebuję ~~[illegible]~~ wyjaśnień, odpowiadam na te postawione pytania z możliwą X przejrzystością i zwięzłością

1) Ale i zaliczki (połowy wyrobów) ~~[illegible]~~ mogą nie być do 10-go stycznia (tzn. ~~[illegible]~~ ~~od daty~~ ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] od daty [illegible] listu). [illegible] druk w pierwszych dniach stycznia [illegible], [illegible] możliwe.

2) Z [illegible] [illegible], że [illegible] mógłbym ~~[illegible]~~ w styczniu [illegible]; [illegible] byłoby jednak – ~~[illegible]~~ [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] nie [illegible] [illegible]. Nowelle tak samo. Rozumiem, że nie tylko Ty mnie oferujesz, bo i [illegible] [illegible] niebawem [illegible], [illegible] [illegible] (na [illegible] [illegible]) [illegible] wydania [illegible] poprzedniego. Do [illegible] ~~[illegible]~~ orygin. Epilog (jako tom III [illegible])

3/ [Wiel. Towarzystwa] uczestników i gdy nie pociągnie nas że omówimy (rzeźbę, [illegible]) gdy prace przyjęcie, bowiem pod uwagę [illegible] ~~[illegible]~~ wydania, możliwą ilość egzemplarzy, cenę, przedmowy, etc. ~~[illegible]~~ nie mogę dla wszystkich [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] – [illegible], (np. Kostka Napierskiego).

Czekam ostatecznej decyzji, [illegible] wyrazami [illegible] Tow.

[illegible]

'4

L. J. Mój Koch.

l Mój Kochany

Szanowny

Szanowni

Mój Kochany!

Dolsk

MP

16/XII

Szanowny i drogi panie!

~~Jeżeli to jest możliwem,~~

Jeżeli to jest możliwem, proszę o dalsze 200 koron przed Świętami. Mam trzy rzeczy (tej wysokości [illegible]) [illegible] z końcem b. m., a z [illegible] jeszcze [illegible]. I pożyczyć tu nigdzie nie mogę. ~~[illegible]~~ Byłbym w strasznym kłopocie, gdybym nie mógł pojechać. Dlatego ~~[illegible]~~ z przykrością to [illegible] od N. K. [illegible] – zwracam się do Pana, nie mając innej rady, i gorąco proszę. ~~[illegible]~~, przedewszystkiem, [illegible] ! nie będzie [illegible] Pana.

Prace, jakie wyprawiam [illegible]. Za kilka dni prześlę do „Tygodnia" [illegible] do Noworocznego [illegible] coś dać.

Do „Tygodnia" i [illegible] noworocznego [illegible] prześlę niebawem inną rzecz.

~~[illegible]~~ [illegible] i [illegible] się

[illegible]

[illegible]

Kochany i drogi Józku! ......

„Muszę otwierać – bo przychodzą różni ludzie";
u nas w domu tak jest: ściśle
troche, bo nie gonię;
za zimno, i mieszkamy się wszyscy (z mamą,
ciotką, znajomi, Bulus, ja) na dole. Ale to
mniejsza – wszystko być i wszystko inne, inne: ma,
ma zupełnie obecnie nie rozumiem, a i wszystkie
tak wydarzyło, że się spodziewać w tym
czasie niczego – więc będzie pisał,
i trochę ... Zatem, chociażbym ci chciał
dużo obiecywać, więcej nie mam
..., bo raczej odradzam zamiast ...
obecnego – ze względu na ... samego,
i na ..., jakobyś ...

Ja sam, chociażem chciał tu pobyć dłużej, muszę pewnie powrócić się do miasta, do Krakowa.

A u Klimka: — o [illegible] umyślnie, ~~[illegible]~~ tak tej dużo było zrobić, tylko że on chodzący nie skończył ~~[illegible]~~ — mieli tymczasowe na lato „[illegible]" [illegible] — a teraz [illegible] ~~[illegible]~~ niewiadomo. [illegible] chociaż wesoło pogodnie, — ale że chyba ~~[illegible]~~ [illegible] ostatni [illegible] był [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] pisanie [illegible]. [illegible] [illegible] odczepili, [illegible], jak długo — [illegible] [illegible] niewiadomo.

[illegible] mi, że Ci do tego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], ale chodzi mi, byś nie [illegible] z domem pod [illegible].

Nachträglich eingesandte Bedeckungsanweisungen zur Tagesrechnung

vom									
lauf. Nr.									

Bezirksstempel. **Orts- und Tagesstempel.**

Tagesrechnung

über am .... 190...... ausgezahlte Postanweisungen.

1	2	3	4	5		6	7
Laufende Nummer	Annahmeamt		Annahme-nummer	Betrag		Bemerkungen	
	Name	Nähere Bezeichnung		K	h	des Postamtes	der Kontrolle
			Übertrag...				
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
			Tagessumme, Fürtrag....			Unterschrift:	

D. S. Nr. 167. (Auflage 1906.)

Nachträglich eingesandte Bedeckungsanweisungen zur Tagesrechnung

vom								
lauf. Nr.								

Bezirksstempel. Orts- und Tagesstempel.

Tagesrechnung

über am .... 190...... ausgezahlte Postanweisungen.

1	2	3	4	5		6	7
Laufende Nummer	Annahmeamt		Annahme-nummer	Betrag		Bemerkungen	
	Name	Nähere Bezeichnung		K	h	des Postamtes	der Kontrolle
			Übertrag....				
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
1							
2							
3							
4							
5							
6							
7							
8							
9							
0							
			Tagessumme. Fürtrag....			Unterschrift:	

D S Nr. 167. (Auflage 1906.)

1/ [1905?] 62

„Przegląd zakopiański" i stworzyć zeń ludową „Gazetę Zakopiańską", którąby i inteligencja musiała czytać a chłop uważał za swoją. Zaczem w sztuce odelementarna bajeczną piórem Witkiewicza (Tak elementarnie i inteligencja musiałaby się rozkoszyć), w dziale nauk przyrodniczych, higieny etc. „popularnie" wszystko trzeba podać (dowód: „Uniw. lud." powodzenie i po wsiach) — a w dziale literackim grałoby się tak, żeby wszyscy musieli słuchać z uwagą. Jak zaś do ludu trafić? Przez „świętego"? Dać przypuśćmy ks. Błażyńskiego! potem ks. Kwiatkowskiego, Gwalbiego, góralszczyzną wejść do chałupy na Podhalu. Już i jeśliby kropidłem stamtąd nie wyżeną. Potem zagrać na nutę zbójnicką i śmię- wśród tego uczyć — uczyć — uczyć, aż sami zarządzą n.p. gimnazjum w Nowym Targu — i co się później jeszcze ich duszom zabaczy. Poco rozdrapać energię? Za tak uważę. Otom był długo chciał mówić — ostawiam więc do obgadania się z Wami, choć nie wiem, kiedy to nastąpi — bo mię prace trzymią będę w domu. Co na to wszyscy gadacie? Napiszcie, jeśli będziecie mieć chęć i wolę. Jeżeli już coś stanowczo postanowicie albo, mimo utyskiwań innych, postanowicie to również uwiadomcie, bo ja se mogę gadać, co mi się widzi za dobre, ale od roboty się nie odżegnuję. Wolałbym żem pisać w „Gazecie zakop." ze względu na góralszczyznę. Przecie w drewnianem Zakopanem wreszcie powinna wychodzić gazeta chłopska — dla wszystkich! I w niej się mieścić powinny: sztuka chłopska (w ilustracjach i artykułach), literatura chłopska, i popularyzacja nauk, twórczości, spraw wszystkich. Serdeczne uściśnienie

Władysław Orkan

w Solcu(?) 10/X 906.

P. o. P.

[illegible]

Wielmożny i Kochany Panie Dyrektorze!

Zwracam się z zapytaniem uprzejmem, co stało się z „Wizją i Karą", której egzemplarz przesłałem był w sierpniu. ~~Wspomina~~ Czytałem w pismach krakowskich, iż zapowiedziana była w repertuarze zeszłym, ale do dziś nic bliższego nie wiem. A zależy mi na jej wystawieniu. — Mieszkam w [illegible], piszę trzecią rzecz: „Dramat duszy" (Anna), [illegible] na podstawie faktu(?) [illegible]... V

Rozumiem, iż [illegible] odpowiedziałaby(?) — w [illegible] [illegible] dostatecznego(?). Jeżeli zatem jest WPan zaangażowany(?) [illegible] w tej mierze, to proszę o wystawienie ~~mojej tragedji~~ owej tragedji [illegible] jako eksperymentu z widownią, iż, rozgrywając się w izbach prostych nie pociąga za sobą kosztu wystawy. Rozumiem przecie, że eksperymentem niepewnym nie będzie, bo zna ją po części [illegible]; pisze o niej [illegible] w „Krytyce" i „Przeglądzie", przełożona też jest na niemiecki język i przed jej [illegible] [illegible] 6. wyjść w „Kleines Theater" p. Richarda Valentina, który mi pisał, iż wystawi ją napewno w zimowym sezonie w Berlinie, gdzie ~~ma~~ zamierza objąć jeden z teatrów ~~[illegible]~~ [illegible] przedstawienie(?). To mniejsza jednak — dla Krakowa. Sądzę, iż [illegible] powodzenie nie [illegible] będzie [illegible], gdy WPan zechce [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] postaci [illegible] —, a Pani Solska — Anny. Mniemam też, iż ~~[illegible]~~ [illegible] satysfakcję WPana jako Reżysera. V

Wyrazy głębokiego szacunku i [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] | [illegible]

W razie ~~drugi~~ dalszej przychylnej prośby o R-starze wewnątrz [illegible], albo chciałbym porozumieć się z p. J. Bulkowskim (malarzem) co do warunków kostiumowych, tła niebieskiego itp.

PS. ~~[illegible]~~ Z uwagi o tragicznej postaci [illegible] ośmielam się przesłać Pani egzemplarz, wraz i „Księgi"

Poręba W. d. 12/II 06.

Kochany Panie Zygmuncie!

Serdecznie dziękuję Panu za list i za wartko przysłane prace. Nie odpisywałem Panu zaraz, bom chorował przez resztę tygodnia. Natomiast miałem czas przeczytać z uwagą Pańskie prace. I powiem Panu szczerze (bo też inaczej nie mogę)

Książki do czytania:

Walecki: „Etyka i Rewolucja"
× × × „Zasady i praktyka komuny
—
Królikowski: „Królestwo Boże"
Tołstoj: „Niewolnictwo naszych czasów
Limanowski: „Historya Rev. XIX w.
Porębowicz: Św. Franciszek w Assyżu.
—
Guy de Maupassant: „Na wodzie".
—
Słowacki: „Zawisza Czarny" (1.20.)
Maeterlinck: Studya (o dramacie)
Szopenhauer: ?

Miran-Dola

Poręba wielka
p. Niedźwiedź.

d. 13/III 06.

Szanowny, Drogi Panie!

Zgoda. Z tem jednak nadmieniam, że wcale to nie będzie normą stałą co do wszystkich rzeczy prozą, jakiebym w przyszłości złożył.

Przy tem proszę uprzejmie o 100 koron zaliczki. Nadmieniam, że jest pokrycie w przesłanych, a zarazem uiszczę się niedługiem ~~przesłaniem~~ nadesłaniem dalszej prace z poezji i prozy nowelistycznej. Mocno byłbym zobowiązany.

Wyrazy szacunku i pozdrowienie serdeczne łączę, ostając w oczekiwaniu

Wład. Orkan

Poręba w. 16/III 06.

Moi Kochani – Przepraszam Was
mocno, żem Wam kiedyś w niedzie-
lę dał tak długo czekać

23/III.

67

Kochany, Drogi Panie!

Jestem znowu w [illegible] tarapatach. Wszystkie [illegible] terminy [illegible] się [illegible], a ja grosza na to nie mam, i nigdzie go wydostać nie potrafię. Jeśli możesz, proszę o pożyczenie mi [illegible]. Potrzeba mi [illegible] do 300 koron. [illegible] ale [illegible] do ostatka, że przyjdzie do skutku owo wydawnictwo, o którym mi Pan w [illegible] wspominał [illegible] i że na [illegible] [illegible], że się nie [illegible]. — [illegible], gdyby wcale do skutku nie doszło – [illegible] nie [illegible], bo [illegible] – więcej [illegible] i [illegible] wielu [illegible] [illegible] albo [illegible] po [illegible] na [illegible]. [illegible] pisze mi jednak, że się [illegible] tu [illegible], [illegible] z [illegible] (12 arkuszy), [illegible], bo [illegible], z [illegible] Rewolucji [illegible] – i [illegible]. [illegible] o tym [illegible].

Serdecznie pozdrawiam [illegible]

[illegible]

S S

S Stan

S St S

Stanisław Smreczyński

Stanisław Smreczyński

Stanisław Smreczyński

Stanisław Smreczy

Smreczy

Smreczyński Smreczyński

v v y yńsk

d. 27/V 06.

Wielmożny Panie!

Udaję się do WPana z prośbą w bardzo dla mnie ważnej sprawie: — Wakuje w [illegible] koło Medyki (własność p. Mysłkowskiego) parafia gr. kat. Pragnąłby parafię tę otrzymać ksiądz Kamiński z Sądowej Wiszni. Proszę o uprzejme [illegible] o Tarnowie po- polecenie onego kandydata wobec p. Mysłkowskiego. Znam ks. Kamińskiego jako człowieka wysoce inteligentnego, niezwykłego [illegible] żadnym stosunkiem, co rzadko [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] w Wiszni, [illegible] dlatego, [illegible] [illegible] się [illegible] z tą prośbą, ufając, iż słowo WPana może tu [illegible].

Łączę przy tej sposobności wyrazy głębokiego szacunku i poważania

[illegible]

[illegible] do [illegible] WPana [illegible] Wielmożny [illegible]

Z. 8. V. 06

Szanowny Zarządzie!

(powołując się na Szan. list z d. 10/7 05) [illegible] w momencie, kiedy wyszedł nakładem Towarzystwa [illegible] w Krakowie [illegible], zwracam się z uprzejmem zapytaniem, jednocześnie prosząc o [illegible] odpowiedź: czy które z moich rzeczy są wyczerpane — ewentualnie ile egzemplarzy [illegible] („Nad urwiskiem" i „Komorników" i „W roztokach") pozostaje jeszcze w składzie Towarzystwa lub po księgarniach. [illegible] [illegible] po wyczerpaniu.

Wyrazy głębokiego szacunku [illegible]

Władysław Orkan-Smreczyński.

[illegible]

[illegible] 27.V.

28.V. [1936

Szanowny Panie!

Właśnie zamierzałem się z panem [illegible], gdy ~~[illegible]~~ nadeszło pańskie [illegible] tłumaczenie. Nie brałbym je pod uwagę, bo nic mi ono w [illegible] o panu nie zmieniło, gdyby nie jego obrzydliwy ton. I więcej [illegible] pan ~~[illegible]~~ [illegible], że [illegible] pana odezwie obrazie na słowa „postępowanie podłe”, które pan ~~[illegible]~~ za wyjątkiem [illegible] [illegible] [illegible], gdy nam [illegible] się tak składa, że ja, jadąc na [illegible], dowiedziałem się przypadkiem co pan o osobie mnie bliskiej, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, śmiał [illegible] mówić; Obrażony tym [illegible] [illegible] [illegible] charakterem, [illegible] [illegible] od wszystkich ~~[illegible]~~ z kolei, aby mi [illegible] [illegible], co kiedy pan ~~[illegible]~~ o mnie lub o bliskich mnie mówił. I [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]. Pański [illegible], [illegible] [illegible], było mi [illegible] wystarczającym powodem, ~~aby~~ ~~[illegible]~~ do ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ pana z koła moich przyjaciół i znajomych, ~~aby~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. To zdecydowany, [illegible], że ~~[illegible]~~ pana o tym ~~[illegible]~~ z domu zawiadomię. Z panem nie chciałem mówić, bo nie [illegible], aby byłbym się był [illegible], by panu nie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible]. [illegible] [illegible] to było [illegible] [illegible] „[illegible] [illegible]”, [illegible] [illegible] [illegible] nie planów nie było — ~~[illegible]~~ planował [illegible] i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]. Tam [illegible] [illegible] [illegible].

Teraz co do faktów:

1/ [illegible] [illegible] pan, ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] [illegible] (z dodatkami), com panu w [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] pan [illegible] więcej niż [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i że [illegible] [illegible] obawiali się [illegible] wyleczą.

2/ Nie [illegible] pan, że ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ pan opowiadał o stosunku moim do [illegible]. [illegible]; [illegible] Hol. i innych, | i to, po wyjściu [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], pan [illegible] jak [illegible] [illegible] |!

Wspólnie z[illegible] przygotowane lekcje, w których jeden [illegible] [illegible] gości, a które pani dla ~~[illegible]~~ nauki i [illegible] opowiadaniem, pan podał jako fałszywie [illegible]!? czy pan wie, że te ~~[illegible]~~ osoby mogą [illegible] (jeżeli nie może być pan ich [illegible] [illegible]) [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] obietnic [illegible] przy [illegible] okoliczności [illegible] pełnej [illegible] pan to opowiadał. Fakt jest faktem. I to nazywa się ~~pan~~ dość mocno i podle postępowanie.

3/ nie zaprzeczy pan, iż [illegible] czy ~~[illegible]~~ [illegible], dodał pani W., iż jakoś zaprosiłem (?) ją do [illegible], aby się nie bawić, podobnie jak… i tu ~~[illegible]~~ [illegible] przykłady. A to jest niskie [illegible].

4/ Nie zaprzeczy pan wreszcie, iż o osobie, która [illegible] na [illegible], (i która pani była [illegible]) wyrażał się pan w sposób, gdy [illegible] [illegible] co [illegible] ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ [illegible] pan z mej strony na [illegible].

Oto są fakty (nie mówię już o [illegible]), ~~[illegible]~~ których pan zaprzeczyć nie może, a na których opierając się, powziąłem decyzję, jasną dla pana [illegible]. Ale pan sam zdaje się prowadzić do [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] ~~to~~ sam [illegible] być [illegible] – być to dla mnie [illegible] boleśniej, nie przypominam bowiem w panu takiej [illegible]! ~~[illegible]~~ w stosunku do mnie przyjaźni. (Widzi [illegible] pana [illegible], ale [illegible]. Okazał się pan [illegible], ale [illegible].)

Co się tyczy oskarżenia [illegible] do [illegible], to, jak dotąd [illegible] w domu, [illegible] do ostatniej chwili nie przypominam [illegible] „[illegible]," [illegible] ze strony [illegible]. Nie [illegible] [illegible], że

Nie wiem, co [illegible], a co pan, [illegible] być [illegible] – nie [illegible] do [illegible] [illegible]. Zdaje się pan być [illegible]… [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] … o [illegible], który [illegible] dla pana [illegible].

może pan być pewny, [illegible] pani Z., gdy to dojdzie do jego uszu, poprostu obiłby ? I czy pan wie, jak się to postępowanie ~~[illegible]~~ pańskie nazywa ?...
A taka insynuacya o [illegible] [illegible] pani W. do Poręby ? Jakie to nazwać ?.. Może pan sam sobie dopowie ! .. a w jakimże to świetle postawić musi pan, gdyś w najlepszej wierze [illegible], że pan, co nawet mówiłem do pani W. ~~[illegible]~~: o jej stosunku do St.? Myśli pan, że nie się dość mówi? Bynajmniej. Mówiłem, zdawało mi się, ~~[illegible]~~ dość [illegible]. Chciałem ostatecznie dojść prawdy rzetelnej. ~~[illegible]~~ I wszystkie wyjaśniłem się, aby z każdym pomówić z osobna, a potem jeszcze na konfrontacyę wszystkich sprowadzić. Tem — i tylko tem, wytłómaczyć możność pewnego wrażenia. ~~[illegible]~~ wszystkie zaber... „[illegible]" opadły, gdy ludzie ujrzeli, jak jest — gdy obaczyli naocznie, że pan prowadził grę mistrzowską, obmawiając jednych przed drugimi. Obaczyłem, że pan prowadził grę mistrzowską, obmawiając jednych przed drugimi, rzucając insynuacye na ludzi życzliwych panu. Wszystkim się

[illegible]

27/III

Szanowny Panie!

Nareszcie mogę się z Panem zetknąć. Nie odpisywałem tyle, bo na takie zetknięcie nigdy czasu dosyć, a przytem chciałem [illegible] przez [illegible] wyjątki w tym liście raczej gorącości — i będzie pan kontent, że nie na zimno ...

[illegible] Przypadek zdarzył, że czytając [illegible], dowiedziałem się, jak to pan myśli o ludziach, których pan dobrze zna, może. [illegible] domyśliłem się ze zdania, [illegible], że, po to pan D. upraszałem (?) [illegible] do prośby, aby się nie bawić podobnie, jak nie [illegible] bawiłem się [illegible] X., D. [illegible] [illegible]", co [illegible] w opowiadaniu pewnym musiało wykazać wyraźnie. Sfingowane historye, w których nazwałem sobie grać główną rolę i które panu opowiadałem, wyjaśniłem jako przykłady psychologiczne (dla nauki), więcej [illegible] dla [illegible], widząc pana [illegible] na pornografję, pan przeciwnie też jako zdarzenia faktyczne i nie [illegible] [illegible] do tyle [illegible], żeby pan wiedział, że ostatnie przeżyte zdarzenie tak nie [illegible] opowiada, ani tak [illegible], żeby pan mógł mniemać, że [illegible] wyobrażam sobie jako powszechnie [illegible] [illegible]. (Gdyby pana ostatnie był [illegible]). Zresztą że ludzie [illegible] sądzić [illegible]. Ale [illegible] z 100% [illegible]. Uważając pana za [illegible] domowego, [illegible], że mogę nie [illegible] się ze [illegible] (wiem [illegible] i [illegible] dla [illegible]) i [illegible] [illegible] anegdoty i [illegible] [illegible] [illegible],

I czy pan nie, że te kobiety mogą cierpieć na opinii przez pańskie opowieści? I czy pan nie, [illegible] [illegible]

jakie może pan wytknąć powodem z jakiejś [illegible] [illegible] przy o [illegible] wyglądzie, delikatności pan [illegible] do kolan nie dorósł ([illegible] [illegible]). Natomiast [illegible] nie [illegible] się [illegible] wzgląd [illegible], że [illegible] nie [illegible] [illegible] być [illegible] przyczyny. [illegible] pana, [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible], [illegible] listy [illegible] do mnie [illegible]. Gdyś pan [illegible] mego nie [illegible], jeden list [illegible], [illegible], nie [illegible], w [illegible] do [illegible]. A listy, [illegible] do mamy, [illegible] wszystkie od lat otwieraj, gdzie jej [illegible], [illegible] jej nie [illegible], [illegible] [illegible] za [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Tak się [illegible] [illegible] „[illegible]" listów, o czem już [illegible] [illegible] od ludzi (bo cóż pan widzisz nie opowiadać?)

Słyszałem opowiadanie coś niecoś w Krakowie, coś Pan [illegible] [illegible] (w dobroduszności naturalnej opowiadał, ale wiedziałem [illegible] z listu [illegible] dowiaduję się, [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] już wys. dany, ale... to jest [illegible] [illegible] dowód [illegible] [illegible] organizacji moralnej. (Nadszedł pan [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], jak [illegible] [illegible], [illegible] się pan obrażać jego [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible], podkreślając [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] mam [illegible] przypuszczać, że [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] bezwiednej i [illegible] [illegible] pan [illegible], [illegible] gdy, jak pan [illegible], [illegible] [illegible] do pana [illegible], [illegible] [illegible] „[illegible], [illegible] od [illegible] [illegible] [illegible] ze [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] postępując [illegible] [illegible]. – A [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] pan [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible]: [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] i [illegible].

4

dane o tem [illegible]), że [illegible] siostry o sobie tylko myśleli! Albo insynuowanie, że w [illegible] niby osobistych [illegible] na swój własny grunt siostry, a ona niby [illegible] w [illegible] się [illegible] na to zgodziła. — Albo to [illegible] samo, zamiast [illegible] (to i opowiadanie o tem, które na [illegible] z listu pańskiego pytaniem:), prawie że prosić nie umie. (tak pan [illegible]) A wykształcenie duchowe to gdyby nie ja, to byłaby [illegible] ciemniutka dziewczyna, bo jej [illegible] nie mówi nigdy na nic zwrócić uwagi.“ Już dopiero pan, aczkolwiek [illegible] pan, wyprowadził ją z niewoli pojęć!“ A od kogo pan te słowa ostatnie nabył? Ale mniejsza. Jakieś [illegible] dziewczyny opadło, gdyby nie widział, że w [illegible], kiedy pan jako [illegible] już od trochę przychodził, ona już była dalej posunięta przyzwyczajeniem w [illegible] głębokich rzeczy, niż pan dowodzi. Dlatego może tylko pańska przeczulona [illegible] świadczyć, i nic więcej. Nie mogę też [illegible], chyba jakieś [illegible] ze strony [illegible] siostry. V

W końcu pytanie i [illegible] to prawdę mówiąc pan [illegible] samolubne, egoistyczne nie rozumiem: pan, który [illegible] i [illegible] gruntu nie dali i [illegible] mogę [illegible] pan [illegible] samolubnej [illegible]? I [illegible] uwaga, że spodziewał się pan, że się [illegible] Rady, starając się pan nie spotkać [illegible], aby [illegible] nie [illegible] bliższych wytłumaczeń!“ Bo trudno to już na [illegible] wszystko [illegible].

Ale dość. Mam wracać do roboty, więc [illegible] gadanie z panem. [illegible] był [illegible] gdyby nie list pański. I długo [illegible] z panem [illegible], gdyby nie myśl [illegible] siostry, która [illegible]

pańskie postępowanie tego rodzaju oceni, przypominając to raz jeszcze – 5
pewność nie posiada wyrozumiałości.
Dość mam już tych plotek, bój i naprawdę żyję 72
z/ważnie [illegible]. [illegible] się pan pisząc wszystkim
[illegible] co [illegible]. Skoro pan nie umie żyć wśród
ludzi, których zna do [illegible] tego, [illegible] całą [illegible]
[illegible], ale, oczywiście tak, jeżeli pan ma
do mnie pretensje, to powinien pan się [illegible]
[illegible] [illegible], która [illegible] [illegible]
oceni. – Sądzę, że pan za dobrze [illegible] usunie się
z [illegible] mojej znajomości (jako też [illegible]
się [illegible] [illegible], aby [illegible] pana
[illegible].) I jeszcze jedna adnotacja:
Zakazuję Panu [illegible] [illegible] z moich przy-
jaciół [illegible] już dość tego. Także [illegible]
napadać listami [illegible] – czy to wprost, czy
za pośrednictwem. Już dość pan [illegible]
[illegible] w opinii [illegible]. Równie
[illegible] kategorycznie zabraniam panu
mówić o [illegible] z moich przyjaciół i znajo-
mych i gdy się [illegible] [illegible], może pan [illegible]
powitać. Tyle. [illegible]

[illegible]

Ledria pitwocci

(mahleustov).

13

PS. Racz pan podać mi (zaległy) rachunek, ~~dokąd~~,
(jakie mam pan[u] ~~[illegible]~~ mniej pretensye) spokoju,
~~że [illegible] powtarzam (w całości [illegible])~~
i wskazać miejsce, gdzie mam resztę pieniędzy
~~[illegible] [illegible]~~ wydać. — Co się tyczy (wygranych) 200 złr, które
~~[illegible] [illegible]~~ gdyż z Ołomuńca (od [illegible]) [illegible], ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ już ~~[illegible] [illegible]~~, to ~~[illegible]~~ 100 złr
wręczam jej z powrotem, przyczyny dla niej tego roku,
(i mama jej przy najbliższej okazji powie, by je pani
wszystkie zwróciła, nie mnie), a drugie 100 złr. albo ~~[illegible]~~
[illegible] ~~[illegible]~~ niech jej ręce zdobyć albo ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ pani
je odeśle w lipcu.

74

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź.

D. 6/VI 906.

Jako już w kwietniu pisałem, będę się starał współpracować; jeno dotychczas nic nie zgotowałem, bowiem bawiłem dłuższy czas za domem, wreszcie czem innem zajęty. O przesłanie zeszytów, które się ukazały proszę. — Wyrazy głęb. szacunku i pozdrowienie ślę

Wład. Orkan

ОТКРЫТОЕ ПИСЬМО
ДЛЯ ОТВѢТА.

w Warszawa

Redakcja Życia Gromadzkiego
Al. Jerozolimskie 59 m. 11

На этой сторонѣ пишется только адресъ.

Szanowny Panie!

Dnia 19. ~~[illegible]~~ czerwca 6.V. w lokalu „Związku Górali" w Zakopanem odbyło się zebranie młodzieży podhalańskiej, na którem ukonstytuowała się sekcja w łonie Związku, mająca za zadanie zespolenie rozproszonych sił duchowych z Podhala do ~~przyszłej~~ pracy, zaznaczonej w załączonym Regulaminie Sekcji. Naturalnie: Regulamin nie wyczerpuje naszych zadań, jest jeno ~~[illegible]~~ wytyczną w kierunku pracy kulturalnej ~~[illegible]~~ pomiędzy ludem podhalańskim, a zebranie, na którem został uchwalony, jakoby pierwszym wiecem, ochotnością ludzi zespolonych. Sądzimy, iż jedno wspólne słowo: „Podhale!", „góralszczyzna" — starczy, jako hasło, do zjednoczenia ludzi naszych, ~~dotąd między różnemi~~ ścieżkami rozproszonych. Jest bowiem między wszystkimi jeden ~~[illegible]~~ łącznik, z tej ziemi skalnej wyrosły, który, mimo różnic indywidualnych i różnych zdań o drodze ku przyszłości, ~~[illegible]~~ potrafi skupić nas w ~~[illegible]~~ celach, gdzie miejsca i pola dość dla najróżniejszych uzdolnień jednostek. A jest nas znaczna liczba, na różnych polach dla kultury (i ~~[illegible]~~) ~~og~~ ogólnej wedle sił twórczych pracujących. Chodzi o to, abyśmy się poskupili, poznali, i że przez ów zapał, jaki w zespoleniu idzie, tem intenzywniejszą stanie się nasza twórcza praca. Ale chodzi w pierwszym rzędzie o to, że lud, nasza bliższa ojczyzna, Podhale, dotąd nic niema lub bardzo niewiele z naszej ~~[illegible]~~ twórczej pracy. Wychodzimy z tego ludu i — przechodzimy, ~~do klasy inteligencji~~ tracąc się częstokroć wśród obcego, wrogiego naszemu organizmowi gruntu, miast [illegible] korzeniami także w ziemi ojczystej, ziemi skalnej, i rość w górę, a bogactwem wzrostu duchowego

dzielić się po równości z braćmi. (Obowiązkiem naszym zawrócić z drogi, co nas dzieli, przez [illegible] rozwoju) Ale i dla jednostek na polu nauki [illegible] wszyscy pracujący znajdzie się na Podhalu miejsce; i historya Podhala, jego przyroda, i etnografia itp. (~~A [illegible] i [illegible] Podhala i (~~ w tej chwili trzeba przyznać, iż tej wyrobić i siany dotychczas jest głównie zasługą ludzi z dalekich stron; dopiero w ostatnich latach, za ich przykładem, zaczęli [illegible]).

Wybrani na ~~[illegible]~~ Konstytucyjnym zebraniu Sekcji Związku, jako tymczasowy Komitet, zwracamy się do Szanownego Pana z gorącem wezwaniem do przystąpienia do Związku i do współpracy z nami.

P.S. Z konstytucyjnymi materyałami do Sekcyi, z oświadczeniami współpracy, z planami itp. zwracać się do sekretarza Komitetu Wład. Orkana w Porębie Wielkiej, poczta Niedźwiedź.

Odnośnie do L. 111.

D. 7/IX 906.

Szanowny Zarządzie!

~~Odnośnie do L. 111~~ Już po otrzymaniu nawozów (Kainit i żużla), celem prób na łące, pisałem, że doświadczenia [illegible] poprowadzić nie mogę ani sprawozdania ~~[illegible]~~ odnośnego podpisać, bowiem nawozy otrzymałem zapóźno i wcześnie ~~[illegible]~~ najgorszego; wyraziłem też ~~[illegible]~~ chęć zwrotu ceny (przesyłki) nawozów, o ile co zostało ~~[illegible]~~, odpowiedzi jednak też nie uzyskał —

Po zebraniu z łąki siana i potrawu mogę tyle napisać, że ~~[illegible]~~ z nawozami żużli skutek widoczny, choć nie tak wydatny, jak przy [illegible] nawozem; ale to może przyczyna, iż łąka nie była zbronowana. Natomiast kainit nie oskutkował. Potrzebność żużli w tej okolicy chłopi już doświadczyli, do kainitu moje próbowanie ich nie zachęciło.

Tosamo z [illegible] co do ziemniaków; nie widzę skutku. Gdy mowa wapno pod koniec przy[illegible] zaznaczyło się w tym roku [illegible].

Przepraszam, że na tak ogólnie sprawozdanie; [illegible] Fundusz ~~[illegible] o to, czy to skutkuje,~~ [illegible] [illegible] [illegible]. W [illegible] z ludźmi, jak i w [illegible] [illegible] w [illegible] (do sprowadzania nawozów) gorąco popieram cele i zamiary Towarzystwa.

F

Z [illegible]

Fr. [illegible]

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Doznawszy dotąd życzliwości ~~WPana~~ ze strony WPana, ~~zwracam się z uprzejmą prośbą~~ (gdy prośba moja (l. 6341) została ~~[illegible]~~ ostatecznie załatwiona przez Radę Szkol. wszędzie w całości pozytywnie) zwracam się z uprzejmą prośbą, ~~a [illegible] polecenie~~ by WPan Dyrektor raczył, pomijając formalności, polecić ~~wypł~~ przesłać mi kwotę, jaka została wyznaczona w ~~mej~~ kwocie <u>240 koron</u> (L. n. 4151). w czasie możliwie najkrótszym. Czy zaświadczenie mam odesłać wprzód, czy po zwrocie odesłać?

Z głębokim poważaniem [illegible]

Fr. Smreczyński
(Wł. Orkan)

[illegible]

72

Poręba W. 24/IX 906.

Szanowny i Drogi Panie!

Jadący z Limanowej, nie wstąpiłem, bowiem siadłem z okazyą do Niedźwiedzia.

Raty: Limanowa – ~~40~~ 30 kor. wk. (25 w.)
Mszana dol. – ~~35~~ 35 kor.
Wiedeń – 10 wk
Tramwaj – 20 wk
Rymarczyk – 40 wk

150 fl.
– 5
– 15

Roboty – 30 wk

Lim. ~~40~~ 70
Wiedeń 10
Tramwaj – 25
Rymarczyk – 40
145

Limanowa
Mszana Dolna
Kraków (…)

Teodorowicz
Rymarczyk!
Tramwaj
W. Cichowicz
Zwóle!

[illegible]

Poręba W. 21/IX 906.

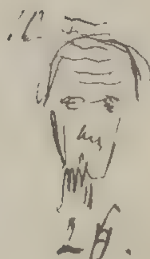
Szanowny i Drogi Panie Regencie!

Jadąc z Limanowej nie wstąpiłem, bowiem siadłem z okazyą do Niedźwiedzia, a nic nie widziałem pomyślnego. O sprawach, które mi WPan zlecił, mówiłem. I niezmiernie mi niemiło, że w tym wypadku na nic się nie przydałem. Miejsce Dyrektora w Kasie obsadzone (p. J. dostał już odpowiedź), a biuro pracy nieodpowiednie zgoła dla panny J., jak z bliższych pojaśnień obaczyłem, i co pewnie już wiadomem WPanu, bo Pani Jank. była dzień przedtem w Limanowej.

Serdeczne zasyłam pozdrowienia i pozostaję zawsze jednako wdzięcznym i oddanym, także przy tej sposobności wyrazy szacunku

Władysław Orkan Smreczyński.

Raty 100
Wiedeń . 15
Rymarzyk 40
Robota 20
Żurek - 100
Stryj - 50
Zuzik. 25
325
350 fl.



26.

80
24
104.

Stryk - 35
Raty - 100
Wiedeń - 15
Rymarzyk - 40
Robota - 20
Żurek - 100
305.

Zuzik - 20
340

40
160

500

50





77!

Katowice!

Kochana Ciociu!

[po 2.X.190

Proszę uprzejmie, jeżeli się obejdziecie, o użyczenie mi na czas jakiś kwoty, którąście należnie ~~[illegible]~~ na kupno krowy przeznaczyli. Zanosi mi się bardzo wydatków obecnie, tak że wpływy jakie mam, nie wystarczają. ~~[illegible]~~ będę chciał całą. Odwdzięczę się za tę przysługę ochotnie. — Dziś tak jakoś mi nie trzeba, ale tak ~~[illegible]~~ koło niedzieli ~~najbliższej, lub w odpust~~:

V Gdy Wam kiedy będzie trzeba, to zwrócę w całości i —

— Zresztą obejrzymy się może a kiedyś ~~w odpust~~ (gdyby ciocia ~~[illegible]~~ do nas nie przyjechała), ~~to [illegible] później~~ we wrześniu, ~~aby uporządzić~~, aby uporządzić, bo jeszcze w domu nie mam.

V Serdeczne pozdrowienia Boże dla ~~[illegible]~~ Cioci i [illegible] i całej rodzinie

Franciszek.

V Odwdzięczę [illegible], gdy tylko [illegible] [illegible] [illegible].

2/10 06

Dobre Kotunie. Nareszcie
się pogodziło się — więc i w mie-
szkaniu jaśniej i weselej.
Dziś uporam się z rachunkami
a jutro w południe może zajadę
do Was z Pawłem
Co do przejażdżki do Zakopanego
tam nie wiem. Co począć.
Prawdopodobnie nie wybiorę się.
Jutro pomówimy o tem.

Dowidzenia

[illegible]

Dnia w 18/XII [illegible]

Szanowny i Drogi ~~[illegible]~~!

Niepokój [illegible] wciska mi pióro do ręki — ~~[illegible]~~ trwoga i sama myśl, gdyby się mi nie dało [illegible] posyłki. Bowiem [illegible] nie otrzymanie i wogóle wypadki ostatnich [illegible], proszę ~~[illegible]~~ Pana Drogiego Pana najprędzej [illegible] mi o tym względzie i o [illegible] Tołstoja wydanej, jako do [illegible] z Ko- [illegible] wydz. A gdyby nie było tego, (należy przypuścić, że do 5 tysięcy koron)), to możeby [illegible] nie [illegible] wyszczególnić. Uczyni mi Pan wielkie dobro- [illegible], ~~[illegible]~~ uspokoiwszy [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] — I tak się [illegible] ~~[illegible]~~ na Pustce, ~~[illegible]~~.

O sobie [illegible] nie mogę, że [illegible]

Ptes'. 3/I 907

Władysław Orkan.

Szanowny i drogi Panie!

Przepraszam, że [illegible] [illegible]. Ale potrzeba przymusza. Oto ~~[illegible]~~, jak wiele [illegible] [illegible] w Krynicznie [illegible] [illegible] zakład. w Sączu, [illegible] To mi [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w półtora roku po zjeździe; [illegible] ostatecznie mi jeno około 400 złr. a, jak ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible]; ~~[illegible]~~ pilnych wypadnie mam około 800 złr, do tysiąca. Przeto mnie [illegible] ze 3 stron, jeśli i na drugą hipotekę (dom i grunt w [illegible]) nie dadzą się (więcej) pożyczki otrzymać. Wiem, że WPan czyni wszystko, aby [illegible] przyspieszyć - ale czyby się ~~[illegible]~~ nie dało uczynić ostatecznie w tym miesiącu ~~[illegible]~~ abym całą pożyczkę mogł otrzymać. Chodzi 4 tysiące koron. [illegible] [illegible]. Reszta, [illegible] przemówić, ~~[illegible]~~ [illegible]. To ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ tak mi wszystko [illegible], że ani myśleć [illegible]. Z [illegible] mi [illegible] i [illegible], których nie [illegible] wiele.

Jutro przychodziłbym do WPana [illegible], gdyby nie to, że [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] prośby. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], ale [illegible], by się do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] odesłać. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], gdy [illegible] [illegible], [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] na 10, [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Excelencjo!

~~[illegible]~~ Z ogromną przykrością dowiedziałem się o tem, że przedwczoraj, po zamknięciu poczty, ~~[illegible]~~ podczas mej nieobecności w domu, gdy mnie zastępywał chwilowo [illegible], nie ~~[illegible] poczty J. Excelencji~~ wiedząc, kto się zgłasza, nie wydał poczty dla ~~Jego~~ Excelencji. Dziś [illegible] po urzędowych godzinach [illegible] ze względu na ludzi ~~[illegible]~~ ze wsi, którzy się zgłaszają o różnej porze, ~~[illegible]~~ naturalnie, było u [illegible] ~~[illegible]~~ pracy, że nie sprawdził, kto się zgłasza; ja bowiem często i ludziom ze wsi po godzinach biurowych wydaję pocztę, licząc się z [illegible] ich [illegible], a do Dworu wydaję z ochotą o każdej porze. ~~[illegible]~~

Jest mi ~~[illegible]~~ ogromnie przykro, tembardziej, że wiem, iż Jego Excelencji utrudniłem ~~[illegible]~~ otrzymanie poczty w niedzielę, a co ze względu na [illegible] było mi [illegible]. Proszę zapomnieć o tej [illegible] i na przyszłość będę starać się, by coś podobnego nie zaszło.

Z głębokim szacunkiem i wdzięcznością pozostaję

[illegible signature]

Źrenicyo!

Wczoraj po zamknięciu poczty, zastąpiła mnie chwilowo w biurze siostra. Kiedy powróciłam zastałam ją w stra

[illegible]

Szanowni
Moi ~~Drodzy~~ - ~~Panie~~

Nie uchwycam dynamiki,
dużo więcej wiadomości z ...
W ostatecznie przesyłam Wam ~~wycin~~-
fragmenty (z podniesionego wydania)
J. F. Słowackiego, ~~które były~~ prócz
pierwszej nocy pewnie że nie zna-
ne. Może jeszcze co do Doby się wy-
śle. — Swego nie do szczętu na razie ...
Co było drukowane w pismach, to
~~zapewne~~ mi można, bo i tak „antolo-
gia", ~~jest~~ oba pismo ~~[illegible]~~ periodycz-
ne — ~~pozostał~~ z nich, co mam
na myśli lub ~~zamyśle~~ ~~[illegible]~~ zapowste,
teraz nie sposób mi pisać przy
zawodach ~~[illegible]~~ ciąg-
nij jakiś czas ~~słobody~~ swobody wygodne.

Do Mirandoli (Krosno) i Jedlicze
(Jasło) najpewniej od Redakcji i przy-
dają się, imieniem, pospieszy, wiedzy
je tych przymiotach. Ale ich ~~[illegible]~~ pomi-
nąć nie trza — bo ktoś będzie? Do
Tetm. ... wyślę się zaraz ~~[illegible]~~ Ona
teraz zaczyna brzydko mówić: ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~. (w Reformie) wiele więcej.

Poręba Wielka 7/XI.

Szanowny i Drogi Panie!

Szacowny i Drogi Panie!

86

Szanowny Panie Dyrektorze!

~~Na [illegible]~~

W wykazie „umorzenia” pożyczki mej (l.p. 6341) zaznaczony mam najbliższy termin spłaty dnia 1/6 b.r. Proszę uprzejmie o łaskawe [illegible] ~~do~~ pojaśnienia, czy ~~[illegible]~~ to nie pomyłka (ostatnią ratę odbyłem 1/12 15) i czy ~~ewentualnie mogę Sz. Dyr~~ ~~z raty przypadającej~~ ten termin ~~[illegible]~~ raty spłaty, przypadającej ~~obecnie~~ wyjątkowo, może Szanowna Dyrekcja przedłużyć mi do ~~15 lipca~~ o miesiąc ~~[illegible]~~ do 15 lipca b.r. o co upraszam uniżenie. Mam bowiem wydatki [illegible] [illegible] w okresie zmiany pokoju.

Oczekując łaskawej, wyraźnej odpowiedzi, ~~[illegible]~~ pozostaję z głębokim szacunkiem

MW

[illegible]!
MWi

Karol Hoffman. „Polsk. Tow. Dram."
Warszawa. Marszałkowska 129. Poręba wielka
p. Niedźwiedź. d. 29/VII
Galicja
[1907]

Szanowny Panie!

W odpowiedzi na cenne pismo Wasze z dnia 23/7, doręczone mi przez „Ucztę" z Krakowa, donoszę, że zgadzam się na wystawienie sztuki mej „Wina i kara" przez Towarzystwo Dramatyczne Polskie, na warunkach podanych (10% od dochodu brutto) – Proszę tylko uprzejmie o bliższe pojaśnienie: kiedy Towarzystwo ma tę sztukę wystawić, w jakiej sali, i jak się ma rzecz z prawem tantiem: czy wyłącznie co ~~[illegible]~~ tylko ~~[illegible]~~ przedstawieniu, czy po ogólnym obliczeniu z przedstawień wszystkich, jakie odbędą się – tak w Warszawie jak i na prowincji – może [illegible]; proszę też o przesłanie mi afisza wystawienia sztuki.

„Wina i kara" nie odniosła [illegible] powodzenia ([illegible] [illegible] [illegible]); ale mam nadzieję, że, że ~~[illegible]~~ [illegible] wyreżyserowana, z roli [illegible] na [illegible] [illegible] na ludziach [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] się [illegible] – że to wszystko [illegible] na tę [illegible] [illegible], wiedz, iż [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ dziś poważnie [illegible],

Wystawienie ~~[illegible]~~ [illegible] (bo [illegible] mówić dziś jako ~~[illegible]~~ o [illegible] obcej) jest w każdym [illegible] eksperymentem [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] że [illegible] przy [illegible] w repertuarze [illegible] chodziły [illegible] [illegible] ([illegible]) [illegible] [illegible]. – Natomiast mogę podzielić się z Wami wiadomością, która nie będzie – [illegible] – bez znaczenia, że „Wina i kara" w [illegible] [illegible] / [illegible]

zaś to można [illegible] tej zimy, co R. Valentin,

b. reżyser „Kleines Theater" [illegible] [illegible] Residenztheater

jest jego [illegible]) : zdaje mi, [illegible] za pośrednictwem

[illegible], że gdy obejmie pan dyrektorstwo w Kra-

kowie, będzie [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible]

[illegible] ~~[illegible]~~ to wystarczy; [illegible], nie [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] się teatru.

~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] co do „W. i K." – i,

[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible]

Władysław Orkan

Adres mój [illegible] w nagłówku.

Informacye:

a) Anna i [illegible] podtytuł: „tragedya", w [illegible] (co opuszczono w książce) Bowiem w niej tej: a chodzi mi o pokazanie dramatu duszy (Anna), [illegible] ...

V

~~[illegible]~~ Łatwo wpaść przy wykonaniu albo w realizm albo w patos. A styl niech nie polega na (prostej) „literaturze" (tak nie „aktorskiej") wypowiedzi. (z wyjątkiem scen wychodzących jak np. koniec III-go aktu.) ~~[illegible]~~ Od monotonii wysławiania może uchronić indywidualne traktowanie każdej sprawki i podnoszenie odniesień do stanów wewnętrznych osób.

c) Wreszcie co do malarskiej strony rzeczy. Rzecz może się dziać także u nas w górach, jak i w Norwegii. Lepiej nie etnograficznie. Stroje poważne, ciemne, wszystkie kobiece: ciemne spódnice, ciemne kaftaniki ([illegible]), ciemne [illegible] na głowie i ciemne [illegible] chustki, [illegible] na ramionach. Anna w domu w [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ([illegible]), w ciemnej spódnicy, i gołej głowie, chustka [illegible], narzucona na ramionach. Elżbieta [illegible] [illegible], w ciemnej spódnicy. Wilhelmina takoż: ciemna [illegible] ~~[illegible]~~ spódnica, wpuszczone w buty [illegible], i płaszcz z ciemnego [illegible] sukna, zawieszone na ramionach. Przez otwarte drzwi, który ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible].

d) Anna jest koło 40, tak samo Wilhelmina. ~~[illegible]~~ i [illegible]. [illegible] koło 50. Elżbieta 20.

e) W akcie I po scenie IX-tej ~~[illegible]~~ pauza, [illegible] mogą wchodzić goście [illegible] ([illegible] osób) w milczeniu przez scenę do izby [illegible].

Adres. Poręba Wielka
poczta Niedźwiedź
Galicya

1. I 1907

Szanowny Panie

W odpowiedzi na [illegible] pismo z dnia 2. I [illegible], doręczone mi przez „Księgarnię" z Krakowa donoszę iż zgadzam się na wystawianie sztuki mej. Zmiana [illegible] „Kara" przez Polskie Towa

[illegible]

Wielmożny Panie!

(L.D. 29/1)

W odpowiedzi na zapytanie z dnia [illegible], iż zgodziłbym się zostawić obecne wydanie „Komentarzy" w Towarzystwie, owszem i na następnych. Mam nadzieję, że i „W ostateczności" wyczerpie się z końcem b. roku – przy energiczniejszym poparciu Zarządu Tow., – wobec ruchu oświatowego w Kraju, skoro [illegible] wykonano [illegible]; a dobrze by było, [illegible] przygotowywać ~~[illegible]~~ [illegible] „W ostateczności", [illegible] ~~[illegible]~~ go więc jako [illegible] do drugiego wydania dodać.

Co do „Komentarzy", to zgodziłbym się na 1250 egzempl. nakładu – 300 rb., a za 2250 egzemplarzy – 500 rb. [illegible], że [illegible] nie będzie [illegible], bo książka [illegible] taka, [illegible] wobec ~~[illegible]~~ [illegible] czytelni ludowych; dlatego [illegible] stosunkowo za wyższe [illegible] egzempl.

[illegible] się [illegible] z WPanem [illegible]

Oczekując rychłej odpowiedzi, łączę wyrazy głębokiego szacunku

Wielce poważający [illegible]

W.P. Dr. Józef Wolff.

Szanowny Panie Redaktorze!

Proszę uprzejmie o łaskawe ~~przysłanie mi~~ polecenie przysłania mi w dalszym ciągu „Tygodnika Ill." Należytość pokryję pracami, tak za rok ~~ubiegły~~ zeszły jak i bieżący. W ubiegłym roku nic nie dałem, bowiem pracowałem nad dłuższemi rzeczami. Miałem zamiar zgłosić się z powieścią, ale widzę z prospektu, że miejsce na cały rok zajęte. Mam nadzieję jednak, że znajdzie się kąt dla nowel krótkich i poezji.

Dorpat w. 27/II 07.

Kochany mój!

Równocześnie z listem posyłam Ci rękopis Epilogu.

I proszę Cię usilnie:

Uczyń wszystko, aby sztuka mogła iść 16-go marca. Jeżeli [illegible] będzie można ją z tym ostatnim zmienionym na scenę pro-[illegible] i [illegible]

~~Fort~~

~~p. [illegible] — 200 złr.~~ 200
p. M. 2 — 100 złr. 100
~~Bujak — 100 złr.~~ 100
Adam — 40 złr. 40
Matus — 20 złr (20 + 17½)
Maciek .. 40 złr. ~~37~~
35
Michał .. 25 złr. 22
Janek — 150 złr. 150
Żurek .. — 685

695 Żur. 100
700 złr Kr. 50
835

~~[illegible]~~
~~Deski~~ zostaje 400 złr. 850

Żurek 150 150
100
[illegible] — 250 złr 250

[illegible] najd.
~~Kr. Mizgan — 100~~

— 150 złr

[illegible] [illegible] Ratyński [illegible]

Marcell
[illegible]
Kornik
[illegible]
Kr. Mizgan

Dyrekcya

Tow. wydawnicz. Lwów

ul. 29go Listopada.

(Dom WP. J. Domagalskiego.)

Szanowna Dyrekcyo!

Otrzymałem od p. Józefa Becka wiadomość, iż 1o) „Komornicy" i „Nad urwiskiem" są wyczerpane, a „W roztokach" nie wyczerpane, 2o) Towarzystwo skłonne jest wydawać rzeczy moje, 3o) jako chce wydać naprzód „Komorników" i coś nowego, potem „Nad urwiskiem" i dalsze. Ja mam podać warunki.

Otóż godzę się na odstąpienie (pozostawienie) „Komorników" i „Nad urwiskiem" do II-go wydania w Towarzystwie po cenie, jaka za pierwsze wydanie tych rzeczy (à 400 Kor.) z doliczeniem kwoty na udział.

Taksamo na Epilog Roztok (p.t. Franek Rakoczy), który równocześnie wysyłam, żądam 400 koron z dodatkiem kwoty udziałowej.

Ale honoraryum za te trzy rzeczy (ogół wysokości 1200 Koron) chciałbym otrzymać

Poręba W. 24/II 07.

Kochany Adamie!

Wiersze – przed 15-tym b. m. – bez względu na to, kiedy będą drukowane.

„Epilog" będzie gotowy, ~~zatem~~ na [illegible] najbliższej ~~[illegible]~~ może jeszcze w pierwszej połowie marca – więc dobrze by było zaraz drukować, by uniknąć [illegible] się na później [illegible] przerwy. (Co do zewnętrznej ~~[illegible]~~ formy tej książki ~~[illegible]~~ ustąpię pana uwagi).

~~Oczekuję w Oczekiwaniu~~ niecierpliwie ~~[illegible]~~ rychlejszej odpowiedzi lub przesyłki – i pozostaję z głębokim szacunkiem

Wł. O.

?. 2/XII 907.

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Opierając się na łaskawem zawiadomieniu z dnia 31/? b.r., który mi ~~[illegible]~~ wraz z [illegible] Kuratorium [illegible] i proszę uprzejmie o łaskawe przesłanie kwoty należnej ~~[illegible]~~ pod adresem ~~[illegible]~~ podanym.

~~[illegible]~~ Przesyłając(?) w [illegible], i ~~[illegible]~~ pozostaję z głębokim szacunkiem

Fr. [illegible]

[illegible] [illegible]

Poreba Wielka
poczta Niedźwiedź!

d. 4/III 907 r.

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Opierając się na łaskawem zawiadomieniu z dnia 31/I b. r., odsyłam wraz z łączeniu Książeczkę kwiatową i prz

Adres: Bocheńska ~~Krak~~ wprost naprzeciw Saliszka.

D. 3/III 907.

~~Szanowny~~

Proszę upraszam o ~~prz~~ przesłanie próbki pomady (Sandzkiego wynalazku) ~~tzn.~~ na porost włosów, ~~fotog~~ tj. aby usunąć przedwczesne łysienie). Jeżeli będzie skutek, zamówię więcej słoików. Próbkę proszę ~~tak~~ wysłać pod wyżej podanym adresem z konta przesyłki (pocztowej) (porto) ~~też~~ pokryję na miejscu.

Z poważaniem

Mateusz Dyrek.

Odwrót

John Craven Burleigh.

Moskwa

Angielski przejazd

Dom Kupieckiego Towarzystwa (nr 3 O 8)

~~Kochany Admirale!~~

~~List Twój z d. 8/III dał mi kilka zastano- wień. Mam wrażenie, że Cię przykrości [illegible] [illegible] [illegible] i że wszystkie zgrupowały się [illegible] sprawie.~~

Wielmożny i Kochany Panie Dyrektorze!

Przed trzema tygodniami wysłałem manu- skrypt sztuki (Epilog) na ręce ~~[illegible]~~ p. Sadlec- kiego, ~~[illegible]~~ z prośbą, by oddał ją WPanu. W razie przychylnej decyzji co do wystawienia jej na scenie Krakowskiej, proszę uprzejmie WPana, by raczej mogła ~~[illegible]~~ być grana w pierwszej połowie kwietnia.

Wyrazy głębokiego szacunku [illegible]

Wład.-Orkan

Kochany Admirale!

Mimo, że list Twój z 8/III dał mi pewne ~~kilka~~ smutne zastanowienia – wolę przemil- czeć, bo może to jeno wrażenie moje ~~złudne~~ – i ~~[illegible]~~ zwrócę się jeno z prośbą ostatnią o przypilnowanie, by Epilog (jeśli Dyr. Solski zgodził się go grać) mógł być w pierwszej połowie kwietnia (świadczę [illegible]; 6/IV byłby przyjęty dobrą datą), a także [illegible] mojej ogólnej, jak i [illegible] [illegible]. [illegible] Ściskam serdecznie –

Wład. Orkan

17/III Hoffman.

[illegible] [illegible] L. [illegible]

[illegible] [illegible] o odpowiedź na list mój z dnia [illegible]

Szanowny [illegible]!

[illegible] Oczekuję [illegible] odpowiedzi na [illegible] zapytanie [illegible] w liście z d. 29/XII, w którym [illegible]

Oczekuję jakiejś wieści co do losów mej „[illegible] [illegible]", którą Tow. [illegible] [illegible] i wysłano!, na co zgodę [illegible] z informacją [illegible] w liście z 29/[illegible]

Z szacunkiem

W. [illegible]

Szanowny panie,

Zatrzymam list od p. Stambergera i czy-
tuję — jak z tym wekslem, czy ja mogę go prze-
dłużyć na dalsze 6 miesięcy? — a jeżeli tak,
to proszę o odpowiedź. Dodatkowo:
jaki procent od tej kwoty (200 kor.) przypada
za minionych 6 miesięcy, jeżeli naturalnie
minimalnie mogę przesłać (np. 50 koron)? Przytem proszę
czy też Pan nie mógłby od kogoś w [illegible] postarać
się mi o blankiet odpowiedni — naturalnie
dziś jeszcze — ewentualnie we [illegible] — [illegible]
mojego porozumienia [illegible] [illegible], [illegible] jeno
I jako jeszcze u Pana jest [illegible]
[illegible] mojego rachunku?

[illegible] [illegible] [illegible] przyjdzie [illegible] w [illegible] [illegible].
w [illegible] stosunkach.

~~[illegible] czy przedłużyć, [illegible] na dalsze~~

A czy przedłużyć, mogę ponownie
ten sam weksel nadesłać panu Stambergowi (na 6 miesięcy)
na tę samą kwotę, czy też trzeba posłać ratę
(np. 50 koron) i weksel zmienić. [illegible]
[illegible] w razie nowego weksla
[illegible] pośrednictwa Pana uprzejmie, [illegible] czy by
Pan nie mógł od kogoś w [illegible] [illegible]
lub gdyby to nie było, w [illegible]) postarać się o blankiet
[illegible] [illegible] [illegible] — naturalnie dziś jeszcze.

→ 2, [illegible]

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Protest!

91

Poręba w. 14/III 07.

Szanowny Panie,

Załączam list od p. Stambergera i zapytuję, jak z tym wekslem — jaki procent od tej kwoty (200 kor.) przypada za 6 miesięcy i czy ja mogę przedłużyć ten weksel na dalsze 6 miesięcy?

Gdyby tak – to proszę o odpowiedź dodatkową: czy, prolongując, mogę pozostawić tensam weksel na dalsze 6 miesięcy u pana Stambergera, czy też trza posłać ratę (np. 50 kor) i weksel zmienić! Wrazie zmiany weksla prosiłbym Pana uprzejmie, czyby Pan

nie mógł od kogoś w Niedźwie-
dziu lub gdyby tu nie było, właś-
nie) postarać się o blankiet od-
powiedni – naturalnie dziś jeszcze.

Czekam odpowiedzi i pozostaję
z poważaniem

Fr. Smreczyński

Szanowny i Kochany Panie!

~~[illegible]~~ Znajomy [illegible] sąsiad, który był wczoraj na jarmarku w [illegible], gdy się go ~~[illegible]~~ zapytałem [illegible] ~~[illegible]~~ przyniósł tego na wsi, co [illegible] mówi, powiedział między innemi, że rozmawiał Pan ~~[illegible]~~ i o wyborach ~~[illegible]~~ z [illegible] [illegible]. Ten mu mówił – jako mi [illegible] – że na następców ~~[illegible]~~, ks. [illegible] wymieniają Pan kilku ludzi: ks. Jankowskiego, ks. [illegible] i innych. A gdy mój sąsiad z ciekawości zapytał się, co [illegible] ludzie mówią o [illegible] z Poręby, odpowiedział mu i na zapytanie (mojego sąsiada) z prostej ciekawości [illegible] odpowiedź, że mówią o ~~[illegible]~~ Panu z Poręby, ale że jako [illegible] sam Pan [illegible] mówił do ludzi, którzy u niego byli w [illegible] sprawach i o tym się zgadało, że to człowiek ~~[illegible]~~ przewrotny, [illegible] i tym [illegible] takiego.

Nie wiem, czy komu [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible] plotka [illegible]. Ale [illegible] [illegible] [illegible] sprawę – dlatego piszę.

Myślałem, że Kandydatem nie wystąpi, Pan [illegible] [illegible], [illegible] bo [illegible] a [illegible] na tem nie zależy! [illegible], [illegible] na [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] po [illegible] niepotrzebnem gadaniu podrażnionym, [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] w jakiś [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] się [illegible]. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Potrzebni [illegible] w [illegible] [illegible] (~~[illegible]~~ po [illegible]): otó [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. Zagadywanie to wrażenie, ale – [illegible] do [illegible] [illegible] nie puste i [illegible] dać mi [illegible]. [illegible] nie mam [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]: [illegible]. [illegible] [illegible]

mój [illegible] dają mi [illegible] że mają
[illegible] wspólnej woli [illegible] z tej samej [illegible]-
Przy tem – wiem – [illegible] gestem.

Ale więc: jeżeli Pan w czemkolwiek niedogodnie
moje kandydatury, proszę – niech Pan powie mi
otwarcie, [illegible]. Jeżeli jednak [illegible]
być [illegible] w [illegible] – ([illegible]) – to [illegible]
[illegible], jest [illegible]) – to [illegible]
[illegible] śmielej; [illegible] po mnie do tego dnia nie
przyszło.

Od ostatniego pobytu w kraju nie [illegible] się
[illegible]. Którzy trochę i nas [illegible]. Ktoś
w Krakowie [illegible] od [illegible] zamówili [illegible]
[illegible] do [illegible] korespondencji w [illegible],
[illegible]. [illegible] do Redakcji, co o tych
„kandydatach – [illegible]" wyszło (jako że [illegible]
[illegible]) [illegible], że wszystko
[illegible] korespondencji, przy tem [illegible]
[illegible], że [illegible] Pana będzie [illegible].
[illegible] „[illegible]", że, [illegible]
[illegible] Sat, Dorota, Osiecki itp. z Poznania [illegible]
[illegible], o których [illegible].

Tyle co o [illegible] [illegible] się
[illegible] po [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] na [illegible] – [illegible] w tej perspe-
ktywy [illegible] na [illegible] [illegible].

Wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia [illegible]

[illegible]

P.S. [illegible] [illegible]
41 [illegible]. [illegible] [illegible] mi [illegible]; [illegible]
[illegible], [illegible] [illegible] Pana [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible]...

V p. M. Ryg. [illegible] 19. II p.

[illegible]
p. [illegible]

d. 7/IV 07

Szanowny Panie!

List Pana w sprawie teatrów włościańskich o tym [illegible] dziś popołudniu, a że posiedzenie Wydziału ma być pojutrze wieczorem, chcąc wyjść odpowiedź na czas, nie mogę dać Panu przemyślanej jeno chyba ogólne uwagi, jakie mi się zaraz nasunęły, gdym o teatrze chłopskim i ludowym myślał.

Nie wiem, jaki teatr „Związek teatrów włościańskich" ma na planie: czy chłopski, jako widowisko granych przez chłopów, czy ludowy, granego przez aktorów czy mieszany, czy wreszcie związek wszystkich razem?

Ja wyobrażam sobie dwa typy.

1) Teatr ludowy t.j. trupa, złożona ze zdolnych aktorów, odstępujących wszystkie wymagania i wymogi prowin-cyi, pod dobrym kierownictwem artystycznym, i komisyą administracyjną, subwencyonowana wysoko przez Wydział Krajowy, dająca przedstawienia po miasteczkach powiatowych i mniejszych, w czasie jarmarków, odpustów, świąt itp. – w budach specyalnie na ten cel przez Rady powiatowe wspól[nie] wystawianych. Repertuar głównie realistyczny np.: „Potęga ciemnoty" Tołstoja, „Furman Henschel" i „Tkacze" Hauptmanna, „Nadzieja" Heijermansa, także z naszego (np.

Kaniewna cenny i historyczny. ~~Taki~~ ~~Także~~ np. ~~Wesele~~ ~~Wyspi~~ ("Kościuszko" i "Bunt Naprawskiego"). Także "Wesele" Wyspiańskiego.

Stołowe rzeczy o wysokiej wartości, pokarmy, cenne mocne spożycia ~~[illegible]~~ i mnogości ludzkie. – Nic chłopo-śródno-moralizatorskiego. Nic słabego, jakim się żywią t. zw. ludowe teatry.

2) Teatr chłopski – ~~[illegible]~~ może powstać tylko w Zakopanem, gdzie lud ma zdolności aktorskie. ~~Ten~~ Taki teatr chłopski, ~~[illegible]~~ z pewnymi wykształconymi aktorami; grałby repertuar ~~[illegible]~~ swojski (np. Podhale) ("Bunt Naprawskiego" i [illegible]) ~~[illegible]~~.

~~Więc Teatr [illegible] więc raczej teatr~~ ~~[illegible]~~ – z ~~[illegible]~~ np. ~~[illegible]~~ aktorzy ~~[illegible]~~ wykształceni i chłopi z okolic Krakowa grałby "Wesele" Wyspiańskiego. [illegible] Dobry teatr mógłby stworzyć tylko w takich jakiś ~~[illegible]~~ zamożny, tam tylko z ~~[illegible]~~ [illegible] się oddzyny. Teatr taki z ~~[illegible]~~ [illegible].

Co do typu sceny – to rozumiem, że w nadziei tych [illegible] (Dziewicza i Hanusi) ~~[illegible]~~ rozgrywa się ~~[illegible]~~ w izbie (~~np. [illegible], [illegible]~~), może być stale izba chłopska, to o której wzór typowy Tatr. Ale rzeczy one (historyczne np.) ~~[illegible]~~ wszystkimi [illegible] pozorami prawdy.

– Lud po wsiach [illegible] o teatrze [illegible] jak o komedyantach tzw. cyrkach, [illegible], [illegible]. Tam będzie ~~[illegible]~~ przyjadać dom z nimi ~~[illegible]~~, powinni.

s. w. 27/I 07.

Moi drodzy,

Rozumiem zupełnie Wasze racje i obawy. Widziałem już po Waszej minie, gdym Wam [illegible] oznajmił, że będziecie się starać uczynić, co się da, ale nie z wewnętrznej ochoty.

Otóż, nie mając o to do Was najmniejszego żalu (bo niby skąd?), powiadam [jednak] ~~otwarcie~~: ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] mi [illegible] ~~[illegible]~~, przyznać, gdyby się nie dało [pomyślnie mojej] ~~[illegible]~~ załatwić. Bo 1° ja to mam sam z Wacławem, widzę ile trosk, usposobienia ten — i odzywa się już wiele na tem, 2° ~~[illegible]~~ faktycznie musiałby się, skąd nie mogli, ani długi u Klinika musieli. Wziąłem tam na dwa 2 miesiące. Musiałbym ich wziąć do siebie na mus jakoś (co [dla] ~~[illegible]~~ [mej] [illegible] [illegible]), no i długi u Klinika przyjść na się. 3°: uważam się, by im pomódz. Bo nie zgadzam się z Wami co do oceny Wacława: Rozumiem, że twój sąd opiera się na wrażeniu z krótkiego widzenia, innej może na relacji osób trzecich, np. p. Stawińskiego(?), ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ co nie jest żadnym dowodem, zwłaszcza jego zachowanie się ostatnio w Warszawie). Pan W. nie jest płytkim, raczej niedokształconym, jak wiele [osób] [illegible] ~~[illegible]~~. ~~„blagierowatość"?~~ ~~[illegible]~~ Jest wiele w nim szczerych stron — wiele tęsknoty, co już płytkość wyklucza. A „blagierowatość"? Nie wiem, skąd ta opinia. Może dlatego, że w opowiadaniach swoich

jest obrazowym? ~~a~~ a może stąd, że, jak wielu
z Królestwa, każdy ~~może~~ zabierać głos około pewnej
w dziedzinach, których nie zna. Choć tego drugiego
nawet nie zauważyłem. W każdym razie człek wielkiej
zimnego – o dużym temperamencie – żywotny – o idei,
owszem nie rozległej, ale mocnej. Piłsudski, ~~[illegible]~~
Filipowicz mówili o nim serdecznie. Słyszałem też, że
cenił go ś.p. Dyonizy. Pracowity, energiczny, do sprawy, w której
wierzy i przecierpiał wiele. Teraz jest starszy, chory.
Który jednak i myślę, że pewno może wiele zrobić.
Ja z nim [illegible] nie mogę, ale nie wiedzą, dlatego
musiałby być niesympatycznym.

~~Obecnie też [illegible] (chcę się odezwać) co do [illegible].~~
~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ bo wymaga fizycznych.

(A co do wszystkich: Kołodziej jest [illegible]
[illegible] i [illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible]
[illegible], by wrócić w czasie wyjazdu do Królestwa.
[illegible] mi też pokazywać, gdyby [illegible] nie mogłem [illegible].

Wacław Jankowski jest Jankowski i z tego ~~[illegible]~~ [illegible]
[illegible] nie może kwestyi.

~~[illegible] też [illegible] [illegible]~~ O tę sprawę chodziło mi, by
Jaworski nie [illegible]. Jaworski też pisał mi, że
całej sumy nie mógłby, ale procent itd. może
jemu udzielić. – Zresztą ja wiem, że jednego
trzeba pilnować rat.

Zatem proszę Was: jeśli na tysiąc wynosi
1000 Kor., przynajmniej dobądźcie 600 Kor. na
[illegible], [illegible], bo potrzeba pilna, a o tę kwotę
przy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], żeby nie było zapóźno.

~~[illegible]~~ —

Hr. Wojciecki. 20/VII. 1907

Wielmożny Panie Sekretarzu!

Proszę uprzejmie o łaskawe doniesienie, czy egzemplarz sztuki mej (pt. „Franek Rakoczy. Epilog") zwrócono już ze Lwowa (gdzie był z policyi krak. przesłany) — i, jeśli tak, z jakim opisem? Czy też tam jeszcze w Biurze spoczywa?

Z wyrazami głębokiego szacunku ostaję

Władysław Orkan

d. 20/VII. Szanowny Zarządzie!

Odnośnie do listu z dnia 29/I b.r., w którym nadmieniono, iż rok administracyjny ~~[illegible]~~ (według uchwały Walnego Zgromadzenia kończy się dnia 31/VII), proszę uprzejmie o łaskawe poinformowanie mnie (po zamknięciu z dniem 31/VII b.r. rachunków), ~~ile~~ jak przedstawia się ostateczny stan moich wydawnictw („Komornicy" — „W Roztokach" — „Nad urwiskiem"). Czy i które mam uważać jako wyczerpane, i ile jeszcze egzemplarzy z niewyczerpanych pozostaje.

Oczekując łaskawej możliwie rychłej odpowiedzi pozostaję z szacunkiem

Władysław Orkan
Smreczyński

[illegible] Szano[illegible]

Szanowna, Droga Pani.

~~Odpowiadam niezwłocznie~~. Swojego ochotnie zgodzę się robić książki, jakiej Pani sobie życzy, jeno nie mogę zgody powiedzieć, ile będzie kosztować, bowiem, nie mając rysunku, nie mogę obliczyć, ile ~~wypadnie~~ całość wypadnie, a od tego [jedynie] zależy ~~będzie~~ cena. ~~Pon~~ Dlatego proszę o przysłanie choćby zaznaczenia rysunkowego. ~~Sądzę, że taniej niż [illegible] nie mogę~~.

Wyrazy głębokiego szacunku i pozdrowienia serdeczne [illegible]

Wład. Sk[illegible]

27/VII.

Moi drodzy!

Użyczcie mi 10 złr. lub przynajmniej 10 koron – na parę dni. Potrzebuję nie dla siebie, lecz dla pana Wacława od Klimka: musi dziś jechać do Rabki, a moneta mu jeszcze nie nadeszła, jakiej się spodziewa. Za parę dni zwróci Wam z podzięką. –

A dziękuję Wam za wczorajsze granie. Pięknie było.

Wasz

Franciszek S.

Wgo

Mateusz D.

w miejscu.

[illegible]

Szanowny i Kochany Panie!

Udaję się z gorącą prośbą o zrobienie, co się da możliwie, w dwóch nast. sprawach:

1º W sprawie P. Marji [illegible], [illegible] z [illegible]dzia. Przed miesiącem zastała ~~[illegible] administratorki p. [illegible]~~ przed [illegible] Dyrekcji świadectwo lekarskie, w którym Dr. [illegible] stwierdza, że do dwóch miesięcy [illegible] ~~[illegible] objąć urzędowania~~. Dyrekcja przydzieliła administratorkę ~~[illegible] p. [illegible]~~ i po miesiącu [illegible] pewne zażąda świadectwa [illegible], a gdyby p. [illegible] (co jest przy dzisiejszym stanie jej zdrowia pewne) nie mogła objąć urzędowania, potem jej podanie o urlop (t.zn. [illegible] i [illegible] całej odpowiedzialności za event. szkody) albo ją spensyonuje. — Chodzi o to, aby Dyrekcja zatrzymała administratorkę ~~[illegible]~~ na [illegible] kilka miesięcy dopóki p. [illegible] nie przyjdzie do siły, by mogła stanąć przy biurku — następnie, by jej przez ten — jeżeli możliwe — ~~[illegible]~~ wypłacano pensyę miesięczną, (bowiem wypłata pensyi [illegible]). Sądzę, że Kochany Pan znajdzie jakąś drogę do [illegible] lub — gdyby ten był na urlopie — do jego zastępcy. Jak Pan może, sprawa ta żywo mnie obchodzi.

2º W sprawie ~~[illegible]~~ Epilogu mej sztuki (Epilogu) p.t. „Franek Rakoczy": Policya Krakowska sztuki nie przedstawi [illegible] odesł.

[illegible] do ręki Krechowieckiego [illegible] dotąd tam egzemplarz [illegible] przypomnieć, że i składki [illegible]. Gdyż tak sądzę [illegible] bo między [illegible] jest [illegible]. Czyby [illegible] nie [illegible] [illegible] tego, bo [illegible] [illegible] parlament [illegible] [illegible] polecam [illegible] Pawlikowski, [illegible] [illegible], jak [illegible] list [illegible] o [illegible] [illegible]

[illegible] Orkan-Smreczyński

[illegible]

Niedźwiedź, d. 13/VIII 07

Wielmożny Panie Konsyljarzu!

Podług świadectwa wydanego mi z końcem [illegible] WPana, musiałbym 15go b.m. objąć urzędowanie na nowo. A nie czuję się jeszcze na tyle mocnym, żebym mógł siedzieć (wystać) trzy ~~[illegible]~~ lekcje. Przeto proszę najuprzejmiej o łaskawe wydanie świadectwa, iż z powodu trwającego jeszcze osłabienia nie mogę ~~[illegible]~~ zająć się pracą na posadzie nauczycielskiej, jak 15go września b.r. (tj. za miesiąc). Świadectwo to dołączę do podania o przedłużenie urlopu ~~[illegible]~~.

Mam nadzieję, że, wygrzewając się w słońcu na leżaku, okrzepnę już natenczas. Do niedawna ból w boku mi dokuczał i gorączka trawiła.

[illegible]

Tow. wydawnicze. Lwów. ul. Brzozowska 3.

22/VIII. 07.

Szanowny Zarządzie!

Zwracam uprzejmie uwagę na listy Szan. Zarządu (z d. 20/7 06 l. pr. 104 z d. 29/1 07 l. pr. 293 z d. 4/4 07 l. pr. 370 z d. 7/8 07 l. pr. 455), które dowodzą, że od dwóch lat nie mogę się dowiedzieć o stanie moich (utworów) wydawnictw. – Ostatnią pewną wiadomość otrzymałem (z d. 20/7 06) podług bilansu sporządzonego z dnia 31/12 1905 roku(!) Pozostawało: ~~[illegible]~~: Komentarzów 98 egzempl., Nad wodami 16 egzempl., w roztokach 540 egz. Przytem wyrażono przypuszczenie, że cz. dwa pierwsze utwory zostaną wyczerpane prawdopodobnie z końcem 1906 roku." – Na zapytanie moje w styczniu 907 ~~[illegible]~~ dostałem ~~otrzymałem~~ wiadomość z dnia 29/I tego roku, iż po zamknięciu rachunków z dnia 31/VI 07 (do dziś, z końcem roku administracyjnego!) ~~[illegible] dokł~~ otrzymam „dokładne cyfry co do pozostałych wydawnictw"! W tym samym liście (29/I 07) pisze imieniem zarządu p. K. Brzozowski, że „Komentarzów można uważać za wyczerpanych" i zapytuje jaką wiadomość, iż bym stanął co do drugiego wydania. Gdy nie to odpowie: ~~[illegible]~~ Dziś otrzymuję wieść, że „niewiadomo, czy książka ta ~~[illegible] niewiadomo czy książka ta~~ jest wyczerpaną" – Gdy zaś długo po 31 czerwca zapytuję, jak ostatecznie przedstawia się stan moich wydawnictw, dostaję ~~otrzymuję~~ ostatnio kartę, iż wykaz odnośny otrzymam „po obliczeniu z księgarniami."

Zestawienie powyższe podaję bez komentarzy. Zwracam dalej uprzejmie uwagę Szan. Zarządu,

że jestem członkiem Towarzystwa i mam chyba prawo żądać corocznie ~~wykazu~~ [illegible] co do [illegible] rachunkowego mych prac, wydanych w Towarzystwie. Czy Towarzystwo jest ~~Towarzystwem wzaje~~mnej spółki ~~[illegible]~~, gdzie się autorów ledwo toleruje — czy też „~~Towarzystwem~~ [illegible]" wydawniczem? Każdy rok pytam, że od dwóch lat nie otrzymuję zawiadomienia o bilansie sprzedanych odbitek.

W liście z dnia 6 kwietnia ~~1937~~ r.b. czytam takie zdanie: „stwierdzamy, że Pan pisze nowe rzeczy, że nie wychodzą z użycia sprawy te (wydanie drugie Komunistów) odkładamy do jesieni; wydać możemy dopiero na jesieni i to tylko 1000 egz." — Komunistów, iż ze stanowiska kupieckiego jest to wszystko w porządku. Jednak nie, czy je odkładać również lekko mogę? Czy dla mnie nie jest to moja kwestia, ale ba! abym jednak „odłożył" musiały do jesieni ~~[illegible]~~ się nam ~~[illegible]~~ (w tym samym liście) takie zdanie: „Nie więcej ~~napewno~~ przed obliczeniem z księgarniami, czy szczególnie książka ta ~~jest~~ wyczerpana!" ~~[illegible]~~ I do dziś dnia od 6go kwietnia przez [illegible]. Zresztą nie wiadomo, dopiero „po obliczeniu z księgarniami, co nastąpi prawdopodobnie (!!) ~~nastąpi~~ w ciągu miesiąca."

Otóż ja mam na podstawie listu z dn. 29 stycznia ~~1937~~ r.b. ~~Ko~~ uważać Komunistów za wyczerpanych, a co do następnych proszę o ~~wyk~~ wykaz i wszystkie poinformowanie. (O nakładzie [illegible] nie można z księgarniami jak dotąd od kilku miesięcy, jak ostatnio i „Rozstaje")

Następnie: Jeśli ~~Towarzystwo~~ [illegible] zamierza sobie przestawić drugie wydanie [illegible] w Towarzystwie — [illegible] — nie mam [illegible]

104

tem — żądam tylko solidniejszego postępowania ze mną, niż w latach ostatnich.

Owe „nowe rzeczy", o które Pan łaskawie pyta, są to: „Epilog Roztok" pt. „Franek Rakoczy" (nie ~~w 3 aktach~~ dramatyczny, który zresztą będzie tej jesieni), jako też „Pomór" i „Drzewiej" — powieści, (te jeszcze nieskończone). I te może, jeśli zechce, Towarzystwo nabyć.

Oczekuję możliwie najrychlej odpowiedzi i kreślę się z szacunkiem

Wład. Orkan-Smreczyński.

z 30/VIII

St. Rossowski. Lwów. „Gazeta Lwowska" ul. Czarneckiego.

Wielmożny Panie!

Z Dyrekcyi teatru krakowskiego dostałem ~~wiadom~~ wczoraj doniesienie, że sztuka moja ([illegible]) pt. „Franek Rasiowy" przesłana z policyi krak. z [illegible] wyjęcia ~~policyi i p. Delegata~~ do centralnej Rady przysłanej do Lwowa do ostatecznego zaopiniowania. — Zależy mi bardzo na tem, aby sztuka jaknajrychlej mogła przejść na scenę — wprost z materyalnego względu, bo [illegible] się [illegible]. — Pan Radca [illegible] powiedział mi łaskawie, iż Rada cenz. składa się pp. wiceprez. tow. St. Przyłuskiej, Radcy Dr. Zygm. Dziwoszki i WPana. — Zwracam się przeto do WPana, jako najbliższego mi z grona, z gorącą prośbą o uczynienie, co jest w ~~mocy~~ [illegible] w tem stanowisku, aby sztuka moja wyszła jaknajrychlej z przychylną opinią i bez zmian, któreby mogły uniemożliwić jej wystawienie na scenie. Wiem, że bez [illegible] się nie obejdzie — będzie [illegible] na ~~moje~~ ~~Pan~~ z różnych względów Dyr. Sobol., który mi już, gdyż omawiał [illegible], odpowiednie propozycye poczynił, że mówię je będzie w Krakowie [illegible] uskutecznić. —

Ufając w ~~[illegible]~~ wyrozumiałość i życzliwość WPana, przesyłam głębokiego szacunku Wiele

albo Dov
Szano:
poj po Radca ... Władysław Orkan-Smreczyński.
Wiem

pi

Wielmożny ~~Wielmożny Panie~~
PS. proszę uprzejmie o [illegible] doniesienie Pana [illegible] ~~z głębokiem szacunkiem~~
Tow., ~~[illegible]~~ w tej sprawie, [illegible] plewy dla mnie.

Jakób Mortkowicz. Warszawa. Księg. G. Centnerszwera i S-ki

D. 26/VIII 907 r.

Szanowny Panie!

Zwracam się z zapytaniem, czy Szan. Pan nie zechciałby wydać nakładem swojego następujących rzeczy moich:

a) Epilog Roztok p.t. „Franek Rękawy" (rzecz dramatyczna w 3 aktach, która grana będzie tej jesieni na scenach lwowskiej i krakowskiej – a spodziewam się, że i w Warszawie),

b) Drugie wydanie „Komorników" i „Nad urwiskiem", które są wyczerpane,

c) ~~a~~ ewentualnie i „W Roztokach" (chociaż co do tych nie mam jasnego porozumienia z Towarzystwem [illegible], i wyczerpane); gdyby to nie przeszło ~~[illegible]~~ przez [illegible] do wydania, możnaby ~~[illegible]~~ Epilog wydać jako tom III-ci „W Roztokach."

Jesienią skończę dwie ~~[illegible]~~ powieści: „Pomór" i „Drzewiej". I te mógłby Szan. Pan [illegible] przyjąć wydać.

Towarzystwo Wydawnicze Lwowskie chce porozumieć się [illegible] II-gie wydania poprzednich z sobą, ale ja nie mam ochoty i zaufania do obecnego zarządu.

Proszę uprzejmie o rychłą odpowiedź, ~~[illegible]~~ [illegible] w razie przychylnej decyzji [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ – bo w [illegible] zasobów jesiennych za [illegible]. A może Szan. Pan będzie w tym czasie w Krakowie? ~~[illegible]~~ Po porozumieniu ~~[illegible]~~ (uwiadomiony przyjadę) ~~[illegible]~~. Najlepiej ustnie by porozumieć.

Oczekując wieści, pozostaję z wysokim szacunkiem
Wł. Orkan.

Wielmożny Panie!

Z Dyrekcji Teatru krakowskiego dostałem wiadomość, że sztukę moją (Epilog [illegible]) pt. „Ferenc Rakoczy" przesłano z policji krak. WPanu do Lwowa do ostatecznego zaopiniowania, i dotąd jeszcze egzemplarz nie wrócił. – Zależy mi bardzo na tem, aby sztuka moja mogła wyjść na scenę – uprost [illegible] względów, bo w [illegible] się położeniu. – Przeto proszę uprzejmie WPana o łaskawe i rychłe wydanie opinii Swej o sztuce. Jeśli WPan uznawszy potrzeby, jakichś zmian, chętnie się na nie zgodzę. Już, oznajmiając mnie to z Dyr., Dyr. [illegible] zaproponował zmiany w akcie trzecim (scena „dyabłów") i z różnych względów nie przeszło [illegible] jak jest na scenie. Spodziewam się, że po odnośnych poczynionych zmianach, co mogłyby (nawet) w teatrze [illegible] urzeczywistnić, nie [illegible] nikogo nie będzie obrażać.

Ufając w wyrozumiałość WPana, pozostaję z głębokim szacunkiem

Wład. Orkan-Smreczyński

Poręba Wielka

Z Wielm [illegible] Wielmo

Wielm Wielmo Z Dyr

[19?]

Szanowny Panie!

Świadectwo lekarskie z prośbą o przedłużenie urlopu przedstawiłem ~~[illegible]~~ Dyrekcji w swoim czasie, jak mi Sz. Pan radził — ale urlop ~~[illegible]~~ przedłużono tylko do miesiąca (t.j. do 15go września). Natomiast, rozważywszy łaskawą radę Sz. Pana co do spensyonowania ~~się~~ tymczasowego w tym czasie (do 15go b.m.) wnieść uzasadnione ~~[illegible]~~ podanie o spensyonowanie. I w tej ~~[illegible]~~ sprawie chciałbym się jeszcze Sz. Pana poradzić, ~~[illegible]~~ co mi niejasnem jest z [illegible]:

1) Czy podanie ~~o~~ o spensyonowanie i uzasadniające je świadectwo lekarskie mogę wnieść sam do Dyrekcji — czy też mam żądać od Dyrekcji zbadania stanu zdrowia przez lekarza, a Dyrekcya ~~[illegible]~~ dopiero na osobę, ~~[illegible]~~ tak lub owak na podstawie świadectwa wskazanego lub przysięgłego ~~przez~~ siebie lekarza.

2) Czy do ~~[illegible]~~ tego podania wystarczy świadectwo Dra T. Janiszewskiego z Zakopanego, który mnie dłuższy czas już leczył (choć świadectwo lekarskie przy podaniu o urlop brałem od Dra Herasym. ze Monasterzysk) — czy też koniecznie muszę mieć świadectwo fachowego lekarza zakładowego (np. Dra Dłuskiego, Dyrektora Sanatoryum w Zakopanem) lub fizyka powiatowego.

3) Czy po przedłożeniu prośby o spensyonowanie i świadectwa długo jeszcze mogę ~~[illegible]~~ trzymać w urzędzie?

Proszę o ł. wyjaśnienie i objaśnienia

szczegółowo w tym względzie i dalszej rady, jak mam postąpić. W tych dniach wybieram się do ~~[illegible]~~ do Zakopanego, więc ~~[illegible]~~ przedtem oczekać będę dalszej odpowiedzi.

Poręba W.
p. Niedźwiedź.

D. 17/IX 07.

Wielebny Księże Kanoniku!

Szkatułka w formie szafki, znajdująca się jeszcze w Spółce na wystawie, już jest niestety sprzedana; nabył p. Mróz z Limanowej; nie miałem tylko okazji odebrać jej! – Natomiast mam drugą szkatułkę w podobnej formie, mniej wytwornej, która znajduje się u p. Brzegi w przechowaniu, bowiem straciłem od niej kluczyk, a że zamek wertheimowski, więc nie da się kluczyka dopasować – muszę ~~skrzyneczkę dorobić~~ szkatułkę wozić do ~~Wiednia~~ Wiednia i kluczyk dorobić. Tę mógłbym dać tańszej o połowę ceny. W najbliższym czasie ślę ją do Spółki albo wprost przez Wiel. Księdza Kanonika.

Do Zakopanego mam zamiar przenieść się nie wcześniej aż jednak z nowym jak za rokiem, bo chciałbym przygotować się i z pomocą swoją otworzyć sobie pracownię na wykonanie [illegible].

Dziękując z góry za ofiarowaną mi łaskawie pomoc i życzliwość, pozostaję z głębokim szacunkiem

Jan Mróz.

Władysław Orkan.

Z epilogu pt. „Franek Rakoczy"

Scena z aktu III. s.º

—

(kościół wypunięty

Z epilogu pt. „Franek Rakoczy

W odpowiedzi na pismo [illegible] z dnia ....) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

jako [illegible] oświadczenie [illegible] p. Marji [illegible],

która [illegible], iż dowództwo [illegible],

iż [illegible] listy (expresowe) [illegible] były formalnie

doręczone. Pomieniony p. Jan Butes, b. [illegible]

szkoły [illegible] w Krakowie, jest osobą

zgoła niepodejrzaną o [illegible] [illegible],

czego przy samej treści kartki [illegible] [illegible]

[illegible] do faktów dowodzi;

St. Rossowski. 17/XI 07.

Wielmożny panie!

Dziękuję serdecznie za ~~udzielone~~ uczynione mi łaskawie wiadomości o ~~[illegible]~~ losie „Rakoczego". Zgadzam się chętnie na postawione warunki, bo nawet zasadniczo nie zmieniają. – proszę uprzejmie o możliwe przyspieszenie, by wszystkie dyr. Sokalski mógł ~~egzemplarz~~ manuskrypt otrzymać z powrotem.

Wyrazy szczerego [illegible] łączę —

15 I. [illegible]

Sokal.

Wielmożny i Kochany panie dyrektorze!

Dostałem wiadomość 6-go bm. od jednego z członków przybocznej Rady cenzuralnej we Lwowie, że „Rada zgadza się na placet dla „Rakoczego" pod warunkiem, aby usunąć z aktu III-go [illegible] [illegible] poza kościół i [illegible] drastyczniejszych wyrażeń (zakładka [illegible] 10) opuścić." ~~[illegible]~~ Wiemy tylko jeszcze oświadczenie dać do formalnego porządku przecudnych [illegible] i ~~egzemplarz~~ manuskrypt ~~oba~~ z powrotem odesłać. Jeśli ~~dotąd~~ jeszcze tego nie zrobiono, to uczynię to w najbliższym czasie.

Donoszę o tem WPanu – z prośbą, by w układaniu najbliższego repertuaru nowości, mieć też WPan [illegible] wziął pod uwagę. Może

mogłaby pójść na scenę w październiku

Wyrazy [illegible] [illegible] [illegible]

Wład. [illegible]

Stwierdzam niniejszem, iż listy express jak i ~~inne~~ do mnie adresowane z poczty ~~[illegible]~~ miejscowej odbierałam i odbiór tychże sama potwierdzałam ~~podpisywałam~~, z wyjątkiem ~~listu~~ jednego listu Express z dnia 5/9 b. r., którego odbiór brat mój Franciszek Smreczyński podpisał w czasie ~~nieobecności mej~~ w domu a za moją uprzednią zgodą.

Niedźwiedź dnia 23. września 1907 r.

Marya Moszowa.

Stwierdzam niniejszem, iż listy express jak również i inne do mnie adresowane z poczty miejscowej odbierałam i odbiór tychże ~~[illegible]~~ względnie „retour" sama potwierdzałam, z wyjątkiem jednego listu-express ~~[illegible]~~ z d. 5/9. b.r., ~~którego~~ odbiór którego brat mój Franciszek Smreczyński podpisał w czasie mej nieobecności ~~w domu~~ – za moją uprzednią zgodą.

Niedźwiedź. Dnia 23 września 1907 r.

Marya Moszowa

Ma

110

Porąba Wielka.
p: Niedźwiedź.

d. 28/IX 07.

Wielebny Księże Kanoniku!

Przesyłam żądaną szkatułkę – w cenie 55 Koron. Jeżeliby się nie spodobała – proszę o łaskawe oddanie do Spółki.

Z. 16/V 907.

Kochany i Drogi Panie,

~~Zapewne~~ Słyszał Pan zapewne (z artykułu mego w Naprzodzie, który ~~[illegible]~~ [illegible]), jak Dyr. Solski postąpił z moim „[illegible]". Pewny byłem, że [illegible] w [illegible] materyalnie by mi to pomogło, bo i „[illegible]" [illegible]. [illegible] jeszcze nie [illegible] sceny. Posłałem p. Hellerowi egzemplarz ostatni we [illegible] — nie mam dotąd żadnej odpowiedzi. I kto wie, jakie i tam wszystkie [illegible] — [illegible] od Calendas albo i wcale nie odeśle. — Bardzo proszę uprzejmie o skłonienie kogoś z [illegible] Redakcji (może p. Fryzego, który ongi w sprawie „Skap. świata" się trudził), by był tak łaskaw popytać się w Dyrekcji teatru o rzecz moją.

Co do [illegible] do Krakowa [illegible] ~~się~~ [illegible] — [illegible] — [illegible], [illegible] się da.

Serdecznie pozdrawiam i wyrazy głębokiej czci ~~[illegible]~~ ślę Wam, Kochany Panie — również od Matki i Marji (która jakoś nie [illegible] się [illegible])

Władysław Orkan.

D. 25/IX [illegible]

Wielmożny Panie Dyrektorze

Zależy mi bardzo na tem, aby sztuka moja mogła jaknajprędzej pójść na scenę [illegible], że już egzem. [illegible] zwrócono) – wprost ze względu materyalnych. Bowiem po wystawieniu Epilogu [illegible] sprzedać pozostałych egzem. planu powieści „W roztokach", ~~[illegible]~~ że i z końcem roku mógłbym drugie wydanie rzeczy tej sprzedać nakładcom ~~[illegible]~~ odstąpić. A także, jeśli sztuka będzie miała, jak mam nadzieję, w Krakowie powodzenie, mogłaby ~~[illegible]~~ w tym sezonie pójść na inne sceny. – Przeto proszę najuprzejmiej o łaskawe postawienie ~~sztuki~~ Epilogu w repertuarze niedalekim.

~~[illegible]~~

Wyrazy głębokiego szacunku i poważania ~~serdeczne~~ ~~[illegible]~~ [illegible]

Wład. Orkan

[illegible]

Tow. Wyd.

Szan. Zarządzie! proszę uprzejmie o przesłanie mi (na rachunek) po jednym egzemplarzu broszurowanego: „Komunistów" i „Przed nowinkami". — Oczekuję też jakiej odpowiedzi na poprzednie zwrócenie się.

Z głęb. szac.

W. [illegible]

d. 16/5 907.

Wº M. [illegible]. Teatr Miej. [illegible], Królewska 49.

Szanowny Panie!

Słyszę o dobrym repertuarze i umiejętnej reżyseryi w „Teatrze miejskim". Posyłam przeto WPanu egzemplarz sztuki mojej (pt. „Franka Rekkowa"; epilog w 3 aktach) do łaskawego przejrzenia i zadecydowania, czy rzecz tę ~~[illegible]~~ może WPan u siebie wystawić. – Nadmieniam, że [illegible] na scenie. Rzecz przeszła cenzurę galicyjską, [illegible] z niewielkiemi zmianami. Dało epilog [illegible] „W[illegible]" – [illegible] zainteresuje publiczność czytającą – a przy dobrej reżyseryi może mieć trwałe powodzenie. –

W razie przychylnej decyzji proszę uprzejmie o podanie warunków, na jakich mogłaby być graną.

Oczekując Pańskiej ~~[illegible]~~ rychłej odpowiedzi, przesyłam wyrazy szacunku

[illegible]

Kochany i Drogi

porsb

u

[illegible]

porsba [illegible]

porsba

Wo. K. Zalewski. ~~Dyr. Teatr~~ Kierownik Teatru „Rozmaitości" w Warszawie. D. 11/8 907

Wielmożny Panie!

Słysząc, że kierownictwo dramatu na scenie warszawskiej przeszło w ręce WPana, i ufając, że pod tem kierownictwem nastąpi odrodzenie teatru w kierunku pokazania ~~wszelkich~~ różnych przejawów twórczości dram. u nas, zwracam się z prośbą o przeczytanie sztuki mej (pt. „Franek Rakoczy" Epilog w 3 aktach), której egzemplarz przesyłam równocześnie ~~tu~~ WPanu oddzielnie poleconym, i gdyby nie [illegible] o wystawienie jej na scenie „Rozmaitości"?

Nadmieniam, że jako „Epilog" powieści „W Roztokach", nie interesuje publiczności [illegible], a ~~[illegible]~~ umiejętnie wyreżyserowana, może zyskać trochę powodzenia. W cenzurze też, sądzę, nie ~~będzie powodów~~ [illegible] na przeszkody z [illegible], bowiem cenzurę Rady przeszła we Lwowie z nieznacznemi zmianami.

Również zwracam uwagę WPana na moją, dającą się widzieć od 2 lat w teatrze krakowskim, „Winę i karę"?

Oczekując łaskawej odpowiedzi, ~~[illegible]~~ pozostaję z głębokim szacunkiem

Wł. Orkan

1.

Dyrektor teatru, ~~mającego~~ wystawianego sztuce naro-
dowej" musi być ~~[illegible]~~ twórcami dramatycznej
narodowej ~~[illegible]~~ teatralnego wydarzenia, a nie
prowincjonalnym Feitzingerem, robiącym ~~interesy~~
z uwagi odgrywania interesy na „W. [illegible]"
albo na nowe wyrosłe [illegible]. – P. Kotarbiński,
który podobno około nowej [illegible], jednak w przyszłości
ze [illegible] na te „[illegible] [illegible]" – [illegible] [illegible] [illegible],

spowodowują zdziwienie, iż odbiegłem się od tego, co w twórczości i teatrze wyżyte. Mówię to otwarcie i [illegible] dobitnie. Mówiąc wyżej [illegible] (i. k.) [illegible] memento. Tylko mi stale ku pomocy, gdy [illegible] [illegible] ... Dobitnie przekonanie, że nie uciekają się od wyrazu, ani współczucia sympatyje „przewagi sfer". Tylko.

Poręba Wielka, w październiku 1907.

Wł. Orkan

144

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź.

23/XI 907.

Wielmożny Panie Konsyljarzu!

Udaję się z prośbą o łaskawe wystawienie świadectwa lekarskiego p. Maryi Zwierzyńskiej. Tamto nie może być użyte, bowiem obecnie jeszcze nie może się pensyonować; bierze tylko zastępcę na zimę. Dyrekcya żąda świadectwa lekarskiego. – Chodzi więc tylko o to, by w świadectwie zaznaczonem było, że p. M. Z. słabuje na gruźlicę płuc i wymaganym jest na zimę pobyt w Zakopanem. – W sprawie tej zgłosi się u Pana.

Południe

m

z Z cyklu Południe

Południe

Południe pot z cyklu

Miłość

pastor

Miłość past

Południe

Doi

v P Jasiek z Zar

Południe

Miłość

D. 23/XI 05

Moi Drodzy!

Nie mogę [illegible] mówić do Was – (bo jakoś [illegible]) nie jestem [illegible] (wszak) [illegible], [illegible] [illegible] i tak wiele od Was [illegible] domu, Tam – Bo, [illegible] to [illegible] [illegible] dawni [illegible] – [illegible] kto może ~~[illegible]~~ mówić to dobro.

W sprawie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible], że to [illegible] [illegible]. Trudno [illegible]. [illegible] nie może ~~[illegible]~~ [illegible], bo się [illegible] do [illegible], a nie [illegible]. [illegible] mi [illegible] [illegible]: Was prosić i [illegible], czy [illegible] by nie mogli do [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] (z [illegible] [illegible] 500 k.). ~~[illegible]~~; w razie [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] może by [illegible] [illegible] [illegible] na chwilę [illegible] tę kwotę. – Byłoby mi (swoją) [illegible] ~~Odpowiedzi~~.

Z Towarzystwa wyd. [illegible] nie mam odpowiedzi! [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. P. [illegible] [illegible] „Herkulesa" – [illegible] nie [illegible]. Spodziewam się, że w [illegible] „[illegible]" [illegible] nie Wasza.

Zima [illegible] [illegible] w domu. Robię, co mogę. (może drugą) O [illegible] [illegible] gotuję [illegible] – [illegible] po [illegible] po wydrukowaniu. –

~~[illegible]~~ [illegible] i ~~[illegible]~~ Was [illegible]

[illegible]

40

27 X 07.

~~Do dzieci~~ ...

~~o [illegible] H. [illegible]~~)

~~Było to z [illegible] [illegible]~~.

Heller

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Proszę uprzejmie o łaskawą odpowiedź, co ~~[illegible]~~ co do losów sztuki mej pt. „Franek Rakoczy", którą przesłałem we wrześniu b.r.: czy WPan gotów się ją [illegible] wystawić i w jakim czasie. ~~[illegible]~~ Uważam, że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] po [illegible], jaki ją w Krakowie spotkał, [illegible] wystawić ~~[illegible]~~ sztuki [illegible]. Zaznaczam też – [illegible] – jako autor pow. „W roztokach" i ~~[illegible]~~ a [illegible], [illegible] wydanie [illegible] wydania, „[illegible]" – [illegible] do druku, z [illegible] ukaże się [illegible] [illegible] [illegible]. – [illegible] sztuka [illegible] i [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] – podwójną. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. – Przy [illegible] [illegible] [illegible] WPan [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ Co do prasy, [illegible] przy [illegible] [illegible] WPanu z [illegible] wystawienia „[illegible]" – na scenie [illegible], jak mi jest [illegible].

[illegible] w oczekiwaniu, [illegible] wyrazy głębokiego szacunku

Władysław Orkan

D. 24/5 07

Szanowna Dyrekcyo!

W odpowiedzi na list z d. 22 b.m. donoszę, że nie widzę już racyi zwracania się do innych nakładców, natomiast uważam za słuszne racye, podane w poprzednim liście. – Jednak kwota (100 k.) przesłana mi za Epilog, zupełnie mi w obecnych moich warunkach nie wystarcza. Aby módz wyjść dziś więcej nowe, na których zależy i Szan. Dyrekcyi [illegible], muszę pokryć najpilniejsze zobowiązania i wyjechać z domu na jakiś czas. Potrzebuję najmniej 400 kor. Pożyczyć nigdzie teraz nie mogę. Dlatego zwracam się już z gorącą prośbą o przesłanie mi (do powrotu) najpóźniej do 19go b.m. przynajmniej 200 kor. à conto za „Komorników", a reszty w ciągu grudnia [illegible] [illegible].

Oczekując rychłej odpowiedzi z głębokim szacunkiem

[illegible]

11

117

Porzbe w. 25/XI 07

Kochany Stachu!

Proszę Cię, prześlij mi w tym tygodniu (do soboty najpóźniej) 2 blankiety wekslowe na 300 k i jeden na 1000 kor. (do kasy) Wszystkie te blankiety podpisz odrazu na drugiej stronie (Te 2 poprzednie do Tarnowa).

./.

Pilne:

~~[illegible] 40 k.~~
roboty – 20 k.
Asekuracja – 76. k.
Katy – 90 k.
Wincenl – 71 k.
Bogun – 50 k.
~~[illegible] 18 k.~~
~~[illegible] 10 k.~~
Krawcowa 20 k.

~~340~~ k.
340 k.
20
320

22
x 6
5
50
x 0
x 6
x 0
x 6
147.

500 k.

320
180
70 = 90 k.
~~= 90 k.~~
250 k
50
300 k.

– apteka!

19/XI 07.

Szanowny Dyrektorze!

Z największą niecierpliwością czekam na odpowiedź. ~~Chcę podkreślić to, że, w razie niepomyślnego dla mnie załatwienia~~ Chcę podkreślić to, że mam dla mnie pilne. Chcę przenieść się na wiosnę do Poronina (wśród [illegible]), gdzie wyprzedzę przy mieszkaniu, by ~~[illegible]~~, z dala od Krakowa ~~[illegible]~~ gospodarczych, popracować nad nowemi [illegible] przemyśleniami. Chcę skończyć „Powrót" i „Dusze", ~~[illegible]~~ jako trzy cykle nowel. A także mam na myśli studyum o W[illegible] (dla Ateneum).

Byłoby mi [illegible] nad wyraz niewesoło udawać się znów do wydawcy-księgarzy, do czego zmuszony byłbym w razie niepomyślnego dla mnie załatwienia. Mam nadzieję, że do listu Szan. Dyrektora mnie nie odmówi. Łączę ukłony z głębokim szacunkiem

W.

[illegible] 100

[illegible]

[illegible]

Szanowna Redakcjo!

W odpowiedzi na miłe zaproszenie rad donoszę, iż chętnie będę się starał współpracować w ~~[illegible]~~ „Ateneum". Na razie nic nie mam gotowego, lecz ~~najdalej~~ [illegible] do II numeru może będę mógł coś przesłać. Mam na myśli cykl no[we]l, a także studyum o Witkiewiczu i ~~[illegible]~~ [illegible] góralskiej Tetmajera. — O [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] proszę.

Z poważaniem [illegible]

Wł. Orkan

[illegible]

Szanowny Panie!

Przepraszam za milczenie i odpowiedź, [illegible] [illegible] przestały [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] nie mogę [illegible] gdyż mię [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z poważaniem [illegible]

Wł. Orkan

Krak. 23/XII 1909?

adres: Bukowina Poronin (koło Zakopanego)

Szanowny Przyjacielu!

Zapytuję uprzejmie, czy Wam (Ci/) nie zrobi różnicy, jeśli procent 100 kor. od pożyczki dla szwagra, otrzymam 1go lutego. Proszę o łaskawą odpowiedź na moje ręce, gdyż ja procent odeślę. A byłoby mi dużo dogodniej, niż na 1go stycznia. Właśnie o tę wiadomość proszę – i przy tej sposobności zasyłam Wam serdeczne życzenia przy opłatku i pomyślności na Nowy Rok, wraz z pozdrowieniem i wyrazami szacunku

Fr. Smreczyński

1907

Szanowny i Kochany Panie!

Piszę do Was imieniem Komitetu, który organizuje w Zakopanem Wiec w sprawie gwałtów pruskich. Wiec ten ma się odbyć ~~8 grudnia~~ w pierwszą niedzielę po Świętach t.j. 29go grudnia b.r.

Gorąco Was prosimy o przybycie na ten Wiec i wygłoszenie referatu. Chodzi o to, by w zwięzłych słowach dać ogólny rzut na nasze walki, ~~jakie~~ w Poznańskiem (Wrześnie – strajk szkolny – i ostatnio uchwalone ustawy), ~~tak~~ żeby lud, ~~zgrom~~ zgromadzony na wiecu, pojął o co idzie i złączył się ~~obecnie~~ protestem z narodem.

Wiec w Zakopanem ma ważne znaczenie: gromadzi się tu bowiem Polska w miniaturze. – Prócz Was, jako referenta, przemawiałby pewnie: ktoś z ~~ludu~~ górali (Roj, ~~lub~~ Krzeptowski) i Sieroszewski Wacław.

Zgódźcie się, proszę, jeśli Wam nic na zawadzie nie stoi.

~~[illegible]~~ Proszę też o możliwie rychłą odpowiedź ~~wiadomości z Komitetu~~ pod moim adresem (Poronin)* ~~albo [illegible]~~, bo chcę książkę oddać drukowi.

Ludzie tu po — [illegible] wsi — [illegible] się z góry, że [illegible] obecny. ~~[illegible]~~ Innej [illegible] ściągnęłoby sporo ludzi z okolic z Podhala.

Oczekuję z niecierpliwością ~~odpo-~~ odpowiedzi, ślę wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne pozdrowienia [illegible]

Wł. Orkan

Szanowna Pani!

Rozumiem w zupełności zdenerwowanie Pani z powodu [illegible] wymienionych osób, ale też – proszę Panią – się zaręczam, że [illegible] nie zostałem jedynie na tej podstawie użycia osoby drugiej z przed lat kilku jest conajmniej lekkomyślne. Pozwolę sobie na to zauważenie, albowiem jest mi niedrogiej nie miło być ~~[illegible]~~ [illegible] w tej sprawie [illegible], nie ze względu na osoby, ale ze względu na wartość stosunków między ludźmi. —

Nie potrzebuje Pani odwoływać się do mego honoru – i nie myślę cofać się. Tak i w tym wypadku. Tylko absolutnie nie ~~[illegible]~~ pamiętam, co mówiłem w Krakowie; zaznaczyłem, że o ile było, nie byłem wówczas trzeźwym. Nie, również biorę odpowiedzialność za to, co mówił. Tam przy p. Kasprowiczowej, ~~na pewno~~ rzeczywiście za [illegible] tej pani, a co da się określić [illegible] użycia, jakom (wyraziłem się nie pamiętam) w tym stanowczym zakresie, iż

Dan B. daje ~~[illegible]~~ powód zachowaniem się swojem wobec niej [illegible] by oddawać [illegible] do ~~[illegible]~~ [illegible] dzieła i drugich [illegible]. Bowiem, jak, postępując lojalnie, [illegible] [illegible], a po [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i dowodami – on śledztwa nie przeprowadził ani nie otrzymał się w sprawie wyjaśnień.

[illegible] że i dziś dnia jest wyjaśniona.

[illegible] p. [illegible]

na skutek jakiegoś anonimu, którem też wszys-
tkim otrzymanego od [illegible] Surowiecka notatki.
I sprawa ta odtąd nic mnie już nie obchodzi.

Pozostanie: jedynie zdanie o tej sprawie
z [illegible] rozmowie, choć naturalnie nie mogę
pamiętać. ~~Stwierdzam tylko tam~~ natomiast stanowczo przeczę [illegible] stanow-
czy ~~[illegible]~~ i choć mogę to stwierdzić. [illegible]
mam też, że to w obronie Pani ~~[illegible]~~
wyszło.

Z wyrazami szacunku

Ks. [illegible]

Szanowna Pani!

Nie potrzebuję mówić, z jaką ochotą przyjąłbym w dom człowieka zmęczonego walką — o życie przedewszystkiem, o wszystko, toby było — gdyby było gdzie w tym domu mieszkać. [illegible], a jednak tak niegościnni. Na górze nieskończone, a na dole rozpoczęta z wiosną robota, w celu wyrzucenia grzyba, który się (po dwóch latach) rozwielmożnił, grożąc mi, że cztery podłogi i potem w ściany. Trzeba podłogi wyrzucić, ziemię, i użyć środków jakich, by uchronić ściany domu od wszelkiego zniszczenia. Naturalnie w tych warunkach niema mowy, by ktokolwiek mógł przyjść w gościnę, tembardziej człowiek, który potrzebuje zdrowia i spokoju przedewszystkiem. Zostanę nawet z dzieckiem usunięty z domu na czas robót.

Tako to jest z wszystkim. Stawiałem ten dom, z trudem niemałym widząc po to, by otrzymać [illegible] wypoczynku, gdy ich życie odbiera, a także spokój. A teraz [illegible] dom mój nie [illegible] a mnie nastręczony kłopot. [illegible] nawet chciały, czyby go nie zostawić przybudowi, a potem stawiać nowy. Ale toby już było [illegible] Kolebkę na wierzchu budować.

Ale powracam do rzeczy. Nie mogę nic poradzić, przychodzą z innymi ofertami, które się może [illegible] na co przyda. Kto może się trafić, [illegible] chcący spokoju, chętnie na lato mieszkać [illegible] na wsi, a tanio (najbliższy bowiem [illegible] z Kościeliskiem ku Zakopanemu, gdzie drożyzna.) Przeto niedaleko mnie, gdzie mieszkał Mirandola, jest dom, gdzie mógłby

i ~~treść będzie się pomieścić w całym tomie~~ nie.
~~trzeba do 2 mniejszych ... się pomieścić~~
w którym to tekst przeszło 25 str. mieszczę
za wszystko. Mogłoby i treść się pomieścić.
Można już mówić od potrzeby wewnętrz. Gdyby
potrzeba była, mówiłby.

Smutno mi, że tylko z tej przyczyny powieść.
Rozumie Pani, że nie z własnowoli.

Wyrazy głębokiego szacunku i pozdrowienia ...

Wład. Orkan

projekt listu

Kochana Lidziu! (wszystko tam –)

Proszę o wybaczenie, że dopiero teraz na dwa pełne listy odpowiadam – ale naprawdę osobiście nie widziałam w nich pilności, a zwłaszcza ~~nie~~ miło było mi doprawdy odpowiadać na zarzuty co do stosunku mego do Jadzi. I najlepiej było ~~być~~ zamilczeć. Ale że stąd może wrócić jak i wraz wysunąć mylne wnioski, ~~nie~~ choć z przykrością – możliwie zwięźle odpisuję:

Pragnieniem mojem zawsze było, byśmy mogły być razem. Cieszyłam się, gdyśmy tu przyjechały, że nam będzie dobrze. Ale usposobienia widać mamy tak przeciwne, że wykluczają współżycie ze sobą. Co do mnie – nie mam sobie w sercu nic do wyrzucenia. Będąc z natury mało despotyczną, ustępowałam jej na każdym kroku i pozwalałam jej wszystkiem, nawet sobą, rządzić. Wreszcie jednak wyraziła ona – a ja czułam –, że nie możemy żyć razem. Gdy oświadczyła chęć, że pragnie otrzymać ~~samai~~ pocztę, starałam się jej ku temu pomódz; więc poinformowawszy się, co trzeba do tego, napisałam do Rumunii po jej świadectwa. Świadectwa.

przyszły, a ona oświadczyła mi katego-rycznie, co już nieraz i przy każdej sposobności podnosiła, że wyjedzie. ~~Na wszelkie uwagi i inne rady~~ milcząco to oświadczenie przyjęłam, sądząc, że dla niej — czego jej zresztą życzę — a i dla zdrowia mego będzie lepiej, jeżeli wyjedzie. — Pomijam wszystkie osobiste przykrości, i zmartwienia, jakich od niej w czasie tego krótkiego czasu doznałam. Zapewne nie ona winna, lecz jej nerwy.

Co do innych zarzutów — milczę. Jeśli wuj i ciocia, znając mnie od dość dawna, mogli je tak ~~[illegible]~~ pod impulsem relacyj zdenerwowanej dziewczyny napisać, to ja mogłam je tylko z przykrością przyjąć do wiadomości, starając się jak najprędzej o ~~niej~~ tem zapomnieć.

Co się zaś dotyczy p. Orkana, to dziwię się, w Drohobyczu jeszcze nie wiedzą o tem, jakie jest jego w Polsce stanowisko i charakter, bowiem nie byłoby odnośnych uwag w liście cioci. „W jakim celu bywa u nas" — to już jego rzecz. Zdaje się, że nie jest codziennym ~~[illegible]~~, nawet cotygodniowym gościem, jak relacya donosiła, to wszak Jadzia, mówiąc prawdę, musiała przyznać, że np. w czasie całych zapustów

(przez to miesiąc)
nie pokazać się na procesie, kiedy jedna po weselach tańcowała a ja najczęściej była ~~sama~~ w domu sama.

. . . .

(O zdrowiu krótko, i koniec.)

[illegible]

Poronin d. 13/I 08.

Kochany Jasiu!

Piszę w dwóch sprawach do Ciebie. Naprzód w sprawie Twego dzieła: Mówił mi wczoraj kierownik „Spółki handlowej” w Zakopanem, p. Popławski, że trafia się kupiec na Twój zegar. Tylko chce opustu 20 koron. Więc Popławski mówił mi, by Cię zapytać, czy się zgodzisz. Nie wiem, jaką cenę podał – zdaje mi się, ~~że~~ mówił Przyga- że 200 koron. więc Kupiec daje 180 koron. ~~Nie to wprowadził~~ za [illegible] mniej – ale jak ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], to mógłby się zgodzić na ~~opust~~ żądany opust – jak uważasz?

Odpisz mi zaraz, a ja we czwartek zakomunikuję ~~[illegible]~~ p. Popławskiemu. Twoją ~~i prawda~~ odpowiedź. Przytem napisz mi: czy mógłbym z tego pożyczyć sobie 80 koron na parę tygodni (bo mi brak), [illegible]

K. Kończę

Kochany

a resztę byłbym Ci odesłał. Na tomach [illegible], czy do kupiecki zgłosi się wraz do Spółki, [illegible] odezwą — a teraz w sprawie kupna realności od X. Bręgi:

Jak Ci pewnie mama mówiła, Bręga kupuje obok większe [illegible] za ~~1000~~ 1500 złr. Dał zadatku 500 koron, a resztę ma dać ~~pod~~ do 1 go marca, inaczej zadatek mu przepadnie. Otóż był Bręga wczoraj u mnie z prośbą, żeby mu pożyczyć [illegible]. ~~do~~ Za swoją realność z domem ~~[illegible]~~ (już wymurowany z drzewa ~~[illegible]~~) żąda ~~[illegible]~~ 1500 złr — to znaczy: tysiąc złr. z góry, a resztę [illegible]. Ten pożyczki mieć by, ale woli nam sprzedać.

~~Ja mu powiedziałam, że mu dam odpowiedź~~

Ja mu powiedziałam, (że się porozumiem z tobą) ~~że~~ że dam mu odpowiedź do 25 go ~~s~~ stycznia — a to jest odpowiedź co do tego, czy w ogóle czy mogli mu dać monety ~~[illegible]~~ przed 1 tym marcem, bo co do tego, że ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ chcemy kupić, to się rozumie.

Otóż wypadałoby, byś w tym czasie

między sobą [illegible] do [illegible] i wszystkich [illegible] omówić, czy mogę po-szukać [illegible] tam obecnie (na którym najbliżej) obecną kwotę. Ale pewnie musiałbym im wtedy wystawić lub hipoteki.

Gdyby starczyło mi na dom – to musiał-bym się tam w którejś chwili nagle dosta-ły [illegible] – a to trudno w obecnym mam nad wyraz.

Gdyby się nie zgodził na dodanie tak, [illegible] – no to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] – ale potem mógłbym kupno się rozwieść. Napisz mi, co o tem wszystkiem byłbyś myślał, jak co radzić.

Na te 2 punkty czekam odpo-wiedzi. Niech Marysia napisze – i we środę list przyjdzie, bym we czwartek dostał.

Serdecznie Was wszystkich, kochani, ściskam z pozdrowieniami

Franciszek

Kochający Was [illegible]

21. [illegible] by [illegible]
[illegible] ~~[illegible]~~ by
[illegible] bo jak noc, to
[illegible] W [illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]

D. 28/I 908.

~~Mój Drogi!~~
Szanowny i Drogi Panie!

~~[illegible]~~ Doślemy wam do przesłania dla „Sfinksa". I prośba Was: gdybyście mogli przesłać mi 25 rb., którebym starał się [illegible] odrobić, byłbym wielce obowiązany; bowiem brak mi, musiałbym stąd uciec, a dobrze mi się tu pracuje — mógłbym dać wam nowelę ~~[illegible]~~ i artykuł pewny(?) niezadługo.

O wyspowiadaniu [illegible] [illegible] rom. Skowronków(?) [illegible] w Zakopanem. ~~[illegible] [illegible] [illegible] obok.~~ [illegible] [illegible] dla „Sfinksa". [illegible] [illegible] obok.

Czy I zeszyt już wyszedł?

Serdecznie pozdrawiam!

Wład. Orkan

x

Gdy zorze wstaje ranna
I słonią się niebiosy,
Dusza śpiewa: hosanna!..
Raduje się jak ptak. —
Przeradosnymi głosy
Dzwoni [illegible] znak.

Rozkwitła zorza ranna,
Ogniem spłonęły niebiosy —
Dusza śpiewa: hosanna!
Raduje się, jak ptak —

Z ziemi, [illegible] wiosen,
Zachwycona budzi się [illegible] —
[illegible] ptaszek [illegible]
Dzwoni [illegible] —

Blask [illegible] [illegible]
[illegible], a złotem [illegible],
A ja na [illegible] [illegible] łodzi
Wypijam słońce...

25

Poronin d. 13/I 08.

Kochany Jasiu!

Piszę w dwóch sprawach do Ciebie. Naprzód w sprawie Twego dzieła: Mówił mi wczoraj kierownik „Spółki handlowej" w Zakopanem, p. Popławski, że trafia się kupiec na Twój zegar. Tylko chce opustu 20 koron. Więc Popławski mówił mi, by Cię zapytać, czy się zgodzisz. Nie wiem, jaką cenę podał — zdaje mi się, że mówił [illegible] że 200 koron. [illegible] kupiec daje 180 koron [illegible] na [illegible] — ale jak [illegible] możesz, to możesz się zgodzić na [illegible] żądany opust — jak uważasz?

Odpisz mi zaraz, a ja we czwartek zakomunikuję p. Popławskiemu Twoją odpowiedź. Drugiem napisz mi: czy mógłbym z tego pożyczyć sobie 80 koron na parę tygodni (bo mi [illegible]), [illegible]

W. Kochający [illegible]

D. 28/I 908.

~~[illegible]~~
[illegible] Drogi Panie!

~~[illegible]~~ Dołączam [illegible] [illegible] dla „Sfinksa". I proszę Was: gdybyście [illegible] przesłać mi 25 rb., którebym [illegible] się [illegible], byłbym wielce obowiązany; bowiem [illegible] mi, musiałbym o to prosić, a dobrze mi się tu [illegible] — mógłbym dać wam nowelę i [illegible] niezadługo.

O [illegible] czekam [illegible] mówi w Zakopanem. ~~[illegible]~~ [illegible] zrobię się dla „Sfinksa" [illegible] obok.

Czy I numer już wyszedł?

Serdeczne pozdrowienia!

Wład. Orkan

Szanowny Panie!

[illegible] się o [illegible] z [illegible] kopii [illegible]. Dla [illegible] Pana [illegible], [illegible] się z [illegible] prośbą [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. O wystawienie mu świadectwa pracy. [illegible] w [illegible], [illegible] świadectwo, ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] nie [illegible] ~~do~~ [illegible] [illegible] [illegible].

W [illegible] [illegible] koncept podziękowania ~~[illegible]~~ według [illegible] w [illegible] i proszę [illegible] [illegible] pod [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] się do [illegible] [illegible].

Świadectwo proszę [illegible] wysłać przez [illegible] pod moim adresem: Poronin (pod Zakopanem)

Wyrazy ~~[illegible]~~ głębokiego szacunku i poważania. [illegible]

[illegible signature]

Stwierdzam niniejszem, iż p. Jan Kanty Mosz, pracował u mnie a, jako czeladnik ślusarski, naprzód od d. 25go września 1889 r. do 6go września 1890 r., później po powrocie z zagranicy, (gdzie podróżował dla nauki) od d. 18 marca 1894 r. do d. 3go września 1904 roku, i w ciągu całego tego czasu ~~[illegible]~~ odznaczał się trzeźwością, pilnością w pracy ~~[illegible]~~ i szczególną zdolnością, zwłaszcza w robotach artystycznych ślusarskich.

Kraków dnia . .

[illegible]

. Stwierdzam własnoręcznie,

[illegible]

Stwierdzam niniejszem, iż p. Jan Kanty Mosz pracował u mnie jako czeladnik ślusarski, naprzód od d. 25go września 1889. do 6go

Stwierdzam niniejszem

Stwierdzam niniejszem, iż p. Jan
Kanty Mosz pracow
Stwierdzam

Szanowny Panie

Stwierdzam

iż Stwierd

Stwie

iż Stwierdzam

niniejszem,

Stwierdzam

Stwierdzam

Szanowny Dyrektorze!

Mówiłem wczoraj z Zarządem Biblioteki w Za-kopanem – i proszę na odpowiedzialność moją przesłać im ze 12 egzempl. „Franciszka Rakoczego", z podaniem ceny ~~i [illegible] z [illegible] jednego~~ 1 egzempl. etc. – pod adresem: Adam [illegible], Biblioteka publiczna w Zakopanem.

W Spisie [illegible] ukazało się [illegible] egzempl. [illegible] z [illegible] pana p. [illegible]. Czy [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ rozesłano z [illegible], to proszę polecić, żeby był tak, by [illegible] posłano i do: „[illegible]", Gazety Nowej w Krakowie, do „Kuriera Lw." i „Przeglądu Narodowego".

Rękopis „Melodyi pasterskiej" wyślę za dni kilka, chciałbym dodać na końcu nuty melodyi ~~[illegible]~~ śpiewek zawartych w zbiorku, czekam na nuty.

~~Czekam na wszystkie.~~ Dyskusja w [illegible]. [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible].

~~[illegible]~~

Proszę o przesłanie o ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] „W[illegible]" i komentarzu [illegible] panom: Dr. L. Ćwiklińskiemu, Dr. S. [illegible], Dr. B. [illegible] i Dr. T. Wojciechowskiemu – we Lwowie. Z zaznaczeniem „od autora".

Wyrazy głęb. szacunku

[illegible]

Stwierdzam niniejszem, iż p. Jan Kanty Mosz pracował u mnie jako czeladnik ślusarski, naprzód od d. 25go września 1889 r. do 6go września 890 r., później po powrocie z zagranicy, gdzie podróżował dla nauki, od d. 18go marca 1894 r. do d. 3go września 1904 roku; i w czasie całego tego czasu

Wielm. Pan Jan [illegible], kancelista [illegible]
Nowy Targ

D. 6/II 08.

Poronin
Dom Marusi Orawca

Szanowny Panie!

Na wieczorze strażackim dnia ~~[illegible]~~ 1go b.m. w hotelu [illegible] w Zakopanem zamieniono mi czapkę baranicową, którą ~~[illegible]~~ zostawiłem był na stoliku obok [illegible] przy bufecie. Informacje ~~[illegible]~~ poczynione wskazały mi, że Szan. Pan, [illegible] swej czapki, [illegible] w garderobie, tę czapkę ~~[illegible]~~ w [illegible] z rąk p. Pawlicy ~~[illegible]~~ w zamian za swoją otrzymał.

Odzyskałem jednak czapkę, którą zamieniony byłem, jako jedyny poszkodowany, [illegible], i proszę o przesłanie ~~[illegible]~~ (na koszt mój) pod adresem powyższym czapki, otrzymanej z rąk p. Pawlicy przy ~~[illegible]~~ bufecie. [Czapka jest ~~[illegible]~~ baranicowa z [illegible] podszewką, [illegible] od ~~[illegible]~~ tej, którą ~~[illegible]~~ posyłam. — Mniemam, że Szan. Pan nie dopuści, bym w tej [illegible] do N. Targu zmuszony był jechać.]

[illegible] poważania i szacunku

[illegible signature]

[illegible] Szanowny

131

p. Adam ~~Tabyński~~, ~~kustosz~~ zarządca Biblioteki publicznej w Zakopanem wyraził ~~ochotę~~ chęć zapisu[illegible] w ~~[illegible]~~ rozprawy. Epilog ~~[illegible]~~ między publiką a czytelnikami Biblioteki; ~~[illegible]~~ przeto może mu ~~[illegible]~~ Towarzystwo posłać z kolekcji egzemplarz, podając cenę, ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~

Poronin d. 11/II 08.

Szanowny Panie,

Część pomienioną rachunku prześlę Panu w marcu b.r. Wcześniej, a zwłaszcza do dni 8 miu(!), jak Pan żąda, jest mi niemożliwem. – ~~Resztę~~ zaś kwoty postaram uiścić –

Sz

ST

W Powstaniu

W

Wsp

W Wspaniała

Oh

Otwórzcie się zawrze!
opadnijcie bramy!

Z pieśni

Otwórzcie
się
Z pieśni

Z pieśni
brama
tak
wspaniała
jego postać
brama

Nad wszystkim
Miłość pasterska
Franek Rak. Komorowicz.

Poronin 13/II 08.

~~Szanowna Dyrekcjo!~~

~~Przed 1szym marca b.r. złożę Towarzystwu zbiór nowel pt. „Miłość ~~[illegible]~~ pasterska". Przyjmuję podane warunki.~~

~~Ale chodzi mi o ~~[illegible]~~ wydanie „[illegible] zbioru „Nad wszystkim". Wnet będzie wyczerpane? ~~[illegible]~~~~

Szanowna Dyrekcjo!

Opierając się na uznaniu ~~Szan. Dyrekcji~~, wyrażonem w liście z dnia 22 XI/XI 907, donoszę, iż przed 1szym marca b.r. złożę Towarzystwu ~~[illegible]~~ zbiór nowel pt. „Miłość pasterska".

Ale chodzi mi też o II wyd. „Nad wszystkim". Wnet będzie wyczerpane? Proszę zapytać, ~~[illegible]~~ uprzejmie, czy Towarzystwo nie podejmie w księgarni ~~[illegible]~~ nakładu przy [illegible] z powyższego? ~~[illegible]~~ (nie [illegible] – przyjdą kartki; ~~[illegible]~~ o nowych [illegible]). Zmiany [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w wyd. II [illegible])

W razie zgody, prosiłbym przed 1szym marca à conto 200 kor.

Proszę o ~~[illegible]~~ uprzejmą o szybką odpowiedź. W Poroninie pozostanę prawdopodobnie do maja.

Proszę też o ~~[illegible]~~ 15 egzempl. „Franka Rakoczy" i 5 egz. II wyd. Komorowicza?

Z. 17/XII '08.

Szanowny Zawodzie!

Proszę uprzejmie o łaskawe następujące ~~[illegible]~~ panom: prof. Antoniemu Ma-[illegible] i prof. Ludwikowi Kubali we Lwowie, po jednym egzemplarzu z książek wydanych w Towarzystwie:

„W roztokach"
„Komornicy" wyd. II.
„Franek Rakoczy", i
„Nad urwiskiem" (jeśli jeszcze się wydrukuje),

z zaznaczeniem przy wysyłce: od autora. Owe dwa egzemplarze proszę wpisać na mój rachunek.

O [illegible] po wydaniu mowy.
Oczekuję też łaskawej odpowiedzi na listy moje z 13/II b.m.

Z wyrazami czci i szac.

W. Orkan

Proszę uprzejmie o ~~niezwłoczne~~ łaskawe niezwłoczne przesłanie panom: prof. Antoniemu Małeckiemu i prof. Ludwikowi Zimbali we Lwowie po jednym egzempl. z obu książek moich: „Ofiara" i „Wina i kara", z zaznaczeniem przy wysyłce: „od autora".

~~Pozostałe egzemplarze proszę wpisać na mój rachunek.~~

Proszę o 2 egzemplarze tejże i książ- dla siebie – pani ~~[illegible]~~ p. Chwalewskiej.

Egzemplarze powyższe proszę wpisać na mój ~~[illegible]~~ rachunek.

Z ~~[illegible]~~ wys. szacunkiem

Wład. Orkan

121

Poronin 20/II 08.

Szanowny Zarządzie!

Proszę jeszcze uprzejmie o polecenie przesłania: „W roztokach" i „Komorników" – pp. prof. Tad. Pilatowi i Włod. Kozińskiemu (historykowi) we Lwowie. Także z zaznaczeniem: „od autora"!

T. Pini.

~~Kochany~~ Drogi Tadeuszu!

Nie będziesz miał odemnie spokoju, aż mnie oświecisz. Dałeś nadzieję, to Twoja wina.

Miło mi, że niejeden autor „Prawem i Lwem" stawia wyżej od „Katolików" od „Chłopów": Bo i ja jestem tego samego zdania. (Chyba mnie nie posądzisz o zarozumiałość!) Powodzenie [illegible] w wielkich chwilach (których jeszcze wiele nie będzie) powinny wyjść „Chłopi" z mojemi „Komentarzami" (Wiem, że [illegible] [illegible] [illegible] – bo mi [illegible] jest o tem). Wielce analogiczna się nasuwa. A [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] nie stoją wyżej „Chłopi" od ~~[illegible]~~ [illegible] „Komentarzy".

Istotnie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Wyżej [illegible]. ale – (to „ale" [illegible] ~~[illegible]~~ w [illegible] [illegible] Tygodniu [illegible] [illegible]) [illegible] od [illegible] [illegible] [illegible] (4 [illegible] [illegible] [illegible]!), podczas gdy już [illegible] [illegible] [illegible] od [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] zawsze nie [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible].

~~[illegible]~~ Wszystko [illegible] tego zagadnienia (a raczej wobec tego) tem gorzej [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. (~~[illegible]~~ Podcinasz [illegible], ~~[illegible]~~) Wspominam o korzystaniu [illegible] do [illegible] i ~~[illegible]~~ [illegible], że [illegible]: [illegible] [illegible] i [illegible] – [illegible] [illegible]?

[illegible] [illegible] się z [illegible] [illegible] [illegible].
~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~: [illegible] [illegible] [illegible], że to [illegible], co [illegible] w [illegible] [illegible]!

Do [illegible] [illegible], gdy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible] – do widzenia! [illegible] [illegible], gdy co [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible], a [illegible] [illegible], [illegible] w II numerze „Sfinksa". [illegible]. Jest [illegible] [illegible] „Epilogu".

Szanowny i ~~Drogi~~ Kochany Panie!

Pisze mi prof. Pini, że na pierwszym posiedzeniu Komisji dla przyznania nagród z fundacji Dr. Kochanowskiego wniósł prof. Kubala ~~[illegible]~~ [nagrodę] powieść „W niewoli" do nagrody. Wspominano jeszcze Sieroszewskiego i „~~Chłopów~~" Reymonta. A sądzę, że obecnie wypadałoby nagrodzenie Kasprowicza. Ja wiem, że wszyscy trzej wyżej wymienieni na nagrodę zasługują; ale: Sieroszewskiemu już raz nagrodę przyznano, Kasprowicz od jesieni nie ma Katedry, a Reymont jest w warunkach dobrych. [Dla] [illegible] — nie potrafię mówić, jakby to było w tym razie pomocne.
~~[illegible]~~

Prócz prof. Kubali jest jeszcze w niej Wł. Łoziński i może ~~Dr.~~ Ant. Małecki. — W komisji zasiadają ~~[illegible]~~ jeszcze prócz wiceprezydenta (przewodniczący) Twardowskiego, ~~Dr. L. Ćwikliński~~ prof. Pilat, Dr L. Ćwikliński, Dr. B. Radziszewski, Dr. T. Wojciechowski, Dr. B. Dybowski i Dr. J. Rostafiński.

Proszę zatem, czyby Pan nie mógł poprzeć sprawy mej u którego z wymienionych członków komisji, z którymi w mojem imieniu bliższy porozumieć się. Umarł w dniach ostatnich — —

~~Przykro mi o to prosić, ale zmusza mnie do tego wzgląd, że dziś [illegible] zależy na [illegible] pomocy.~~

Nie potrzeba by tego było, gdyby wszyscy mieli [illegible] i mogli (~~[illegible]~~) sobie radzić. Ale [illegible] prof. Kubala zapoznał się dopiero z Kasprowiczem za pośrednictwem Piniego.

Ostateczne posiedzenie Komisji ma się odbyć w najbliższym czasie.

W [illegible] [illegible] moje do Pana [illegible]. Pracuje mi się ~~[illegible]~~ dobrze i zresztą, jakoś mnie tej zimy [illegible] trapi. — Przyjechałbym [illegible] do Lwowa, by [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] —

T. Pini.

~~Kochany~~ Drogi Tadeuszu!

Nie bardzo umiem odzyskać spokoju, aż mię [illegible]. Dasz [illegible], to [illegible].

Miło mi, że ~~autor~~ niejeden autor „Prawa" i „Lewa" stawia wyżej ~~od~~ „Katolika" od „Chłopów" — bo i ja jestem tego samego zdania. (Chyba nas nie posądzą o [illegible]!) Powtórzy [illegible] w wolnych chwilach (których pewnie [illegible] nie będzie) [illegible] „Chłopów" z [illegible] „Komentarzami" ([illegible], że [illegible] — bo mi [illegible] o tem). [illegible] się [illegible]. A [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] wyżej „Chłopów" od ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] „Komentarzy".

Istotnie [illegible], by [illegible] wyjaśnić [illegible]. [illegible] — ale — (to „ale" [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]) [illegible] od [illegible] (14 tys. [illegible] [illegible]!), [illegible] gdy [illegible] od [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible].

~~[illegible]~~ Więc [illegible] tego [illegible] (a raczej wobec tego) [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] o [illegible]. ~~([illegible]~~ Podczas [illegible] ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~) [illegible] o [illegible] do [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], że [illegible] [illegible] i [illegible] — bo [illegible]?

[illegible] się [illegible] [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~: ~~[illegible]~~ [illegible] wszystko, [illegible] co [illegible], co [illegible] w [illegible]!

Do [illegible] ~~[illegible]~~, gdy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] — do [illegible]! [illegible], co [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~.

[illegible], o [illegible], [illegible] w II [illegible] „[illegible]". [illegible]. Jest [illegible] [illegible] „[illegible]".

Poronin d. 9/III 08.

Wielmożny i drogi Panie!

Wyczytałem w piśmie, że Pan nie może odchodzić ~~[illegible]~~ z redakcji ~~z [illegible]~~ z powodu przyjęcia tej rzeczy. Jak wytłumaczyć niedelikatność, było mi osobiście przykro, [illegible] nigdy nie [illegible] stosunków w ostatnich czasach. Niech mi Pan wierzy, że z mojej strony nie było w tem najmniejszej jakiejś tendencji. Od początku nie chciałem nadużywać uprzejmości Pańskiej i [illegible], nie ~~[illegible]~~ mogąc nie zwłoki ~~[illegible]~~ [illegible] odpisać. Zdawało mi się, ~~[illegible]~~ że Pan mi za złe ma ma zwłokę w nadesłaniu tej rzeczy. A [illegible] to wcale nie myśli. Jednak każdy [illegible] musiałem oddać na pół ~~[illegible]~~ i wszelkie zobowiązania. Mam jednak nadzieję, że przy ~~[illegible]~~ obecnej pracy ~~[illegible]~~ i powodzeniu obecnem wnet uporam się z ~~najpilniejszemi~~ [illegible], jakie mi jeszcze są, i będę mógł zwrócić dług Panu z podzięką. Nie chciałbym, aby mnie Pan źle rozumiał. Mam ufność w wyrozumiałość i szlachetność Pana, że wytłumaczy mnie w sercu i nie zachowa najmniejszej urazy.

Żal mi ogromnie, że Pan się oddala ~~[illegible]~~ od nas. Mam jednak nadzieję, że niedługo Pan obejrzy się i w szczęśliwszych ~~[illegible]~~ [illegible] sobie samemu. Proszę nam donieść choć słów parę.

Bardzo serdecznie pozdrawiam i wyrazy głębokiego szacunku [illegible]

Wład. Orkan

1908

17/II 05.

Kochany Panie!

Znowu w przykrej sprawie udaję się do Pana. Najpierw: proszę o 100 K. (a ~~[illegible]~~ 50) – w tych [illegible] dniach [illegible] nie płacić, a brak mi [illegible]

Powtóre z taką rzeczą: [illegible] mój (Jan Mosz[illegible]) chce [illegible] otworzyć pracownię w Zakopanem. Za poradą [illegible] wniósł podanie do Wydziału do Komisji krajowej dla spraw przemysłowych "o pożyczkę [illegible]" ~~[illegible]~~ [illegible] przemysłowej, ~~[illegible]~~ motywując, że tu chodzi o nową gałąź artystycznego przemysłu w [illegible], i załączając [illegible] prace, jakie [illegible] wykonał. W Komisji decydującymi osobami są: marszałek hr. St. Badeni, dyrektor Banku (Kraj.) Dr. Zgórski i referent [illegible] Konrad [illegible]. Jeżeliby Pan [illegible] u tych ludzi poparł to podanie, by rozpatrzono [illegible] i przychylnie – bardzo o to proszę.

[illegible] [illegible] serdeczne [illegible] pozdrowienia!

Kochany Franku!

Proszę Was i [illegible] mi [illegible] – najlepiej telegrafem – 100 koron, albo choć 50 – [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] z [illegible]. [illegible] w [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible] jutro.

ps. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible], że [illegible] [illegible]. [illegible], ~~[illegible]~~ ostatnim [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible].

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] : [illegible] [illegible].

Tow. Zelich.

Szanowny Dyrektorze!

Proszę udział mój w Tow. Zelichowem, ~~[illegible]~~ [illegible] przy ustalonej pozycji, który w [illegible] roku przypada, ~~[illegible]~~ wypłacić brata mojemu, prof. Stanisławowi Smoluchowskiemu, gdy zgłosi się z kwitem ~~[illegible]~~ udziału.

Z wys. [illegible]

Kraków d. 10/II 07.

Fr. Smoluchowski

PS. Upoważniam brata mego, prof. Stanisława Smoluchowskiego do pobrania ~~[illegible]~~ udział mego, ~~[illegible]~~! w Tow. Zelichowem w Krakowie.

Kraków, [illegible]

Fr. Smoluchowski.

Księgarnia.

Szanowny Panie!

Sumy [illegible] ~~[illegible]~~ u niego, adwokat Kraków wypłacił przez pana Kudie, i zapewne wysłał Panu dowód [illegible] [illegible] zaległości [illegible]. Jestem mu [illegible] za [illegible] [illegible].

Ja jestem ~~[illegible]~~ w Poronin, Zima trwa ciągle – o wiośnie tu ani śladu. A wy tam [illegible] pewnie piękną słońce.

Wyrazy szacunku i serdecznie pozdrowienia [illegible]

Franciszek Smoluchowski

T. Pawłowski:

Poznań d. 20/III 08.

Wielmożny Panie!

Na ~~[illegible]~~ zaszczytne wezwanie z ~~[illegible]~~ z d. 16/II b. r. donoszę, iż od współpracownictwa w [illegible] [illegible], wychodzącego pod redakcyą W. Pana, nie usuwam się, jakkolwiek [illegible] [illegible]. Nie ~~[illegible]~~ [illegible] tylko [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ do [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]!
O [illegible] [illegible] przesłane [illegible] proszę.
Z wyrazami głębokiego szacunku

[illegible signature]

[illegible]!

W. Wrona [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ W. [illegible] [illegible], ~~[illegible] [illegible]~~ jak ~~[illegible]~~ Wam [illegible] [illegible] [illegible] współpracownik. [illegible] [illegible] [illegible] pracę. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (redakcyjnej), ale [illegible] [illegible] [illegible], jak i w [illegible]. Donoszę [illegible], [illegible] [illegible] pani nie ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible].

Nr. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] przysłane. Nowe numery [illegible] [illegible].

Z serdecznym pozdrowieniem!

[illegible signature]

[illegible]
[illegible]

D. 30/III [illegible]

[illegible]
[illegible] X (pod Zakopanem)

Szanowny Panie!

Udaję się do Pana z takiem [illegible]:

[illegible] mój, Jan Mroz[illegible], stolarz, zamierza otworzyć pracownię artystyczną w Zakopanem ([illegible] wzorów *), a nie mając dość środków na to, [illegible] [illegible] podanie do wydziału [illegible] o pożyczkę z funduszu przemysłu krajowego *([illegible] w Zakopanem), poparte [illegible] [illegible], [illegible] i [illegible] [illegible]. — Dotąd o tem [illegible] — Prosimy, [illegible] Pan będzie tako dobry i [illegible] do [illegible] [illegible] (np. [illegible]) posiedzenie „Komisji [illegible]", [illegible] jest [illegible] [illegible] [illegible] itp. — [illegible] [illegible], bo [illegible] [illegible] [illegible]. — O [illegible] [illegible] jako w [illegible] [illegible] prosimy.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], zawdy [illegible] [illegible]

[illegible]

154

Poronin 1/4 08

Moi drodzy,

Wyrwijcie jakie 30 lub choć 20 koron (Mazowia, Kisielewski!)



Poronin 7/IV 07

Szanowny Dyrektorze!

~~Przepraszam za zwłokę w odesłaniu korekty~~

Równocześnie wysyłam w oprawie pakiecik rękopis „Modlitwy pustelnicy". Przepraszam za zwłokę: trzymałem długo w przepisywaniu, a ostatnie tygodnie chorowałem na influenzę.

Za „Modlitwy pustelnicy" żądam 350 złr. À conto otrzymałem 100 złr. ~~Resztę~~ Proszę gorąco o wysłanie pozostałej reszty (215 złr. — po strąceniu 10% na udział) — jeżeli można — odwrotnie. Inaczej musiałbym wyjechać — a chcę tu do maja powieść i okończyć „Pomór".

Wielce byłbym obowiązany, gdybym mógł ponadto otrzymać zaliczkę (choć 100 złr.) za „Pomór". Postarałbym się rękopis dać możliwie rychło.

(W „Modlitwie pustelnicy" uczyniłbym czcionki i papier podobne jak w „Nad urwiskiem". Zresztą nie upieram się przy tem.)

Oddany, pozdrawiam z głębokim szacunkiem

Wł. Orkan

Poronin d. 10/IV 08 r.
(pod Zakopanem)

Szanowny i drogi Panie!

Równocześnie przesyłam ~~na [illegible]~~ w opiece poleconej na ręce Wasze trzy nowele („Wszystkowe lato", „Jak Józuś chodzi", ~~[illegible]~~ i „Pogrzeb Muzyki") i proszę Was gorąco: będzie Tarkasi przedać je w jakiem piśmie (nowej Gazecie np. z tem koniecznem, by mi zaraz (jak możliwie przed świętami) honorarium przesłano. ~~Potrzebuję [illegible]~~ Za rzecz te żądam 100 rb. (t.zn. około 5 kop. za wiersz). Potrzebuję [illegible] i pilnie gotówki. Mam ufanie, że mi [illegible]. Obowiązany będę mocno.

~~[illegible]~~ Dla „Sztuki" gotuję [illegible].

Oczekuję Pana słów, wieści dobrej, ~~[illegible]~~ [illegible] serdeczne pozdrowienia ~~[illegible]~~ [illegible]

Wład. Orkan

14721

Poronin d. 17/IV 08

Moi Szanowni i Drodzy!

Udaję się do Was w opresyi — z prośbą pilną: Czybyście nie mogli przysłać mi z „Wiadomości" „Drog zaścianki" — a na rzeczy, które wszakże postarałbym się zużyć. (Mam rozpoczęte powieść — z rodziną, jaki dałem „Trybunie", myśląc, że będą jednak [illegible]). Jeżeli to jest możliwe [illegible], proszę. Będę mocno obowiązany. — Tymczasem przesyłam parę wierszy.

Oczekując od Was paru ~~[illegible]~~ do Dolnej Wsi, pozdrawiam serdecznie wszystkich

Wasz

Włod. Orkan

115

Poronin
(pod Zakopanem)

d. 10/IV 08.

Moi Szanowni i Drodzy!

Udaję się do Was – w opresyi – z prośbą pilną: Czybyście nie mogli przesłać mi z „Witezia" 50 rb. zaliczki – na rzeczy, które wrychle postarałbym się zdożyć. (Mam rozpoczęte pieśni – z rodzaju, jakie dałem „Trybunie"; myślę, że będą jednak cenzuralne). Jeżeli to ono możliwem uczynicie, proszę. Będę mocno obowiązan.

Tymczasem przesyłam parę wierszy.

Oczekując słów kilku dobrej wieści, pozdrowienia serdeczne zasyłam

Wasz

Władysław Orkan

Drogi, kochany Panie!

Przy [illegible] Brzozowskim, [illegible] jest prawdą. [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible] i to może być ~~[illegible]~~ najlepszym argumentem w poznaniu ~~[illegible]~~ Klęska byłaby wtedy, gdyby ~~[illegible]~~ [illegible] przypuścić.

~~[illegible]~~ Jakaś straszna pomyłka tu być musi. Gdy od kilku dni myślę nad tem, przychodzi mi ~~[illegible]~~ takie przypuszczenie:

Jak przez mgłę pamiętam, że w roku 905. Brzozowski napisał z Krakowa do Warszawy z prośbą (nie mogę [illegible] do którego „Głosu" przeglądu;) [illegible] artykuł sprawozdawczy o instytucjach oświatowych u nas, m. in. wśród tych o Uniwersytecie ludowym w Galicji. W „Ochranie" mogli ~~[illegible]~~ na tem artykule zwrócić uwagę i ~~[illegible]~~ zanotować nazwisko autora przy ustępie „informujących". Wynotowujący dla „Komitetu centralnego Tow. [illegible] Rosyjskiego" [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] nazwisko [illegible] do „listy". Podtem nazwisko „Goldberg" (~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible]) ze „pseudonimem" St. B. [illegible] przez [illegible] [illegible]. Mogła być przy St. B. adnotacja, że „informuje" o Uniw. lud. w Galicji" (~~[illegible]~~ (w owym artykule, o którym wyżej wspomniałem)

i może jeszcze ~~pomoc~~ uwagi co do drugiej
~~[illegible]~~ oktawki [illegible] (owe „ostatnie [illegible] [illegible]" [illegible] [illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Więc może tylko być fatalna pomyłka. Cieszę się tego przypuszczenia, i nie widzi [illegible] nieprawdopodobnem.

(Co czynić dla wszystkiego!

Wiem, że mało się Tem [illegible] ... [illegible] jest, trzeba — i nie wiem, by Tak odmawiać [illegible], na widzie komunikatu [illegible] — gdy wszystko [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible].

Jeśli prawda jest — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] się ~~[illegible]~~ odwrócić! ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]

(~~[illegible]~~ ! ~~[illegible]~~ dla ~~wszystkiego~~ [illegible]

Wyrazy głębokiego szacunku i [illegible] zdumienia Pan

[illegible]

[illegible]

J. 13/V 08 Tow. Wyd.

Proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ 5 egzemplarzy „Franka Rakoczego"!

Dotąd w pismach ~~[illegible]~~ w ostatnich, nadesłanych księgarni nie spotykam mego Epilogu; widocznie z księgarni nie rozesłano. Przeto ani recenzji, ani wzmianek, że książka jest na początek. Proszę o zarządzenie tegoż.

Wyrazy głębokiego szacunku i ~~[illegible]~~ poważania [illegible]

Wład. Orkan

4/V J. Lorentowicz.

Szanowny Panie!

Przed trzema tygodniami otrzymałem wiadomość od ~~pani~~ Bukowińskiej, iż przesyła WPanu rękopisy moich trzech nowel, o ile WPan zakomunikuje mi po przeczytaniu, czy mogą te nowele na ~~[illegible]~~ podz. ~~[illegible]~~ [illegible] warunkach ~~[illegible]~~ drukować w „Świecie Nowym"?

Nie mając dotąd wieści, zgadzam się z zapytaniem, i ~~[illegible]~~ proszę o łaskawe podanie decyzji, ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ proszę [illegible] ~~[illegible]~~ konwencyjną.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wład. Orkan

13/V.

Szanowny Drogi Panie!

Dotąd nie mam wieści ~~[illegible]~~ co do tomu przesłanego ~~[illegible]~~ na ręce Drogiego Pana ~~[illegible]~~. Z dnia na dzień ~~[illegible]~~ trzech nowel [illegible] potrzeba. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible]. I przebaczenia.

[illegible] [illegible] proszę.

Z poważaniem [illegible]

Wład. Orkan

D. 13/V 08. ,Por Poręba Wielka poczta Niedźwiedź

Wielmożny i Kochany Panie Mecenasie!

Proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ [illegible] wyciągu hip., którego z powodu nieobecności przez dwa tyg. [illegible], ~~[illegible]~~ od Brata (L. 2776 i 2777 [illegible] Zak.) i przesłanie możliwie szybko na ręce moje (pod adresem wyżej zamieszczonym). Potrzebuję do podania, jako warunek w innem drugim o pożyczkę z Fund. do krajowo-przemysłowego i na urządzenie pracowni. ~~[illegible]~~ P. Brzega ma dziś deklaracyę cofnięcia się z hipoteki, a p. Kuczyński [illegible] się zaraz, gdy Komisya pożyczkę przyzna.

Przy wyciągu proszę o podanie kontów i przypomnienie w imieniu [illegible] iż dotąd nie uiściły się renty z Rachunku: ~~[illegible]~~ o W lutym przesłał drugi na ręce Brata 50 kor. i conto Rachunku WPana.

Wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne pozdrowienie ~~[illegible]~~ Brat

Wład. Orkan-Smreczyński

Przy wyciągu proszę o podanie kontów.
A conto rachunku poprzedniego drugi posłał ~~WPanu~~ na ręce Brata w lutym 50 kor; a ja nie [illegible] rachunki ze sobą, a [illegible] może pokryć cały Rachunek ~~[illegible]~~ mojemu WPana.

Jan

d. 26/V 08.

Wielmożny Panie Mecenasie!

P. Bruga prosił nas, by weksel nie większej się [illegible] od swojej sumy (1000 Kor.) [illegible] na ręce WPana. Weksel ten (Karol Zola), przez swojego wystawcę, wystawiony, a [illegible] jako [illegible] podpisany, w załączeniu przesyłam.

Z polecenia p. Brugi przesyłamy na ręce WPana weksel na [illegible] nie większej się sumie od swojej sumy. Weksel „Karol Zola" swojego wystawcy, [illegible] jako [illegible], [illegible] —

I prosimy o [illegible] wypadku (ekstabulacyi) [illegible] w zastawie dla 3000 kor. na rzecz p. Brugi [illegible]. Ona sama [illegible] pewnie [illegible] WPana o [illegible] zgodzie (na ekstabulację).

To by było wszystko, [illegible] jak [illegible] z [illegible] hipotecznego [illegible]. Bo, jak [illegible], [illegible] wyjdzie [illegible]. Do [illegible] do [illegible] o [illegible] z [illegible] tak, by hipoteka była możliwie czysta: [illegible] rozchodzi się o ekstabulowanie Brugi. [illegible] tego: a) czy [illegible] wyjdzie [illegible] — b) czy [illegible] się [illegible] odnośne [illegible] z [illegible] na [illegible], [illegible] w [illegible] hipotecznego — c) czy [illegible] Bruga ma [illegible] [illegible] [illegible], który może [illegible] [illegible]. d) Czy [illegible] nowy [illegible], [illegible] — ?

~~[illegible]~~, lub ewentualnie pod tą numeracją, przeszlę wyżej wsk. A i proszę o załatwienie, ~~[illegible]~~ jak WPan uzna za najlepsze.

Także co do W. Książki chciałbym się zapytać: Czy ~~[illegible]~~ jego sama jest ~~[illegible]~~ w księdze na ~~I [illegible]~~ II szym miejscu? ~~Czy~~ Gdyby na II szym — czy po wznowieniu [illegible] dziś na I szym miejscu? Bo w takim razie, ~~[illegible]~~ i z nim muszę jakoś załatwić. Jeśliby nie zechciał cofnąć się na drugie miejsce — to albo weksel z poręczeniem, jak przyjmie, damy — albo już oddać się go nie da! (choć to nie moje środki) Bo chodzi o tę pożyczkę, 3% procentową by ~~[illegible]~~ procentów nie było do przyjęcia. Proszę o doradę, jak z tym zrobić.

Na stemple adwokackie nie przysyłam, bo nie wiem ile. Razem z poprzednim rachunkiem i z tym, co będzie się należało proszę! A proszę pana wszystkie posyłki krótko prześlij. Proszę uprzejmie o załatwienie i podanie kosztów. Razem z poprzedniemi ~~[illegible]~~ po otrzymaniu ~~[illegible]~~ wszystkie prześlemy.

Z wyrazami głębokiego szacunku

W. Orkan – Smreczyński

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź

d. 26/V 08 r.

Wielmożny Panie Mecenasie!

Z polecenia p. Brzegi przesyłamy na ręce WPana weksel na resztę należącą się mu od szwagra z sumy kupna. Weksel ten t.zw. „sola" szwagier wystawia – ja jako ręczyciel podpisuję –

I prosimy o wypisanie (ekstabulacyę) prawa zastawu dla 3000 kor. na rzecz W. Brzegi.

Szanowny Przyj—

W czasie ~~...~~ bytności naszej u Wss. wypowiedzieliśmy nasze z żoną dobre życzenia odwiedzenia nas w [illegible]. Otóż prosimy Wss. serdecznie: czybyście Państwo przyjechali w Zielone Święta to jest: w niedzielę najbliższą. Myślimy, że to najodpowiedniejszy czas dla Wss.

Prosimy tylko krótko nam napisać zaraz po odebraniu listu (byśmy w piątek, najdalej w sobotę mogli dostać wiadomość), czy przyjedziecie i w którym dniu: w niedzielę, czy może lepiej w sobotę, abyśmy zawczasu mogli pójść na stację do Mosiny Dolnej.

Prosimy też porozumieć się z Ciastkami — niechby oni od razu z Wami się też wybrali.

Serdeczne pozdrowienia wysyłamy i oczekujemy rychłej odpowiedzi.

[illegible]

9.5/6 98.

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź
Galicja

Szanowna Redakcyo!

~~Dono[?] Poczta[?] mi p. Bukowiński~~

~~[illegible]~~ Doniósł mi p. Bukowiński, iż jedną z moich nowel, pod tytułem p.t. „Pożegnanie muzyki" wydrukowała „Nowa Gazeta" z końcem kwietnia br.

Proszę więc uprzejmie o polecenie Administracyi, by mi wysłano niezwłocznie odnośne numery i (należne) honoraryum. ~~[illegible]~~ Proszę też polecić, (by z honoraryum) ~~[illegible]~~ wysokość kwartalnej prenumeraty za „Nową Gazetę" i ~~[illegible]~~ przysyłano mi tę Gazetę pod adresem wyżej zaznaczonym.

~~[illegible] Z wysokim szacunkiem~~

Oczekując prędkiej, a także pomyślnej Łaskawej odpowiedzi, czy dwie pozostałe ~~Wł. Orkan~~ nowele ~~[illegible]~~ Szan. Redakcya zwróci p. Bukowińskiemu, czy też je w „Gazecie" umieści — przesyłam wyrazy szacunku

Wł. Orkan

gdzie(?)

Szanowny Panie!

Proszę uprzejmie o parę słów wieści, jak się u Pana powodzi i co tam słychać, czy nie się(?) otwiera się dla mnie jaka robota: zajechałbym chętnie do Myślenic, bo mam obecnie czas wolniejszy, roboty tylko dłubiący(?) do Zakopanego. Oczekuję rychłej odpowiedzi, [illegible] pozdrowienia szczere(?) i [illegible]

Jan Mos[illegible]

I jak

zacz[illegible]

J Jan Mos[illegible]

Szano[illegible]

I I jak

Ćwiczenie(?) [illegible] Dotąd

[illegible] 8½ 8 '91

Ćwicz[illegible] Dotąd

Dobrze(?)

Wielmożny Pan Franciszek Szubert
Dyrektor Teatru, Winohrady.
(Praha)

149

Poręba Wielka 4/XI 08

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Znając (życzliwość ~~[illegible]~~ z góry) Waszą jako twórcy w kierunku dramatu ludowego, a także jako Dyrektora, kierownika teatru, poświęconego wzniosłej Sztuce, pozwalam sobie przesłać Wam dwa moje ostatnie utwory sceniczne: „Wina i Kara" i „Franek Rakoczy" (epilog powieści „W roztokach"). Na scenach polskich nie były nigdy te przedstawiane – „Rakoczego" nie puściła ~~policyjna~~ cenzura policyjna, a „Wina i Kara" nie mogła znaleźć u dyrekcji ~~[illegible]~~ obecnych ~~[illegible]~~ uznania. Niestety – odkąd Dyr. Pawlikowski ~~[illegible]~~ usunął się od kierownictwa teatru – ~~[illegible]~~ nie ma u nas żadna scena prawdziwie powołanego Dyrektora.

Jeżeli WPan (uzna) ~~[illegible]~~ przeczytawszy ~~[illegible]~~ rzeczy te za godne przedstawienia na scenie (czeskiej), proszę o ich ~~[illegible]~~ wystawienie w sezonie najbliższym. Przekładu ~~[illegible]~~ może podjąć się Pani Sokołowa, która ~~już~~ tłumaczyła na język czeski moje nowele. – „Winy i Kary" w ~~[illegible]~~ przekładzie niemieckim Dra J. Frenkla ma wystawić „Intimes Theater" w Wiedniu.

W nadziei Łaskawej odpowiedzi, pozostaję z głębokim szacunkiem

Władysław Orkan.

J.P. Poręba Wielka

Szanowny Panie!

Słyszałem, że obejmiecie dyrekcję teatru w Łodzi. Niechże Wam będą dobre [illegible]. Serdecznie Wam gratuluję. — Bracie, jako entuzjasta [illegible] o teatrze Wyspiańskiego, — czyby nie dało się Wam już po tej drodze — — wobec zastoju nie teatrów, zwłaszcza w Krakowie, urządzić [illegible] spektaklu Czy Dziady. [illegible] i w najlepszym wypadku. Zebrawszy młodzież, ~~[illegible]~~ nie „z teatru", a zdolną, moglibyśmy przecie coś z nowości [illegible] dokonać.

Wyrazy głęb. szacunku i pozdrowienia serdeczne ~~[illegible]~~ wszystkim!

Wład. Orkan

d. 11/VI 08 r.

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź.

Wielmożny Panie!

Odnośnie do podania ~~mego~~ mojego, Jana z Mosza, wniesionego do Wydziału, o pożyczkę (6.000 k.) z funduszu krajowo-przemysłowego, przeznaczonej w urządzeniu wyciągu, który ~~nabył~~ ... w Zakopanem ... pośredniczeniu Dra Dłuskiego. ~~Tego~~

Uprzejmie proszę WPana o łaskawe poparcie podania. — (Realności, wartości wyciągu objętej, przenosi 6.000 kor. ~~po ... sumy 5.000 kor.~~ Jest wprawdzie obciążona kwotą 2.000 kor. (po ekstabulacji ~~3000 ...~~ 3.000 k/f), ale ~~dług ten ... obciążenie~~ ten może być po przyznaniu pożyczki wymazany; nadto ... i przyrządy, jakie posiada, przedstawiają wartość 2000 koron. (Co do tego mógłby dać opinię sekretarz Rady powiatowej i dyrektor Kasy zaliczk. w Limanowej p. Józef Beck). Zatem mamy nadzieję ~~...~~, o poparcie mego także WPana proszę, iż Komisja przyzna pożyczkę ~~...~~ bez obniżenia, w wysokości w podaniu wymienionej kwoty.

Wyrazy głębokiej czci i szacunku łączę

Władysław Orkan

Julian Stachel
J. Stachel

Szanowny i drogi
~~Kochany~~ Przyjacielu!
(Nie odpisałem Wam na kartkę wczas) Byłem bowiem przez ten tydzień chory – i dziś jeszcze jestem słaby – ale mam nadzieję, że ~~przejdzie mi~~ za parę dni już będzie dobrze.

W domu pozostaję stale przez lato – aż do zimy. (naturalnie prowadzimy i mamy)

Zaproszenie pamiętamy: jeżeli nie Wam ~~[illegible]~~ przeszkodzi – przyjedziemy (w sobotę) na niedzielę najbliższą tj. 20 ~~[illegible]~~ czerwca. Przyjedziemy najlepszą koleją do Mszany Dolnej. Donieście ~~[illegible]~~ (przed sobotą) ~~[illegible]~~ kartką, o której przyjdzie posłaniec do Mszany i ktoś od nas będzie w [illegible] czekał.

Myślę, że odbędzie się [illegible] co – bo teraz czas sposobniejszy – później roboty w polu będą – i trudniej Wam byłoby wyrwać się.

Ja w poniedziałek (22) ~~[illegible]~~ lub we wtorek mam jechać do Krakowa, zatem Was z powrotem do Mszany odprowadzić. —

Zatem czekamy ~~krótkiej~~ paru słów odpowiedzi z nadzieją oglądania Was niedługo, wraz z żoną.

Mam też prośbę do Was, kochany Przyjacielu – w imieniu mamy i swojem: gdy Ojciec jeżeliby mogli wtedy [illegible] pożyczyć ~~[illegible]~~ mi 200 złr., byłoby to z pomocą Wasz [illegible] wiązanie. – Jeżeli nie na dłużej, to choć do miesiąca: w lipcu bowiem spodziewam się wygranej (przyrzeczonej) pożyczki z Wydziału Krajowego na realność swoją w Zakopanem. A jeżeli do [illegible]

mogli ~~[illegible]~~ tem i ogodniej byłoby
dla mnie, jeżeli też zaliczyłaby procent,
jak w zwyczajnej kasie.

Proszę tylko nie urazić się tą prośbą — i tak otwarcie odpowiedzieć, jak ja otwarcie się zwracam. Gdyby nie [illegible] Wam tego, to trudno — ~~[illegible]~~ (zwrócę się gdzieindziej) potrzebuję gdzieś [illegible] energia — na budowę pracowni i domu z rękopisem. Już za [illegible] mamy ~~[illegible]~~ samo serdeczne dzięki.

Pozdrawiam serdecznie od wszystkich nas dla całego Domu!

Franciszek Siedlecki

PS. Rękopisy [illegible] Waszych mam u siebie, czytam je — powiem ustnie.

D. 4/VII 08

Wielebny Księże Proboszczu!

W sprawie drobnej, niemniej dotkliwej, muszę jak każdy proboszcz, zmuszony jestem skonstatować, co następuje:

Pasterz mój [illegible] nie przestrzega, aby bydło do wsi [illegible] do tego [illegible] nie [illegible]. Pilnować [illegible] i ~~[illegible]~~ [illegible], jak od [illegible] ~~[illegible]~~. Zdarzyło się, iż kiedyś ~~[illegible]~~ [illegible] po [illegible], a ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] bydło [illegible] dnia [illegible]. i ten [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] do wsi. Ale dziś pasterz mój, ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ owce i bydło [illegible], które często samopas na [illegible] i do wsi podchodzi, nie ustrzegł, że krowa [illegible] na [illegible] wsi. Krowa ta [illegible] [illegible] Domżała [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] pasterza.

Karę za szkody, ~~[illegible]~~ [illegible] podano przez księdza proboszcza, w wysokości 10 koron — ~~[illegible]~~ od [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~), [illegible] korony 5 ~~[illegible]~~.

Jakie [illegible] ksiądz proboszcz [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]?

~~Zdać jeszcze muszę, że na [illegible] [illegible] [illegible], p. Domżał pozwolił sobie na [illegible] wypieki pod [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], jaki [illegible] [illegible] [illegible], a [illegible].~~

~~Z wyrazami~~ Z wyrazami [illegible] [illegible]

Ks. [illegible]

Kochany Panie!

(jeżeli jest to możliwe) ~~[illegible]~~

Proszę o 100 koron. Gdyby Pan nie mógł ~~[illegible]~~ całej sumy – to choć 50, na razie. Los wypadł mi też ~~[illegible]~~ bardzo pomyślnie [illegible] do Krakowa – pomówić z Dyrektorem Teatru Polskiego i wyzyskać chęć grania mojej rzeczy i chcę się za nią wziąć, a nie mam [illegible] wyjechać!

Już też mam nadzieję, że w [illegible] stanowisko moje [illegible] – : są widoki, że [illegible] Kolonii [illegible] w Paryżu [illegible] mój dom. Zbyłbym się długów i mógłbym spokój.

Pan tę ostatnią [illegible] mi [illegible] dobrze, bo przy pomocy [illegible]. ~~[illegible]~~ Powieść jest niedokończona. – W której ~~[illegible]~~ dam [illegible] nowej noweli.

Spodziewam się, że się wkrótce ~~[illegible]~~ [illegible] i że ~~[illegible]~~ Pan ~~[illegible]~~ [illegible] – [illegible]. Gdyby Pan nie mógł, proszę o wiadomość, czy wtedy Pan będzie w Zakopanem.

~~[illegible]~~ [illegible]. Pozdrowienia i wyrazy czci głębokiej ~~[illegible]~~ [illegible]

Wład. Orkan

Szanowny
[illegible]

~~Kochany Panie!~~

Por. W. 22/VII 05

Szanowny Dyrektorze!

Na liście z d. 19 lutego b. r. otrzymałem zapewnienie, iż wiadomość ~~[illegible]~~ co do II-go wydania „Nad urwiskiem" otrzymam po obliczeniach kosztów z końcem marca r. b. ~~[illegible]~~ Dotąd ~~[illegible]~~ Wobec tego zwracam się z zapytaniem i prośbą o możliwie rychłą odpowiedź, czy Towarzystwo zamierza wydać moją II wydanie tej książki, czy też mam z nią się gdzieindziej zwrócić. [illegible] naturalnie wydanie [illegible] w Towarzystwie.

W razie zgody – mam do II-go wydania [illegible] uwagę dodatkowe poprawki. Za [illegible] ~~[illegible]~~ (od 1500–1800 egzempl.) [illegible] koron ~~[illegible]~~ 50. [illegible] Towarzystwo nadesłano kor. 20 i 80 [illegible] kor. 75 – pozostaje ~~[illegible]~~ kor. ~~[illegible]~~ 605.

Proszę też [illegible] o [illegible], jak [illegible] z rozpędu ~~[illegible]~~ por. „Wnorków". Po obliczeniu [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. Dyrektorze: ~~[illegible]~~ wiele [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] egzemplarzy. Sądzę – [illegible], że ~~[illegible]~~ książka powinna już być na wyczerpaniu.

Przytem [illegible], iż [illegible] ~~[illegible]~~ powieść „Pomór" i „Drzewiej" ~~[illegible]~~ [illegible]

Oczekując [illegible] rychłej odpowiedzi na [illegible], łączę się z [illegible] [illegible]

Wład. Orkan.

Z. 23/VII 08

Szanowny i Kochany Panie!

Zwracam się we wspólnej prośbie o Tadeusza [illegible] zainteresowanie się, co dotychczas w wydziale z podaniem mego [illegible] ~~[illegible]~~ i uczynienie, co się Panu da. — Dla poprawy spodziewamy się z dnia na dzień wiadomości przyjaciół; jesteśmy w zawieszeniu, nie wiedząc, co uczynić, czy poczynić jakowe starania z [illegible] w [illegible], czy czekać. Tak się kończą [illegible] biedny, by mógł się w jesieni wziąć do tej pracy. A [illegible] ~~[illegible]~~ — wydział nie [illegible]. Bardzo — bardzo proszę Pana [illegible] o przychylne [illegible] losu. Zresztą [illegible] to dla nas ważna.

~~Z wyrazami~~ Wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia Panu

[illegible]

Wyż. S. Sambor – [illegible] Gimnazyum   D. 27/VII 08.

Moi Kochani!

Udaję się do Was w [illegible] szczególnej, ważnej [illegible] i [illegible] sprawie:

[illegible] T. Piłat, [illegible] kolegą [illegible] Doliny ma [illegible] w gimnazyum w [illegible]. ~~[illegible]~~ że w [illegible] jest [illegible] – [illegible], – a [illegible] się [illegible], [illegible] przyszłości, by [illegible] od mojej [illegible] do [illegible].

Jeżeli ~~[illegible]~~ macie jaki wpływ na [illegible], jeżeli [illegible] możecie wpłynąć, by tego [illegible] [illegible], proszę, co w mocy Waszej i [illegible] bardzo. Panu Bogu [illegible] będę Wam wdzięczny.

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]! Jeżeli [illegible] ~~[illegible]~~. [illegible] kolegi [illegible], nie [illegible] [illegible] nas na [illegible]: [illegible] uważamy.

Pozdrawiam serdecznie Was, jak i Panią.

Wład. [illegible]

15

4/VIII.

[illegible] Dyrektorze!

Proszę uprzejmie o odpowiedź na list mój z dnia 22/VII b.r. — czy Towarzystwo [illegible] [illegible] mój [illegible] wydanie, [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] egzemplarz [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] (z najwyższym [illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Z. 29/VIII.

Kochany, drogi Panie!

Ponawiam prośbę o [illegible] nas, jeśliby Pan nie dał sobie w tym miesiącu urlop – a należy się, żeby Pan odpoczywał bez tej [illegible] [illegible]; może przez wrzesień by Pan przyjechał. Proszę tylko o uwiadomienie kartką.

Za [illegible] [illegible]. [illegible]. I z [illegible] [illegible] się i [illegible] [illegible] moje [illegible] w Łodzi. [illegible] „[illegible] i [illegible]" i „[illegible] Rakowskiej" [illegible] [illegible] [illegible].

Proszę uprzejmie o [illegible] [illegible] p. [illegible]; by była [illegible] przypilnować sprawy podania mego o paszport z wydziału; ~~[illegible] się [illegible]~~ by choć podanie dali i [illegible] wyjazd [illegible] do [illegible]. [illegible] się na [illegible] – [illegible], [illegible] ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] tam [illegible] – [illegible] się bez [illegible] nie [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] i ~~[illegible]~~

[illegible]

Poręba w. d. 8/IX 18.

Szanowny Panie!

Szwagier mój, Jan Mróz, ślusarz, którego prace może WPan obaczyć w oknie Spółki Handlowej (zegar, [illegible], [illegible] etc.), pragnie tej jesieni uzyskać warsztat ślusarski ~~na stałe~~ w Zakopanem, na ~~[illegible]~~ placu, kupionym od p. Bujaj-~~[illegible]~~ w osiedlu zwanem „u Królów".

Aby poinformować się co do formalności, jakie potrzebne są przy ~~[illegible]~~ ustanowieniu warsztatu wobec Zwierzchności gminnej – był ~~[illegible]~~ w Zakopanem ~~[illegible]~~ u WPana, lecz nie zastał do ~~[illegible]~~ – jak pisze, dlatego, WPan bawił ~~[illegible]~~ w tym czasie w Krakowie.

Proszę przeto ~~uprzejmie~~ o łaskawe listowne objaśnienie: co potrzeba uczynić w tej sprawie. Plan budowy warsztatu ma zupełny. Dał zgotować p. Bujaj. Czy oprócz planu potrzebna jest karta przemysłowa? Czy też karta może być przez Zakopane, ~~[illegible]~~ starostwo w [illegible] wydana ~~[illegible]~~ (co dla nas byłoby łatwiej) – i czy co więcej nie potrzeba?

Proszę też pytam (uprzejmie) (~~[illegible]~~ o łaskawe osobiste udzielenie przy wniesieniu podania do Gminy, jak i o wydanie przychylnej ~~[illegible]~~ ~~w sprawie dzierżawy~~.

[illegible], w tej sprawie podpisany, szwagier mój będzie na wszystko [illegible], postaram się odwdzięczyć. A jeżeli zdoła dostać się?, oczekując łaskawej odpowiedzi, łączę z wyrazami poważania

Wład. Orkan – Smreczyński

a/ ~~kompetencje~~, jakie posiadamy [illegible] przy (ochronie ~~[illegible]~~ i budowie) wspólnoty?

b/ ~~[illegible]~~ odpęd ~~karta wyprawki~~.
Czy jest do otrzymania karty [illegible] wystarczy [illegible] potrzebna i karta wyprawki?

c/ karta wyprawki.

4/IX. Zakopane.

Szanowny Panie!

Z niecierpliwością czekam odpowiedzi – co do II wyd. na „[illegible] [illegible]". [illegible] [illegible], że Towarzystwo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], by [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Zwracam Panu uwagę [illegible] na cyfry, (co do nowej ~~([illegible] [illegible])~~ [illegible]) podanej mi z Zarządu Tow. ( ) Wynika z nich, że Towarzystwo, jako [illegible] [illegible], [illegible] się [illegible] [illegible]!! Zważcie ~~[illegible]~~ [illegible]: 1500 egzempl. powieści [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible]), nie mogło się przez 5 lat rozprzedać!

W razie zgody – proszę o 400 kor. à conto.
W razie odmowy – zmuszony będę zwrócić się gdzieindziej.

Mówmy o tem, jako uczciwe Towarzystwo i jako ~~[illegible]~~ cierpliwy autor.

Łączę wyrazy ~~[illegible]~~ głębokiego szacunku i poważania

Wład. Orkan

[illegible] Dworek [illegible]
[illegible]

D: 6/IX. [1908]

Poręba Wielka
Niedźwiedź.

158

Szanowny i Drogi Panie!

Przypuszczam, że po to dołączył Pan kwestyonaryusz do listu, aby nań odpowiedzieć. Więc odpowiadam odrazu:

Według mojej uwagi program „Ilustracyi Polskiej" odpowiada w zupełności myślowym i artystycznym wymaganiom naszej czytającej publiczności, a przynajmniej jej znacznej większości. — ~~Potrzeba~~ Pismo takiego ~~pisma obecnie~~ jest potrzebne, choćby ze względu na to, że ta publiczność, prócz dzienników, nic prawie nie czyta. Duże znaczenie pisma będzie w informowaniu wczesnem i bezstronnem czytelników swoich o ruchu ~~umysłowym~~ naukowym i liter

19

Szanowny, Drogi Panie!

Nie mogę się powstrzymać, żeby nie przesłać serdecznego współczucia i współoburzenia ~~na wiadomość~~ z powodu napaści podłej, jaka [illegible] na Was. Wszystko się zatrzęsło we mnie na wiadomość o tem. Tak odczułem boleśnie, jakby to mnie samego spotkało. I mama się od pierwszej ~~długi czas wstrząsnąć~~ uspokoić nie może. Co za ogrom podłoty na świecie! Rozum się miesza. Człowiek staje bezsilny wobec takiej brutalności zwierzęcej. Proszę na wszystko, na ważność świętej sprawy, jakiej życie łożycie, otoczcie się wszelkimi możliwymi środkami obrony i ostrożności, jakie tylko rozum podyktuje.

Ostaję w niepokoju, z głębokim szacunkiem i czcią prawdziwą

W. Orkan

9.IX 08. – Dr. Józef Wolff.

Wielmożny Panie!

Zwracam się do WPana z propozycyą i zarazem prośbą o przedstawienie jej, gdzie należy: czyby firma „Gebethner et Wolff" nie zechciała nabyć powieści „W roztokach" – na zawsze.

Z pierwszego wydania pozostało do 200 egzemplarzy, które ~~Firma~~ mogłaby od Towarzystwa Wydawniczego ~~[illegible]~~ wykupić.

~~Powieść~~ Powieść ta nie jest księgarsko wyczerpana, ale gdyby ją (firma ruchliwa i zasobna) wzięła w swą opiekę, ~~[illegible]~~ pozwoliłbym się spodziewać wydań kilku w czasie dość krótkim. – Mogłoby jedno wydanie być ilustrowane (zdaje się, że wiele miejsc z natury by się tego prosiło), drugie zaś dać tanie.

Zaznaczam tę propozycyę z tem, bo jestem pewny, że dla obu stron wyszłoby to na dobre. Nie bez znaczenia też może być, gdy przy tej kwestyi dodam, że mam na ukończeniu dwie powieści (Komornicy i Drzewiej?), a w najbliższym czasie zabieram się do dłuższej powieści historycznej z Podhala z XVII w. pt. „Kostka Napierski", do której przygotowuję się od lat czterech.

O wyniku i rychłą – po rozważeniu – odpowiedź na tę propozycyę uprzejmie proszę. Przypominam też [illegible] i wszystko d. [illegible].

Oczekując w oczekiwaniu, ~~[illegible]~~ wyrazy szczerego szacunku [illegible] przesyłam

Wł. Orkan – Smreczyński.

Poręba Wielka | Gorce
poczta

160

28/IX 08 r.

Szanowny Przyjacielu!

Proszę uprzejmie o przedłużenie terminu spłaty długu, jaki zaciągnąłem u Was — do listopada b. r., gdy od księgarni otrzymam swoje ~~[illegible]~~ należności; [illegible] [illegible] otrzymać, lecz pozwalałem sobie sądzić, że zwłoka ta nie robi Wam różnicy, ~~[illegible]~~

W nadziei, iż prośba moja ~~[illegible]~~ znajdzie u Wszechmocnego ~~[illegible]~~ łaskawe uwzględnienie — z załączeniem pozdrowień serdecznych od nas wszystkich dla całej Rodziny Waszej

z wyrazami szacunku oddany

Fr. [illegible]

[illegible] kochanej [illegible] Pouszka.

Z. Zryby.

189.2
1368
150
1228

Szanowny Panie!

Proszę [illegible] o Teskim [illegible],
co [illegible] i [illegible] o [illegible] [illegible]
drogą. Teraz [illegible] obwinia mnie,
że [illegible] w tym [illegible] się z tem.
~~Zresztą, to [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]~~
Proszę bardzo o Pana [illegible],
aby nie oddalano.

[illegible] 2. 24/II 08 r.

Szanowny Panie. Proszę uprzejmie Pan będzie łaskaw pozostawić mnie w spokoju, jeżeli Pan nie chce do reszty się ośmieszyć. Przekonuję Pana, że [illegible] jakiekolwiek by one były, pomijając ich [illegible] i [illegible], nie mają żadnych podstaw prawnych. — Co się dotyczy Pańskiego wobec mnie żądania to:

1° wie Pan dobrze i mam na to świadków, iż wspomniane 2 pastele były przez Pana darowane. Jako prawny ich posiadacz, mogłem z nimi co chcieć zrobić. Dałem je też na loterię [illegible], gdzie na licytacji kupiono je po [illegible] po 10 kor.

2° wie Pan też dobrze, że rysunki graficzne przysłał mi Pan [illegible] do wyboru — bez żadnych warunków. Próbowałem kilka użyć, lecz gdy mi w drukarni [illegible] [illegible] z [illegible], że się nie nadają, [illegible] je zwrócić (mam na to dowody). Co z którymi drukarnia zrobiła — (czy zużyła je, jako setki innych [illegible] drukarskich [illegible] pp. [illegible], [illegible] o co Oni pretensyi nie [illegible] do nikogo, gdyż chodziło im tylko o reklamę [illegible] graficznej) — to mnie już nic nie obchodzi.

[illegible]. [illegible] pewne wydarzenie: [illegible] [illegible] (nie [illegible] [illegible] zupełnie [illegible]) [illegible] [illegible] nie będę, do nie [illegible] [illegible] [illegible] ale powiem pewne wyraźnie — [illegible] Pan w jakikolwiek sposób nadużyć mój [illegible] i [illegible] nowe pretensyami (co [illegible] [illegible] z [illegible]),

to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible]
[illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – a [illegible]
[illegible] [illegible], ale 10 [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] w dodatku. [illegible] [illegible]

[illegible] [illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible], bo [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible].
[illegible] [illegible] nie [illegible].

Z poważaniem

[illegible]

d. 7/XI 08 r.

Nowe Słowo. Warsz. w [illegible] 10.

Szanowna Redakcjo!

~~Zwracam się~~ Zapytuję uprzejmie ~~zapytaniem~~, czy Szan. Redakcja ~~[illegible]~~ umieściłaby drukowanie mojej powieści w odcinkach Gazety po N. Roku, ~~[illegible]~~ ~~w [illegible] roku [illegible]~~. (powieść [illegible], która [illegible] z [illegible] po 1846 r.), Wysokość około 5 [illegible]. Rękopis [illegible] z początkiem grudnia.

Oczekuję na łaskawą, szybką odpowiedź, [illegible] [illegible] szacunku

Władysław Orkan

Goniec Warsz. [illegible]

Szanowna Redakcjo!

Zapytuję uprzejmie, czy Szan. Redakcja nie umieściłaby ~~[illegible]~~ w odcinkach mojej powieści [illegible], ~~która objętości~~ wynosić około 5 [illegible], ~~[illegible] około 1848 [illegible]~~ [illegible] ([illegible] [illegible] lat [illegible] w [illegible] po 1846 r.) Objętość około 5 [illegible]. Rękopis [illegible] w [illegible] ~~[illegible]~~, w początku grudnia.

~~[illegible]~~ Oczekuję szybkiej odpowiedzi ~~[illegible]~~ [illegible] łączę wyrazy szacunku

Wł. Orkan

Biblioteka Warsz.:

Szanowna Redakcjo!

Zwracam się z uprzejmem zapytaniem, czy Szan. Red. umieściłaby ~~[illegible]~~ [illegible] w ~~[illegible]~~ „Bibliotece" (w [illegible] roku przyszłego) [illegible] powieść („[illegible] Pomór" [illegible] [illegible] roku [illegible] po 46 r.), Objętość około 5 [illegible]. Rękopis [illegible] w grudniu.

~~[illegible]~~ Oczekuję łaskawej odpowiedzi [illegible] z [illegible] [illegible].

Wł. Or.

Odp. 1

Nowości Literackie. Księgarnia S. Sadowskiego 6.X.XI.

Szanowny Panie!

W odpowiedzi na list z d. 31/VIII br. donoszę, iż nie przygotowuję [illegible] nie mam. [illegible] było przyczyną spóźnionej odpowiedzi. Obecnie kończę powieść „Pomsta", obejmującą około 5 tys. wierszy. — W zimie [illegible] ma [illegible]; oddzielnym wyjdzie zbiorek nowel pod ogólnym tytułem „Wesele Prometeusza"; [illegible] jeszcze [illegible] około 3 tys. wierszy.

Współpracownictwa w „Nowościach" nie odmawiam. Lecz prospektu nie widziałem. Nie mam też warunków. — Przynajmniej takie będzie wydane przy książce. Proszę przeto uprzejmie o przesłanie (ślijcie mi [illegible] Tatry, [illegible] i Konkursu) za zaliczeniem pocztowym [illegible] do przesyłki [illegible]. Adres poniżej.

[illegible], wyrazy głębokiego szacunku łączę

[illegible] Orkan

11/XI 08. Fr. Wojcik.

Do Szanownego Pana Franciszka
Wojcika w Porąbce [illegible]!

~~Szanowny Panie~~!

Proszę powiedzieć bratu swemu, że, jeśli chce informować o stanie [illegible] [illegible], to niechże [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] z mojej [illegible], [illegible] i na tej podstawie [illegible] [illegible], [illegible]. Inaczej będzie [illegible] odpowiadać za [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]. Za to [illegible] [illegible] mi [illegible], jam [illegible] [illegible] [illegible] (cinch), [illegible] gdy [illegible] na [illegible] [illegible] pokoju, a nie [illegible] dostać [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible], [illegible] [illegible].

Jeśli [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wyglądem [illegible] [illegible] [illegible]. Jakto – to [illegible] [illegible] nawet [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], gdy mi [illegible] wypada, aby nie być [illegible] na [illegible] [illegible], [illegible], i [illegible] [illegible]?

[illegible] [illegible] [illegible]. Dotąd na [illegible] [illegible] odpowiedziami [illegible], [illegible] [illegible], że to mnie nie [illegible] – więc teraz za [illegible] [illegible] [illegible], [illegible], będę pociągał do odpowiedzialności.

Z poważaniem

Fr. S[illegible]

Paszków. 11/XI 08.

7

Nie chodzi o to, kto prowadzi, lecz że prze-
szkadzają.

2/ Nie chodzi mi [także] o konta, jak mówię, jak
wiele, w których Pani przez myśl przeszło (~~[illegible]~~
~~Pani mój osobisty wniosek~~ – lecz chodzi o to,
że ~~w takim wypadku~~ na stanowisku podobnym [illegible],
[illegible], gdyby się przez [illegible], mogą być
dochodzenia dyscyplinarne – i nawet – odebra-
nie posady.

3/ Odnośnie wielu wymagań, jakie by Pani względem
siebie wymagała – więc również to ~~na~~ Panią
nie dziwi; że i od Pani wymagam ~~[illegible]~~.

4/ ~~Nie~~ Nie ma w tym nic dziwnego, by uderzało [illegible]
[illegible]. (~~Komunikaty~~ [illegible] nie wspominają
o kasie, bo nie, że te pewne i musi się
zgadzać) lecz ~~za~~ chodzi tu o ogólne pos-
tępowanie.

d. 11/XI. [illegible]8.

Szanowny Panie!

~~[illegible]~~ Jak [illegible] mi z Medjolanu [illegible] [illegible] się do listopada. I [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ przeszłego porozumieć się z Wami [illegible] i w [illegible] [illegible] [illegible] co do II-go wydania [illegible] warunki moje [illegible]. 1700 [illegible]. Po [illegible] [illegible] i [illegible] – [illegible] 605 k. ~~[illegible]~~ ([illegible] [illegible] [illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] w tym [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] do 15-go [illegible]. – O [illegible], [illegible], ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ i [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~

Obecnie kończę powieść „Popioły" od 1-go [illegible] [illegible] się do [illegible] [illegible] – i [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – Wam, czy [illegible].

Powiedz mi Pan, co z „Albumem" P. [illegible] [illegible]? czy [illegible] dalej?

~~[illegible]~~

[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

PS. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] mi [illegible] [illegible] w tym [illegible] – [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ o 400 [illegible] do 20-go [illegible], a [illegible] ~~[illegible]~~ w [illegible] [illegible] – do Poronina.

Feldman 2/XI 08 r.

Mój Drogi,

Co do powieści pt. [illegible] w [illegible] [illegible] Wyspiańskiego. — Natomiast przyślę Ci niebawem ([illegible]) rękopis dłuższej noweli, czyli satyry pt. „Wesele Prometeusza". Pięknie dziękuję. Tam [illegible] [illegible] Wallea i ile „Tygodnika" — [illegible] Wam, jeśli nie [illegible].

Co do [illegible] — [illegible] [illegible] przyślę we Wtorek. ([illegible] [illegible]). I żądam za nią [illegible] bez względu na ilość [illegible] — 120 kor. (dużo mniej, niż [illegible] z „Tygodnika"), które przeznaczę [illegible], gdyż jestem [illegible] [illegible] — [illegible] nie [illegible] mój [illegible].

Jeśli Wam to nie odpowiada — [illegible] zwróćcie, [illegible] [illegible] rękopis, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] zatem [illegible].

[illegible] Do grudnia [illegible] w [illegible] — potem w Krakowie. Z 28 [illegible] [illegible] być [illegible] [illegible] korespondencja.

Z [illegible] [illegible]

Tad. [illegible]

27/XI 08.

Moi Mili,

Niechże będzie — ino jeden warunek: prześlijcie mi, proszę, natychmiast na konto 50 kor. (bym 22 go mógł otrzymać).

28 go [illegible] być w Krakowie, [illegible] nie [illegible], by [illegible] [illegible], bo [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible], by [illegible].

Z [illegible] [illegible]

[illegible]

ul. Zimorowicza 11–15. Tow. Wyd. D. 22/XI 08.

Szanowny Zarządzie!

Gdy na list mój ostatni do Dyrektora ~~Tow. prof.~~ Towarzystwa prof. Zakrzewskiego (w sprawie II wyd. „Nad urwiskiem"), według [illegible] odpowiedzi do 20 go b.m., nie otrzymuję ~~odpowiedzi~~ żadnej odpowiedzi — w przypuszczeniu, że p. Zakrzewskiego chyba nie ma we Lwowie — zwracam się z tem do Szan. Zarządu, gdyż czekać dłużej nie mogę, i ponawiam propozycję: że II-gie wydanie książki (14 arkuszy) sprzedam ~~[illegible]~~ za 750 kor. Po ~~[illegible]~~ odtrąceniu zaliczki i długu mego wynosi 605 koron, które ~~proszę~~ — w razie zgodzenia — przesłać mi łaskawie w tym tygodniu — do 28 go b.m.

Jeśli Szan. Zarząd odmówi tem wydaniem (ewentualnie nieprzygotowanem), przyrzekam Towarzystwu po N. Roku powieść „Pomór" i dalsze, bo [illegible] [illegible] prawo mówić o szybkiej odpowiedzi, bym mógł zwrócić się gdzieindziej — w przekonaniu, że Towarzystwo nie ma nic z tem.

~~[illegible]~~ — ~~[illegible]~~ wyrazami poważania

Władysław Orkan

Szanowny Panie Redaktorze!

Na życzenie, wyrażone listem Pana z d. 12 b. m., donoszę, że równocześnie z tym ~~[illegible]~~ wysyłam w opasce poleconej część przepisanego rękopisu powieści – do przejrzenia. Resztę ześlę w grudniu.
~~[illegible]~~.

Co do warunków – to żądam 2 kop. za wiersz, i chyba Pan nie [illegible] mi [illegible], [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ Pragnąłbym też otrzymać po odesłaniu ~~[illegible]~~ całości ~~[illegible]~~ 200 rs. zaliczki, resztę po wydrukowaniu. Ostatnim [illegible] moim, by x ~~[illegible]~~ druk mógł się rozpocząć od N. Roku.

Oczekując ~~[illegible]~~ rychłej odpowiedzi, ~~[illegible]~~ przesyłam z głębokim szacunkiem

Wład. Orkan

x Zaznaczam, że mimo ~~[illegible]~~ propozycji [illegible], wolę raczej [illegible] ~~[illegible]~~ drukować w piśmie, które mi jest bliskie społecznymi i politycznymi ~~[illegible]~~ [illegible].

Wiel

L. Bruchnalski. D. 20/X. 08.

Szanowny Panie,

Zwracam się do Wsz ~~[illegible]~~ z prośbą gorącą o łaskawe dopomożenie w takiej historyi:

Przyjaciel mój, Włodzimierz Jarosz, profesor ~~[illegible]~~ gimnazyum, którego WPan ~~[illegible]~~ widział ~~[illegible]~~ przy stole ~~[illegible]~~ z nami ~~[illegible]~~ po „Szczurach", ~~[illegible]~~ uzyskał na [illegible] urlop w Zakopanem (willa Kosowianka 3.); trzeba ze względu na zdrowie tam, by tu siedział; pensya jego jednak wobec rodziny nie wystarcza mu na utrzymanie się z familią — brak mu do 50 złr. miesięcznie. Tę kwotę chciałby jakoś w Zakop. zarobić. Jednak wobec braku znajomości trudno mu ~~[illegible]~~.

Zwracam się przeto do Wsz, Szanowny i Drogi Panie, jako tam zasiedziałego: byłbyś tak łaskawy ~~[illegible]~~ polecić go Znajomym — wpływowym, i popytać się u nich ~~[illegible]~~ [illegible], by coś, jakąś lekcyę np. dla niego ~~[illegible]~~ wydostać.

Mam nadzieję, że ~~[illegible]~~ [illegible] podziękuję za trud, gdyż w listopadzie chciałbym też pomówić z Tobą.

Łączę pozdrowienia [illegible], [illegible] Twój

[illegible signature]

20/X.

Wielmożna Pani!

Przepraszam, że odwołuję się znowu do uwagi WPani, czy nie można jakoś przyspieszyć [illegible] wreszcie tej pozycji [illegible], której dotąd nie otrzymałem z Kasy Oszczędności [illegible], który WPani przed 2ma tygodniami polecić raczyła.

Z wyrazami [illegible] [illegible]

Jan [illegible].

22/X 08.

Wielmożna Pani!

(Bonus) Zresztą, zdaje się, nieporozumienie. [illegible] 150 kor., [illegible] [illegible] P.K.O. z urzędu w początku b.m. otrzymałem [illegible] [illegible] moje z dn. 20/b.m. dotyczyło reszty należności w kwocie do 100 kor., którą — zdawało mi się — WPani polecić raczyła. [illegible] [illegible] to proszę [illegible] o odnowienie zlecenia do P.K.O.

[illegible] [illegible] na ukończeniu, [illegible] [illegible] [illegible]. Przepraszam za [illegible], [illegible]

Z głębokim [illegible] —

Jan [illegible]

d. 28/XI 08. — M. Kurek

Szanowny Przyjacielu!

Zwracam się do Was z wielką prośbą:

Bądźcie tak dobry, a pożyczcie mi 500 złr. Jeśli swoich pieniędzy nie macie — weźcie od kogo na swoje konto. Pożyczkę tę uiszczę albo do roku — albo do pół roku — albo do marca. ~~[illegible]~~ Dałbym 8 procent od sta i więcej, jeśli wyższa potrzeba.

Sprzedałem wprawdzie pola za 2.400 złr., ale od ~~[illegible]~~ kupujących trudno nawet wydostać, ledwo mi trochę wrzucili, — a mam właśnie w tych dniach konieczne wydatki.

Bardzo was proszę, przyjacielu, ~~dopomóżcie~~ pomyślcie krztynę i dopomóżcie mi teraz — postaram się wam odwdzięczyć ~~[illegible]~~ ochotnie.

Chodzi o pośpiech. Więc nadzieję mam, jeśli wydobędziecie dla mnie tę kwotę, niech jutro — pojutrze na poczcie, albo we środę rano o 9tej wręczy mi osobiście.

Przyjechałbym sam do Was, bo i o innych sprawach chciałbym z Wami pomówić, ale ~~[illegible]~~ niezdrowy jestem, boję się bardziej zachorować. We środę rano ~~o 9tej~~ w każdym razie przyjdźcie z pomocą.

Tymczasem serdecznie pozdrawiam Was!

Wład. Orkan Smreczyński.

138

d. 27/XI 08.

Szanowny Przyjacielu!

Zwracam się do Was z prośbą wielką:

Bądźcie tak dobrzy - pożyczcie mi 300 złr. Jeśli swoich pieniędzy nie macie, weźcie od kogo na swoje konto. Pożyczkę tę wziąłbym albo do roku - albo do pół roku - albo do marca. Dałbym 8 procent od sta i więcej, jeśli zajdzie potrzeba.

Sprzedałem wprawdzie pola za 2.400 złr., ale od kupicieli trudno naraz wydostać, ledwo mi trochę złożyli - a mam właśnie w tych dniach konieczne wydatki.

./.

1/

Bardzo Was proszę, Przyjaciele, pomyślcie krótko i dopomóżcie mi teraz – postaram się odwdzięczyć ochotnie.

Chodzi o pośpiech. Więc bądźcie łaskawi, jeśli wydobędziecie skąd dla mnie tę kwotę, złożyć jutro, pojutrze na poczcie, albo we środę rano o 9<u>tej</u> wręczyć mi osobiście.

We środę rano w każdym razie przyjdźcie: chciałbym pomówić z Wami i o innych sprawach.

Tymczasem serdecznie pozdrowienie ślę i jeszcze prośbę powtarzam

Fr. Smreczyński

170

Poronin.
(pod Zakopanem).

d. 13/XII 08 r.

Szanowna Redakcjo! Oczekuję łaskawej odpowiedzi na list mój z 25 z.m.: Czy Szan. Redakcja przyjmuje moje warunki – głównie, czy decyduje druk od n. Roku – czy przeto mam spieszyć z odesłaniem reszty rękopisu.

Na zimę przeniosłam się do Poronina. Adres powyższy.



S. Olechowski 23/XII   Dnia: ponowne !.!
(pod [illegible])

czas

Szanowny Panie!

Wstrzymałem się z odpowiedzią, bo odpowiedzi nie wiedziałem co Panu co do „Powrotu" napisać. Rano tę ~~[illegible]~~ przemawiam do pisma. ~~[illegible]~~ Dla „Nowości" napiszę. Jest o nowelach, które zaraz ~~[illegible]~~ nie prędko ~~[illegible]~~ muszę wykończyć. – Jeśli, jednak tylko otrzymam wypłatę ~~[illegible]~~ o „Powrót" i zaraz dostanę tę do „Nowości" –

Odpowiadam otwarcie: nie było mi to na rękę, bo nam się ~~[illegible]~~ w [illegible] podobno wcale nie drugi; ~~[illegible]~~ ani w Krakowie [illegible]; a chodzi ~~[illegible]~~ ani wszystko to mnie, ani o inne. Ale, jeśli Pan ~~[illegible]~~ warunki podane przyjmie bez trudności i w krótkim czasie nam się ziścić – zgodzę się.

Cały „Powrót" wyniesie około 15 arkuszy (więcej około 6 tysięcy), tzn. 2 tomiki „Nowości". ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Spodziewam się zakończyć (przepisany) mogę przesłać Księg... ~~[illegible]~~. Resztę drugą zdążę najpóźniej do 25-go stycznia 909.

Co do ceny:
Za druk w odcinkach ~~[illegible]~~ i pierwsze książkowe wydanie mógłbym otrzymać najmniej 1.400 rb. Mogę na podstawie tej zgodzić się ~~[illegible]~~ za nie 1.100 rubli (wydanie I-sze) ~~[illegible]~~ po odbiorze rękopisu. Co do ilości egzemplarzy chciałbym tu widzieć coś bliższego.

~~[illegible]~~

Oczekując Pańskiej, możliwie rychłej odpowiedzi, pozdrawiam uprzejmie ~~[illegible]~~

– Wład. Orkan.

P.S. ze kartki...

Szanowny Panie!

[illegible] się Wam za wysoką cenę pewnie [illegible] podane. No wsze dobrze. Obliczam [illegible] możliwie najmniej, że podaję cenę [illegible] 800 rb. – (12 tomików „[illegible]" [illegible] 8 arkuszy a tyle, mniej, wypadnie mniej, przy tem, [illegible] gotowy. [illegible] pełny rękopis mogę otrzymać. – [illegible] to zaręczyć [illegible] że już myśl ku temu przychylam [illegible] – po drugie, kiedym [illegible] w rozmowie z [illegible], jak i z [illegible] [illegible] sprawy tej [illegible], a sprostować [illegible] mogłem [illegible] wszystko w [illegible] wydawnictwa [illegible]. – [illegible] trudno mi jest przystać, tembardziej że wydawnictwo „[illegible]" z racji swego charakteru tyle większej liczby egzemplarzy (nie [illegible] jego [illegible], i [illegible]" [illegible] przy [illegible] w [illegible].

6. Do nowel: to nie jedna [illegible] pt. „Wesele Prometeusza" (tytuł też całego zbiorku) będzie drukowane w „Krytyce" zaraz po [illegible] (może w dwóch miesiącach). Inne [illegible] drukowane. Objętość nie więcej, jak tomik „[illegible]" (do 140 str.). Zgotowane będzie [illegible] [illegible]. Za zbiorek żądałbym 350 rb. (opuszczając 50 rb. z powodu druku w [illegible] „Krytyce"?) i w razie zgody prosiłbym [illegible] o 100 rb. zaliczki.

PS. Obliczenie moje wydaje się [illegible] z wysokie,

[P.S. Przypuszczam więc... [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] –

a [illegible] obliczone są według norm dotychczaso-
wych, [illegible] nawet mniej, bo nie brane są [illegible] w [illegible],
że Wydawnictwo „[illegible]" obliczone na zysku [illegible]. Zwracam [illegible]
[illegible] uwagę na [illegible] okoliczność,
że [illegible] w [illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] Pisarzy polsk., [illegible] [illegible],
[illegible], obejmie całą [illegible] polską ([illegible]
z [illegible] i akcji wydawniczej) – o [illegible] [illegible]
[illegible] i [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] [illegible], nie dotyczy, dla [illegible] [illegible]
że Wydawnictwo „[illegible]" nie należy do tych,
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] ([illegible]) [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]) o [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible], że wydawnictwo [illegible] [illegible]
nie [illegible] [illegible] i ma [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] – [illegible] „[illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] zbyt [illegible] ostrożne [illegible]. [illegible] –
Nie chodzi tu o [illegible] [illegible] – to [illegible]. [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] Dobrze – a nie – gdy Wam
[illegible] – [illegible] to [illegible]. Tylko że [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] Wydawcy [illegible], [illegible], [illegible]
[illegible] ([illegible]) – [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] o [illegible] [illegible].]

Traktat [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible]
[illegible], że [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] odwrotnej [illegible]
i [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

P.S. [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible]
6. [illegible]. [illegible], że [illegible]... V
[illegible] [illegible] ([illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Adres
[illegible]: Kraków, [illegible] [illegible]. [illegible], [illegible],
[illegible] [illegible]. [illegible]

[illegible]: Wiem z [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

1-3

Szanowny, Drogi Panie!

Niecierpliwie oczekuję pomyślnej wieści tej przyjaznego ułatwienia w sprawie ostatecznego załatwienia pożyczki mojej uprzejmie o ~~Pan~~ Domu z Teskiewicz doniesienie, gdy tylko apeluję podanie zaliczki.

Dziękuję serdecznie za podjęte trudy, z jednym szacunkiem ostaję:

Władysław Orkan — Franc. Smreczyński

Stan



Poronin d. 4/V 09.

Szanowny, drogi Panie!

Jutro (tj. wtorek d. 5/V) odbędzie się drugie posiedzenie w sprawie zawiązującego się Towarzystwa P.P., w lokalu Piontki o godz. 5tej popoł.! Ustalenie statutu Tow. i narady co do zebrania monety. – Upoważniony jestem prosić Pana o stawienie się na to posiedzenie. Jeśli nic więcej, to nie zawadzi – prosimy, niech Pan stawi się. Koniecznie! Wszak to bardzo ważna rzecz dla wszystkich, i każdy trud potrzeba ponieść.

W nadziei, że się jutro zobaczymy, ślę serdeczne pozdrowienie i do widzenia!

Wł. Orkan

c. 13/I

Szanowny Panie!

Zapytuję Was uprzejmie: czy możecie obecnie załatwić ze mną umowę co do II-go wydania „Ludzi bezdomnych"? ~~[illegible]~~

~~Jeżeli tak –~~ (Podobno egzemplarze ciągle jeszcze są przedane, ~~[illegible]~~ a jeśli co jeszcze nie przedadzą ciągle wiele. Wiem, tak mogę [illegible]).

Jeżeli tak – to przyślijcie mi umowę, wymieniając 400 kor., bym wiedział, kiedy mogę pobrać należność – i oznaczcie, kiedy dacie [illegible] i kiedy przystąpicie do druku. (Dodam [illegible] 2 arkusze nowe).

Jeżeli zaś nie możecie – odpowiedzcie mi, proszę, odmownie, bym wiedział, czego się trzymać.

~~[illegible]~~

~~Oczekując [illegible]~~

1131. ... S. [illegible]   [illegible] Powieść.

Szanowny Panie!

Wobec tego, że biorę tylko ~~[illegible]~~ nowości po 2.000 egz. i że, jak Szanowny Pan ~~[illegible]~~ twierdzi, nakłady nie [illegible] się zbyt długo, mogę obniżyć ceny do następujących:

Za „Powieść" (6 ark. druku) żądam 650 rb.

Za nowele (3 ark. druku – z tych jedna tylko drukowana) – 300 rb.

[illegible]

Co i następuje:

Pierwszy rękopis „Powieści" (do I-go Zeszytu) mogę [illegible] przesłać zaraz. Część drugą – [illegible] podobnie [illegible] – przypuszczam jednak, że wcześniej. ~~[illegible]~~

Rękopis nowel mogę wysłać w marcu.

Gdyby jednak, [illegible] Powieść [illegible] mnie pilno [illegible] nowele – wolałabym je wydać [illegible]

Oczekuję więc rychłej odpowiedzi [illegible] – a [illegible], że [illegible] ~~[illegible]~~ pozostaję z głębokim szacunkiem

~~[illegible]~~

Wszystko oddana

[illegible] Powieść.
([illegible])

23/5 09.

Szanowny Panie!

Wielkie nieszczęście, że z „Pomorzem" nie dojdziemy chyba ~~[illegible]~~ do ładu — mimo, że posuwam się już najdalej w ustępstwach. Niżej 600 rb. dziś niestety nie mogę. (400 rb. mogę mieć z druku [illegible] pisarze — a przecież jeszcze [illegible] i [illegible] (Dłuskowi) ve wydaniu?!). 200 rb. na koniec, to chyba już ~~[illegible]~~ moglibyśmy być w drodze. ~~[illegible]~~ Przyznaję to sam, ponieważ uważam. Rzecz, ~~[illegible]~~ musi zostać rozważona — i [illegible] by [illegible] pod [illegible], Ale niemożliwe.

[illegible] Wracam do nowel. Mogę jeszcze opuścić rb. 50, ~~([illegible])~~ — (tzn. 250 rb. za tomik.) ~~[illegible]~~ więcej nie mogę ~~[illegible]~~.

Proszę uprzejmie o odpowiedź odwrotną, czy i to co mam przygotować (Dłuskowi) — czy też już nie —

~~[illegible]~~ pozostaję ~~[illegible]~~ z głębokim szacunkiem,

Szanowny

[illegible]

S po

Jego Szano Szanowny Pani

Szanowni

Szanow

d. 3/II 07.

Szanowny Panie!

[illegible] P. Bar[illegible] [illegible] odp. 26/I.09.

Kochany Panie Janie, [illegible] przebaczcie, że dziś dopiero odpowiadam na list Wasz z d. 1/I. b. r. Minione w tym czasie moc zajęcia w Zakopanem ~~[illegible]~~, co parę dni narady, zebrania w sprawie organizacji literatów. Przy tem ~~roboty~~ ~~[illegible]~~ prace zapóźnione setnie (te długo mi jeszcze potrwają) — nie sposób było chwili dogodnej wyszukać, by pomyśleć i napisać. Stąd też przyczyna, że dotąd nie mogłem nic do „Świtu" przesłać. I teraz mi jeszcze trudno. (W ostatnim wszystkim przeszło wiersz [illegible] zamieszczam w felietonie „Świtu", jeżeli uważacie za stosowny, a jeśli nie — wyrzućcie [illegible] redakcji „[illegible]", może mi się zdać przy druku).

Nie sądźcie jednak, jakobym o „Świcie" i Wiergel [illegible] zapomniał zabierając przy tem wszystkiem. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] głowę [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] dział: ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ — ([illegible] artykuł od chłopów i [illegible] w sprawie [illegible]) — ale nie przyszło do skutku z [illegible] stanowiska [illegible], [illegible] zresztą.

Pytacie mnie o zdanie co do sposobu redagowania „Świtu". ~~Jakie~~ Otóż ~~[illegible]~~: Jak [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] pozyskanych — nie wiem, czy chłopi mogą być ~~[illegible]~~ redaktorami. Niech chłopi zabierają głos. Warunkiem, [illegible] z [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] i tak, [illegible] [illegible] nie [illegible]. Ale to długo trwać nie może. [illegible] [illegible], że wszystko [illegible] [illegible], co w tej [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] od Redakcji) i — [illegible] [illegible] [illegible] tak [illegible] „Świtu":

a) Artykuł [illegible] — od Was, [illegible] od [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] się [illegible]; Oświetlenie kwestyi żywotnej [illegible] [illegible]

zasadniczego. Pianiny, mocny, a prosty. 5/ artykuły podobne w kwestyach bieżących. 6/ listy ze wsi [illegible] [illegible] książki [illegible] ważne. 7/ artykuły w sprawie rozeznań... czy Sprawozdania ze zgromadzeń, itd. 1/ Kronika krajowa. 2) [illegible] przegląd polityczny 3/ Kronika zdarzeń. [illegible] zagranicznych. 4/ feyleton.

To naturalnie szablon. Trzeba go duchem napełnić.

Co do kalendarzów — to trudno. [illegible] nie jedno [illegible] Mrozа [illegible]. [illegible], [illegible] w Galicyi. [illegible] [illegible] wsze [illegible] [illegible] [illegible]... Jedyny, [illegible] [illegible] do Gazety — to [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] w odniesieniu do [illegible] się [illegible], [illegible] — [illegible]: oto, iż [illegible] [illegible] [illegible] „[illegible]-partyi" ([illegible]) a Gazeta — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dalej: i dać [illegible] „[illegible]", który [illegible] w [illegible]? [illegible] [illegible] partyi radykalnej... [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. P. S. L. [illegible] [illegible] przez [illegible] a [illegible] i Gazeta [illegible] [illegible] jako organ [illegible]. [illegible] o [illegible] [illegible].

2 Dekl

26/I 09 r.

p. Poronin,
(Galicya).

Szanowny Panie,

Nie mogę Wam dokładnie odpowiedzieć, bo sam nie wiem, na kiedy walne zgromadzenie [illegible] i ostatecznie statuta z namiestnictwa. Kasprowicz był przy mnie w tej sprawie w namiestnictwie, przyrzekli szybko załatwić, ale dotąd jeszcze niema. Szkoda, że koło 150 [illegible] dawno wie [illegible] i wtedy [illegible], by [illegible] dzień walnego zebrania, [illegible] [illegible] wici. Około 12 lutego [illegible] wyjdzie [illegible] wybrać [illegible].

Z Kasprowiczem [illegible] o [illegible] – naturalnie [illegible] zamiar. A Pan i [illegible] Was wyszedł [illegible] niezauważony.

Wyrazy głęb. szacunku [illegible]

Wład. Orkan

d. 26/I 09 r.

Poronin,
(pod Zakopanem)

Moi Drodzy!

Niech mi w porę wybaczy się z zapytaniem [illegible] [illegible] Dowiedzieć się, co słychać z „Frankiem Rakoczym”? i czy druk go nareszcie przewlekli przez cenzurę, czy też utknął? — i co z „Wiosną”, czy da się Wam ją w tym roku pokazać.

Na lato zapewne wybierzecie się do Warszawy, bo [illegible] tam [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible]. O teatrze Waszym słyszę tu zachwyty od ludzi, którzy odwiedzili Łódź, przyjechawszy tu z Warszawy. Żeromski [illegible] przyjechawszy, [illegible] mówił i o tej Łodzi, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] i [illegible] mojej [illegible].

A my tu postanowili na wzór Waszej [illegible] „Towarzystwo [illegible] – polskie” (przy [illegible]), skupić naród do walki z [illegible] Sabatowiczami i utworzyć [illegible] swoje i swoją [illegible] wydawnictwa. Mam ufność, że to wszystko w tym roku się stanie. Wszystko przez trochę i woli mojej.

Radbym widzieć Was latem – [illegible] jeżeli nie pojedzie do Warszawy [illegible], to obaczy. [illegible] [illegible] [illegible] się tu, do Poronina – gwiazdy słońca i [illegible] [illegible], [illegible], w której wszyscy [illegible].

Ściskając obie ręce, serdeczne przesyłam pozdrowienia i [illegible] [illegible] ukłony

Wład. Orkan

26/I 904

Szanowny Panie Redaktorze!

Nawiązując do listu Pańskiego z d. 11/XI 904, zapytuję uprzejmie, czy proponowane w „Bibliotece" miejsce dla powieści mej ~~[illegible]~~ (pod koniec wiosny) nie zostało ~~[illegible]~~ przypadkiem [illegible] [illegible] utworom. [illegible] zajęte, i czy mogę liczyć na przyjęcie mego w tym czasie, jeśli [illegible] odpowie wymaganiom Szan. Redakcji.

Obawa co do cenzury być nie może, gdyż [illegible] nie dzieje się na tle [illegible] lat [illegible] 4.6 [illegible] ([illegible], [illegible]), jednak jest to ~~[illegible]~~ czysto psychologiczna opowieść, nie [illegible] o [illegible] wypadki. — Zresztą Szan. Pan sam to obejrzawszy rękopis może wydać wtedy ~~[illegible]~~ odpowiedź, o którą uprzejmie proszę.

Wyrazy ~~[illegible]~~ głębokiego szacunku [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] Poronin .. pod Zakopanem)
(Galicja)

P.S. Chciałbym też wiedzieć, jakie warunki [illegible] „Biblioteka" [illegible].

[illegible]
[illegible]

Poronin 26/1 09

Wielmożny Panie

Szanowny Panie!

Zapytuję Was uprzejmie w imieniu swem i mniejszości(?) tu literatów (Żeromski, Sieroszewski, Daniłowski), czy i co sądzicie tam(?) przedsięwziąć, by doprowadzić do ~~[illegible]~~ składu ~~sąd~~ wyświetlenia sprawy Brzozowskiego. Mniemamy tu, iż z okazji zjazdu(?) Batorego(?) sąd odbędzie się w dniach 15–17. b.m. Ale jakże z Brzozowskim? Czy on może przyjechać? Czy i kto się tem zająć, by go namówić, zaprosić i ewentualnie dać mu ~~[illegible]~~ środki pieniężne na przyjazd. V

Wiemy, iż to Wam tak(?) nie wiem, jak i nam. Więc ~~[illegible]~~ prosimy – odpowiedzcie mi nie pomijając ~~odwrotnie~~, abyśmy wiedzieli, co począć.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku

Wł. Orkan

Adres: Poronin (pod Zakopanem)

V (Mniemam, iż ~~to~~ ~~[illegible]~~ ten(?) pośpiech(?) [illegible] po myśli, ~~[illegible]~~ bo może w takich kłopotach jest, że pieniędzy potrzebuje na drogę – może nie co do [illegible] kosztu(?) [illegible])

„[illegible]."

~~[illegible]~~ Mój Szanowny!

Na list Wasz z dnia 29/XI i przesyłkę z d. 26/XII 1912 r. dotąd zwlekam się z odpowiedzią, czyli raczej [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ co do II-go wydania „Nad [illegible]". – Ale muszę, wreszcie, o tem napisać bez przykrości. A przecie tego dotąd przy różnych [illegible] wydawcach nie [illegible], ~~[illegible] być, co tę przykrość sprawia~~, można niesympatyczny ku wydawcom, co tu jest przeciwnie. Musi więc coś być, co tę przykrość sprawia. Chyba bardzo ~~[illegible]~~ ważny [illegible] w stosunkach konwencyjnych do ~~[illegible]~~ księgarskiej ~~[illegible]~~ wartości rzeczy, jaką składam, I to jeszcze może, że to wydanie się wznawia, kiedy ~~[illegible]~~ wiadomie myślimy o uregulowaniu stosunku mego ~~[illegible]~~ do wydawców. Naturalnie: bo każdy ma na myśli przedewszystkiem swoją własną „korzyść". Cóż jednak? Ja [illegible] was, jako wydawców przedsiębiorców, ~~[illegible]~~ stać się w ~~[illegible]~~ szeregu ~~[illegible]~~ tych, którzy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]? Inde, [illegible] [illegible].

Nie twierdzę, broń Boże, jakobyście mnie świadomie chcieli skrzywdzić, ani też że coś [illegible] może być w stosunku Waszym do mnie i innych wydawanych autorów, – ale [illegible], kto [illegible]. (~~[illegible]~~). Ale twierdzę, że przez zbyt ~~[illegible]~~ ostrożne, nadto „praktyczne" liczenie (a może nie wszakże niepraktyczne) sprawiacie ~~[illegible]~~ pozór, jakobyście świadomie krzywdzili, a/a autorowi przykrość, która nie jest zaś chyba jednym podłożem do dobrych ~~[illegible]~~ stosunków. –

Ale [illegible] Wasze do tego wypadku są –

nadto przy ostrożnie. Bo: ~~jak~~ w stosunku do księgarskiego, w najgorszym wypadku, musimy przyjść takie obliczenie:

~~Stawiamy z 1500 egz.~~

~~koszt~~ druk:

15 arkuszy (arkusz po 70 kor)	— 1050 k.
broszurowanie	— 100 k.
	1150 k.

Sprzedaż:

1500 egz. (po 3 k. za 1 egz.)	— 4500 k.
% księg. (licząc około górny 40%)	— 1800 k.
dochód	2700 k.
~~[illegible]~~	— 1150 k.
czysty dochód	1550 k.

Według normy, którą teraz zaprowadzili, honorarium autorskie może być 2/7 od ~~od~~ dochodu brutto, albo połowę czystego dochodu, czyli w tym wypadku 775 k.

Taki też mniej więcej mam projekt od Was. Ale ile już z Wami nie umawiać ~~[illegible]~~ żeby Wam ~~[illegible]~~ – mniej z innych względów – chcę zostać przy Was. Ino ~~ale~~ niestety nie mogę ~~[illegible]~~ zgodzić się w zupełności na Wasze obrachowanie. (przyjmuję więc:) ~~[illegible]~~ przyjmuję obliczenie z dodatkiem Waszego przyrzeczenia (czyli honorarium 775 k.) ~~dodajcie~~ ~~200 k.~~ ~~[illegible] Zawsze jest~~

przesłyszcie mi słowo 200 (co [illegible] boi, i [illegible] będzie. Na 400 k. zgodzić się nie mogę. Nie chodzi tu o łakomość jakąś – ale o inne. Nie chcę z przykrością myśleć o Was. Nie mogę też w tej cenie dać mojej racji, mojej [illegible] któryby ~~[illegible]~~ uznali ją słuszną, [illegible] i innym, gdy [illegible] fakty [illegible] – nie.

Proszę ~~pana~~ o obliczenie ze swej strony — ~~możliwie~~ minimum, że nie traci się [nawet w najgorszym razie] ~~przypuszczenie nawet w najgorszych wypadkach~~ ~~2/7~~ honorarium autorskie 2/7 od dochodu brutto lub jednej przypuszczalnego czystego dochodu (co na jedno wychodzi). Tyle nie żądam. I pragnąłbym ~~wejść~~ niniejszym wejść w stosunek stały z Waszym Wydawnictwem — bo wierzę [wierzymy] nie tylko w sukces w zamierzeniu.

O odpowiedź możliwie rychłą na powyższe uprzejmie proszę — i wyrazy głębokiego szacunku łączę

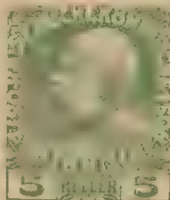
Wyrazy szacunku ...

W

Poronin d. 8/II 09 r.

P.S. Kasprowicz wrócił z przejażdżki. Przeto - oczekuję Cię jutro przed południem. Spodziewam się, że dziś kartkę otrzymasz.

Orkan.



b. pilne!!

W Pan

prof: Tadeusz Pini

Zakopane

Hotel W. Płonki

(Krupówki-róg Marszałkow

Poronin d. 9/II 09 r.

Szanowny Panie!

Zaraz po Waszych dobrych listach udałem się do Zakopanego.

Jaśnie Wielmożny Pan ~~Prezydent~~

Zakopane.

Prezydent Jan [illegible]

d. 10/XI 08.

we Lwowie

Gmach c.k. Dyrekcji Poczt i Telegr.

Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Do podania, które p. Marya Smreczyńska, ekspedytorka z [illegible] wniosła do c.k. Dyrekcji Poczt ~~i Tel.~~ w dniu 4/6 m.[illegible] prosząc o zamianę ~~[illegible]~~ urzędu w [illegible] na [illegible], dołączam, jako syn, niniejszą deklaracyę, którą oświadczam się gotów uiszczać [illegible] w prośbie najuprzejmiej Jaśnie Wielmożnego Pana Prezydenta o łaskawe polecenie przychylnego załatwienia wymienionego podania ~~[illegible]~~ blisko mnie, w [illegible] że [illegible] nie [illegible] 20 ks. b.m.

W ufności, że prośbę moją raczy Jaśnie Wielmożny Pan przychylnie wysłuchać, kreślę się z najgłębszym szacunkiem

W. Orkan – Smreczyński

u [illegible] Jasicie

Jaśnie Wielmożny Panie Prezydencie!

Do podania, które p. Marya Zwierzyń-
ska, exped

Drogi Panie!

Ucieszyłem się znów o każdej [illegible] wiadomości, że [illegible] od ~~[illegible]~~ od Was chyba przypomnienie...

Nareszcie wyjadę na urlop (do Polski i Krakowa [illegible] i [illegible]) — sprowadzą [illegible] dla opieki — ~~[illegible]~~ — nastąpienie [illegible] się na pewne [illegible] medyczne z Dymitrym [illegible] do obecnej [illegible]. Zapewne [illegible] być może tak.

Porozumiem się z [illegible] o monetę — [illegible] wyprowadzić [illegible] w [illegible] roku [illegible] ani [illegible] nie [illegible]. Wszystko się może [illegible].

Proszę Was — jeśli możecie — dopomóżcie mi teraz. Proszę: przyślijcie mi telegraficznie choć 100 koron. [illegible] najpilniejszy.

Z serdecznym pozdrowieniem i czcią

[illegible]

PS. ~~[illegible]~~ Nowości lit. — Powrót nie [illegible]. Wyjdę do Biblioteki [illegible] — jeśli [illegible] nie mam, [illegible] i [illegible] może być po [illegible] [illegible].

1.

U Jaśnie

Jaśnie Wielmożny

~~Ekscelencjo!~~

Jaśnie Wielmożny Panie Hrabio!

Będąc dziś ~~[illegible]~~ w Kościele, dowiedziałem się, iż zaszło wczoraj ~~[illegible]~~ na poczcie w Wiedniu przykre nieporozumienie: ~~[illegible]~~ JWPanu Hrabiemu, przychodzącemu ~~po godz. 6tej~~ do okienka poczty ~~[illegible]~~, po godz. 6-tej, wzbraniano mu wydać listów, co może ~~[illegible]~~ mieć dla p. [illegible] [illegible] [illegible]. — ~~[illegible]~~ Oświadczam szczere zmartwienie z przyczyny, iż JWPan Hrabia mógł [illegible] Swej tej przykrej przykrości, której ani zamysłu ani wiadomości [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. [illegible], o ile [illegible] ~~[illegible]~~ JWPana Hrabiego za Jego łaskawe wstawiennictwo przy otrzymaniu poczty w Wiedniu, co, jako z dalszej [illegible], jest [illegible] zmiana w miejscu ~~[illegible]~~ mogącej się zdarzyć.

~~[illegible]~~ w ~~[illegible]~~ wyrozumiałość JWPana Hrabiego [illegible], ~~[illegible]~~ iż nie zechce takiego [illegible] dla [illegible] w przypadkowo [illegible] nie zawsze [illegible] ale owszem w ~~[illegible]~~ Łaskawości Swej [illegible] ~~[illegible]~~ je w niepamięć, ~~[illegible]~~ [illegible] przy [illegible], [illegible] osobiście [illegible] szacunku.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Władysław Orkan-(Smreczyński)

Świetna Dyrekcyo!

Odnośnie do pisma z dnia... donoszę, iż wcale w nadziei tak, wobec święta Bożego Narodzenia jak i w nowy rok były otwarte w godzinach, wskazanych ~~[illegible]~~ korespondencyą "w" zwykłej Dyrekcyi i okólnikami, a nawet dłużej, co się w każde święto praktykuje ~~[illegible]~~ przez wzgląd na ludzi z daleka przychodzących do kościoła, zaraz po [illegible]. Dowiedzieć się to może, gdyby potrzeba zaszła, każda parafia. — Treść kartki, którą Szanowna Dyrekcya raczyła mi dosłać, jest ~~[illegible]~~ w całości kłamstwem i oszczerstwem, rzuconem na mnie nie wiem z jakich powodów. Mogę też pewnie twierdzić, że ~~[illegible]~~ podpisany na kartce W. Domagała nie jest ~~kantorem~~ (~~jako~~ syn [illegible] biednego [illegible], bez żadnych szkół, od niedawna będący [illegible] Krakowskim w Kowalu); natomiast, [illegible] z pisma wnoszę, że autorem kartki jest niejaki p. Bulas, ~~[illegible]~~ uczeń szkoły Przemysłu w Krakowie, a treść i stylizacya kartki, ~~[illegible]~~ i okazywanie się za innej osoby, świadczy [illegible] o jego charakterze, więc i o [illegible] [illegible]. —

Mr

Al. H. Dzbski

61 Saint Marks Place

New-York

New-Jersey

Świetna Dyrekcyo!

Odnośnie do pisma z dnia ....

donoszę, iż poczta w Niedźwiedziu tak w oba święta Bożego Narodzenia jak i w Nowy Rok była otwartą w godzinach, wskazanych rozporządzeniem Św. Dyrekcyi i okólnikami, a nawet dłużej, co się w każde święto praktykuje przez wzgląd na ludzi z daleka przychodzących do Kościoła, zarazem na pocztę. Poświadczyć to może, gdyby potrzeba zaszła, cała parafia. — Treść kartki, którą Świetna Dyrekcya raczyła mi doręczyć, jest w całości kłamstwem i oszczerstwem, rzuconem na mnie nie wiem, z jakich powodów. Mogę też prawie napewno twierdzić, że podpisany na kartce W. Domagała nie jest jej autorem (— syn tutejszego biednego włościanina, bez żadnych szkół, od niedawna będący w Krakowie w terminie u Kowala); natomiast z pisma wnoszę, że autorem kartki oszczerczej jest niejaki p. Bulas, ~~—~~ b. uczeń Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, a treść i stylizacya kartki, jakoteż skrywanie się za inną osobą świadczą dowodnie o jego charakterze, więc i o prawdziwości zarzutów.

D. 7/III 97r. 190

Szanowna Pani!

Odpisuję w imieniu żony, która jest chora. Wprawdzie list Pani nie skłania do odpowiedzi, ale raz, że wszakże Pani list żony, pisany do matki Pani, w którym ~~[illegible]~~ wyrzucanie choć krótko donosi, o co chodzi – powtórzę, że pomimo tego Pani nie rozumiemy, jakoby tu jakieś zawinienie mojej żony w tej sprawie. Tylko [illegible] i bezwzględnej [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] listu, jakoby tu grały rolę „kaprysy", „ubliżenie" lub tp.

Rzecz krótko mówiąc się tak:

Chcąc wyrzucić żonę chorą, pojechałem [illegible] do Łodzi, by się porozumieć z p. Administratorem, jak długo może ~~zostać~~, [illegible] [illegible] [illegible]. Już w drodze p. Bogusz ~~[illegible]~~ oznajmił mi, że wykazują się nadzwyczajne [illegible] na posadę w Ł. i zaraz [illegible] p. Wysockiej, że Dyrektor może [illegible], żeby uwiadomić o tem żonę. Przyjechawszy do Łodzi, [illegible] [illegible] i byłem świadkiem, jak ~~[illegible]~~ ludzie wyzwali się z [illegible]. *Nie wiedziałem, o co chodzi, i żona na drugi dzień ~~[illegible]~~, choć słaba, przyjechała, z drugiej ~~[illegible]~~ telegrafowała po p. Wysocką. ~~[illegible]~~. Zawezwano do [illegible] ludzi [illegible] i wójtów – i przy mnie wobec p. Wysockiej przeprowadził dochodzenie. Dochodzenie to wykazało, że p. Wysocka nie wypłaciła adresatom [illegible] [illegible], a ~~[illegible]~~ [illegible] na recepisach (bez pieczęci wójtów) są sfałszowane. (Najwyższa [illegible], [illegible] kar., 1524 [illegible] [illegible]) [illegible] że

stwierdzono wtedy, że wydane w latach (d. 2 i 12 ...)
przez p. Trawnicka pieniądze na cele i na pensje
(naszym 141 zł. k. i 119 k.) ~~zostały~~ p. Wysocki pobrał,
wydał recepisy, a kwotę tych nie zarachował
~~[illegible]~~ (jak zresztą stwierdza Depesza z Departa-
mentu rach. we Lwowie) — a cele i pensje nie-
trzymane. Oto fakta. Co się dalej wykryje,
na razie niewiadomo.

Na podstawie tych stwierdzeń, powinien był
dana podstawy wskazań przepisów prawnych
natychmiast kazać p. W. aresztować, ~~[illegible]~~
donieść o tem Dyrekcji, a Dyrekcja odnieść
akta wszystkie Prokuratorji. Nie uczynił
jednak tego przez wzgląd, by się nie kazać czyścić,
i w nadziei, że może się to da ~~się~~ usunąć jako
[illegible]. — Nie ona o tem, że za przestępstwo
swe odpowiada wobec Dyrekcji materyalnie,
ale nie odpowiada za nie sądownie. Nie uczynił
też tej sumy dla pokrycia, umieściły nie
oddać Dyrekcji, aby Dyrekcja pokryła ...
na [illegible], a jej ściągnął z pensyi. Jednak
sprawa (że tem sposobem) nie ominęłaby sądu. Jedynie rada, ~~[illegible]~~
uchronić p. Wysockiego od następstw, mogło
być odwołanie się do radnych, by sumy
nadużytej [illegible]. To też uczynił. ~~[illegible]~~
I [illegible] wypadła listów.

Rzecz prosta, nieciekawe wiadomości. Gdy
się do pana dziś nieszczęśliwie — nie umiesz pójść
dalej.

Tow. S. Orgelbranda S-ki

D. 13/III 09

Poronin
((pod Zakopanem))

W odpowiedzi na list Wpanów z d. 23/II b.r. komunikuję, iż

za powieść dwutomową pt. „W roztokach", sprzedając ją na zawsze i bezwarunkowo, żądam 3.000 [illegible]. Rzecz ta, jak już [illegible] zaznaczyłem, nie jest kosz- [illegible] wyczytana [illegible] i przy odpowiedniem [illegible] [illegible] postawieniu może mieć kilka wydań w czasie krótkim. Zwłaszcza illustrowane wydanie miałoby duże powodzenie, sądzę. Do wydania illustr. (które [illegible] mógłbym już zgotować na jesieni) zgromadziłem gratis w ciągu lata (już jako zobowiązanie przy sprzedaży) 22 widoki olejne z gór, na tle których powieść się rozgrywa — do każdego rozdziału odpowiedni; o wartości tych rzeczy i o ich odpowiedniości, jako wzięte [illegible] z zamyślanych rozdziałów, może dać sąd prof. Piniński, redaktor [illegible], który część tych widoków oglądał i rad poddał myśl zillustrowania książki Kostek. — Oryginał i [illegible] decyzję uprzejmie proszę, gdyż mam także propozycję skądinąd.

Równocześnie w okresie pokornym wysyłam wyczerpany zbiór nowel pt. „Nad urwiskiem"? Za drugie wydanie tej książki (2200 egzempl.) żądam 350 rb. — [illegible]

~~rozumie, tym więcej honorarjum otrzymać [illegible]~~
~~Proszę o Decy~~ Rzecz ta przyjęta dobrze w swoim
(ściśniona w połowie na prośbę obcą)
[illegible] nie została w I-szem wydaniu [illegible]
~~[illegible]~~ niemniej potrzebna. – Proszę o Decyzję szybką
i – w razie zgody – aż o przesłanie honorarjum.

Co do „Pomoru”, to prawdę że nie może być jeszcze drukowany. Przygotowuję go dla jednego z miesięczników. W razie nieuznania takiego układu na podstawie propozycji mogę go [illegible] do wydania książkowego u Pana.

W oczekiwaniu rychłej ~~[illegible]~~ odpowiedzi pozostaję z szacunkiem oddanym

Władysław Orkan

Wielmożny Pan

JW Wielmo

S. Orgelbrand.

Poronin d. 30/III 909.

Wielmożny Panie!

Nawiązując do listu z d. 23/II, iż Towarzystwo skłonne jest do nabycia powieści mej „W roztokach", a rozchodzi się tylko o cenę — jak i do wiadomości z d. 16. b.m., iż cena podana przeze mnie nie wytrzymuje kalkulacji, pozwolę sobie podać jeszcze następującą propozycję:

Sprzedaję Towarzystwu powieść „W roztokach" do dwóch edycji po ... (po 2 ...) za cenę 1.400 rb. lub tejże powieści wydanie drugie za 800 rb.,

Proszę o podanie ze swej strony warunków, na jakich wedle obliczeń swoich mogłoby Towarzystwo nabyć również powieść tę na zawsze.

Oczekując rychłej [illegible] (łaskawej) odpowiedzi pozostaję z szacunkiem

W. Orkan

Poro

Poronin 3/VII 14.

Szanowny Panie Doktorze!

Skłoniony niebezpieczną (mej) brodawką (w sprawie jej leczenia) udaję się do WPana [illegible] z tą samą prośbą: czy WPan raczy słowo powiedzieć ~~[illegible]~~ (lub przynajmniej napisać, do mnie), by tego objawienia, który [illegible], przy [illegible] (mojego [illegible]) ~~[illegible]~~ [illegible] w Zakopanem do wszystkiego nie ~~[illegible]~~ odebrano. Poświęca się [illegible] i [illegible] a jest [illegible]. Nie wiem, czy WPan zasiada w Komisji [illegible]; [illegible] to jest wszystko możliwe, ale [illegible] [illegible].

Przy tej sposobności załączam wyrazy [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] z [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]

([illegible])

Orgelbrand.

193.

Wielmożny Panie!

Gdy cena ~~[illegible]~~ wyda się (Szan. Firmie) tak wysoka ~~[illegible]~~ (choć ją przecież zmniejszam), [illegible] jednak i podaję ostatecznie ~~[illegible]~~ za wszystkie wydania „Wesela" 1600 rb. tj. tak, jak za ~~[illegible]~~ dwa normalne wydania (tj. II-gie [illegible] wydanie obecnie proponuje mi [illegible] rb. 800), a przecież stąd, będzie wydać więcej. Czynię to tylko z potrzeby, nie z obrachowania.

Proszę uprzejmie o niezwłoczną odpowiedź, jako ostateczną Szan. Firmy decyzję.

Z wys. szacunkiem

[illegible]

Księgarnia Gebethnera i Wolffa (Krak. Przedm. Nr. 15).

Zwracam się do Szanownej Firmy z uprzejmą propozycją: czyby Szan. Firma nie zechciała nabyć na własność 30-tu arkuszowej powieści w „[illegible]" o cenę podaję minimalną. Za wszystkie dalsze wydania tj. [illegible] 1600 rb.

(Rzecz ~~[illegible]~~ [illegible] w [illegible]. Wydana przez [illegible] Towarzystwo nie ~~[illegible]~~ jest korzystną [illegible] i [illegible] postanowienie [illegible] może w krótszym [illegible] czasie [illegible].

Sądzę, że cena ta wobec [illegible] obliczenia [illegible] [illegible].

Ewentualnie proponuję wydanie II-gie tj. [illegible] ~~[illegible]~~ (2.250 egzempl.) za 800 rb.

Oczekując ~~[illegible]~~ łaskawej, możliwie rychłej odpowiedzi, kreślę się

[illegible]

do Dyrekcji Towarzystwa Wydawniczego
Lwów. [illegible] 11 15:

4/VI.

Szanowna Dyrekcjo!

Podaję [illegible] warunki co do drugiego wydania „W roztokach":

Za 2250 egzempl. żądam 2.000 Koron (tj. 5% od [illegible] sumy przedażnej, gdy egzemplarz będzie po 5 Koron) pomimo mocnej przykrości ze strony wydawców (jak później np. „Komornicy" w II wydaniu Jakubowskiego Dawidowskiego)

Za 1500 egzempl. zgodziłbym 1600 Kor. Jeśli zaś Towarzystwo nie przyjmie, ~~[illegible]~~ lub może tej sumy wydać, to proponowałbym nabyć „W roztokach" na własność. Oddałbym za 4000 Koron. Sądzę, że Książka przy odpowiedniem puszczeniu i zareklamowaniu może w krótkim ~~[illegible]~~ [illegible] doczekać się kilku wydań. Że I wydanie [illegible] zostało, winne jest i Towarzystwo.

Proszę o możliwie szybką decyzję co do propozycji i rychłą odpowiedź. Jeżeli [illegible] ~~[illegible]~~ do 15-go nie odpowie, to list [illegible], gdyż potrzebuję pieniędzy. Wolałbym naturalnie w Towarzystwie nie [illegible].

~~Z szacunkiem~~ Oczekuję w oczekiwaniu, z [illegible]

[illegible]

Wład. Orkan-Smr[illegible]

Kochany Władku!

Napotykając się w oppresyji przyślij mi tak (naprawdę ważne) [illegible] do [illegible]. Żebyś nie rozpłakał wszystkie z [illegible] przy [illegible] — abyś mi wyczynił 100 zł.

Co Ci czynię.

W Wydziale [illegible] przyobiecano posyłkę (Jastrowi) w czerwcu — a dodałem się tam — więc Ci [illegible] w lipcu [illegible] zwrócić!

Kochany Władku!

Wobec tego, że znajduję się obecnie w wyjątkowo (!!) oppresyjnej, a Ty możesz opływać w pieniądze, z niniejszym potrzebie (o ile ich jeszcze wszystkich nie rozpieściłeś) proponuję Ci Trzy interesy:

Pożycz mi 200 zł., na zatrzymanie jakoś wekslu, który przypuściłem, bo nie mam — chcesz opłacić. Ja zaraz [illegible] sumę tę zwrócę Ci w lipcu (: w Wydziale przyrzeczono posyłkę Jastrowi a dobrany się obu tam — więc będzie).

lub

Jeśli Tej bagatelnej sumy nie posiadasz — przyślij 100 [illegible]. do (minimum) 50 zł. (Wcale mniej się nie boisz!). [illegible]

Radzę Ci jednak [illegible] propozycję wziąć najpierw pod uwagę. Interes złoty, bo

1-o Pieniądze nie pójdą do Żydów, ano do chłopów [illegible] coś nadzwyczajnie [illegible]. A i coś dla Oj[illegible] wolno, bo niby nie chcę, a [illegible] (wyrodnie)

2-o pieniądze będą jak w okazji, a [illegible] zadowolenia do serca nabędziesz.

Pomyślimy możliwie krótko, [illegible] razem, czy co z tego będzie.

~~[illegible]~~ Przeprosisz mnie, by jechać ~~[illegible]~~ w tej ~~[illegible]~~ sprawie do Lublina – ale mówimy o czem. Przypomniały mi się te peregrynacye z Wendlowem – i boję się z pistką [?] [illegible] w drogę (~~[illegible]~~ (Pistka [illegible]) zostałbym nie doczekał)

Zatem czekam niecierpliwie [illegible] odpowiedzi [illegible] i, ściskam Cię z daleka, ~~[illegible]~~.

Twój Franek.

Ps. Od całej Pustki [?] ~~[illegible]~~ pozdrowienia [illegible]

Wł. Bukowski. 20/V

Mój Drogi!

Posyłam [illegible] te rzeczy – ~~[illegible]~~ byłoby ~~[illegible]~~ wyjdzie [illegible] prawdzie, obliczony ogólnie (wszystkie razem). Dokładnie potrzebuję. Można [illegible] w [illegible] będą odróżniony. [illegible] [illegible], jak [illegible] Dopiska. ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ w robocie [illegible] punktach.

Przytem [illegible] ~~[illegible]~~ wszystkie [illegible] pospieszyć się z wydrukowaniem w pierwszych ~~[illegible]~~ [illegible] —

Proszę, Drogi, z wyrazami serdecznymi pozdrowienia

[illegible] i z [illegible]

i Moi

Drodzy wszyscy! ~~Z kartkami życzeń~~ ~~na Nowy Rok [illegible]~~ serdeczne ży-
czenia zdrowia i pomyślności zasyłam
na Nowy Rok. W tej obecnej dość wrogiej
[illegible]. Święta [illegible] b. [illegible]
w ~~[illegible]~~ pierwsze święto byłam na wycieczce
u Zofii Kossakowskiej — zaś w drugi odwiedzili
nas X.: Żeromski, ~~[illegible]~~ St. Przesmycki, Dąbrow-
ski, Kasprowicz i prof. Pini — wszystkich
do [illegible]. — ~~[illegible]~~ Pozdrawiam serd.

[illegible]

Wielebny Księże Doktorze!

Doprawdy, bardzo mi niemiło przykro, że aż Ksiądz Proboszcz musi się upominać o Swoje należytości. Proszę mi wierzyć, że nie wynika to z mojej strony opieszałość (prawdziwie, może mi to nie zdarza się) lecz raczej ~~[illegible]~~ stosunki rodzinne, w których od paru lat się znajduję. Zresztą moi przykrego wypadku, to nagły wyjazd, to inne konieczności itd. itp. ~~Będzie~~ ~~jednak~~ I obecnie nie mogę niestety mojej należytości oddać. Będę jednak mógł usługą staraniem wszelkie możliwie wypłacić to zaległość. (Czy do lipca da mi się to uskutecznić – nie wiem: proszę ~~[illegible]~~ bardzo uprzejmie o łaskawą jeszcze cierpliwość!) Załączam jeszcze [illegible] do Księdza Proboszcza – bo się i tak [illegible] – ~~(w tej sprawie)~~ to bliższy [illegible]

~~[illegible]~~ terminów wskazanych. Zgadzam się także, że ~~[illegible]~~ [illegible] powziętym co do dzierżawy (bo według mej pamięci również czynsz ~~[illegible]~~ [illegible]) : że za pierwszy rok [illegible] czynsz pan Romanowi, za drugi – [illegible] z Poznańskiej – we któ-rej jednak stanowisko – proszę o łaskawe sprawdzenie. [illegible] ~~[illegible]~~. przy zobaczeniu wyjaśnimy.

Proszę przyjąć wyrazy szczerego szacunku i pozdrowienia serdeczne

H. Sienkiewicz

5/8. 05. Bukowski [illegible]

Szanowny i Drogi Panie!

Równocześnie wysyłam w oprawie [illegible] poleconej część I-szą „[illegible]" mniej więcej gotowej, stanowiącej dla mnie pewną całość, z tem, by [illegible] do listopada skończyć (bez względu na [illegible])

Za nią tą żądam [illegible] 100 rb., jeśli można [illegible] odrazu, [illegible] jeśli nie, to [illegible] rb. zaraz, resztę do 5-go [illegible] [illegible] [illegible] po [illegible] [illegible] [illegible], bo z [illegible] [illegible]. Oczekując [illegible] [illegible] lub [illegible], [illegible] jeśli Wam to nie odpowiada, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Panu

[illegible]

Dr. J[illegible]

D. 24/VIII, Bukowski.

Szanowny i Kochany Panie!

[illegible] [illegible], [illegible] molestować Pana – w sprawie [illegible] [illegible]. [illegible] dotąd [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ([illegible] o [illegible] [illegible] [illegible]), [illegible] Pan [illegible] [illegible] do [illegible] i tem [illegible] [illegible], ale [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible]. 2 tygodnie [illegible], [illegible] [illegible] i na tem [illegible] [illegible]. A [illegible] z [illegible] [illegible]. – [illegible] [illegible], [illegible] Pan [illegible] [illegible] [illegible] nam, [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible], [illegible] nie [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]. Podziękuję [illegible] w [illegible] [illegible]. [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible] i do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]. Przy dobrej chęci w [illegible] [illegible].

Proszę [illegible] o [illegible] [illegible], [illegible] się [illegible]. ([illegible] [illegible] jest w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Wielmożny Panie!

Na uwagi WPana, pisane na otwartej karcie do p. [illegible] (widzimy, iż WPan nie [illegible] [illegible] itd.), gdzie WPan [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na otwartej karcie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na co mam na otwartej karcie [illegible] od [illegible], odpowiedzi itd. [illegible] nie wiem, czy to punkt. [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible], iż [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], co WPan [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Tylko [illegible] nie [illegible] [illegible] ale [illegible] mi Pan [illegible], iż [illegible] wszystko, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dla Pana z [illegible] serdecznym [illegible] i [illegible] [illegible]

—

Już [illegible] mi [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible].

Dn. 12/VIII.

[illegible] w.
p. [illegible]

Wielmożny Panie Redaktorze!

Równocześnie w opasce pocztowej przesyłam do „Tygodnika" rękopis noweli pt.: „Wesele Prometeusza" – ~~[illegible]~~. Sądzę, że [illegible] tylko, gdyby nie wydrukowany być mógł jeszcze [illegible] [illegible] [illegible] rękopiśmiennego.

Rzecz wynosi tedy, przypuszczam, do 1200 wierszy druku. Przy tem [illegible], [illegible] prosić o 20 ~~[illegible]~~ [illegible]; [illegible] [illegible] obowiązkiem, [illegible] [illegible] moją korektę – po [illegible] [illegible] [illegible] do druku – otrzymać.

Z wyrazami głębokiego szacunku

[illegible]

[illegible]

12/VIII. [19..]

199

Wielmożny Panie!

(w odpowiedzi) Na list z d. 16. b. m. przesyłam dwa projekty medalu. Nie wiem [illegible], a jeśli nie przydadzą się [illegible]. Jeśli na stronie podobizny będzie Dante i imię poety, to, sądzę, iż na drugiej stronie ~~[illegible]~~ winien być cytat z ~~[illegible]~~ z któregoś utworu poety, mówiący o najwyższej idei ducha. Gdy zaś podobizna sama — a na drugiej stronie ~~Dante~~ imię poety ~~[illegible]~~ i Dante — to ~~[illegible]~~ w otoczeniu podobizny można dać cytat ~~[illegible]~~ każdy.

Gdyby się nie nadały cytaty, które podaję, to można dać ~~[illegible]~~:

a) w projekcie I: „Imię moje jako błyskawica" lub „Godzina moja [illegible] na [illegible]" lub tp. „[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]" — lub tp.

b) w projekcie II: „Ojczyzno moja w Twoich wodach, [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]..."
lub „[illegible] [illegible] Duchowi, Który stwarza dyamenty i wyrzuca [illegible]..." lub tp.

Nie ~~[illegible]~~ [illegible] wielkości projektowanego medalu, ~~[illegible]~~ ni powziętego układu projektu mój [illegible]. ~~[illegible]~~: [illegible] tym razem lepiej.

2 wyrazy [illegible]

Kochany Panie [illegible] Szczerze przyjechałbym być ~~[illegible]~~ w poniedziałek na zebranie, lecz nie mogę brak czasu, kłopoty (i nawet brak groszy) nie dozwolą mi wyrwać się z [illegible]. Przytem [illegible] to, że komplet będzie i sprawy będą na porządku załatwione. ~~[illegible]~~ Za jeden z najważniejszych uważam akcję za [illegible]. Przypuszczam zresztą, że i o [illegible] na [illegible] p. K.; w [illegible] o akcji [illegible], i że przyłączyłem się [illegible]. To uważam za podwalinę bytu i rozwoju Towarzystwa.

Co do obchodu [illegible] ~~[illegible]~~, to – że zapewne w tym [illegible] ~~[illegible]~~ się [illegible] ~~[illegible]~~ niemożliwem mi [illegible] ~~[illegible]~~ przyłączyć się. ~~[illegible]~~ Co mi do [illegible], ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zwrócić się do ~~[illegible]~~ pp. Wojciecha [illegible] ([illegible]), Wojciecha [illegible] ([illegible]), [illegible], ~~[illegible]~~ Jadwigi Tadeuszka, Pawlikowskiego (i synów jego) – ci ~~[illegible]~~ zrobią, co będzie trzeba.

Proszę, wytłumaczcie mnie i przyjmijcie serdeczny uścisk ~~[illegible]~~

Wł. Orkan

D. 20/VIII.

Szanowny i Drogi Panie!

Zwracam się z gorącą prośbą: niech Pan będzie tak łaskaw dopomóc mi jeszcze raz [illegible] [illegible] z Kasy im. [illegible] w [illegible], a jeśli w takim podaniu, że [illegible] mi rady. [illegible] na wszystkie opłaty, [illegible] niepodobna. Przed końcem roku nie spodziewam się wpływów od wydawców — dwa [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] do [illegible] nie [illegible] [illegible] i [illegible] nie [illegible] [illegible]. A [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] — nowe wydania. [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. Praca mi [illegible] [illegible] się, bo [illegible] [illegible] [illegible]. Potrzebuję do [illegible], by [illegible] [illegible].

Co do pożyczki, to minimum — obawiam się nie mniej. 13. Tom [illegible] do 4.000 zł., a [illegible] 5000 zł. ale [illegible] minimalnie: 3.000 zł. wszystko, (Dom ma tyle zarezerwowany) to i tak pożyczka przez Dług [illegible]. Kasy [illegible] [illegible] wynosi 900 zł. [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Wiem, że [illegible] [illegible] moc i że o [illegible] [illegible] [illegible] — ale [illegible], to od Pana zależy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible], możność pracy: [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ale [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible]. Zaprawdę, wielka mi Drogi Pan pomoc że w tym [illegible], [illegible] tę pożyczkę. [illegible] [illegible] [illegible], jak zawsze i [illegible] [illegible], by [illegible] [illegible]. Pozdrawiam [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] z kłopotów [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]. Mogę [illegible] pracować, [illegible] [illegible]. Mam też [illegible], że z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible] co do [illegible] [illegible] (dalszych wydań) i gotowych prac, [illegible] w tym [illegible].

mnie dla obu stron dobrze, żeby mi mniej więcej [illegible] [illegible] s jakiś: [illegible] paru lat ~~[illegible]~~ wolny ~~[illegible]~~ od ~~[illegible]~~ [illegible] o ~~[illegible]~~ środki i ~~[illegible]~~ [illegible] tym [illegible] [illegible] wiele. — [illegible] jednak [illegible] [illegible]. Dlatego Pana [illegible] [illegible] o [illegible]. — Jeśli [illegible], byłoby mi [illegible] [illegible] Pan [illegible] dni, a przybędę. ~~[illegible]~~ [illegible] nie [illegible] przychodzi [illegible] Pana – [illegible] o [illegible] [illegible] rady: Dziękuję. [~~[illegible]~~ Otrzymałem Dodatki ~~[illegible] Dopiero [illegible]~~; 6. [illegible], o [illegible] P. [illegible] nie [illegible]]

~~I jeszcze prośba: [illegible] Michałowi [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible], który [illegible] [illegible] w [illegible] a [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] 300 [illegible] z [illegible]; Sam [illegible] mi i nie [illegible] się [illegible].~~

Ostatnio [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] tylko [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]

Witold Orkan

PS. I jeszcze ~~jedna~~ prośba:

Z. 8/4 907.

Szanowny i Drogi Panie!

~~[illegible]~~ Proszę o prędką odpowiedź, [illegible], czy w ~~[illegible]~~ którym z działów „Kurjera" mógłbym być teraz [illegible] umieszczony, ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible]. Za dwa [illegible] w [illegible] druk [illegible], [illegible], [illegible] i [illegible] Pan [illegible].

Z [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]

Wł. Orkan

[illegible]. 5/X 07.

Szanowny Panie!

Proszę pana ~~[illegible]~~ „Pomoru", ~~[illegible]~~ wstrzymać się z oddaniem do druku „Pomoru"; [illegible] p. W. „Kurjera" [illegible], [illegible] jak w końcu listopada – [illegible] dosyć, a [illegible] [illegible] mi [illegible] z mojej [illegible] (nareszcie) bez [illegible], chcę [illegible] ~~[illegible]~~ zdobyć się. ~~[illegible]~~ Wyklaruję się tu [illegible] tymczasem chciałbym się porozumieć z Sz. Panem co do formy tej noweli, papieru, etc., jak również i [illegible], o której wspominałem. / [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ do [illegible]. / Przesyłając w tej materji propozycji, pozdrawiam

~~[illegible]~~ Z głębokim szacunkiem

Wł. Orkan

14/IX 05.

Kochany Tadziu!

W nadziei, że moje nerwy już wkrótce [illegible] [illegible] od [illegible], [illegible] z początkiem roku, a potem do Ciebie w [illegible] [illegible], z którą już do [illegible] [illegible]. — Obecnie [illegible] [illegible] moje [illegible] [illegible] ([illegible] w [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible] wydaniu mojej) i jedyne [illegible], jeśli na Twoje współudział i pomoc zgodzi się Altenberg nabyć odemnie „Rodzinne":

Warunki podaję już teraz, że nie wiele mają odmiany. Otóż za nabycie kontrakt na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 2.000 zł. i I jedyne 300 zł. [illegible] (by [illegible] [illegible]. [illegible]), a [illegible] [illegible] [illegible] lub [illegible], jak [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] do mego [illegible].

(Gdyby nie mógł wypłacić mi całe (kontrakt. do [illegible]) [illegible] 500), to [illegible] [illegible] się na 1800 zł., i na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. („Pannie" [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w ten sposób przyjść.)

Ten wydawca [illegible] [illegible]. A po „[illegible]" „[illegible]" i „[illegible]" [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] „[illegible]" ([illegible] [illegible] w listopadzie — [illegible]), „[illegible]" [illegible] już w tym roku.

Proszę [illegible], Kochany, i [illegible] [illegible] [illegible], by [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] spokojny, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Gdyby się obecnie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]), to [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (800 zł. — do 2500 zł. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] mi to [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible]. ([illegible] [illegible] 500 zł. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]) [illegible] Ostatnio [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Gdyby [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] we Lwowie.

Stwie Stw

Stwierdzam niniejszem, iż wynająłem od p. Jana Zwijacza ~~mi~~ Dom ~~Dom~~ ze znajdującemi się w nim [illegible] ~~[illegible]~~ na czas od 1go listopada b.r. do 15go maja 1910 r. za umówioną cenę 166 ~~koron~~ (sto sześćdziesiąt) Koron (z czego 100 kor. płatne z góry) ze tym warunkiem, iż p. Jan Zwijacz zobowiązuje się ~~postawić piec~~ zaopatrzyć mieszkanie na zimę, jako to: postawić dwa piece, dać podłogę ~~[illegible]~~ podwójną, drugie okna, umyć kuchnię, ~~itp.~~ dać trociny na powały itp.

W Zakopanem dnia 27go września 1909 r.

Władysław Orkan-Smreczyński

Stwierdzam niniejszem, iż wynająłem p. Władysławowi Orkanowi Smreczyńskiemu dom na mieszkanie [illegible] tym w nim ubikacyjami (z meblami) od 1go listopada b. r. do 15 maja 1910 r. za umówioną cenę 160 (sto sześćdziesiąt) Koron, ~~z której to sumy p. Smreczyński zobowiązuje się zdać mi 100 koron~~ z której to kwoty p. Smreczyński zobowiązuje się zdać mi 100 K z góry, resztę w czasie zamieszkania; ja zaś zobowiązuję się naprawić wszystko w mieszkaniu ~~[illegible]~~ na zimę, jako to: postawić dwa piece, dać podłogi podwójne, wstawić okna, umocnić kuchnię, dać trociny na powałę itd.

W Zakopanem dnia 27 [illegible] 1909 r.

B. Po[illegible]

D. 5/X 904.

Szanowny Panie!

Na list z d. 2/6 [illegible] równie oficyalnie odpowiadam:

Zwyczaj [illegible] każe, by, zanim się odda rzecz do druku, porozumieć się z jej autorem co do wysokości honorarium, liczby egzemplarzy [illegible] [illegible] autor na rzecz wydawcy. Przykład: „Z tej smutnej ziemi" i „[illegible]", za które umówione honorarium z p. [illegible] [illegible] 5 [illegible], [illegible] odebrałem je z dobrej woli i oddałem [illegible] — bez umowy. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] do [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] 200 K/1 [illegible] w obec tej rzeczy! [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] wydania, ilość egzempl. aut. [illegible] bez [illegible] — [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] tego, [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible] porozumień./

[illegible] do „[illegible]", nie przeczę, iż Sz. Pan ma prawo [illegible] co do wydania tej rzeczy, na podstawie wypłaconej zaliczki 500 kor. w d. 14/V 1902 r. Ale do [illegible] [illegible] brak [illegible] warunków i umowy obustronnej.

~~[illegible] Sz. Pan ze swej strony podaje mi [illegible] 50 kor od arkusza, [illegible] liczby egzemplarzy. Otóż ja na te warunki nie mogę przystać.~~

Ale [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], albo [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible] Sz. Pan [illegible] w r. 902 zaliczkę.

Zatem list Sz. Pana [illegible] z d. 2/X mogę tylko traktować jako wstęp do pertraktacyi. Sz. Pan ze swej strony podaje mi warunek 50 kor. od arkusza, nie wspominając [illegible] liczby egzemplarzy. [illegible] ja na te

(Bardzo!) [illegible] 902 k

warunki nie mogą się zgodzić. Żądam natomiast po 100 kor. od arkusza druku za 2.000 egzemplarzy, albo 2.000 koron honorarjum za 2.500 egzempl. (które będzie wynosić do 17 arkuszy) z tem zastrzeżeniem, że sprawozdanie przez [illegible] do stosownie [illegible], że egzemplarze mogą być ~~[illegible] [illegible]~~ sprzedawane [illegible].
Na tych warunkach, podaje mi [illegible], może SzPan sam [illegible], wydać prawo [illegible] inaczej nie.

Nadmieniam, że co do „Drzewiej", chciałbym go tylko drukować po „Pomorze" z procentem [illegible] ~~[illegible]~~ 10 %, warunki podam później i mogę do Pana przysłać się [illegible]. Również z „Kostki".
Przedewszystkiem jednak [illegible] otrzymać od SzPana wykaz obydwu [illegible] ~~z~~ mej [illegible] (Skapany świat i [illegible]), ile się drukowało egzemplarzy, ile sprzedano, ile jeszcze ~~[illegible]~~ do objęcia pozostaje.
W ten sposób wyjaśni się, stosunek nasz na [illegible] może [illegible] [illegible]?

Z głębokim poważaniem

Wład. Orkan-Smreczyński

1[illegible] 09.

Moi Drodzy!

Sytuacya u mnie [illegible] tak się (więc) przedstawia:

Z końcem (bież.) miesiąca muszę porzucić z żoną (i dzieckiem i mamką) do Zakopanego, [illegible] przy [illegible]. Również mama [illegible] się do nas, gdy tylko jakoś z gospodarstwem ułatwi, by je można na zimę [illegible]. Pieniądze, jakie na ten cel przeznaczyłem, musiałem [illegible] wydać na wydatki, połączone z chorobą żony, [illegible] w dwójnasób [illegible] spodziewanie. Ostatni też grosze. I nie mam [illegible] wyjazdu aż po N. Roku, gdy pracę [illegible] jaką spełniam. Aby zaś mógł ją [illegible] dokończyć, muszę (mieć) zabezpieczony [illegible] przez mniejszy czas [illegible]. [illegible] Gdy zaś w tym czasie [illegible] i nak[ład] pracy, potrzebuję do 400 zł. [illegible] miesięcy, by [illegible] tę sumę wydostać (a i obejść się bez tego nie mogę [illegible]), zwracam się do Was z gorącą prośbą: [illegible] ułatwcie mi przez podżyrowanie weksla z [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w miejsce albo [illegible] [illegible].

Wiem, że dotąd nie [illegible] [illegible] roboty, [illegible] i [illegible]. [illegible] się za to [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible] życia-stylu. Do tego [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — i [illegible] [illegible], które mnie [illegible] [illegible] w woli. Praca [illegible] [illegible] na [illegible], [illegible], i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], by [illegible] nie [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] powstać. [illegible], że ta [illegible] jest moim [illegible] [illegible] (na [illegible] lat [illegible]) i [illegible] [illegible], jestem zobowiązany [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Zaczynam z kapitałem i wolą do pracy.

[illegible] [illegible] i ułatwcie mi. [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible].

Wskutek podwyżki (do 2.000 k.) [illegible] po 50–100 k. kwartalnie; gdy mi się trochę poprawi, to ko[illegible].

Zwróciono się do mnie z [illegible] Kolonii wakacyjnej w [illegible], czyby nie sprzedać domu mego na Kolonię. [illegible] [illegible] z nimi. [illegible] mi [illegible]. W takim razie zbudowałbym dla obu [illegible] dom mniejszy (3 pokoje i kuchnia) na lato. [illegible] [illegible]. [illegible] do [illegible]. Na razie [illegible] [illegible]. — Chciałbym [illegible] się poradzić co do tego. [illegible] [illegible] dziś [illegible], ale robota pilna (przygotowanie [illegible] [illegible], który się drukuje i zatrzymuje mię). [illegible] też [illegible] być w [illegible] w [illegible] [illegible].

Latem [illegible] [illegible], [illegible] na [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] mi, jako [illegible], [illegible], [illegible] dziś w tym [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] na [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] w tym czasie [illegible] [illegible]. Oczekując z [illegible] [illegible] w tej kwestyi,

Serdecznie Was ściskam, Wasz

[illegible]

Ps. Pani [illegible] serdecznie za dobre słowa, [illegible] [illegible] do Krakowa [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], i i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] „[illegible] [illegible], [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible]". Trzeba mi [illegible], [illegible], [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible].

— [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
mogę im zwrócić, zdrowiejąc. Naraz

Poręba W. 20/X 07.

Moi Drodzy!

Proszę Was: nie odmawiajcie mi pomocy Swej w tym czasie. Jeżeli Wetska podwyższyć mi nie da, to poradzicie mnie-cej. Choć rady, rady to były najlepszej, przyznam, jak przy wspomnieniu, zmieniłbym podpisy, bo te wartości duszy nie posiadają. — Nie mogę w mym stanie rady, choć się krzepnę od jakiegoś czasu; to czuję jedno mi się narzuca. Nie chciałbym Was kłopotać tem, ale mus każe. Do kogoż się udam? Pracować nie mam do czego — właśnie chciałbym umożliwić pracę.

Szanowny Panie!

Proszę o rozpoczęcie druku „[illegible]" i polecenie drukarni, by mi przysyłano korekty. Do 7go listopada adres mój: Warszawa, potem Zakopane. Co do papieru, wszystko [illegible] być [illegible], o [illegible] odstępach, czcionki zaś wyraźne i nie drobne. Co do reszty – przyjadę koło 7go listop. do Krak., gdzie [illegible] przy dalszej robocie [illegible] z innej dodatkowej z Kuryera, gdzie jest 245 fejleton obec. Spodziewam się, że ukończę przed 20go listop. O warunkach pomówimy ustnie.

Z głęb. [illegible]

[illegible]

Szanowny Panie!

[illegible] tom [illegible] podobno [illegible] posłałem z [illegible] kartką do Waszej Redakcji druk „Pamięci" i [illegible] z życzeniem, by mi przysłano korektę. – Dotąd nie mam żadnej wiadomości. – Cóż to ma przyczyna? Że druk w „Kurjerze" ukazuje się w jakie 2 tygodnie, [illegible] z drukiem, by [illegible] przed [illegible] mogło się ukazać. Ale widzę, nikogo nie [illegible] Pan nie [illegible], bo wszystkie feljetony „Kurjera" [illegible] się ukazały. Przypisać nie [illegible], które [illegible] przeoczyć, [illegible].

Proszę więc, jeśli nie wydrukowano dotąd, oddać co prędzej do druku i polecić drukarni, by [illegible] i przesłano mi tutaj korektę, którą sam chcę zrobić.

Pieniędzy żadnych nie mam – a [illegible] dostałem [illegible] przy [illegible], o co [illegible].

Co do umowy o [illegible] przy Panu [illegible] umówić z Drukarnią. [illegible],

Cześć [illegible] wiadomości i proszę o [illegible]

a) ~~Czy Pani przysłała~~ Parawaniki do pracowni były wykończone, tylko nie mam nóżek. Czy Pani przyśle je do warsztatu, czy mam stąd posłać po nie?

b) Ile potrzeba kryształków do elektryczni? [illegible]

c) Lampy już ~~prawie~~ na ukończeniu. Rozchodzi się mi tylko o szklane szklaneczka: kiedy [illegible] dziś i by Pani była łaskawa dać mi znać [illegible]
~~[illegible]~~

d) ~~O Kotkach~~ Przypominam o... Pani pozwoleniu [illegible] ii mogę dla siebie odrobić na [illegible]. [illegible] jednak nie mogła uwolnić, ktoś [illegible] sprawy [illegible] o [illegible]

27/XI 09.

Szanowny Kochany i Drogi Kolego Panie!

Zwracam się do Pana [illegible] ze sprawą, o której mówiłem ~~[illegible]~~ po [illegible] w k. Tarnowie.

Otóż p. Jan Rabinowicz, o którym była wtedy mowa, został przed ~~[illegible]~~ paru tygodniami ~~[illegible]~~ w Krakowie aresztowany — wprawdzie [illegible] — prawdopodobnie policya sama wypuści go [illegible] jakiegoś [illegible], ~~[illegible]~~ oddała owego pana ~~[illegible]~~ wraz ze sprawą ([illegible]) sądowi karnemu od [illegible] w tej ~~sprawie~~ sprawie prowadzi Dr. [illegible].

Jak już mówiłem, mamy wiele danych dowodów, że ten pan R. podszywa się pod Brzozowskiego i on może być ~~[illegible]~~ owym „Dalberg-[illegible]“, który z ochraną współpracował.

~~[illegible]~~ Wszelkie [illegible] ~~[illegible]~~ poszlaki, wskazujące na jego stosunek z ochraną, mają również [illegible] sędziowie śledczy: Dr. Huber, A. Selitz i Schweber. Jednak o łączności [illegible] tej ze sprawą Brzozowskiego mówić nie mogą, gdyż występowali jawnie w obronie Brzozowskiego. Najlepiej ~~[illegible]~~ aby na tę łączność wskazał [illegible] ktoś daleko stojący od tej sprawy.

Prosto zwracam się do Pana z prośbą w imieniu swoim i innych, aby Pan, jako mający stosunki w sferze prawniczej w Krakowie, był łaskaw zwrócić uwagę dwóch [illegible] (listownie — lub, [illegible] mowa, ustnie) czy, wśród grona [illegible] jest [illegible], że to ów p. Rabinowicz, którego niedawno aresztowano, podszywał się ~~[illegible]~~ pod Brzozowskiego. Dane na to:

4/ mimo współpracowania w ochronie pisma „[illegible]" (o co [illegible] Bronowskiego ostrzegał), by mieszkał podobno w r. 1905 (Krzyżanowski) na tej samej ulicy ([illegible]) w Warsz., w której mieszkał Bronowski; c) (psychologiczne momenty:) [illegible] partyjny na Bron. [illegible] (np. Dr [illegible] w [illegible]) i, przedstawiając się jako [illegible], [illegible] dowody dla sprawy Bron. ([illegible]) [illegible]; co do tego mogę [illegible] Dr. [illegible] i [illegible], że [illegible] w której sprawy Bron. [illegible] Dr [illegible] [illegible] do nich, i [illegible] „[illegible]" [illegible]. [illegible] [illegible] o to, aby [illegible] w [illegible] sposób podkreślić [illegible] tej sprawy i [illegible] tej [illegible] sprawy B. Od [illegible] [illegible] demoralizuje się [illegible] sprawy. Partja [illegible] [illegible] dla wyjaśnienia tej sprawy. [illegible] [illegible] do [illegible]. I [illegible] czasu.

Na [illegible] [illegible] być [illegible]. Tak [illegible] [illegible] ([illegible]) [illegible] co do tego [illegible], że [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] rozumnego i [illegible] [illegible] w [illegible] do [illegible]. [illegible] Wyjaśnienie tej sprawy [illegible] dla [illegible] i [illegible], [illegible] w tej bolesnej sprawie.

[illegible] dnia 18 grudnia partja [illegible] [illegible] Bronowskiego ([illegible] i [illegible]). [illegible] [illegible], [illegible] sprawa Rab. – [illegible], [illegible] ([illegible]) [illegible] Dr [illegible] [illegible] i w sposób, [illegible].

[illegible] tej [illegible] . [illegible]

[illegible] 17/[illegible]

Szanowny Panie Redaktorze!

Zwracam się z zapytaniem:

[illegible] Wam [illegible], [illegible] w [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] 200 koron [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] Wam [illegible]. [illegible] [illegible], a [illegible] nie [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] (200 k), [illegible], z [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] i [illegible], [illegible].

Z wyrazami [illegible] [illegible]

Wład. Orkan

Zakopane
[illegible]

√ Nie [illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] się do [illegible] – [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible].

Szanowny i Drogi Panie!

Dwa razy, przyjacielsko(?), przysłałem telegramem o [illegible]. Wiem, że Pan teraz [illegible] i zachorował(?) [illegible] w strasznym [illegible]. Do chwili obecnej dotąd [illegible]. Wiem to [illegible] pomysły(?). Naprzód [illegible], do kogo zwrócić się w ostatecznej potrzebie [illegible] — a potem ufam, że [illegible]. Taki powód: jestem w takich [illegible], że nie wiem, jak się na powierzchni utrzymam.

Proszę o 200 koron. Niech je Pan położy albo [illegible] Pomocy albo przez [illegible] na mnie, [illegible] po [illegible]. Wiem że [illegible] Pan [illegible] kwoty. Przeto proszę o jakiś [illegible] (250 k) przed [illegible] po 1 [illegible]. Wszystkie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] mi bardzo [illegible]. [illegible] nie mogę [illegible], [illegible] w [illegible] bardzo [illegible]. [illegible] Kolonia [illegible] [illegible] w Paryżu, [illegible] i [illegible] ([illegible] już [illegible]) [illegible] [illegible]. Z [illegible] nie się [illegible].

Tu [illegible] nie [illegible] jak w Paryżu. [illegible] dobre, [illegible]. Dobry [illegible] — gdy [illegible].

[illegible] Pana [illegible] i [illegible] [illegible] mi

Wit[illegible]

Moi drodzy!

Nie mogę [illegible] pisać [illegible]. [illegible] mi [illegible] jest, [illegible]. [illegible] i [illegible], [illegible] w [illegible] albo [illegible]. [illegible] nie mogę. [illegible], [illegible] w [illegible], [illegible], co się da.

[illegible] Kalendarza i Almanachu. [illegible] od wydania, [illegible] i [illegible] — [illegible], a [illegible] dobrej woli i energii [illegible] do [illegible], [illegible], [illegible] do końca. [illegible] o [illegible], [illegible] o [illegible] we dwoje, [illegible] o [illegible] do roboty, która [illegible] na stole.

[illegible] o tem z bólem: bo [illegible] odczuli. [illegible] i [illegible]. [illegible], [illegible] swojego [illegible]. [illegible], [illegible], z [illegible] woli swej — [illegible] do [illegible], [illegible] ku swojej [illegible]. [illegible], [illegible] charakterów. [illegible] wolą, [illegible].

1. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (w [illegible] [illegible]) i ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. 16/X.

—

Szanowny Panie,

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] z d. 56 [illegible] do „Pomorza", [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i polecam [illegible].

Z [illegible] ~~[illegible]~~

[illegible signature]

Szanowny Panie! [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] [illegible]

Proszę o [illegible] [illegible] „Pomorza" / Proszę też o ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] mi [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] się z [illegible] [illegible] co do [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible] i [illegible]. ~~[illegible]~~

[illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible signature]

Mój Drogi!

~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ i [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] ~~[illegible]~~ z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible]. [illegible] o [illegible], [illegible] [illegible] się w [illegible]. ~~[illegible] [illegible]~~ z [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w [illegible] [illegible] (z [illegible] [illegible] [illegible]), [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]: [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] jest [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible].

6 5 / 15 k 6 / 250 k 97 / 1 2 5 k 3

[illegible] mi o [illegible], by [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] ([illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ a [illegible] [illegible]) [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do 2.000 Kor [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]

[1909 :] .1.

Szanowny Panie!

„Byłem istotnie zdumiony podziwieniem, z jakim Szan. Pan pisze mnie, na który od wielu lat cierpliwie [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] się jeszcze [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible]. W [illegible] z [illegible] [illegible] [illegible] wobec mnie [illegible] [illegible] być [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ osobliwszy. Zarówno tę [illegible] [illegible], jak i [illegible] odpowiedź na mój list (domyślam się [illegible] Szan. Pan, że [illegible] w [illegible])", sprawiły, że itd.

Oto jak podobna forma wygląda [illegible]. Mógłbym cały list Wam[illegible] (vice versa) ~~[illegible]~~ sposób ~~[illegible]~~ [illegible], jako odpowiedź na jego [illegible] [illegible] pismo. Bo „przedewszystkiem":

Faktem jest, że Dr Vorschmet ~~[illegible]~~ istotnie [illegible] mi [illegible] ~~[illegible]~~ 400 kor. za ~~[illegible]~~ Dramat, a 600 kor. za Poezje (do [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] dodać); później [illegible], [illegible] dramat [illegible] [illegible] to [illegible], [illegible] [illegible] się z Szan. Panem, i obie te rzeczy [illegible], oddając je ~~[illegible]~~ [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 200 [illegible] ~~[illegible]~~ (za obie te rzeczy) [illegible] [illegible] [illegible] (i kotem) [illegible], [illegible] [illegible] ani zobaczyłem rozrachunku.

Następnym faktem jest, że na poczet powieści [illegible] Pomorski otrzymałem tylko 500 kor. Resztę tj. 706 k. 42 h. zaliczono mi zostały na [illegible] [illegible] ([illegible] tj. [illegible] [illegible] się i [illegible] mój [illegible] w wys. 46 k. 42 h.)

I faktem jest wreszcie, że umowy co do „Pomorskiego" [illegible] nie było. Tak z punktu [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible].

Tyle co do faktycznych sprostowań. ~~[illegible]~~ co do

tego naszego wspólnego przyjaciela [illegible] — przy najlepszych chęciach: [illegible] sporo
(bo tak chyba go trzeba nazwać) wydałem szereg rzeczy, jak
to: „Spiżarnia", [illegible] i [illegible], [illegible] [illegible], Miłość
[illegible], Franek Rakoczy, ~~[illegible]~~ II-gie wydanie [illegible]
[illegible] itd. A nie na żadną z tych rzeczy Stefan nie reflek-
tował. Byłem przekonany, że Stefan i nie ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ reflektował, nie będzie traktując mnie jako autora (nie-
[illegible] ~~[illegible]~~ powodu tak [illegible]), którego wydawać trzeba.
(~~[illegible]~~
~~[illegible]~~)
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ Dlatego, gdy [illegible]
~~[illegible]~~ Stefan przyjmie, że przy takim wrażeniu pierwszy
~~[illegible]~~. [illegible] list [illegible] [illegible]
~~[illegible]~~: Forma i ton
listu Stefana podyktowały formę odpowiedzi, jak wcale
nie pomyślana naumyślnie. Byłem przecież zdecydowany
oddać mu Stefanowi na warunkach, które by mi dozwo-
liły zwolnić się ze zobowiązania. [illegible] dni [illegible]
drożyzny [illegible] wówczas pakiet nie drukować. ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~!

~~[illegible]~~ Muszę dodać, że zobowiązanie wobec Stefana
~~[illegible]~~, uważałem je tylko za moje,
którego się ~~[illegible]~~ musi [illegible] wobec obecnych [illegible],
[illegible] i [illegible] pretensji [illegible]
wyjaśnić — a wtedy [illegible] dług swój z ~~[illegible]~~
z nawiązką. Dlatego [illegible] [illegible] [illegible]
list Stefana, sugerujący wrażenie, jakoby się
od zobowiązania ~~[illegible]~~ wycofywał. Nie
[illegible] co prawda można [illegible] [illegible],
[illegible] — ale [illegible] [illegible] musi być
w porządku ze sobą i ze swoimi sprawami. Przez
cały ten czas [illegible] się [illegible], z [illegible] —

i nikt o niej na razie nie wie. [illegible] się więc więcej ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ niech - Dam sobie radę, o każdem [illegible], nie po granicę możliwości [illegible]. Dług Szan. Panu jest kroplą w morzu długach jako ostatecznej ~~[illegible]~~ mnie hipoteka jeszcze wystarczy.

Szan. Pana propozycję, ~~[illegible]~~ dotyczącą dalszego wydania [illegible] co do wydawcy [illegible]. ~~Pracujący może się Szan. Pan widzi, [illegible] [illegible] [illegible] w tej nieświadomości.~~

W tak krótkim czasie, jak Szan. Pan widzi, z długu całego wydostać się nie mogę. Natomiast po wydrukowaniu [illegible] mogę zwrócić zaliczkę na tę powieść w ratach, jak ją otrzymywałem; resztę późniejszą pracą mi lub gotówką.

Albo proponuję inne tak - które może umożliwić długu oddanie: niech Szanowny Pan natychmiast odemnie tę powieść, w ratkach o na zawsze. ~~[illegible]~~ Kraków, jak dotąd, najlepsze z prac moich i księgarsko ~~[illegible]~~ (wobec tego, że Towarzystwo [illegible]) niewygodne, etc. Można ~~[illegible]~~ ująć przy odpowiedniem porozumieniu na tej wydanie z porozumieniem. ~~[illegible] [illegible]~~ ~~[illegible]~~ Powieść tę na wyczerpanie i „Krzyżaków" [illegible] [illegible] (o nich) [illegible]. ~~[illegible]~~ Przynoszę ~~[illegible]~~ to wydanie, ale z tem, że gdyby kto nabył mnie to na zawsze, że jestem po zwrocie zaliczki 600 kor. [illegible] umowy. Nawiasem podając dogodne: [illegible] ceny; [illegible] tych 600 kor. ~~[illegible]~~ (które mógłby Szan. Pan [illegible] „odnosić") i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ okresach długu, resztę mógłbym mu Szan. Panu nawet w [illegible] ratach ~~[illegible]~~ spłacić. (Np. mogłoby jedno wydanie być ilustrowane. Dostarczyłbym ilustracji z Sprawiedl. jako wierny odpowiednie do ~~[illegible]~~ tekstu rysunków, i t. d.)

Prócz tego mogę dać Szan. Panu bezwzględne prawo pierwszeństwa co do wydania ~~mej bliższej~~ powieści. Dziękuję [illegible] i załączam, prośbę dopisując jako [illegible] do [illegible]. Tego, że tego pragnę, i list mój pierwszy był tylko odpowiedzią na list Szanownego w tych okolicznościach, o jakich wyżej.

Szanowny Panie!

Tylko forma i tenor listu Szanownego Pana zmusiły mnie do podobnego, prawnego traktowania rzeczy.

a) Skrypt [illegible] rachunek

b) co do Pomnika

c) Forma listu

d) Wnioski

e) Konkluzja.

Proszę o wybaczenie, jeżeli Szan. Pana dotknął. Faktycznie i tak [illegible] nie [illegible], jak Pan podaje. Chodziło [illegible] – aby wiedzieć na czym [illegible] podstawy. (Przyznam, że [illegible] Szan. [illegible] za odnoszenie się [illegible] [illegible], do St. [illegible], [illegible] ogólnemu [illegible])

Ostatni [illegible] [illegible], co Szan. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible]

Z głębokim szacunkiem

Władysław Orkan

Wielmożny Panie!

Myślimy o stworzeniu teatru góralskiego (rzeczy w kraju potrzebnej) to dość [illegible] z [illegible] repertuarem. [illegible], jako to [illegible]. Jako pierwszą [illegible] w tym zespole [illegible] w [illegible] „Buntu Napierskiego" Kasprowicza. Role obsadzone przez samych górali, i [illegible] to dość sprawnie – (niektórzy, jak Zgórski, [illegible], [illegible] – Kapitulny) – [illegible] rolę Napierskiego. A chodzi o to w tym teatrze (mniej ~~[illegible]~~ przyjemnej ~~[illegible]~~ góralskiej), by rolę [illegible] inteligencka grał ktoś z najzdolniejszych ~~[illegible]~~ aktorów u nas. Reszta sami górale-chłopi. Innej kombinacji ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (z [illegible] [illegible]) nie ~~[illegible]~~ [illegible] dziś [illegible].

Słysząc o Jego sympatii dla góralszczyzny, [illegible] się do Pana – w swojem i zespołu [illegible] – z prośbą o [illegible] nam [illegible]. W tym wypadku o [illegible] [illegible] Napierskiego. – Pokazać [illegible] „Bunt" w ~~[illegible]~~ styczniu [illegible] w Zakopanem ([illegible]), potem [illegible] we Lwowie ~~[illegible]~~ w czasie Wystawy [illegible], i [illegible] latem w Zakopanem [illegible] [illegible].

Oczekując możliwie rychłej odpowiedzi, [illegible] ~~[illegible]~~ w [illegible] [illegible] [illegible] warunków (obyśmy mogli mieć [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]), pozostaję

z ~~[illegible]~~ głębokiego [illegible]

[illegible signature]

Zakopane
u Krakowa.

Kończę [illegible] [illegible]. [illegible] bowiem [illegible] na drugiej poczcie. Z [illegible] wiedz, że zdrów jestem [illegible] od paru dni [illegible] [illegible].

Z uściśnieniem ręki.

[illegible]

Szanowny Dyrektorze!

Proszę uprzejmie o ostateczną odpowiedź na propozycję moją co do wydania „W ostatku"? Czekałbym cierpliwie, ale potrzeby mnie naglą. [illegible] w tym [illegible] odpowiedź. Oczekiwanie na odpowiedź z Towarzystwa, gdyby miała być odmowna, zmusiłoby mi porozumieć się z kim innym. Czekam jednak w nadziei, że [illegible] się porozumiemy [illegible]. Cena podana nie może być chyba [illegible]. Gdyby jednak [illegible], to [illegible]. Chodzi mi głównie o pośpiech. — Jeśli Szan. Dyrekcja zgodzi się na podstawie mojej propozycji na [illegible] i jeśli [illegible] na [illegible], [illegible] honoraryum [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] się po [illegible] [illegible] dla [illegible] [illegible]. [illegible] się [illegible], [illegible], jeśli Szan. [illegible] się [illegible] [illegible] na [illegible], [illegible] [illegible] dla Szan. [illegible].

Oczekuję [illegible] i [illegible]

—

Wielmożny Panie Dyrektorze!

Odpowiadam do pisma 20.8/5 przy dołączeniu pokwitowania 344 K., które przy niniejszym kwituję, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ (oświadczam) [illegible].

Istotnie książki [illegible] (z wierszami) były ugodzone za 400 kor. ale z warunkiem podziału pierwszego wydania, (które) że wyniesie po 10 koron. Zaś według mojej podziału drugiego wydania nie mogę być [illegible] [illegible] po tej cenie.. jednak prawdopodobnie z [illegible] 20 kor. [illegible] [illegible] nie [illegible]. Polecenie [illegible] tamże po 15 kor. (sam ~~[illegible]~~ wskazujący [illegible] 20 kor.). [illegible] [illegible] się osobno, rozumiejąc, że przy tak niskiej cenie nie może być [illegible] [illegible], [illegible].

Proszę więc uprzejmie o [illegible] pieniędzy przekazem 100 koron z [illegible].

Z głębokim szacunkiem

[illegible]
[illegible]

Szanowny Panie Janie!

Wprawdzie tyle mi Pan uczynił przykrości, że ~~nie powinnam się odzywać do Pana~~, a ostatnio odgrażaniami niemądremi tak mię Pan usposobił, że nie powinnam się ~~[illegible]~~ odzywać do Pana, czynię to tylko na prośbę [pani] Z. Wior. Widzieć się ~~[illegible]~~ niema celu, a zwłaszcza teraz ani sensu, sam Pan to powinien rozumieć. Życzę Pan sobie, by z Panem pomówić po ludzku, to wszystko mówię: nikt Pana nie myśli prześladować, jak się Panu zdaje, nikt też do Pana nie czuje nienawiści, przeciwnie, życzą Panu, by się Panu dobrze powodziło. Z w przyszłości – od Pana będzie zależeć, jak się do Niego ludzie będą odnosili. Zamiast myśleć ponownie o jednem wciąż i tem samem, niech Pan się cało ~~[illegible]~~ odda ~~swej twórczości~~ pracy i twórczości, a nikt nie, tylko że nie będzie miał do Pana ~~[illegible]~~ uczucia nieprzyjaznego ale z uznaniem nawet pospieszy.

Niech Pan też nie przypuszcza, że to piszę pod dyktatem obawy z powodu odgrażań Pańskich. Co do tego jestem spokojna i. Mam opiekę ~~[illegible]~~ ludzi i prawa. I o zamiarach nie mam wątpliwości; uczynię tak, jak one mi doradzą. Co zaś do ~~[illegible] się~~ usposobienia mego osobistego w stosunku do Pana, to będzie ono takiem, jak postępki Pańskie względem mnie i mowa. Przypuszczam że Pan potrafi zachować w sercu życzliwość towarzyską ~~[illegible]~~, przyjazną dla Pana, jakąś ~~ale~~ mam obecnie. ~~[illegible]~~ Od Pana to zależy. ~~[illegible]~~

Odpowiedź: nie wiem ~~i~~ i nie chcę. Jedyna odpowiedź byłaby czynna. Zatem [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~.

w sercu uczucie i żarliwość ~~twa~~ twarda
i niezmienna

~~Odpis uchwały Rady gminnej~~:

Szanowny Wydziale!

Mając las gminny w porządku (jako i gmina [illegible]) a nie mogąc planu wyrębowego w czasie niedłuższym sprawić, gdy potrzeby gminy są nie cierpiące zwłoki, gmina Komańcza uchwałą Rady gminnej z dnia ... poleciła niżej podpisanemu, sporządzić wykaz potrzebującego się [illegible] z lasu gminnego na [illegible] budynków [illegible] [illegible] [illegible] drzewa, i odnieść się z prośbą do Szanownego Wydziału, aby raczył [illegible] wyjątkowo ze względu na pilność potrzeb [illegible]. Przeto, załączając z opinią leśnika wykaz, upraszam Szanowny Wydział [illegible] Rady gminnej o łaskawe poparcie tej pilnej sprawy i wyjednanie u c.k. Starostwa, żeby przychylnie załatwić i dozwolić na zrąb wyjątkowo bez planu wyszczególnionego w wykazie potrzebnego drzewa.

Komańcza ...

Stwierdzam niniejszem, iż wynająłem od p. Jana Zwijaca

Prześwietny Szanowny Wydziale!

Rada gminna w Porębie Wielkiej, załączając wykaz potrzebujących [illegible] z lasu gminnego na poprawy i budynki, drzewa w ilości [illegible] metrów oznaczonej [illegible], a w wykazie niedozwolonej przy porównaniu z ostatnim pobraniem, uprasza Świetny Wydział o łaskawe zaaprobowanie wykazu i poparcie, iżby c.k. Starostwo, jako druga władza, również przychylnie załatwiło.

Świetny Wydziale!

Rada gminna w Porębie Wielkiej na posiedzeniu dnia 9. b.m. [illegible] jest wobec konieczności [illegible] jak najrychlej zaasygnowania [illegible] gminnego [illegible] metrów na poprawy (budynków i [illegible]) na budowle drzewa. Gdy plan lasu gminnego nie jest w całości w takim wykazie [illegible] – gdy las gminny jest nie jest [illegible] (a do tego gmina żadnej [illegible] dokupić [illegible] [illegible] od [illegible] 28 morgów młodego lasu), gdy [illegible] wyrąb [illegible] [illegible] drzewa i według dotychczasowego [illegible] lasowi nie [illegible] – Rada gminna, przesyłając wykaz potrzebujących i ilości im przyznanej drzewa w porównaniu z ostatnim pobraniem, uprasza Świetny Wydział [illegible] o zaaprobowanie wykazu i wydanie zezwolenia na [illegible] wymienionego w wykazie drzewa. Również uprasza Rada gminna Świetny Wydział o łaskawe poparcie sprawy tej w c.k. Starostwie, iżby to wydanie przychylnie Świetnego Wydziału c.k. Starostwo zaakceptowało.

Za [illegible] w Porębie Wielkiej dnia
Za radę gminną

Moi Drodzy!

Widzi się [illegible] z [illegible] zadto [illegible] [illegible] wobec [illegible] [illegible] zobowiązań). [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Na 1-go [illegible] [illegible], i [illegible] [illegible] [illegible] nie mogę wydrukować, [illegible], [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Takie i [illegible] [illegible] od [illegible] 5 zł. – [illegible] [illegible] Kontrolny – ale będzie pomoc o [illegible] [illegible] [illegible] i nie mają pieniędzy.

Potrzeby moje mi [illegible] [illegible]. Zaraz [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] pod [illegible] do [illegible] na 1200 zł., które pod [illegible] [illegible]. Za pracę literacką [illegible] coś przysłać. [illegible], że wystarczy [illegible] nie mogę [illegible] – [illegible], co najpilniejsze. Raty [illegible] między optycznie, chcę wpierw uiścić długi na wsi.

Jakoś się Dzieje [illegible]. Ale [illegible] przysłać Fundusz! Jak i teraz. Do Was [illegible] [illegible] [illegible]; pomożecie! Mogę wystawić weksel z podpisami Dra Bubera (Buber [illegible] [illegible]) ze Lwowa) i Wincentego [illegible] – i będę spłacać na warunkach, jakie podacie. Odpowiedz prosze [illegible] – i koniecznie [illegible] [illegible] [illegible] na ten weksel.

Ucałujcie [illegible] [illegible] Was z nadto

o Drodzy moi

‚Zacnowy Panie'

Szanowny Panie!

Proszę o 180 k., które Pan [illegible] ~~[illegible]~~ odesłać mi [illegible], bo jestem bez grosza. ale bardzo [illegible], [illegible] Pan będzie [illegible] [illegible] [illegible] swój i [illegible] krótko [illegible] mi w [illegible] [illegible], do Paryża. Wiem Pan, że wszystkich [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] nam [illegible] [illegible] pracy. Jeszcze [illegible] być i zobowiązan[illegible] nam przyszłym odpowiedzi. Z p. Zembatą jeszcze się nie widziałem.

~~[illegible]~~

Żeromski wraca, [illegible] [illegible] Polski; w bibliotece Lubomirskich. ~~[illegible]~~

2 [illegible] i [illegible]

Do

Szanownego Zarządu

Tow. akc. „S. Orgelbranda Synów"

Zakopane d. 20/II 910.

Warszawa (Krakowskie Przedmieście).

Wielmożny Panie!

Pragnąłbym podjąć przerwane zeszłej zimy pertraktacje w sprawie sprzedaży Szan. Firmie powieści mej pt. „W roztokach". Rzecz jest jest prawie wyczerpana i z Tow. Wydawniczego (gdzie było wydanie) otrzymałem placet do pertraktacji o II-gie wydanie. Sądzę jednak, że kilkanaście egzemplarzy pozostałych (o czym [illegible]) [illegible], to się wyczerpie do czasu wydania lub też Szan. Firma może mając [illegible] z prawem dalszych wydań, ~~[illegible]~~ (~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~) [Propozycja ~~[illegible]~~ Szan. Firmie, by nabyła odrazu „W roztokach" ~~na~~ na zawsze. Warunki podaję (~~[illegible]~~) ~~[illegible]~~ takie, że uważam obliczonymi, minimum, bym odpowiedział. Mianowicie:

za prawo wszystkich wydań ~~[illegible]~~ jakie byłyby powiedzmy

Odrb. 1-ej (30 ark. [illegible]) żądam ~~1.500 rb.~~ ~~1500 rb.~~ (~~[illegible]~~) ~~1.700 rb.~~ Mam wrażenie,

(i sądzę, że W. Pan zgodzi się z mojem ~~[illegible]~~ zdaniem

~~2 Orb.~~ ~~[illegible]~~), że (nam) powieść ta (~~[illegible]~~ [illegible]) w kraju [illegible] doczekać się kilku wydań; to zaś ustawi w Towarzystwie [illegible] więc nie zaczęty, Towarzystwo to bowiem od którego zrzekło się w [illegible], a od [illegible] ~~[illegible]~~ nie było [illegible].

Przy tych warunkach honoracyjnych i przy znanej [illegible] Szan. Firmy mam [illegible] nadzieję, że propozycję moją przyjmie tylko [illegible] ~~[illegible]~~.

~~[illegible]~~ W oczekiwaniu [illegible] odpowiedzi,

pozostaję z głębokim szacunkiem

~~[illegible]~~ rb.

Władysław Orkan

~~1.700~~ rb. 2.000 rb.

Tow. Wydawnicze.   21/X. 911

~~Mój Drogi!~~

Szanowny Zarządzie!

Proszę uprzejmie o łaskawe powiadomienie mię [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] egzemplarzy „Uroczyska" (choć w przybliżeniu) i czy [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] o II wydanie tej książki.

Zarazem proszę Cię o łaskawe przesłanie mi (na rachunek) po 2 egzemplarze wydanych w Tow. Wydawn.:

Uroczysko
~~[illegible]~~
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
~~[illegible]~~
Komorniczy.

Następnie, [illegible] mię [illegible], czy Towarzystwo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] prosić o [illegible] odpowiedź — z [illegible] [illegible], jako [illegible] Towarzystwa!

Z [illegible] [illegible].

Leon

Z [illegible] [illegible]

21/I 911 r.

Zakopane 4/XI 10

Mój Drogi!

Wspomnę, o której mowie, gdy Wam otworzę, jak się mam przedstawić:

Oto jeśli ktoś ~~[illegible]~~ kolonię, ~~[illegible]~~ nabędzie dom mój w Poroninie, co jest prawdopodobne, to z wiosną, jeśli nie będę stawiał nowego domu, ~~postaram się~~ postaram się tak sprzedać — a zatem ~~[illegible]~~ nabyłbym dom w Zakopanem, bo mi się trafia okazja też do tego mi składnie.

Więc jeśli Wam zależy, aby grunt ten nabyć, mimo to nie odwlekajcie. Do ostatecznej decyzji będziemy mieć czas przyjechać, gdy się ustalicie.

Co się tyczy pieniędzy — to tak: na grunt jest dość kasy własnej Słowacka. (dużo) Tam możemy pożyć w Kopance, bo warunki tutaj dogodne. Ja też wszystkie pieniądze nie wypuszczałbym od razu — tyle, aby z tego dość nie się pokryć. Wartość (gruntu) ~~[illegible]~~ może — możemy razem tu się domówić.

Donieś, jak Wam wygodniej postanowicie, donieście mi wkrótce, czy i kiedy przyjedziecie lub nie.

Z poważaniem

Zakopane d. 25/I 900.

Wielmożny Panie!

W uzupełnieniu ~~[illegible]~~ mego do Szan. Firmy z d. 21/I b.m. donoszę, iż właśnie otrzymałem list od Towarzystwa Wydawniczego we Lwowie, w którym pisze mi, że [illegible] [illegible] ostatnie [illegible] [illegible] w rzeczywistości [illegible] wyczerpane i oferty na drugie wydanie [illegible] [illegible] w przyszłym tygodniu [illegible] Dyrekcja Towarzystwa do rozpatrzenia [illegible] wiadomość tę [illegible] [illegible] [illegible]. Firmie [illegible] [illegible] [illegible].

Zatem też nie stoi na przeszkodzie propozycji co do wydania tej ~~[illegible]~~ mojej. Cena zaś, jaką podał (1.800 rb. za wszystkie wydania) jest tak niska, że [illegible] [illegible] [illegible] obliczenia [illegible] [illegible]. Jeżeli więc Szan. Firma skłonna jest mnie tę [illegible], proszę uprzejmie o [illegible] umowy do podpisu, a w każdym razie o [illegible] i szybką odpowiedź.

Z wyrazami głębokiego szacunku

[illegible] Orkan

[illegible] Szanowny Panie

220

27/I 1910

Szanowny i Drogi Panie!

Nie wiem, gdzie Pan się obraca — czy list poprzedni doszedł WPana i czy ten dojdzie. Mam wiele przypuszczeń, że Pan jest nieobecny. Jeżeli tak, to proszę o pomoc [illegible] w następującem:

~~[illegible]~~ Jestem w tym momencie w [illegible] kłopotach. [illegible] [illegible], co się odtąd [illegible]. [illegible] [illegible] do [illegible]. Tworzy mnie to ~~[illegible]~~ [illegible]. I nie mam [illegible] w najbliższym [illegible] [illegible]. — [illegible] z końcem lutego a [illegible] [illegible] w [illegible]: sprzedaży [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible]. Taka [illegible] i kolonii (o [illegible]) [illegible] ~~[illegible]~~. [illegible] o lutym [illegible], nie [illegible] na [illegible]. — Otóż proszę WPana, czyby Pan nie mógł jakoś [illegible] [illegible] do tego czasu lub ~~[illegible]~~ [illegible]. [illegible] (200 r.) do [illegible] / choć wątpię, czy Pan ma [illegible] [illegible]).

Proszę [illegible] o [illegible], czy mi nie [illegible] jakiś ~~[illegible]~~ koncert [illegible] ~~[illegible]~~ — i czy Pan [illegible] [illegible] do [illegible].

Jak [illegible] [illegible] [illegible] — i czy WPan nie myśli [illegible] [illegible]? [illegible].

Z Dr [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible], że [illegible]. [illegible] jest [illegible], WPana [illegible] w tej sprawie

2/VI. [1910]

Wacławie!

Na list Wasz z d. 14/V b. m. dziś ~~[illegible]~~ dopiero mogę odpowiedzieć. Zbrodnia wydrukowania części Sa[illegible] w Sfinksie tak się przedstawia:

Kiedy autor u nas drukuje rzecz w kawałkach i w [illegible] był niewolnikiem i [illegible] nie [illegible]. Starałem się jednak [illegible] i drukowałbym w [illegible] miesiącu gdyby nie taki wypadek o którym [illegible]. Dowiedziałem się z „Kurjera", gdy [illegible] w [illegible] ~~[illegible]~~ powieść [illegible] (w [illegible] „Kurjer" będzie nie drukował. Posłałem więc do Sfinksa część Powieści. Gdy „Kurjer" [illegible], nie [illegible] przy [illegible], bo pierwszy zeszyt „Sfinksa" był wydrukowany. — W „Sfinksie" ukazały się tylko ~~[illegible]~~ [illegible] na 8 rozdziałów [illegible]. Z [illegible] i [illegible] w [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible], [illegible], kiedy, kto [illegible] [illegible]. Dziś, zapytuję się o Kosińskiego.

Z drukarni otrzymałem dotąd dopiero I-ą korektę ~~[illegible]~~ średniego rozdziału.

Środa. 23/XI 910.

adres: Zakopane
u Kruzów.

~~[illegible]~~ [illegible] i [illegible] drodzy! — Jak Wam wspominałem, musimy [illegible] pojechać (w piątek) razem [illegible] albo [illegible] pojechać do Lwowa — dla osobistej sprawy [illegible] w sprawie „Kurlok", bo [illegible] sprawa się przewodzi. W niedzielę, też jest w Krakowie [illegible] „Towarzystwa Kolonii wakacyjnych", ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~, które [illegible] rozstrzygać o kupnie mego Domu; [illegible] dla poprawy jesieni i wyjaśnień, [illegible] ważne i pilne. — [illegible], że w Domu ani [illegible]. O cenę pytasz? [illegible] — prosto, [illegible], proszę, [illegible] Dzyabiła z [illegible] i powiadomicie mi telegraficznie jutro ([illegible]) 70 Koron! [illegible] w poprzednim [illegible]. Wiem, że [illegible], ale może znasz jakiegoś Żyda lub bogacza, [illegible] ja tu [illegible] w terenie obcym nie posiadam. — Gdyby [illegible] nie mogli, to zatelegrafujcie, bo [illegible] na czas.

Wasz

Wład. Orkan

Szanowny i Kochany ~~[illegible]~~!

Rozejrzałem się w pociągach, i widzę, że najlepsze ~~[illegible]~~ do Lwowa [illegible] z Krakowa są: o 8 [illegible] wieczór (pospieszny) i o 10·30 (zwykły). Więc aby mieć pewność, [illegible] stąd wyjechać o 10[illegible] rano. [illegible] Do Zakopanego wyjechać w piątek (Tak [illegible]) [illegible] i Tobie [illegible] (Bardzo [illegible]) [illegible]. [illegible], to się porozumiemy [illegible]

2 u 7

Moi Drodzy!

Cieszę się, że Walne Zgromadzenie Tow. Kol. wak. odbędzie się w tę niedzielę. Pożądanym, aby na tem posiedzeniu zadecydowano co do kupna jakiegoś [illegible], czego się trzymać — tembardziej, że mam zgłoszenie od pp. Tomaszewskich z Krakowa, którzy przed dwoma laty mi zgłosili. Koniecznym jednak mieć Kolonię pod bokiem.

Sądzę, że przy rozumnej Waszej energii, przygotowany grunt wśród studentów dla tego planu — łatwo go przeprowadzić. Piszę w tej materji do Księdza [illegible], w tem jednak, by z Wami się zniósł, [illegible] [illegible] gorąco [illegible], bo wiem, że dobrem to będzie zarówno dla Kolonii, jak dla mnie. [illegible], że mimo wiek mój nie się cofać od przyczynienia się do ratowania. To jest, wiem, że [illegible] (i [illegible]) — ale tego nie w tym [illegible] nie [illegible]. Żeby choć [illegible], by [illegible]. Pomyślcie o sprawie odpowiedniej. Może by sami najlepiej [illegible], by [illegible] Dyr. [illegible] plan ten się [illegible], wtedy jego dla Kolonii [illegible] — przynajmniej gorąco poprzeć Was przy dyskusji nad tem przedsięwzięciem.

Gdyby nawet (z braku funduszów) nie dało się na te wakacje studentów umieścić, to decydować można — [illegible] nas na adaptację, przebudówki, ja [illegible] nowego mieszkania. Chętnie bym we wszystkiem pomógł.

Żeromski: rue Ernest Cresson 22. Paris.

222

23/III 920

Szanowny i drogi Panie!

Proszę [illegible], jeżeli Wam to nie zrobi dużego kłopotu lub przykrości, [illegible] Pańskiej napisać od siebie do [illegible] Księgarni w Warszawie, aby wzięła ~~[illegible]~~ swojej w nakład drugie wydanie ~~powieści~~ „W roztokach"?

Po wielu pertraktacjach, odmowach, których Pan się domyśli [illegible], zdecydowałem się być nie zostać w Tow. Wydawniczem Lwowskiem, gdzie I-sze wydanie (1500 egzempl.) sprzedało się przez 7 lat. [illegible] ~~[illegible]~~ że Towarzystwo to właściwie zlikwiduje swoje interesy, i księgarnia przeszła w prywatne ręce. — przysłali mi na [illegible] Pomorska Księgarnia [illegible] do Was się udaję. — [illegible] można łatwo odmówić — a zależy mi, by książka wyszła. — Napisze Pan Pańskiej, że [illegible] się nie powtórzy, że pierwsze wydanie ~~[illegible]~~ u Tow. [illegible] [illegible] tak długo się sprzedawało, ~~[illegible]~~ że krótko księgarstwo [illegible] przy odpowiedniej reklamie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] się [illegible] ~~[illegible]~~ drukować 3000 egzemplarzy. Zgodzę się na 1/6, byle mi zaraz pieniądze przysłali. — W [illegible] drugie [illegible] i [illegible] mi będą na ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. Egzemplarz prześlę za kilka dni, by [illegible] ~~[illegible]~~ Waszego [illegible].

Wspominał mi p. [illegible], że [illegible] się [illegible] i [illegible] dobrej [illegible] w Paryżu. U nas nic nowego. Zima [illegible] — [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] się [illegible]. 2 [illegible] [illegible] [illegible].

~~[illegible] Pani [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible]~~ [illegible] ~~[illegible], [illegible]~~ w Zakopanem. [illegible] we wsi u Krzyżów.

Wyrazy głębokiej czci i ~~[illegible]~~ pozdrowienia zasyłam. Pani ukłony i uściski dla [illegible]. [illegible] [illegible].

Władysław Orkan

prof. dr Ludwik Kubala. D.

~~Wielmożny~~ Szanowny Panie Profesorze!

Opierając się na życzliwości, wyrażonej mi (swego czasu) listownie przez ~~[illegible]~~ prof. [illegible], ośmielam się ~~[illegible]~~ zwrócić do Pana w sprawie osobistej.

Od roku 1904 [illegible] [illegible] [illegible]. W ostatnich [illegible] o nagrodę z fundacji ~~[illegible]~~ im. [illegible] ([illegible]) [illegible] prace, których [illegible] [illegible] [illegible]. Komisja pod [illegible], nigdy [illegible] [illegible]. Obawiam się, że zostanę * pominięty. A chodzi mi tym bardziej, by [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] pod [illegible], że ~~[illegible]~~ jako wydane w roku 1903 tylko [illegible] dwa lata może się ubiegać (o nagrodę) [illegible] według warunków konkursowych wszystkich z obrad ~~[illegible]~~, [illegible] w ostatnich 10-ciu latach mogą być ~~[illegible]~~ [illegible] w Komisji) podczas gdy [illegible] [illegible] w Łodzi, jako wydane ~~[illegible]~~ w ostatnich czasach mogą [illegible] [illegible] lat 10. —

— Z tej racji, nie ~~[illegible]~~, proszę uprzejmie Pana o [illegible] ~~[illegible]~~ ([illegible]) w mojej ubiegającej się o nagrodę.

adres: Zakopane
(u [illegible])

D. 30/III 910.

Nie mając dokładnego adresu Stowarzyszenia Sz. Panów, zwracam się za pośrednictwem księgarni i, przesyłając równocześnie egzemplarz „W roztokach", proponuję Sz. Panom drugie wydanie tej powieści, na warunkach, jakie Sz. Panowie przyjęli w stosunku do innych (wydanych u siebie) autorów (Żeromskiego, Sieroszewskiego) tj. 1/5 od ceny sprzedażnej egzemplarza; gdyby Sz. Panowie bili w nakładzie ponad 2.500 egzempl., zgodzę się na 1/6. Honorarjum wolałbym otrzymać zaraz.

Niech Sz. Panów nie razi, że pierwsze wydanie sprzedawało się dość długo; rzecz, wydana przez Towarzystwo Wydawnicze, nie jest zgoła księgarsko wyzyskana, i jestem pewny, że przy odpowiedniej reklamie może iść w niedługim czasie trzecie wydanie. O literackiej wartości tej mojej Sz. Panowie zasięgnąć mogą opinii pp. Berenta, [illegible], Żeromskiego; zresztą sami Panowie mogą ocenić, przejrzawszy egzemplarz.

Zależy mi bardzo na pośpiechu. Dlatego proszę Sz. Panów o szybką decyzję i łaskawą odpowiedź pod wyżej podanym adresem. W razie niezgodzenia się na propozycję moją, proszę o zwrot egzemplarza.

Oczekując możliwie szybkiej odpowiedzi, łączę z głęb. szacunkiem

Władysław Orkan

4/

I [illegible] się przypatrywać rozmowie, który może nie [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] na tyle. Wtedy jego za [illegible]

Radość!

Drugi - szamoce się

Słonica strzeliło - bekas

Snaż życie a olśnienie

Strach... Groza.

Przemienienie - Odmiana strzelby

Mgła drugi [illegible]. Może rozpłynie się i [illegible] [illegible] ...

Wszystko - odwodzony - i odchodzi —

Ksiązka. 27/I 1. 224

Moi Kochani!

Odsyłam Wam z podziękowaniem „[illegible] [illegible]" i [illegible], [illegible] [illegible] się na [illegible] [illegible], że [illegible] jeśli dostanę ~~[illegible]~~ za Kolędy [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] się [illegible] oddam „Wrzosowisk" ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible], i ~~[illegible]~~ się drukuje. Wiecie, że nie [illegible] [illegible] tego [illegible], ale pod [illegible] [illegible]. Inaczej [illegible] być [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] się najlepiej [illegible]. Z [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]. [illegible] Wam [illegible] [illegible], jeśli to [illegible] [illegible], bo [illegible] [illegible] się, [illegible] nie [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible].

Za Kolędy dostałem od [illegible] 800 kor. ([illegible] [illegible] [illegible] 600 k. ~~[illegible]~~ na [illegible] wydania [illegible] w ~~[illegible]~~ [illegible] (przy [illegible]). Oświadczam wam, że jeśli nie [illegible] [illegible] Wam (wkrótce) ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible]), w [illegible] [illegible] [illegible] Wam do [illegible] pracy, [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible].

[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] (trochę) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], bo [illegible] (trudno) ~~[illegible]~~ być [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] [illegible] i [illegible] [illegible]

Wład. Orkan

Szanowny Panie.

„Wierna rzeka" odesłałem do ~~[illegible]~~ Ameryki: oczekuję Korekt. Wiem, że przez opóźnienie wypadłem honorarium (wiem, że nie z własnej woli) w ogromnej potrzebie [illegible] mój podziękowania (wobec [illegible] wszystkich, którzy [illegible] [illegible] terminy). [illegible] wszystkim, którzy Wam mogą przynieść sprawiedliwość.

Przesyłam Wam w I i [illegible], będzie [illegible] (porozumiewamy się z [illegible] i Dyrektorem lub sami rozmówimy się, co w tych granicach możemy więcej) przeszło mi jeszcze 150 koron w [illegible] najbliższych: albo z przeznaczeniem na [illegible], który [illegible], nie [illegible] wszystko, albo jako dodatkowe honorarium za 200 egzemplarzy, których powinno [illegible] wydać, albo jako zaliczka na Tom nowel, który złożę pod prasę. Każdą z tych form, która Wam najdogodniejsza się wyda, uskuteczniając i zastosuję się do wskazań. — Proszę bardzo, nie odmówić [illegible], że to trzeba, ale nie [illegible], jak u mnie obecnie. Jednak w [illegible] wyraża wdzięczność podziwiam przez chwilę w domu i [illegible] [illegible] [illegible]. — Pan [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] i ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ potrzebna zaliczka [illegible] na pracę ~~[illegible]~~ [illegible], którą chciałbym Towarzystwu oddawać. Miała być np. „Pomoc".

Oczekuję ~~[illegible]~~ łaskawej odpowiedzi mój przyjaciel, wyrazy poważania i podziękowania [illegible]

[illegible signature]

V d. 2/[illegible] 2.V.? [1910?] 225

[illegible]
p. [illegible]

Szanowny i Drogi Panie!

Mamy zamiar wydać książkę pamiątkową pt. „Ku Tetmajerowi – pisarze Podhala", ~~[illegible]~~. Zamieszczone w niej będą wiersze ~~[illegible]~~ [illegible] poetów ([illegible], [illegible], [illegible], Lenarta), wygłoszone na (wieczornicy literackiej) ku jego ~~[illegible]~~ Tetmajera w dniu Zjazdu Podhalan w Zakopanem, jako też i inne prace prozą-gwarą (historyczne, etnograficzne), któreby się nam wydały odpowiednie.

Bylibyśmy bardzo wdzięczni i uradowani, gdyby WPan był łaskaw ~~[illegible]~~ przysłać nam coś do tej Książki Swego: jakiś urywek, list, ~~choćby~~ parę uwag, choćby zdanie jedno-dwa, cobyśmy umieścili ~~jako~~ w miejscu przedmowy.

Szczerze o to prosimy.

Rzecz pilna, bo chcielibyśmy dać książkę do druku w początkach września. Jeżeli WPan nam nie odmówi, proszę ~~[illegible]~~ opóźnić [?] / ~~[illegible]~~ [illegible] mój adres.

Z wyrazami szczerej czci i oddanem pozdrowieniem

Władysław Orkan

Ks. Marcowi po tygodniowym objeździe [illegible] 30 [illegible]. Byłem
w Krakowie w sprawach wydawniczych i w [illegible] [illegible] Tygodnie
[illegible] [illegible], a [illegible] [illegible] będzie [illegible] w [illegible], bo [illegible].
[illegible] już do nas i z jubileuszem [illegible]

[illegible]



Tygodników

Zakopane d. 5/V 910 r.

Moi Kochani!

Chwili nie przypuszczałem, że taka odpowiedź z Waszej strony napotka moje może nie doznaku lojalne względem „Ustawki" postępowanie jednak, jako spowodowane koniecznością (podkreślam) nie takie znowu lekkomyślne, jak Wam się przedstawia.

[illegible] 22+

Szanowna Dyrekcyo!

Odnoszę się z nader przykrą sprawą.

Nakładem [illegible] wydrukowałem [illegible] w Krakowskiej spółce nakład. „Książka", [illegible], Dodrzeszcz [illegible] i Towa-rzystwu, podaje.

Otóż „Książka" powołując się na zaległy, przysłany mi onegdaj, [illegible] (który, wedle [illegible] po wydaniu „W [illegible]" w całości pono wynosi) [illegible] do owej zaległej [illegible], powstał) po obrachunku z wydawcą procent [illegible] w tym nakładzie [illegible] kilka marek koronek, tak że suma wynosi 1400 kor. oznajmia mi, że przystąpi do wydania II wyd. edycji „W [illegible]" i że druku rozpocznie już w tych dniach (i że mam [illegible] [illegible] nad [illegible]). — Na to odpowiedziałem oświadczeniem, iż II wyd. wydanie „W [illegible]" sprzedałem Towarzystwu wyd. we Lwowie i że [illegible] jako i długu należność [illegible] z 6% do roku. — W odpowiedzi na to oświadczenie, otrzymuję list, w którym „Książka" oświadcza się stanowczo [illegible], [illegible] 2. edycye „W [illegible]" wyjść [illegible] — [illegible] [illegible] pod [illegible], [illegible] cały dług (1400 kor.) Książce [illegible] — cóż wobec tego mam uczynić. [illegible] nie mogę. [illegible] się nie mam [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible], [illegible] wobec [illegible], [illegible] na [illegible] z Książką.

Pozwalając mi [illegible] do skandalu nie dopuścić — [illegible]. Z tem się jako [illegible] do Szanownej Dyrekcyi zwracam!

proponuję przerwanie druku „W roztokach" i prze-
niesienie wypłacanego mi honorarium na ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ na pracę oryginalne, które do jesieni (przed ogłoszeniem [illegible])
złożę. Najbliższe mogę dać: tom nowel pt. „Wesele Prometeusze" i (tom) poezji pt. „Z martwej
roztoki" ~~[illegible]~~ Gdy te nie pokryją,
dam ~~[illegible]~~ dalsze z prac. Mogłyby [illegible]
[illegible] z oznaczeniem czasu [illegible] podpisać.

W drukarni złożono dotąd 3 arkusze, a w razie
zgody Szan. Dyrekcji na moją propozycję, ostatnie
karty ~~[illegible]~~ złożonych arkuszy przyjmę
na się. — Równocześnie z tym listem piszę do drukarni,
by zatrzymano składanie do czasu odpowie-
dzi Szan. Dyrekcji. —

Odpowiedzi (odmownej) [illegible] byłoby niemożliwe. Po-
stawienie [illegible] przyjęcia mej propozycji. Straty Towarzy-
stwo żadnej nie poniesie. W razie [illegible] jest
prawo mojej Książki — [illegible]. Jest tylko przykrość, —
~~[illegible]~~ po mojej stronie.
Za tę przykrość wynagrodzi mnie praca — będę miał
całe lato, by się [illegible] nowej prze-
[illegible] nie powtórzył.

W razie odmowy — nie mogę nie uważać, by
~~[illegible]~~
[illegible] wydanie mej w „Zarzewiu".
Wiem, że całe powodzenie i prawo jest po stronie
Towarzystwa, które najmniejszej ze mną [illegible]
[illegible] to wobec [illegible] nie uchroni
skandalu i strat w razie podniesienia edycji mojej.

Ja ~~[illegible]~~ samego tego sporem
zgubiłem — i niełatwo ~~[illegible]~~ co będzie. ~~[illegible]~~
Tylko już prosić Szan. Dyrekcji ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~ [illegible], by Towarzystwo bodajże
przyjacielsko ~~[illegible]~~ by [illegible]
[illegible] przyjacielem [illegible],
i uchroniło mnie od kłopotów, ~~[illegible]~~
przykrości ~~[illegible]~~, [illegible] —
i tak [illegible] od skandalu.

Z głębokim szacunkiem   Władysław Orkan

„Tygodnik Illustrowany" Warszawa. ul. Zgoda Nr 12. d. 24/III 94

~~Szanowna Redakcyo!~~

~~Zapytuję uprzejmie, czy Szan. Redakcya reflektuje na druk nowelki pt. „Światło w Sercu" [illegible]. Jeżeli tak, to proszę o łaskawe przysłanie honoraryum (jeśli można: [illegible]) (przy [illegible] [illegible] (minimum 90–100) (minimum 90 100 k.). W razie przeciwnym proszę o zwrot rękopisu.~~

~~Oczekując rychłej odpowiedzi, uprzedzam [illegible], kreślę z głębokim szacunkiem~~

~~Władysław Orkan.~~

[illegible]

24/VII 910

Szanowny Panie Redaktorze!

W załączeniu przesyłam cykl obrazków Do „Lamusa" (może być w całości lub częściowo zamieszczony), i proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ nadesłanie przedtem mi 50 kor., gdyż potrzebuję. Jeżeliby to przewyższało honoraryum za całość, to zwrócę się przy druku.

„Świtu" ~~[illegible]~~ (przedruku) nie drukuję. Kiedy ukaże się wy-bieżący zeszyt „Lamusa"? Proszę o ~~[illegible]~~ o przesłanie ~~[illegible]~~ zeszytu.

~~[illegible], [illegible]~~
Łączę wyrazy szczerego poważania i [illegible] w oczekiwaniu

Wład. Orkan

V Przy drukowaniu proszę uwzględnić zmiany i poprawki, wskazane przez p. Reymonta.
W razie odmowy proszę o zwrot rękopisu.
Oczekując

[illegible]

[illegible]

Lamus.

D. 6/VII 910.

Przypominam uprzejmie list mój z d. od 28/VI b.r., przy którym przesłałem cykl wierszy. [illegible] proszę, [illegible] w liście, i proszę o rychłą odpowiedź.

Z ~~[illegible]~~ wyrazami wysokiego poważania

Władysław Orkan.

Tygodn. Illustr.

Szan. Redakcjo! Proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ dalsze przesyłanie mi „Tygodnika” (pod poprzednim adresem) z wyjątkiem już wysłanych od Nru 1go [illegible] b.r. Należytość prenumeraty wyślę [illegible] Administracja ~~Redakcja~~ [illegible] z komornem za najbliższy [illegible] ~~[illegible]~~ porą.

Oczekując łaskawego uwzględnienia, łączę wyrazy wysokiego poważania

Wł. Orkan

Trybuna, Warszawa. Nowogrodzka 39.

Szanowna Redakcjo! Proszę uprzejmie o łaskawe przesłanie ~~mi~~ „Trybuny” od [illegible] nru 5go do 10go włącznie (pod adresem poprzednim). W [illegible] [illegible] przy [illegible] [illegible].

Z głęb. wyp. szacunkiem

Władysław Orkan

(Nasz adres:)
„Kwiaty”. Warsz. E. Wende i Ska. Krak. Przedm. 9.

Proszę uprzejmie o przesłanie wszystkich „Kwiatów” ([illegible]) z [illegible] i [illegible] b.r. roku, jako też przesyłanie dalszych. (adres poprzedni) ~~[illegible]~~ Należytość prenumeracyjną wyślę po otrzymaniu rachunku.

Z ~~[illegible]~~ wys. poważaniem

Wład. Orkan

7/6
8 4
x 6
x 2
x 4
x 2
x 4
x :
167

167 w.
26
1 3 .

Niniejszem obowiązuję się zdać Tow. Wydawniczemu we Lwowie w zamian za zaliczkę 1.400 K. a. w. (wydaną Spółce nakład. „Książka") najbliższe prace moje, mianowicie: tom nowel pt. „Wesele Pawełkowe" i poemat pt. „Z tej smutnej ziemi" — ~~najpóźniej~~ najdalej do d. 30 ~~XII~~ grudnia 1910.

W Porębie Wielkiej d. 29. lipca 1910.

Władysław Orkan (Smreczyński)

D. 27/VIII 1912 — Poręba Wielka, D. 27/.

Jaśnie Wielmożna Pani Hrabino!

Ośmielony Jej łaskawością i życzliwem odnoszeniem się do mnie, zwracam się z następującem — co mi myśl strapiona przy szukaniu wyjścia z kłopotów poddała —:

Jak Pani Hrabinie wiadomo, objąłem realność ojcowską w Porębie i zbudowałem dom. Realność tę objąłem z długami, i na budowę, nie umiejąc obliczyć z góry kosztorysu, zadłużyłem się — tak, że długi moje obecnie wynoszą do 6.000 złr., tj. tyle prawie, co wartość tej realności z domem. — Z prac swoich literackich mam dochód roczny od 700 do 1000 złr. Na życie i na procenty dłużne nie wystarcza. Że niektóre z długów są na [illegible] wielkie, i nad wypowiedzeniem. Od kilku lat myślę się, jak podołać, i nie widzę rady. Jedna tylko: wypada mi dom i pole sprzedać. Zbolałem o tem myśli, bo wiem, że odszedłszy od Poręby, miałbym się bardzo źle i wyjść z [illegible] z pracy swej nie mógłbym (tu gospodarstwo może dopomaga). — W tym kłopocie [illegible] do J.W. Pani Hrabiny z prośbą gorącą o pomoc —: może Pani Hrabina ma w kole swych znajomych lub sąsiadów kogoś tak sytuowanego, kto na Jej łaskawem wstawiennictwem mógłby bez trudności udzielić mi pożyczki bezprocentowej na spłacenie długów. Dałbym zabezpieczenie hipoteczne na realności mej i zwracałbym ratami rocznymi po 500 Koron. Byłoby to dla mnie wybawieniem, bo nie musiałbym pozbywać się domu i, usunąwszy kłopoty, mógłbym swobodnie oddać się swojej pracy. — Gdyby zaś wyrobienie pożyczki takiej [illegible] niemożliwe, to proszę nie zaprzątać sobie myśli Swej, jakoś być musi. I proszę [illegible] łaskawie przebaczyć, że w kłopocie do Jej życzliwości się odnoszę.

Wyrazy czci i głębokiego szacunku łączę

Władysław Orkan (~~Smreczyński~~)

Ps.

Gdyby trudno było o pożyczkę w całości (do 10000) to choć połowicę; bo w takim razie mógłbym dać tylko zabezpieczenie na drugiem miejscu hypotecznem, pokrywając resztę tylko drugą wystawionem, [illegible]; i spłacając ratami po 250 k.

Dat[illegible] in [illegible]
[illegible] 2 copy [illegible]

W

Szanowna Redakcjo!

W załączeniu przesyłam cykl wierszy z prośbą o zamieszczenie w „Tygodniku", częściowo lub w jednym numerze, jak dogodniej. Honorarium [illegible] ze względu [illegible] pobierać dopiero po wydrukowaniu; jeśli można, odwrotnie.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wład. Orkan

Kochany Tadeuszu!

Proszę Cię, bądź łaskaw donieść mi ~~[illegible]~~ choć w paru słowach, w jakiem stadyum znajdują się sprawy naszego Towarzystwa; bowiem, nie wychylając się z domu, ani z miejsca nie utrzymując listownych stosunków, nie mogę się dowiedzieć o tem. — Chciałbym koniecznie [illegible] z [illegible], że [illegible] w [illegible] dniach [illegible] się [illegible] być [illegible], [illegible] w kwestyi [illegible] mogę mówić; że sprawy te są dla mnie [illegible], że los ich jest w myśli i ~~[illegible]~~ moim losem. — Przez cały ten [illegible] czasu, co mam w tej materyi uczynić; oczekiwałem też, gdyby [illegible], ~~[illegible] w tej kwestyi~~ [illegible] w tej kwestyi, którego [illegible] się dotąd wobec [illegible] [illegible] [illegible] pod [illegible] [illegible]. Lato [illegible] — [illegible] zwracam się do Ciebie w [illegible] [illegible] obawie o los spraw tych, które ~~[illegible]~~ mi trwale są w myśli.

Serdecznie [illegible] Tyś, i [illegible] [illegible] Rodzinie

Twój

Wład. Orkan

Dr. J. H. Retinger. d. 6/XII 910.

Szanowny Panie!

Wprawdzie [illegible] [illegible] przeznaczenie dla powieści „[illegible]", jednak [illegible] po [illegible] się na propozycję Szan. Pana i ~~[illegible]~~ [illegible] więcej [illegible] w [illegible] tygodniku. A to zwłaszcza, że [illegible] — powieść ta [illegible] dla [illegible] by się nadawała.

[illegible] nie będzie [illegible], [illegible]. Objętość około 10 arkuszy [illegible] i formatu „[illegible]". ([illegible], [illegible], nie będzie w formacie [illegible])

Jeno ~~[illegible]~~ (może) nie [illegible] się [illegible] [illegible] w [illegible], lecz w drugim [illegible] [illegible], aby (już) [illegible] nie [illegible]. (W ~~[illegible]~~ I [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]). Do [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible]) i [illegible] [illegible] [illegible] (w 2 [illegible] [illegible]) — w [illegible] p. r. [illegible] [illegible] — a z [illegible] [illegible], [illegible], [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible].

[illegible] do I-go [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] za [illegible] ([illegible] [illegible]) [illegible] [illegible], (z [illegible] [illegible]) [illegible] [illegible] do [illegible].

Oczekując [illegible] [illegible] a [illegible] odpowiedzi, [illegible] z [illegible] [illegible] [illegible]

Wład. Orkan

PS. ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. ([illegible] [illegible] [illegible] [illegible]).

Dr. J. H. Retinger. Batorego 26.

Szanowny Panie!

W odpowiedzi na łaskawe pismo Szanowne z d. 20 b.m. przesyłam w załączeniu dla mającego powstać pod Pańską redakcyą Miesięcznika wyjątek z powieści „Drzewiej", nad którą pracuję. Stanowi ono sobie pewną całość, więc mniemam, że się nada. — Honoraryum żądałbym 200 koron; prosiłbym uprzejmie o łaskawe przesłanie zaraz po zdecydowaniu, tj. możliwie najprędzej.

Wiadomość o powstaniu pisma ucieszyła mnie. Taki brak u nas pisma naprawdę artystycznego. A jeśli mam ufność, że to nie efemeryda.

Życzę powodzenia w pracy, wyrazy szczerego szacunku łączę

Wł. Orkan

J. Pleś!

d. 23/XII 910.

Szanowny i Drogi Panie!

Udaję się do WPana w sprawie [illegible] [illegible] [illegible] na posadę w [illegible], względnie [illegible] [illegible], którzy [illegible] z [illegible] musieli [illegible] [illegible]. [illegible] Papiery [illegible] [illegible] mu. W krótkości: Dyrekcya [illegible] zapisana [illegible]. Od tego rozporządzenia [illegible] [illegible] rekurs ([illegible] [illegible] prośbę) d. do Ministerstwa handlu, [illegible] [illegible] który [illegible] koncepty dotąd. Dziś [illegible] od komendanta [illegible] p. [illegible] [illegible] objaśnia, iż prośbę z odnośnym [illegible], [illegible] wysłano z Dyrekcyi [illegible] i tego dnia do Ministerstwa handlu (z d. 19/XII 1910. L. 163.838/VII)

Prosimy bardzo WPana o łaskawe przyjęcie [illegible] z [illegible] Ministerstwa handlu (w ministerstwie [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]), by [illegible] całą [illegible] [illegible] z kwotą [illegible] 321 K. 59 h.

[illegible] [illegible] Dyrekcyi [illegible] [illegible], [illegible] i to było [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible], by [illegible] nie [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] 4000 K. [illegible], [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible] [illegible] być na [illegible] ([illegible] [illegible]). — [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w tym wypadku [illegible] [illegible] [illegible], co i Dyrekcya [illegible]; po prostu [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] WPanu [illegible] [illegible] [illegible].

PS. [illegible] nie [illegible] [illegible] WPana o [illegible] [illegible] w sprawach: a) [illegible] [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible], [illegible], [illegible], [illegible]), [illegible] [illegible] jest [illegible] w ministerstwie handlu — b) [illegible] i [illegible], który, [illegible] odnośnym [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]; podanie to do [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] się, by [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible].

Tyle [illegible].

[illegible], [illegible]. [illegible], [illegible], [illegible], [illegible], [illegible]. [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Szan. i drogi Panie! [illegible] Rosengarten [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

Z. Przesmycki. d. 30/XI 910

Szanowny Panie!

Przyjmując Towarzystwo nowel [illegible] [illegible] ich wygotować, mając [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ Mam pisać tylko. ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ Szan. Dyrekcji o wyrozumiałość i [illegible] cierpliwość. Postaram się przygotować, gdy się uporam z robotą. — Mianowicie przyjmuję [illegible] [illegible] o 2 [illegible] [illegible] gotowy o [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible]/2000 [illegible] ~~[illegible]~~). Proszę o [illegible], czy Towarzystwo [illegible] [illegible] [illegible] do druku — w takim razie, ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~, [illegible] robotę, [illegible] [illegible] do [illegible] i odeślę.

Wielmożny Panie!

Pisze mi poseł Pleś [illegible], że był w Ministerium Landwehry (28.I.[illegible]) w sprawie mej nowej, lecz podanie [illegible] ze Lwowa jeszcze nie nadeszło; [illegible] prosi, by się udać do WPana, aby [illegible] WPan wydobył akta [illegible] i doniósł mu wprost do Wiednia, kiedy akta [illegible] rekursu ze Lwowa odesłano i względnie na kiedy odeszło do Ministerium [illegible], a z drugiej strony obawia się, by [illegible] za późno się nie [illegible].

Żona, moja [illegible], przypomina, że akta leżą w Expedycie. Prosimy zatem najuprzejmiej do WPana przypilnować [illegible] [illegible], by [illegible] natychmiast wysłano i donieść p. Plesiowi (adres: Dr Józef Pleś, Wien, Abgeordnetenhaus).

Przepraszamy mocno za trudzenie – lecz [illegible] na [illegible], [illegible] sytuacyi w [illegible] dziś [illegible].

Przy tej sposobności przesyłamy obaj z serdeczne życzenia na Nowy Rok!

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wład. Orkan Smreczyński

P.S. O [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] proszę.

Szanowny Panie!

Proszę uprzejmie o łaskawe przysłanie 170 koron t.j. resztę honorarjum za „Pamiętnik" (umówiliśmy bowiem honorarjum 1/6 od ceny sprzedażnej książki ~~egzemplarza~~. ~~t.j. 1000 koron za 2.000,~~ ~~otrzymałam~~ pobrałam w sumie całkowitej 1000 kor, więc ~~mi jeszcze należy 170 k.~~, więc za 2.000 egzemplarzy, gdy ~~[illegible]~~ cena książki jest 3K50; należy ~~mi~~ się mi ~~[illegible]~~ jeszcze 170 kor.) Proszę, jeżeli można, odwrotnie, gdyż potrzebuję bardzo.

Dalej byłabym zobowiązaną, gdybym przez Jego ręce otrzymać ~~od [illegible]~~ choć 200 k. zaliczki na „Dumy", jeżeli WPan trwa w zamiarze wydania tej rzeczy. Przygotowałabym ją tak, by

Czy WPan porozumiał się z Ziemianinem co [illegible] jego ostatniej pracy?

Prosiłabym też WPana o łaskawe przesłanie egzempl. „Pamiętnika" p. Zembatemu, gdzie się obecnie [illegible] jego powieść „[illegible]" — chciałabym napisać o książce tej wzmiankę.

~~Z wyrazami [illegible]~~
~~Ostatnie wyrazy~~ Z ~~wyrazy~~ tym wyrazy szacunku

[illegible signature]

Kasa pomocników Księgarskich

Warszawa. Złota 30.

Proszę monetę w razie zgody lub odwrotnie egzemplarz [„W roztokach"], gdyż skądinąd pytają mię o ~~[illegible]~~ krótki

Orkan.

Wydawnictwo. Lwów. Chorążczyzna 31.

Proszę bardzo o 100 koron. Towarzystwo wydawnicze zwróci.

Orkan.

Tow. Wyd.

D. 24/X 9[illegible].

236

Szanowny Panie!

Przygotowuję manuskrypt nowel i spodziewam się, że ~~[illegible]~~ do marca będzie gotowy i pewnie książka może wyjść w Krakowie. — Przygotowywałem wprzód poezye, tylko że wszystko jedno. Ale, książkę [illegible] się [illegible] nie mogę [illegible] wydam [illegible], więc ją [illegible]. — Powieść, o której nadmieniłem, drukuje się w [illegible], która [illegible] wychodzi w Krakowie. —

Przy niniejszem zapytuję uprzejmie, czy Towarzystwo Wydawnicze byłoby ~~[illegible]~~ w stanie wydać w niedalekim czasie ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zbiór opowiadań p. Wojciecha Brzegi (z Zakopanego), które ~~[illegible]~~ drukuje [illegible]. Są to rzeczy [illegible] i charakterystyczne; niektóre wprost notowane z ust starych ~~[illegible]~~ gawędziarzy górali. Charakter [illegible] ~~[illegible]~~ i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. Wydawnictwu będzie się podobały. Mogłyby też wyjść z przedmową prof. Krčka, która byłaby pomieszczona [illegible]. [illegible] autor [illegible] (wynoszące 150-200 [illegible]). Proszę o [illegible] odpowiedź, abym zakomunikował [illegible] autorowi, który się w tem do mnie zwrócił.

poczta [illegible]
(Galicya)

Szan. Redakcyo!

Nie otrzymałem „Tygodnika" z d. 7 b. i 14 b. m., a słyszę, że była w nich [illegible] moja ([illegible]). Proszę uprzejmie o łaskawe przesłanie mi tych ~~[illegible]~~ numerów, jako też [illegible] wydania [illegible] — pod adresem, wyżej [illegible]

Z głęb. szacunkiem

Szanowny Panie!

Szanowny Panie!

Z szacunkiem

Najpokorniej

Szanowny Panie!

Nie otrzymałem

J. [illegible]   d. 8/II

~~Szanowny~~ Łaskawy Panie!

Do dzisiaj nie otrzymałem monety, ani korekty, które z 27/VI[?] zam. [illegible] WPan Łaskawie przesłać. Oczekuję z [illegible] [illegible].

Proszę o 2000 K. zaliczki, gdyż [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], tak, by [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ dla mnie, [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], by [illegible] [illegible] – ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] dla ~~[illegible]~~ [illegible]. – Przy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], których [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], jeśliby się [illegible] [illegible].

~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~;
[illegible] Z wyrazami wysokiego poważania

[illegible]

p. Vles[?]. 8/II.

Szanowny i Drogi Panie!

Dowiaduję się, że p. ~~[illegible]~~[illegible] został przeniesiony z Dyrekcji [illegible] do Inspektoratu w Krakowie, ~~[illegible]~~ [illegible] dla nas [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] [illegible] 6. [illegible] [illegible] nie [illegible] w ~~[illegible] [illegible]~~. [illegible] [illegible] [illegible] w Dyrekcji [illegible], który ~~[illegible]~~ mógł dopełnić ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ się do WPana, [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible]) [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~. – ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~. [illegible] [illegible] [illegible] w Dyrekcji [illegible]. – [illegible], [illegible] [illegible]. [illegible] nie [illegible] [illegible], ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~. [illegible] [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] WPana [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], ([illegible] [illegible]) ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] do Dyrekcji [illegible] do [illegible] ~~[illegible]~~ akcji (L. 163. 838/VII) ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ * – [illegible] WPan nie [illegible], jakby [illegible] [illegible] dla nas [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~). – [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] nie [illegible].

J. H. Retinger. D. 25/I 911.

23

Szanowny Panie!

Proszę uprzejmie o łaskawe polecenie przesłania mi [niezwłocznie] 800 koron zaliczki, (tyle właśnie potrzebuję, by módz spokojnie [illegible]!).

Następnie [illegible]. Teraz, [illegible], mogę podać warunki oddania powieści. Inaczej nie mogę, jak 20 kor. za stronę druku (zbierając [illegible] i czcionek) – lub też 2.500 kor. za całość bez względu na ilość stron. (Rzecz będzie może, jak już wspominałem, około 10 arkuszy [illegible] 4 Miesiące)
[Otrzymałem 200 koron. Po otrzymaniu dalszej zaliczki 800 kor, resztę (więc 1500 kor.) [illegible] po oddaniu końca rękopisu. –]
(Zastrzegam [illegible]) Zatrzymuję prawo [illegible] polecić wydanie, bez względu na ewentualny wyjazd [illegible], gdyż od tego też zależy i [illegible] w [illegible]. Chciałbym po 2 miesiącach dostawać [illegible] by mi mogła się ukończyć do pół roku. —

[W razie zgody na ogólną sumę, resztę (t.j. 1500 k.) (co wypadłoby, przypuszczam, mniej więcej [illegible]) (po otrzymaniu [illegible] 200 kor. i dalszej zaliczki 800 k.) [illegible] otrzymać po oddaniu końca rękopisu.]

Jest to [illegible] nie [illegible] się o zapłatę (Dotąd nie mogę się o tem [illegible]), przeto przypuszczam, by się zakończyło na odpowiedzi [illegible], jak uprzednio, za co [illegible] z szczerym [illegible].

PS. [illegible] proszę wybaczyć, iż [illegible] Pan [illegible] o [illegible], [illegible]: wygląd podoba mi się, ale [illegible] bogatszy. Układ [illegible] dobry. Treść wyborna. Tylko – czcionki. Żadna [illegible] do [illegible]. Za drobne i za blade. Wstęp, [illegible] przeczytać w całości [illegible]. Tortury wzrokowe. O ileż lepsze [illegible] wydawnictwo? [illegible] a może papier [illegible]. Lecz to nie [illegible] tu [illegible]. Następnie – korekta! Ja [illegible] do druku [illegible] (z powodu [illegible]) [illegible] okazy, [illegible] Panu. ([illegible]: [illegible], później

[illegible] (!) [illegible]. [illegible]
[illegible]: [illegible] autor „Wandlungen des Prometheus"
J. Fränkel. [illegible] J. Fränkel. [illegible].) [illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible]
[illegible]

[illegible] 2 [illegible]

Szanowny Panie

W liście z d. 28/I, który [illegible] co otrzymałem, ~~[illegible]~~ wyraził WPan żal z [illegible], „Kordjan” w nadrukowanej „Burzy” – ~~[illegible]~~ gdyż po przeczytaniu dalszej części [illegible] WPan, że to są osobne poematy.

Zastanowiło mnie to, Bachowski, (jak i w Kordjanie i w Romanie) [illegible] budować powieść tak, że każdy [illegible] ~~[illegible]~~ ma kompozycję własną, a jednak jakby ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ epizodem [illegible] w granicach powieści, to [illegible] te mają ze sobą łączność, tak jak postaci ~~[illegible]~~, jak i akcja ~~[illegible]~~ późniejsza, a [illegible] ich, [illegible] poważnej [illegible], wychodzi od [illegible] po [illegible] ogłoszonym ~~[illegible]~~ całości.

Więc [illegible] mi obawa, czy nie [illegible] ta [illegible], którą [illegible] Państwu dzieje [illegible] – czy nie [illegible] wyjść rękopisu...

14-go grudnia wysłałem [illegible] był wstęp powieści i Dokończenie [illegible] I-szej (razem 18 stron [illegible] rękopisu) [illegible] jest wydrukowany, więc [illegible] dosyć – [illegible] dokończenie [illegible]. Zdawało mi się, [illegible] zaraz [illegible], że z [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible]. – Teraz [illegible] [illegible] mi [illegible], że Dokończenie [illegible] [illegible] (bez tego druga [illegible] [illegible] nie [illegible] [illegible] i nie ~~[illegible]~~ wyjaśni mi z [illegible].). – W tej obawie [illegible] [illegible]: W razie gdyby [illegible] [illegible], jak przypuszczam, proszę ~~[illegible]~~ wstrzymać druk [illegible] [illegible] i ~~[illegible]~~ przysłać, co [illegible] z tym rękopisem – gdy [illegible] [illegible] polecić [illegible] go [illegible] – a gdyby [illegible] [illegible] – proszę odwrotnie mi [illegible] uwiadomić, że [illegible] [illegible] i wyjątki. ~~[illegible]~~ [illegible], o [illegible] [illegible] „Kordjan II” [illegible].

Roberta ostatnia [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Przy tem polecam dalszej pamięci list mój z d. [illegible] 25 b. m.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Tygodn. Illustr. d. 12/II 910.

Poręba Wielka (Galicja)

Szanownej Administracyi!

Proszę mi „Tygodnika" ~~nadal~~ nie wysyłać. Proszę sobie odliczyć 40 kop. za dwa ostatnie (5. i 6.) numery Tygodnika (pierwsze 42 których [illegible] nie [illegible], byli [illegible]) i ~~[illegible]~~ ~~Tyg. 42 [illegible]~~, ~~[illegible]~~ pozostałe podług obliczeń Szanownej Administracyi, ~~[illegible]~~ Rb. 12. (mniej ewent. koszta) proszę mi ~~[illegible]~~ przesłać odwrotnie na adres poczty.

Z wysokim Szacunkiem

Wład. Orkan-Smreczyński

N. Nr.

239

Poczta: Niedźwiedź
(Galicja).

d. 14/II 911.

Szanowna Administracyo!

Proszę mi „Tygodnika" nadal nie wysyłać. Proszę Sobie odliczyć 40 kop. (a może z przesyłką więcej) za dwa ostatnie numery (5. i 6.) Tygodnika (pierwsze cztery numery nadeszły mi się, gdyż była pomieszczona w nich rzecz moja) i pozostałe podług obliczeń Szanownej Administracyi

Rb. 12. (mniej ewent. koszta) proszę mi przesłać odwrotnie na adres powyższy.

Z wysokim szacunkiem

Wł. Orkan-Smreczyński

Tow. Wydawn. d. 25/XI 911.

Szanowny Panie!

Niestety, widzę, że na edycję — ~~[illegible]~~ równocześnie tomem musimy nadal poczekać nad pewien [illegible], które się drukuje w podziemiu. [illegible] więc [illegible] powiedzieć, niż się pan to odwleka. W każdym razie nie będę wcale, chcący gotów z nowelami — [illegible] — jakby w [illegible]. Czy nie lepiej także drukować [illegible] [illegible] [illegible], a [illegible] [illegible] [illegible]. A przykro mi przed [illegible], że opowiadam o mojej ~~[illegible]~~ wydawnictwo planu; również mam nieustannie na uwadze dążę [illegible] i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ taka zaś książka będzie lepsza, o objętości nie znacznie większej, czytana [illegible] [illegible] nakładem [illegible] egzemplarzy [illegible] w [illegible] na [illegible] procentów.

Mich. Pawlikowski. 7/XII 911.

Szanowny Panie!

~~Na~~ Wdzięczny [illegible] za [illegible] z d. 28/XI (~~[illegible]~~ list otrzymałem dopiero 5 b.m., stąd opóźnienie), donoszę, że [illegible] niestety nie mam obecnie gotowego, coby mógł drukować. Powieść nie będzie [illegible] wcześniej jak z końcem roku. Zaś nowele [illegible] [illegible] [illegible]. Mam nadzieję, że [illegible] będę mógł mu [illegible] z [illegible] przesłać. — Nadmieniam, że nadto [illegible] „Lamus", który, przyjęty [illegible], nam [illegible] [illegible]. Co do „[illegible]" z [illegible] nie przypominam, [illegible] je [illegible].

~~[illegible]~~

Szanowny Panie Dyrektorze!

Tak mi nad wyraz przykro, że nie mogę się w większości ustosunkować do Jego życzenia: — mogę tylko 100 K ~~odstąpić~~ na razie odesłać (i to dopiero po niedzieli). Sprawozdania wyprowadzam (i to bardzo dobrze) pomimo swych do [illegible] [illegible] w Krakowie, lecz otrzymałem ~~jeszcze~~ dotąd jeno tylko zaliczkę, niedużą, a resztę honorarium (1.500 K.) otrzymam po oddaniu Księgarni rękopisu (tj. końcem maja). [illegible] [illegible] [illegible] przez, bo [illegible] [illegible] [illegible]. — Korzystając, [illegible] mi przykro, że na Jego [illegible] [illegible] [illegible] trzeba było [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] [illegible]. Tak podaje się okazja.

Proszę przyjąć wyraz [illegible] [illegible] z głębokiego [illegible]

Wł. Orkan

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź.

d. 13/III 911.

Szanowny Panie Dyrektorze!

Tak mi nad wyraz przykro, że nie mogę się w zupełności zastosować do Jego życzenia: — mogę tylko 100 k. na razie odesłać (i to dopiero po niedzieli). Sprzedałem wprawdzie bardzo dobrze powieść swą do „Miesięcznika Lit." w Krakowie, lecz otrzymałem dotąd tylko zaliczkę niedużą, a resztę honorarium (1500 k.) otrzymam po złożeniu końca rękopisu tj. z końcem maja

[illegible]. 14/II 911.

Szanowny Panie

Proszę – jeśli możliwe [illegible] – o wysłanie mi [illegible] należnej kwoty, a w każdym razie przed 20 tym (gdyż mam wypłaty terminowe); dziś właśnie [illegible] [illegible]. Proszę też Pana bardzo o [illegible] jeszcze 100 K. do sumy wysłanej (a całą pracę, [illegible] [illegible] [illegible], lub ~~[illegible]~~ studyum o [illegible]). Wydatków bowiem mam tyle, że 500 K. nie wystarczy.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wład. Orkan

PS. Przy sposobności [illegible], proszę [illegible] [illegible] wysłanie № 3 (i 2-go, jeśli nie wysłany, ~~[illegible]~~) ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~

Z wierszy ostatnich.

Sypie się gruz mego szczęścia
W otchłań czarną

Sypie się gruz mego szczęścia

Z wierszy

Moi Drodzy,

W odpowiedzi przesyłam wiersz [illegible] – i z [illegible] go „Buch der Lieder" [illegible], wybierz podług siebie. ~~[illegible]~~ ([illegible] dziś [illegible], [illegible] je [illegible] Zawsze [illegible] je, ~~[illegible]~~ [illegible] nakłady.) ~~[illegible]~~

Proszę [illegible] bardzo, by [illegible] moje [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w [illegible] wszystkie [illegible]. [illegible] trochę, ale może się, jako do jesieni ~~[illegible]~~ zamówić.

Bylibyśmy Wam [illegible] wdzięczni, gdybyście, nie [illegible] na [illegible] w [illegible], [illegible] mi [illegible] w tej mierze (a [illegible], w [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], do [illegible] [illegible] do [illegible]; gdy [illegible] [illegible] [illegible] przy [illegible] [illegible].

Książki [illegible] – i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. [illegible] Wam [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ co do „Ateneum", [illegible] mi [illegible] opowieść. [illegible] [illegible]. [illegible] bardzo [illegible] [illegible].

W Krakowie byłem dziś ~~[illegible]~~ w lutym [illegible] do Was [illegible]. Z wiosną, gdy się [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] na [illegible].

Nowele, o których wspominałem, ~~[illegible]~~, [illegible] odłożyć, gdyż [illegible] [illegible] mi ~~[illegible]~~ [illegible] do [illegible] ~~[illegible]~~ na wiosnę.

Sypie   Z wierszy ostatnich

Z wierszy ostatnich

Sypie się gruz mes

Szanowny Panie!

Wyjechałem z Krakowa z tem zapewnieniem, że mi Szan. Pan osobiście wyśle pieniądze we środę 300 kor., jeżeli Panu wcześniej telegram, że pomimo na poniedziałek (we wtorek) (sobota!) ustąpiłem. Telegram wysłałem) ~~[illegible]~~ i do dnia dzisiejszego ~~[illegible]~~ nie otrzymałem ~~[illegible]~~. (Czemu to mam przypisać? Czy może p. Rottinger potłumił Szan. Panu mój krok jakiś, że mi pieniądze wysyłać nie wypada! Chyba mój telegram jest dostatecznym dowodem, że Pana ~~[illegible]~~ bezwzględnie oczekiwałem, że Pan w tym przypadku sprawie opowiedział się na mnie nie może.) ~~[illegible]~~

~~[illegible]~~ (kosztuje mi już) ~~[illegible]~~

Z wysokiem poważaniem

~~Proszę o odpowiedź i osobiste przystanie.~~

Szanowny Panie!

~~Sam ślemy kandydaturę Andrzeja Mielcy, ... z Warszawy na wstęp J. Lewosia.~~

Proszę więc mi, jeśli Pan nie kasz dłużej czekać - bo mnie kosztuje czyścić Pana, a potrzebuję ~~[illegible]~~ tej kwoty. (Na p. Rottingera może się Pan już co opowiedzieć, ~~na p. Rott.~~ bo ~~[illegible]~~ Pana bezwzględnie ~~[illegible]~~.)

Z wysokiem poważaniem

Szanowny Panie!

~~[illegible]~~ Zwracam się do Pana, ~~[illegible]~~ z uprzejmą prośbą: ~~[illegible]~~ proszę, jeśli jest Panu możliwe, o [illegible] [illegible] przekazu. Zależy mi na [illegible] [illegible] tej kwoty, a nie mogę się doczekać [illegible] się mi ~~[illegible]~~ z [illegible] [illegible]. Mogę jeszcze [illegible] czas [illegible], a to pilne. [illegible] nie mam gdzie pożyczyć.

Odeślę w podzięce [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~. ([illegible] [illegible] się [illegible])

Gdyby nie możliwe ~~[illegible]~~ Panu było, to proszę o [illegible] [illegible] [illegible], lub [illegible] przekazu.

Z ~~[illegible]~~ głębokiego szacunku i poważania [illegible] [illegible], [illegible] od [illegible]

[illegible]

PS. O [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ – i [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w pracy.

Szanowna Pani!

Weksel ~~[illegible]~~ [illegible] – [illegible] [illegible] się [illegible], bo [illegible] nie mogę się doczekać ([illegible] [illegible] [illegible], [illegible] pożyczyć [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]). [illegible] się mi z [illegible] – [illegible] i [illegible] się [illegible]; ale mogę jeszcze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] – i tego [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]?

[illegible]

Szanowny i Drogi Panie!

Nie widzę, abym [illegible] [illegible] odwiedzin w czasie [illegible] w zebraniu przy propozycji kandydatury [illegible]. Jeśliby przyczynić się mógł do utrudnienia wyboru WPana – [illegible], mam dziś, że podtrzymanie na Podhalu kandydatury [illegible] ~~[illegible]~~ o wiele ~~[illegible]~~ (mniejszy byłby [illegible]) ~~[illegible]~~ [illegible] wytłumaczą w tym czasie kandydaturę [illegible].

Lecz – zostawiam to do wyjaśnienia osobnego, ~~[illegible]~~ (by nie [illegible] [illegible] przemian [illegible] [illegible]), i przechodzę do aktualnych rzeczy:

[illegible] – przypuszczam – dostatecznie [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ lokalnych kandydatów (Orkana, [illegible]!), i na tym ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]. Z górali [illegible] na ks. [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible], że nie otrzyma. Może ono [illegible] tylko w części na [illegible], w części [illegible] Pana. ~~[illegible]~~ [illegible], że w tym kierunku już ~~[illegible]~~ WPan pomyślał starannie.

Chodzi o charakter: by [illegible] [illegible] poszło do [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] do [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]?

Co do tego [illegible], to [illegible] [illegible]. [illegible] w tym [illegible] [illegible], [illegible]: 1) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]) – 2) [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] i opozycja, ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (w [illegible]) – 3) Stronnictwo [illegible] Bukowskiego i wolne stronnictwo i [illegible] [illegible] (w [illegible]). Do tego [illegible] dołączy wiele ludzi, [illegible] [illegible] [illegible], którzy [illegible] [illegible] w [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible]), a mają [illegible] pretensję do Pana. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] Pana, [illegible] (~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible]) nie Pan, [illegible] [illegible], bo inaczej nie [illegible] na Pana [illegible]! [illegible] – po [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] do [illegible].

[illegible] – o ile mi wiadomo – w [illegible] z [illegible] nie otrzymał ~~[illegible]~~ legitymacyjnych. I [illegible], [illegible]: bo, o ile wiem, [illegible] na Pana ([illegible] [illegible] z [illegible] i z [illegible]). W [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible], [illegible] o „[illegible]" ([illegible] [illegible])

Przyjechaliśmy w [illegible] niedzielę, [illegible] jeszcze [illegible] mogli [illegible] do głosowania [illegible] [wówczas] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible]. Jutro w niedzielę wybory na [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible] w Krakowie i w Poznaniu (w Polsce). Mam nadzieję, że [illegible] się [illegible] odnosić, [illegible]. [illegible] Pan [illegible] ludzi do [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] naszej [illegible] [illegible].

Nie wiem, [illegible] [illegible] w Limanowej: [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] do [illegible] Pana [illegible] [illegible], by [illegible] [illegible] [illegible] na Pana. Proszę [illegible] do [illegible].

Oby [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] Pana – [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w życiu. [illegible] [illegible] [illegible] tylko [illegible].

Z wyrazami [illegible] [illegible] [illegible]

Pani [illegible] [illegible]. [illegible] od [illegible] Pana [illegible] [illegible] Pasków.

2½/II 911

245

Szanowny i Kochany Panie Józefie!

Rozważywszy [illegible] tych dni [illegible] w [illegible] na Podhalu, widzę, że nie nadszedł jeszcze czas na naszą [illegible] (odrodzenie Podhala). Podejmie ją drugie pokolenie. My [illegible] [illegible] – [illegible] więc o [illegible] [illegible], [illegible], jak widzę, do walki obecnej nie nadaje. Pan [illegible] [illegible] [illegible], odpowiednio do podhalańskich [illegible].

Z [illegible] nie [illegible] pracę nie mogę. P. Kantor [illegible] [illegible] [illegible], w którym na [illegible] agitacje [illegible] [illegible]. Kandyduje jako katolicki (!) ludowiec.

Gdy coś bliższego stąd będę wiedział, ~~[illegible]~~ Panu donoszę.

~~[illegible]~~ Serdecznie [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]

Wł. Orkan (Smreczyński)

[1895?]

D. 2/VII 95.

Szanowny i Drogi Panie!

Serdecznie Panu winszuję wszystkiego [illegible] [illegible], z których najważniejszym do zachowania jest bezinteresowność ludzi. Wyobrażam sobie [illegible] Panu, [illegible] mi [illegible] [illegible], by mieć [illegible] [illegible] (zaiste cenny) [illegible].

Żałowałem, by być [illegible] [illegible] mi Pan [illegible]. Zwracam, że Pan. będzie [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible], gdy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Panów [illegible] [illegible], jak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (w tej [illegible] zaiste [illegible]).

Ja od [illegible] [illegible] [illegible]; [illegible] [illegible] [illegible], bo [illegible] operacji, którą [illegible] [illegible] [illegible] – jak [illegible] – poddać.

Ze [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] „[illegible] [illegible]" ([illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] „[illegible] [illegible] [illegible]") i już [illegible] po drugi raz.

D. 10/XI 82

Kochany Panie ~~[illegible]~~!

Niecierpliwi się Pan pewnie, że rękopis nie wysłany. [illegible] dopiero od tygodnia mogłem się zabrać do pracy. Całe dwa tygodnie od [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] (od[illegible] się [illegible] w [illegible]) – byłem już tak [illegible], że [illegible] się [illegible], iż [illegible] [illegible] – [illegible]; ale widzę, że [illegible]! [illegible] [illegible] i [illegible].

[illegible] do 13 [illegible]. [illegible] nad [illegible], aż [illegible].

[illegible], [illegible] z [illegible], [illegible] i [illegible], [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] i [illegible] – [illegible] [illegible] [illegible], by mógł podać wydawcom.

[illegible] i [illegible]

[illegible]

Tow. Wyd. (Dyrekcja)

D. 13/VII 94.

248

Szanowna Dyrekcjo!

Niedawno wróciłem z Krakowa, gdzie leżałem na klinice na operacji wyrostka ślepej kiszki. Choroba ta zaś napadła mnie w domu w pośrodku pracy. Z konsekwencji musiały się prace moje o cały ten czas opóźnić. Obecnie mam pełne ręce roboty, której się nazbierało dużo i nie mogę myśleć ~~nawet o ...~~ na razie o drugiej rzeczy. Proszę [illegible] bardzo, ażeby Towarzystwo nie zerwało z [illegible] się na czas odłożyć prace, bym mógł wyjść na jesieni. [illegible] nigdzie nie opuściłem – i propozycje Szan. Dyrekcji mamy pod uwagą, gdy rzecz będzie skończona.

Z wyrazami poważania

Wład. Orkan

Dr. J. H. Retinger. d. 17/VII 905.

Kochany Panie!

[illegible] Gorąco proszę, niech Pan będzie tak łaskaw przesłać mi sumę z Miesięcznika, którą miałem w zeszłym miesiącu otrzymać. V Nie przyznaję się, ale [illegible] niezmiernie, bo [illegible] jestem dotąd jakoś, [illegible] (choć z trudem [illegible]) wytrzymywać na[illegible] [illegible] Kiepskich. — Lecz teraz nie mogę sobie dać rady. ([illegible] [illegible] [illegible] do domu [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], których nie [illegible] [illegible], boby [illegible] [illegible] raty [illegible] do [illegible] i [illegible].) Zawsze [illegible] [illegible] [illegible] – [illegible] Pana [illegible]. [illegible] [illegible] nie, jako mi [illegible] [illegible] [illegible], jeśli mi [illegible] [illegible] [illegible] całą tę kwotę. – [illegible] Pan nie może zrobić wszystkiego [illegible] mi przesłać, to [illegible] [illegible] o honorarium za [illegible] [illegible], a resztę – do tygodnia. Na wszystko [illegible], niech Pan [illegible] mi [illegible] z przyjaźnią. – Jeśli [illegible] może [illegible] [illegible] obecnie, by [illegible] [illegible] od tej [illegible] [illegible], [illegible] to [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible] w [illegible]), [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible]!

Serdeczne pozdrowienia i wyrazy [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

V (należy się mi za [illegible] [illegible] [illegible] 525 kor. – i [illegible] [illegible] ze 200 Kr za [illegible] [illegible] 6.[illegible])

Wł. [illegible]. 7.4/VIII [illegible]

Szanowni!

Zwracam się do Was, jako przyjaciół, z zapytaniem: 1/ czy „[illegible]" [illegible] przy wyrażonym [illegible], nie wejdzie ze mną w trwały stosunek wydawniczy —

2/ czy skłonny jest ~~[illegible]~~ dalej wydać obecnie powieść moją ~~[illegible]~~. „[illegible]" [illegible] podanych, „[illegible]" beletrystyczne + —

3/ czy w takim razie mogę mieć oznaczony lub zaznaczony przed 15-tym sierpnia [illegible] według umowy [illegible], i

4/ czy mogę liczyć w tym czasie na wypłatę ~~[illegible]~~ honorarium lub [illegible] ~~[illegible]~~.

Odpowiedzi [illegible] ~~[illegible]~~, gdyż [illegible], ~~[illegible]~~, [illegible] odpowiedzi, a stosunki moje [illegible] mi do [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. Już [illegible], by druk się rozpoczął ~~[illegible]~~, [illegible] nie wyjdzie ~~[illegible]~~ jesień w tym sezonie.

Z wyrazami szacunku i poważaniem [illegible]

Wład. Orkan

12.2
30
50
6
9
7
94.2

Wielmożny Panie!

Usilnie doradzam, by uczczenia ~~[illegible]~~ Tetmajera nie łączyć z uroczystościami grunwaldzkimi, lecz obchód jubileuszowy jego pracy poetyckiej ~~[illegible]~~ odłożyć na rok przyszły. A to z uwagi, że czas zakrótki, by należycie to przygotować, jak przystoi, a potem nie wypada, by uczcić go „przy okazji." I Pan ~~[illegible]~~ tylko przyznałby się [illegible], [illegible] serca. Zjazd powinien się wstrzymać, ~~[illegible]~~ w jakiś sposób obchód jubileuszowy urządzić, bo powinno to być coś wyłącznie i nieszablonowe.

Także co „Wieczoru literackiego" to już jest późno na przygotowanie. ~~[illegible]~~.

Natomiast ~~[illegible]~~ [illegible] Zjazd zapowiada się dobrze i może być coś trwałego, co się z tego kiedyś wyłoni.

Przy [illegible] zaznaczam ~~[illegible]~~ projekt [illegible], który – jeśli [illegible], proszę Tetmajera [illegible] do wszystkich [illegible], bo [illegible] może nie [illegible], albo ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ lub tp. Przytem wzmianka o uczczeniu Tetmajera powinna być zmodyfikowana, [illegible] ~~[illegible]~~ jak wynika z komunikatu [illegible]. –

~~[illegible]~~ [illegible]

I. Zjazd Podhalan w Zakopanem.

Przypominamy, że Zjazd Podhalan naznaczony jest na 19. i 20. [illegible], z okazji odsłonięcia pomnika grunwaldzkiego, w Zakopanem. W programie zjazdu są sprawy ważne, jak: etnografia i sztuka Podhala, muzeum tatrzańskie, sprawa Spisza, zastanowienie się nad sposobem świętowania przez Podhale [illegible] rocznicy [illegible] itd. Prosimy wszystkich, którym sprawy te leżą na sercu, o przybycie. Byłoby wielce pożądanym, by co do niektórych spraw, jak np. sztuka, oświata, ekonomiczne podniesienie Podhala, ludzie tym sprawom oddani, przybyli z gotowymi na zjazd referatami, któreby mogły dać orientację także [z] dalszych planów w tych kierunkach pracy.

Zaznaczamy, że komitet osobistych zaproszeń nie rozsyła, z powodu trudności adresowych. Udział niech biorą wszyscy, którzy poczuwają się do łączności duchowej z Podhalem.

Zgłoszenia listowne, jak i osobiste w dniu zjazdu do prezesa „Związku Górali" p. Franciszka Pawlicy, hotel „Stamary" w Zakopanem.

Program obrad wymaga, by uczestnicy stawili się najpóźniej o 9½ godz. rano dnia 19-go.

Komitet.

Tow. Wyd:

Z. 16/XI 911.

Szanowna Dyrekcjo!

Proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ podanie mi listownie, ile jestem winien Towarzystwu, równocześnie wyszczególnienie, ile Towarzystwo zapłaciło ~~[illegible]~~ procentów od sumy, płaconej w zeszłym roku, Kasie.

Z wysokim poważaniem

Wł. Orkan

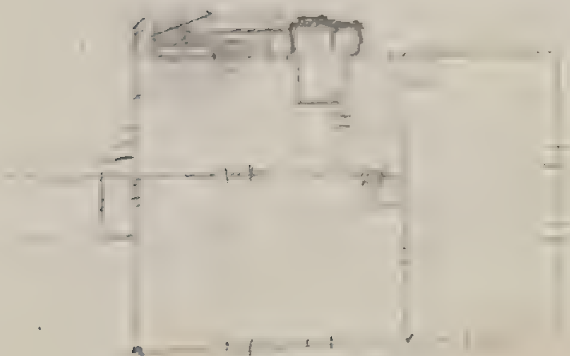
d. 14/IX 911 r. poczta Niedźwiedź.

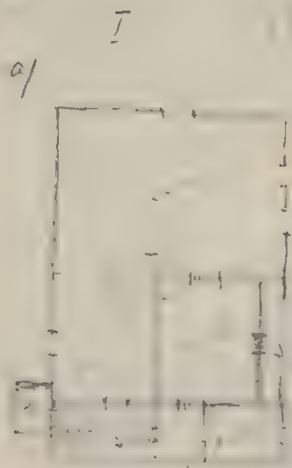
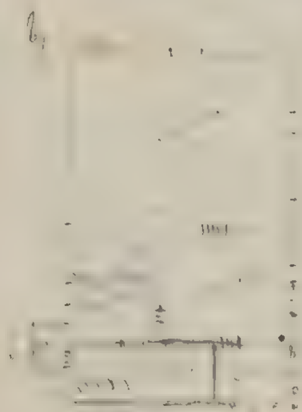
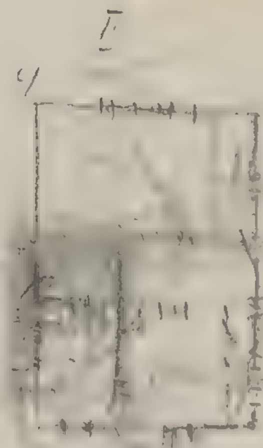
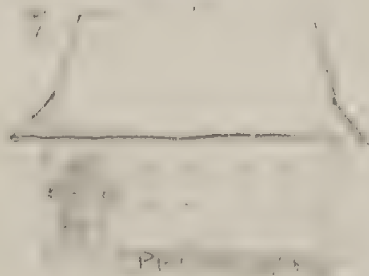
Szanowna Dyrekcyo!

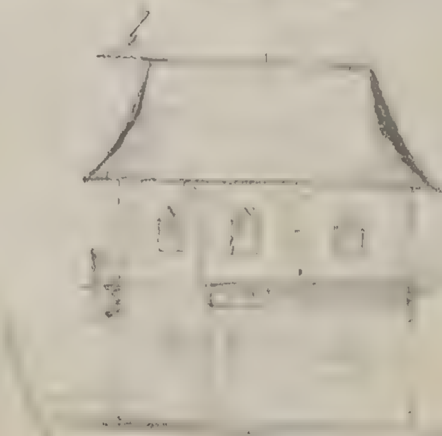
Proszę uprzejmie o podanie mi łaskawie, ile jestem winien Towarzystwu — również o wyszczególnienie, ile Towarzystwo zapłaciło procentów od sumy, przesłanej w zeszłym roku „Książce".

Z wysokiem poważaniem

Wł. Orkan





Moi Drodzy,

Proszę Was o ~~[illegible]~~ łaskawe baczenie na ~~[illegible]~~ [illegible] przy interesach Swych — przy czem przypominam rozmowę naszą, dotyczącą wysokości nakładu, ceny katal. etc. [illegible] najbliższe [illegible] ([illegible], [illegible], Wawel, [illegible], Kostka) [illegible] w [illegible] do [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ * jak wiecie, tej [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] i konstrukcji skłoniło mnie do podpisania kontraktu. — ~~[illegible] [illegible] się [illegible] [illegible] ze [illegible] z [illegible] około 2. [illegible]~~ —

[illegible] [illegible] [illegible] pod [illegible] listopada. [illegible] W [illegible] będę od niedzieli do środy (t. j. 30 i 31 p. m.) Proszę ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible] na się, o [illegible] mi w tym [illegible] [illegible] z [illegible] [illegible].

~~[illegible]~~

Pozdrawiam ~~[illegible]~~

[illegible]

Szanowny Panie,

Odpowiedź Wasza [illegible] skłania mnie do pewnych wyjaśnień. Gdy [illegible] widziałem na podstawie szkiców, przedstawionych mi przez p. [illegible], że Dzieci [illegible] są [illegible] i wysoce artystyczne. To byłoby wszystko [illegible] ilustracje ornamentacyjne. Lecz że [illegible] dajcie ilustracje do treści z postaciami, [illegible] współautorstwo — stworzenie nowej rzeczywistości, która albo [illegible] może się nakrywać (wtedy jest zupełnie zbędna) albo się z nią kłócić, albo też [illegible] harmonizować. Wierzę, że Dzieci mają piękne, mogą [illegible] mieć obawy [illegible] tych dwóch rzeczywistości — stąd wyrażone przypuszczenie. [Zapomniałem, że znam Was [illegible] postaci [illegible] i za bezceremonialność tych moich przeprosin]. Nie miałem zamiaru [illegible] Was — byłoby to tylko śmiesznym, jak [illegible] postaci wykonać. [illegible] Ośmieliłem się tylko zwrócić uwagę, [illegible] (rozumie się) [illegible] charakteru. [V] [illegible]

[illegible] Proszę mówiąc kontynuować — dalsza moja ingerencja zbyteczna, przyznaję [illegible] na podstawie [illegible] mi przez „Książkę" [illegible] na [illegible] ilustrowane przez Was [illegible] i przy tem pozostaję. Mam nadzieję, że wszystkie moje wątpliwości odpadną, gdy [illegible] w książce zobaczę.

Łączę [illegible] dłoni z wyrazami [illegible]

[illegible signature]

D. 22/XI

Mój Kochany! Przypuszczam, że p. Dębicki wyjechał, i że nie mam skąd wziąć w sprawie monety od Redakcji, którą ~~przyjdzie mi~~ [illegible] wydobyć. Jeżeli p. D. jest, i jest możliwe, że Red. zapisze — potrzebuję mi z „Kroniki" choć 100 kor. odwrotnie, bo będę potrzebował. Jeżeli wyjechał, to proszę Was o 200 kor., bo wiecie, nie mam od Red. dostawy, a innych środków nie mam. Wobec [illegible] [illegible], nie na rekonstrukcję ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ proszę Was go tak urządzić, gdy się [illegible] przyjedzie.

Korektę „Dramy" ~~[illegible]~~ [illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible] i z poezji korektę sam zrobię. Pilne dostawienie, by [illegible] bo dużo strata, jeżeli ~~[illegible]~~ dostawi Kroniki ~~[illegible]~~ [illegible] (choć, jeden) nie wyjdę, a czas już krótki bardzo.

Uściski ~~[illegible]~~ serdeczne

Wasz

[illegible signature]

51 x 3

~~Szanowny i Kochany~~ Kochany Panie!

Mam ogromnie przykrości z powodu, że Pan dotąd nie [illegible] „Książce" [illegible] (4254) które mi zaliczono i konto moje [illegible]. Pan mi przysłał [illegible] tę sumę w parę dni oddać – [illegible] polegałem na [illegible] słowie – [illegible] nie [illegible] tego zawodu. [illegible] Pan [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible]), [illegible] [illegible] Pan [illegible], [illegible] [illegible] od [illegible] mej.)

~~[illegible] o [illegible]~~

Przypominam umowę, [illegible] [illegible] [illegible] umówionego honorarium [illegible] po [illegible] całości rękopisu otrzymać. Ja ze swej strony [illegible] umowy spełniłem. Proszę więc o [illegible] [illegible] –

Z wysokim szacunkiem

[signature]

Doprawdy że nie przypuszczałem takiego zawodu. Ja ze swej strony umowę spełniłem. Romanem [illegible] [illegible], ale niech Pan zważy, że [illegible] ~~[illegible]~~ to powinno Pan przyznać, które pieniądze [illegible] [illegible] od [illegible] mej. – Proszę wyjaśnić o [illegible] załatwienie –

Z [illegible] [illegible] i poważaniem

[signature]

6 XII [illegible]

256

Moi drodzy!

Napisałem do Red. z prośbą (przynaglającą [illegible]), „by bezzwłocznie przekazano „Kurier" sumę (425 k), które mi zaliczono z [illegible] w [illegible]! My za [illegible], [illegible], jeśli dotąd nie weszła, a [illegible] do [illegible] — [illegible] jak [illegible] w [illegible]. a [illegible] okazję [illegible].

Przyjęcie [illegible] odmówiono [illegible] w 4 [illegible] miejscach w Krakowie (gdzie [illegible] [illegible]); [illegible] jedna, jeśli [illegible] ([illegible]), to [illegible]; w takim razie [illegible] (i do 10 [illegible] b.m. [illegible] mi 600 k., w [illegible] dalej).

Korekty [illegible] się [illegible] ([illegible], bo to [illegible]), [illegible] je w [illegible] dostajesz. [illegible] Pilnie, bo [illegible] [illegible]; [illegible], [illegible] się dość [illegible] „na [illegible]", [illegible] ?... ......

---

d. 10/XII 95

214

Mili Drodzy, – [Proszę Was mocno [illegible]] Będziecie łaskawi wypłacić mi 200 koron bezzwłocznie (jeżeli [illegible], odwrotnie), prócz tego 100 kor. wydacie łaskawie [illegible] [illegible] bratu memu (prof. St. [illegible], ul. Kremerowska 3.) Jeżeli weksel wpłynie, co jest [illegible] już prawdopodobne, jak widzę z [illegible] [illegible], to sumę tę strąćcie sobie z odebranej od [illegible] należności, a jeżeli on wszystkie [illegible] [illegible], to wam ja z [illegible] [illegible] wrócę. Jeżeli zaś, co przypuszczam, weksel akcept otrzymam z powrotem, to, odeślę go Wam, poproszę was o dosłanie mi (jeszcze przed świętami) 200 kor.

~~O [illegible] [illegible] [illegible]~~

Nie dajcie mi czekać, bo [illegible] Wam na kark, a szkoda mi i czasu i kosztów.

~~Dwa tygodnie już nie otrzymuję Kuriera!~~

Z pozdrowieniem serdecznem

[illegible signature]

P.S. Dwa tygodnie już nie otrzymuję [illegible]!

—

~~Mili Drodzy!~~ Karta moja minęła się z Waszym listem, [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] o [illegible]! żeby [illegible] [illegible] [illegible] Wam [illegible], a Wy mnie. [illegible] [illegible]

Tetmajer.

Szanowny i drogi Panie!

Co się z Rettingerem, względnie z jego sprawą, dzieje, nie wyjaśni nie wiem. Wiem tylko, że jest w Krakowie (adres jego obecny: Kilińskiego 17), że Miesięcznik z powodzeniem (№ 10.) ukaże się w ~~[illegible]~~ pierwszych grudnia, — że i za wierszach (Kasprowicz, Wyspiański) ~~[illegible]~~ jest [illegible] punktualny. Zdaje mi się, powodem tego brak administracji, i oddanie się lekkomyślne w ręce ~~[illegible]~~ Ripperowi. Sumy już wydał, a miesięcznika nie postawił.

Przyszłbym z Wszanem [illegible] się w zamiarach pewnych wydawniczych (nie mówiąc, rozumie się), które, gdyby doszły do skutku, byłyby dla mnie miłe, a dzięki [illegible] dla Wszana korzystne. Wybierałem się do Zakop., ale nigdy nie zawadził. Proszę o parę słów, wskazówki, mówiąc, gdzie Pan po Świętach zostaje. Koło N. Roku będę w Zakop. i w Krakowie. — Na razie proszę bardzo, by Pan nie [illegible] się [illegible] ~~[illegible]~~ (mam [illegible] [illegible]) [illegible] [illegible].

Uścisk serdeczny przesyłam i [illegible]

[illegible]

[illegible]. [illegible]. 23/XII 9[illegible] r.

Szanowna Pani!

W odpowiedzi na cenne pismo z dnia 8/XII br. donoszę, że ~~nie mogę w tym roku [illegible]~~ z powodu różnych prac pilniejszych nie mogę w tym roku przyjść z proponowanymi odczytami, chociażbym pragnął zobaczyć otwarcie ~~[illegible]~~ tej instytucji i zainteresowanie ludzi, że za rok-dwa będę rozporządzał więcej i ~~[illegible]~~ czasu wolnego, ~~[illegible]~~ jeśli okoliczności ~~[illegible]~~ dopuszczą, postaram się skorzystać z łaskawej ~~[illegible]~~ propozycji.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wład. Orkan

P. Kantor bawi w [illegible] na Spiszu, P. Żuławski pisze, że przyjedzie.

Szanowny Panie!

~~Zaraz~~ Dopiero teraz ~~[illegible]~~ mogłem dostać ~~[illegible]~~ protokół Zjazdu z wnioskami i rezolucjami. — Zwracam się z uprzejmem zapytaniem, czyby nie można zebrać Komitetu najdalej w końcu dnia 31/V bieżącego miesiąca. Czas byłby odpowiedni, zważywszy, że niektórzy członkowie (profesorowie) mają teraz [illegible]. ✓ — Wnioski [illegible] nie przyjmę, przypuszczam że, bo ~~[illegible]~~ trzeba je przedyskutować na zebraniu, które z nich należy, a które wymagają poprawek.

Proszę ~~[illegible]~~ o łaskawą odpowiedź, gdyż zaraz do tego odpowiednio WPana, gdy zostaniemy nad tem p. Pachowskiego i czy ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ w jakim lokalu posiedzenie odbyć i w jakim [illegible] ze względu na [illegible]: od Krakowa (Żuławski), od [illegible] (Kantor) i od Zakopanego ([illegible], [illegible], [illegible]).

Odpowiedź przygotuję o terminie odroczenia, by na nas ludzi ~~[illegible]~~ zawiadomić. Ja wyjeżdżam w niedzielę (w piątek) do Zakopanego, celem porozumienia się z Tow. Sztuki Podhalańskiej co do projektowanej „Komisji architektonicznej" dla ~~[illegible]~~ [illegible] stylu.

058

Szanowny Panie!

Wciąż miałem na myśli ~~[illegible]~~ i tę ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~. – Lecz gdy nadszedł [illegible], zaszły jakieś [illegible] wydatki [illegible], a [illegible], że Wam nie [illegible] potrzeba [illegible] zwłoki się [illegible]. Proszę ~~[illegible]~~ łaskawie wybaczyć, [illegible] nie [illegible] niedbalstwo moje, lecz kłopoty. – Miałem też zamiar w wakacye być w [illegible] [illegible] i ustnie przeprosić, lecz [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible]), musiałem ~~[illegible]~~ zamiar odłożyć.

List WPana trafił niestety na czas, gdy jestem bez monety. ~~[illegible]~~ Flotę otrzymam dopiero [illegible] [illegible], gdy odeślę rękopis ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]. (obecnie ~~[illegible]~~ tylko o części ~~[illegible]~~ [illegible] kwoty się [illegible].) ~~[illegible]~~ Może to jednak [illegible] Pan nie na [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible] – proszę [illegible] o [illegible] [illegible] w tej materyi.

Zasyłając wyrazy wdzięczności i głębokiego szacunku, zostaję [illegible] [illegible]

[illegible]

Ps. po

Szanowny i Drogi Panie!

Otrzymałem list p. Stroki, z którego widzę, że w Ministerstwie podanie zostało w ~~[illegible]~~ (Dwójce) Dziale załatwione (wbrew wnioskowi Dyrekcji) – bowiem, ~~[illegible]~~ wysłane ze Lwowa 26/XII przyszło do Wiednia 28/XII (w dniu bytności WPana w Ministerstwie), a 31/XII ~~[illegible]~~ datą odmowną.

Tłomaczyłem sobie to tak:

Że panowie w ministerstwach, [illegible], niechętnie się odnoszą do prośb Polaków i Słowian wogóle. Że więc, gdy WPan zapytał się o podanie – ~~[illegible]~~ to niedawno zaraz po bytności ~~WPana~~ (w Ministerstwie) referent, ~~by~~ (chcąc) uprzedzić interwencję wszelką WPana, pospieszył się, aby później zasłaniać się wymówką, że już sprawa załatwiona.

Lecz teraz nie rozumiem, po tolerowaniu podania (mego) i ~~[illegible]~~ Pani (~~[illegible]~~) [illegible], gdy w tym dniu mówił WPan z referentem. Oto ~~[illegible]~~ referent 7 b.m. (gdy ~~[illegible]~~ akta ~~[illegible]~~ były z powrotem we Lwowie!) oświadczał WPanu, że aktów nie wydał jeszcze i że ewentualnie da się uzyskać dozwoloną kwotę. ~~[illegible]~~ Czyżby tak oszukał? Przypuszczam raczej, że kto inny nie [illegible] za Tatusia.

Jest nam przykro tylko ze względu na WPana: że do ~~[illegible]~~ na teraz trudy i (nieprzyjemności) ~~[illegible]~~. Ile podając ~~to~~ (dawniej) przykre opowieści (które nadto już nie [illegible] tem bez końca) ze względu (na) sprawy nasze, jakie może WPan mieć w tem ministerstwie.

Co do naszego kłopotu: to rzeczywiście ~~[illegible]~~ odmówił ~~[illegible]~~ (się, danymi da) [illegible], przypuszczam, a także i Dyrekcji nie ustąpi. Pozostaje chyba rada p. Stroki:

~~[illegible]~~

Ze słowa Lipu, ~~[illegible]~~ polityki dotyczące, serdecznie jestem obowiązany. Nadewszystko cieszę się, że Pan Jan zaczyna ważyć i nawet ~~[illegible]~~ wpływać w rzeczy Swe orzekania spraw, dziejących się i zamierzonych. A cieszy się tak ze względu na Pana, jak i dobro ~~[illegible]~~kraju. Nie upuść, że hasło Pana „uczciwość w polityce!", choć to przed laty Herkulesowi, przy [illegible] Jego rezygnacja. W [illegible] [illegible] Pan zwolenników nietylko w swojem otoczeniu. ~~[illegible]~~ (Hasło Konsolidacji [illegible] Kędziora, [illegible] Stroński,) [illegible] [illegible] Stapińskiego [illegible], [illegible] przy pomocy, zdaje się, to [illegible])

~~[illegible]~~ Wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne pozdrowienia [illegible] do [illegible]

Wł. Orkan

P.S. Pani odemnie i [illegible] serdeczne [illegible] pozdrowienia, i podziękę za drugi list.

Szanowny Panie!

Najuprzejmiej Pana proszę o dopilnowanie, ~~by~~ [illegible] [illegible], by mi odwrotnie wysłano mo- [illegible] (których do dziś nie dostałem). Przepraszam Pana bardzo za te moje [illegible] nieprzyjemności, ale mam wrażenie, że administracja nie spieszy się ze wysył- [illegible] Pańskich poleceń, a mnie to w kłopot dziwny wprawia. – Proszę też uprzejmie [illegible] [illegible] lub w [illegible] [illegible], gdzie [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wychodzi, bo rzeczy mi bardzo są potrzebne.

Rękopis powinien dobrze [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible], ale [illegible] że kłopoty ~~[illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Kiedy Pan wyjedzie do [illegible]? Na jak [illegible] długo? Żal mi, że nie będę mógł ~~[illegible]~~ pożegnać się z panem. Może za [illegible] [illegible] wiosną mi pozwoli...

Pisze mi też p. [illegible], że ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] o ~~[illegible] [illegible]~~. Wszelkie Pan [illegible] polecić [illegible] wysłać. (adres: [illegible] [illegible] ([illegible]), p. [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]). Przypominam też [illegible] ~~adres~~ [illegible] adres londyński.

Z wyrazami szczerego szacunku

[illegible]

Zosia.

„Zosia" ma półtora roku – i już dużo rozumie. „Towe mamy, towe tatę i do ciocię tego", mówi już nadto wyraźnie.

Szanowny Panie!

Rzecz stanęła tak, że jedyny z [illegible] pozostawiony był bez odpowiedzi, [illegible] Pana [illegible]; a nie chcę tego do innych przypadków, nie wspomniałbym (wszystkie szczegóły) [illegible] o wyjaśnieniu

Oto w [illegible] historia rzeczy:

Według umowy ustnej d. 27/[illegible], miałem otrzymać do tygodnia 500 k. (reszta 1000 k. po złożeniu całości rękopisu). Po tygodniu dostałem od Pana list, w którym to otrzymałem, i coś [illegible] przed 15/VII, po wysłaniu reszty [illegible]; później drugi list (z d. 21/[illegible]), który [illegible] (4.500 k + 100 k. a conto [illegible]) [illegible] otrzymałem. Gdy [illegible] [illegible] w sprawie [illegible], nie dostałem żadnej odpowiedzi. Komunikując (d. 1/[illegible]) [illegible], [illegible] do Krakowa, otrzymałem [illegible] (250 k. [illegible]) [illegible] wniosek [illegible]; reszta (na 250 k. [illegible] 350 k.) przyrzekł mi p. Rip[illegible] 3 do 4 [illegible]. [illegible] nie doczekawszy się obecności (dostałem [illegible]), [illegible] do 3 [illegible] b.m., by osobiście [illegible] odebrać. W tym dniu oznajmił mi [illegible], że p. Ripper [illegible] Pana [illegible] (nie [illegible]), [illegible] w sobotę (1/[illegible]) wysłać mi resztę [illegible]. [illegible], że to mi [illegible], by w sobotę [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] tego [illegible], [illegible], że nie [illegible] otrzymam [illegible] odwrotnie, [illegible], że [illegible]. Telegram wysłałem, [illegible], po 5 [illegible] list [illegible] – i do dziś nie mam odpowiedzi żadnej.

Po co [illegible] (wszystko), co Panu wiadome? 1° aby Pan miał w stosunku do Administracji [illegible] sprawy (bo mam [illegible], że nie [illegible] [illegible] (istnieje) Pana od [illegible]), 2° aby Pan [illegible] [illegible] w stosunku Pana do mnie, [illegible] [illegible] Administracji [illegible].

Może Pan [illegible], że [illegible] (np. z [illegible] [illegible]), [illegible] Pana [illegible] – a może wydaje się Panu, że [illegible]

Oczekuję [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] w [illegible]

nie uczyniłby tak ocenionej [illegible] że jest postacią tylko ~~[illegible]~~ geometryczności [(jak zauważył Pan [illegible] w formie [illegible] [illegible]. [illegible] Pan, że mogę być [illegible]). [illegible] Pana [illegible] z [illegible] wszystkimi [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] na ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible].

Ja [illegible], gdy nie [illegible] [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~, oddałem [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. —

Gdyby mi Pan ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~, że ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~, że po [illegible] [illegible] [illegible] nie mogę, [illegible] się [illegible]. [illegible] na to [illegible] [illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] i ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] do [illegible] i [illegible] [illegible] się [illegible] od [illegible] tego [illegible] [illegible].]

Tyle [illegible] na to [illegible] [illegible], że ~~[illegible]~~ wolałbym ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]. Bo [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible] [illegible] [illegible] — [illegible]

Szan. Administracjo!

~~[illegible]~~ Co się stało z pieniędzmi, które według ~~[illegible]~~ [illegible] Redakcji [illegible] mają ~~[illegible]~~ być mi [illegible] ~~[illegible]~~ 1/IV. 61 r.? Ponieważ dotąd ich nie otrzymałem, więc zapewne ~~[illegible]~~ trzeba reklamować. Zapewniam, że tej kwestii nie zostawię bez wyjaśnienia, co — wątpię — czy się przyczyni do dobrej opinii [illegible].

Z poważaniem

W. [illegible]

Kochany Stachu!

Jeszcze Cię proszę o trud. Rzecz jest taka [illegible]:

~~[illegible]~~ Z końcem lutego stanęła umowa między mną a Rottingerem, że mi wypłaci w ogóle 2200 kor. – z tego do połowy [illegible] (700 k.) dosłał mi do ~~[illegible]~~ przed 20ym marca [illegible] 500 koron, a resztę (1000 K) wypłaci mi po [illegible] całości rękopisu. ~~[illegible]~~ Przed 20ym marca wysłałem doń, by dosłał mi do tych 500 k. jeszcze 100 kor. ~~[illegible]~~ (i [illegible] ~~[illegible]~~ poezji i [illegible] o [illegible], które [illegible] do [illegible]), gdyż tych mi potrzeba. – Z datą 21 marca dostałem od niego odpowiedź, że [illegible] [illegible] i że prosi [illegible] [illegible]. Czekam [illegible] [illegible] [illegible] Krakowa. [illegible] p. Ripper [illegible] mi 250 k., [illegible], że resztę [illegible] dni mi dośle. [illegible] do 3/IV – i tego dnia Rottinger mi mówi, że p. Ripper [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] (który spółki faktorowej), że resztę [illegible] mi ~~[illegible]~~ [illegible] 4. 250 k. wyśle mi do [illegible] dnia 1/IV. ~~[illegible]~~ i [illegible], że [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible]. Przyjechawszy [illegible] [illegible] do Rottingera, że [illegible] [illegible]. I nic. [illegible] [illegible] [illegible]... (I do [illegible] [illegible] [illegible]) [illegible] z dnia 15/IV ~~[illegible]~~ odpowiedź od Rottingera, że ~~[illegible]~~ okazało się, że spółka faktorowa [illegible] [illegible], że Karol [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] – ~~[illegible]~~ [illegible]. Dnia 24go [illegible] do [illegible], że [illegible] [illegible] – i dotąd nie mam [illegible] [illegible].

Jak Tobie [illegible] zakomunikować, Ripper [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] i całą administrację w ręku. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] się [illegible] i [illegible] [illegible] (jak [illegible] [illegible] spółki faktorowej

[illegible] to [illegible] w [illegible] – bo to [illegible] – i nie [illegible]. [illegible] to [illegible] (tam [illegible] i [illegible]), [illegible]. [illegible] – [illegible]. Ale, [illegible] to [illegible] – [illegible].

[illegible] Kappera [illegible]. Do tego [illegible] – [illegible]? [illegible] – [illegible] Katinger [illegible] i [illegible].

[illegible]: [illegible] go i [illegible]. [illegible], ale [illegible] to, [illegible]. I dla [illegible] i dla [illegible]. ~~[illegible]~~ [illegible] Kappera [illegible]. [illegible] – [illegible].

~~[illegible]~~ [illegible] (ja [illegible]): [illegible] Kappera i [illegible] (ok. 300 [illegible]), a [illegible] – w piśmie.

[illegible] IV [illegible], bo [illegible] Dobrowolski.

[illegible], [illegible]. Jeśli [illegible] w [illegible], to ~~[illegible]~~ [illegible] do [illegible] (w [illegible]) [illegible], [illegible] – i, [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible]".

7/.

Moi Drodzy!

Zwracam się do Was z następującem:

Panna Zofia [illegible] (wychowanica pani Rygier, siostrzenica Tadeusza Rygiera, redaktora Robotnika i prawnuczka [illegible] na Śląsku), uczennica dramatyczna, [illegible] od ubiegłego roku występująca na scenie teatru ludowego Rygiera, pragnęłaby dostać się pod Wasze kierownictwo, do Waszego teatru. Panna ma duży talent sceniczny, jak wiem od różnych ludzi pp. Feldmana, Wojciechowskiego i innych; ~~[illegible]~~ grała Anielę w „[illegible]" i inne większe role z powodzeniem (recenzje mówią b. dobrze); posiada warunki na scenę, jako to: ~~[illegible]~~ głos piękny, wzrost odpowiedni, postać przystojną itp. Ma też ponadto zapał wielki do sztuki.

Czy moglibyście ją angażować? A gdyby to było niemożliwem ~~[illegible]~~ (bo [illegible] macie skompletowany personel), czy moglibyście jej ofiarować debiut?

W pokazaniu dla [illegible] nie osobistego (bo jej nawet nie znam osobiście) — jeno [illegible] pragnę, aby jej dopomóc, bo widzę, że godna tego. — Obecnie jest ona u brata swego, w [illegible].

Będziecie łaskawi ~~[illegible]~~ przysłać mi odpowiedź na pytanie możliwie najrychlej — ewentualnie, czy ~~może przyjechać Łodzi dla bliższych [illegible]~~ jeżeliby tego było, ~~[illegible]~~ przyjechałaby ona do Łodzi. Za odpowiedź Waszą zakomunikuję jej pani [illegible] jej. + ~~adres~~

Adres mój: Kraków, [illegible] 22. [illegible] tylko do 12-go [illegible]. — Gdybyście później wysłali odpowiedź, to adresujcie, proszę: Zygmunt [illegible], Kraków, Krowoderska 41.

27/I 912

260

Kochany Franciszku!

Obiecałem, że wolnym z oddaniem Wam długu, lecz upraszam [illegible], a spodziewam się, że Wam nie tak koniecznie teraz ta suma. Przeto proszę Was jeszcze o zaczekanie ~~[illegible]~~ czas jakiś. – Za wszystkie lata ~~[illegible]~~ co nie odsyłałem Wam procentu, ale doliczyłem do kapitału, tak że macie u mnie <u>600 koron</u>. Od tej sumy ~~przesyłam~~ odsyłam Wam za ten rok procent (~~[illegible]~~), tj. <u>42 korony</u>, które natomiast ~~[illegible]~~ przekazem wysyłam. – W krótce będę we Dworzy w Zakopanem, to się ~~[illegible]~~ zobaczymy. Tymczasem załączam Wam serdeczne od nas pozdrowienia

Franciszek [illegible].

Moi drodzy!

Nie wiem, czy widzieliście się ~~[illegible]~~ z Tetmajerem przed wyjazdem jego do Warszawy. ~~[illegible]~~. Ja widziałem [illegible] szeroko — i jego, co nie zdołali [illegible] [illegible]. On jest w takiej teraz nędzy, że chętnie przyjmie na wszelkie z waszej strony ~~[illegible]~~ propozycje. ~~[illegible]~~ Radzę, byście wydali „[illegible]" i „[illegible] [illegible]". Na pierwsze dnie z góry mu [illegible], zadowoliłby się na razie [illegible] [illegible] [illegible]. Jego zaś propozycje prze-[illegible] (jeśli to już omówicie nie wiem); [illegible] nie [illegible] wydać [illegible] jego o Napoleonie. Nie powieść ni z nie naukowe studya, a może być [illegible] ciekawe.

Ja osobiście przyznałbym, tak że wydała we [illegible] jak i na „[illegible]", byście „[illegible] [illegible]" wydali. Rzecz to nie wyzyskana [illegible], rozrzucona po [illegible]. I [illegible] z ~~[illegible]~~ [illegible] Wyspiańskiego! (Widziałem jego pyszne [illegible] góral; wspaniałe typy. [illegible] te utwory o jego [illegible]!) [illegible] jako „jubileuszowe wydanie", bogato. Napewno pójdzie.

Adres Tetmajera: Warszawa, Jerozolimska 29. pensyonat p. [illegible].

Uściski [illegible]!
[illegible] od [illegible]!

28/I 912.

Wielebny Księże Doktorze!

Nie mogąc sam zajść [illegible] na dół z powodu trapiącej mnie [illegible] egzemy, posyłam przez służącą na pokrycie mego długu 160 koron 44 h. (różnica w rachunku [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]) i [illegible] Dziękuję za tak długie Księdza czekanie. Proszę też [illegible], bo [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible], [illegible].

Łączę wyrazy głębokiego szacunku i szczere poważanie,

[illegible]

[illegible]

Wielmożny Panie!

Ponieważ dopiero za kilka dni będę mógł wyjechać z domu ([illegible] z Krak., [illegible]), a przypuszczam, że Dr Bednarski w tych dniach wybiera się na Sejm, przeto ~~[illegible]~~ na wszelki wypadek przesyłam w załączeniu uwagi ~~[illegible]~~ [illegible] Wydziału — z prośbą, by WPan był łaskaw [illegible] odnośnie ~~[illegible]~~ podług Dra Bednarskiego, [illegible] o wszystkich [illegible] o po[illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] desideratów w Wydziale [illegible], prosząc o wystaranie się ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~

Zaznaczam, że tylko postulaty do Wydziału (3, 4, 5, 6) [illegible] do tego kompetencji, ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~. Z drugiej strony, [illegible] do Rady [illegible], wprost lub [illegible], [illegible] i do [illegible] Kółek rolniczych [illegible] ~~[illegible]~~ — co do [illegible], [illegible] Komisji [illegible] stylu w budown. [illegible] w Kr[illegible] i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w [illegible]. Do WPana w kwestyi [illegible] zwrotnie, bo mam i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]

~~Z wysokim~~

Z wysokim
[illegible]

Władysław [illegible]

Kochany Tadziu!

„Historyę malarstwa" prenumeruję. Zeszyt okazowy (jeśli nadejdzie) prześlę komu ze znajomych. Wydawnictwo to uważam za świetny pomysł — ~~nie~~ sądzę, że marnowo powinno pójść. Rzecz podana jasno, przedstawia się bogato, reprodukcje znakomite. Mam tylko jeden zarzut: iż reprodukcje nie idą równolegle z treścią ~~[illegible]~~ Nie uwzględnia się to, o czym mówi ~~[illegible]~~ autor. Reprodukcje zdają się przypadkowo powklejane. Mówiąc np. o Fra Angelico, trzeba ~~[illegible]~~ pokazać Fra Angelico nie gdzieindziej ~~[illegible]~~. Mamy w I zeszycie ~~[illegible]~~ 2 obrazy Rafaela, gdy o nim jeszcze mowy nie ma. Czy ~~[illegible]~~ czy się to nie da w dalszych uwzględnić? Bardzo by układ zyskał na logice. — Będąc w Krakowie rozdałem moich kilka, kilka do prenum. Rozmówiłem zaraz z owoczesnym — napiszę do Krzyżanowskiego, gdy już pierwszy zeszyt wyjdzie.

Teraz co do spraw innych, czy naszej Tygodnika z tłem... ~~Od [illegible]~~ Zbierałem się już od kilku tygodni pisać Ci, co się dzieje z Twoimi pytaniami szkolnymi. ++

Zupełnie uczciwie na planie bliższym mam Bibliotekę. Otóż rzeczy takie sprawy, że wyprzedziłby Ci ten zamiar wydawniczy powstrzymać, a zacząć od „Tygodnika". Także uważam ~~[illegible]~~ z racji następującej:

Uważałem za stosowne donieść Ci, co następuje: „Drzewy" tłumaczenie „Poezji" (która się kończy drukować) nabyła odemnie „Książka" na specjalnych warunkach tzw. „Koła bibliofilów" istniejącej w łonie „Książki" organizacji, opierającej się na wzajemnym kontrakcie. Ogólne warunki: „Książka" jest w stosunku do autorów „Koła" ~~[illegible]~~ ich administracją, za co pobiera ~~[illegible]~~ na 10%, resztę, cały dochód, ~~[illegible]~~ ma otrzymać autor. Z tego połowę dostaje z góry, połowę w trakcie sprzedaży książki. Honorarjum początkowe (zaliczony) wynosi około 1/6, z doliczeniem 1/3.

~~Do tego „Koła"~~ Do przyjęcia których potrzeba solidarnej

zgody „[illegible]". Należą do „[illegible]" [illegible]: Żeromski, Sieroszewski, Staff, [illegible], [illegible], [illegible], [illegible] i in. ~~[illegible]~~ Na razie przystąpił Tetmajer, którego ~~[illegible]~~ „na [illegible] [illegible]" ([illegible]) nie „[illegible]" wydać [illegible]. [illegible] (tygodnia) [illegible] o [illegible], i ([illegible]) do kontraktu, podpisanego do 1 stycznia 1913 r. Przypuszczam, że i mnie nie [illegible] [illegible] [illegible], że wobec tych warunków wszystkie [illegible] kontrakt ~~[illegible]~~ [illegible]. (~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~)

Zatem [illegible], że, [illegible] na tych ~~[illegible]~~ innych [illegible] [illegible] Biblioteki, więc na tych [illegible] [illegible] gdyby „[illegible]" [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ nie [illegible]. Natomiast na pierwszy plan wysuwa się sprawa „Tygodnika".

Proszę bardzo [illegible] Twojej o tym [illegible], [illegible] i ~~[illegible]~~ o [illegible] Twoje [illegible] [illegible].

Ja [illegible] do „[illegible]" i [illegible] się tam [illegible] do lipca. Potem [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ i [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] — o tym kiedyś ustnie.

Ściskam Cię [illegible]! Pani [illegible] ręce, a Ciebie całuję

Twój

[illegible]

Wielmożny Panie Sędzio!

Nie mogąc ~~[illegible]~~ z powodu słabości, [illegible] się osobiście w Biurze Wpana, zwracam się niniejszym z uprzejmą prośbą o [illegible] wniosku (do 10/III br.) dla wpłacenia rat pożyczki ~~[illegible]~~ w Tow. Kred. [illegible] (w kwocie 237 K. 20 h) i ~~Wpana~~ [illegible] [illegible] kosztów [illegible] ~~[illegible]~~ skargi; obecnie trudno mi bowiem ~~[illegible]~~ na razie kwotę tę odesłać. ~~[illegible]~~
Dla ~~[illegible]~~

Z wysokim szacunkiem

Franciszek Smreczyński
(Wład. Orkan)

Poręba Wielka d. 6/II 912

W

[illegible]

D: 7/II 912.

[illegible]

~~Moi Drodzy!~~

Moi Kochani,

Opierając się na ustnem Waszem pozwoleniu, zwracam się do Was z prośbą o przesłanie mi teraz 500 kor. á conto „Kostki Ukr.", którego ~~[illegible]~~ [illegible]. Jeśli ~~[illegible]~~ na razie mi nie można ~~[illegible]~~ całej kwoty wysłać, to wyślijcie ~~[illegible]~~ część (z 200 k). Zależy mi bowiem bardzo, bym mógł odpowiednie ~~[illegible]~~ (t.j. w pięknej okolicy) [illegible].

Z poważaniem ~~[illegible]~~

W. Orkan

Kochany Tadziu!

Proszę Cię, donieś mi odwrotnie, kiedy do Zakopanego przyjedziesz. T.j. oznacz dzień, porę, którym przyjedziesz — i lokum zatrzymania się. ~~[illegible]~~ Musiałbym w sobotę 11 [illegible] wyjechać i mogę być w tym czasie w Zakopanem. Przeto ~~[illegible]~~ proszę Cię, ~~[illegible] mi odwrotnie, [illegible]~~ donieś mi odwrotnie, kiedy przyjedziesz (dzień, porę i lokum zatrzymania się), a zastosuję się do tego. (A ~~[illegible]~~ czas taki będzie, to [illegible] [illegible], więc przyjm [illegible], by [illegible] w którym, [illegible] ~~[illegible]~~ długo tak potrwa!) ~~[illegible]~~, ~~a [illegible] Twego przyjazdu~~.

A ~~[illegible]~~ [illegible] wyraźniej o mówcy. Artykuł o Malczewskim gotowy. Komunikat chciałbym mi zobaczyć z Tobą wobec tych kwestyi. Dużo jest do uzgodnienia.

Kraków d. 12/II 905.

1.

Moi Kochani!

W zeszłym tygodniu (7/II) zwróciłem się do Was z prośbą o zaliczkę na „[illegible] wyp.", której, ~~niestety~~, ani żadnej odpowiedzi, nie otrzymałem. Wobec tego jednak, że wyraziliście kilkakrotnie chęć drukowania mej rzeczy w fejletonie „Naprzodu", ~~[illegible]~~. przypuszczając, że odmowy lub (rzeczy) jakiś przeszkody w redakcji nie ma, ponawiam propozycję. — Potrzebuję, jak już pisałem, 500 koron. Dla dogodności jednak Administracji (gdyby trudności były na razie w redakcji) zgodzę się na ~~[illegible]~~ rozdzielenie tej sumy, t.j. połowę przed 15/~~[illegible]~~ II, resztę na 1 marca. Jeśli do 15/II (t.j. do piątku) nie otrzymam przysłania, zmuszony będę zwrócić się z odnośną propozycją do [illegible].

Z ~~[illegible]~~ pozdrowieniem ~~[illegible]~~ [illegible]

Wład. Orkan

[illegible]. 14/II 905

Szanowny i Drogi Panie!

Choroba w domu i roboty nie dozwoliły mi pojechać na Zjazd ~~[illegible]~~ Lewicy Lud. do Tarnowa. Jednak myślą i sercem byłem przy Was. Całym też sercem aplauduję powstaniu Organizacji, zwłaszcza mam wiarę, że nikt nie potrafi odbudować życie polityczne wsi i skultywować je ideowym siewem. — Prace pewne (które mnie wiążą) nie pozwalają mi na razie brać takiego współudziału (w tej sprawie) ~~[illegible]~~, jakbym (ale większej drogi) pragnął, lecz ~~[illegible]~~; ~~[illegible]~~ mam nadzieję, że się wkrótce odrobię do rozwoju (ludowego) przymierza.

Przyłączam się do wyrażonych Drogiemu Panu przez Zjazd hołdu, czci i wdzięczności, i pozostaję zawsze ~~jednak~~ sercem przychylny, Władysław Orkan.

[illegible] od [illegible] i [illegible] pozdrowienia.

Tegoż autora:

Pomór. Powieść. Nakład Księg. S. A. Krzyżanowskiego. Kraków 1910. Cena 3 kor. 50 h.

W roztokach. Powieść, 2 tomy. Nakład Towarzystwa Wydawniczego. Lwów 1910. Cena 5 kor. W ozdobnej opr. 6 kor. Wydanie drugie.

Moi Kochani!

Odsyłam przy niniejszym ilustracje. ~~Zdanie~~ Zdanie moje o nich jest takie:

Na pierwszy rzut oka ilustracje – nie dają ~~[illegible]~~ wrażenia ~~[illegible]~~ artystycznej ~~[illegible]~~ rzeczy: podobne jak prymitywy. Dzieje się to przez to, że traktowane [illegible] kreskami ~~[illegible]~~ na podobieństwo drzeworytów. Lecz ~~[illegible]~~ za jakiś czas oko powraca do nich – przyzwyczaja się – i odnajduje w nich piękno, na razie niezauważone. ~~A piękno ich tkwi w kompozycji muzycznej~~. Piękno to tkwi w ich kompozycji muzycznej, ~~[illegible]~~ w ich ~~[illegible]~~ dziwnie spokojnym rytmie. – Porównać je np. z doskonałymi rysunkami Homolacsa – które rozrywają oko – te dają miejsce wytchnieniu.

Co do stosunku ich do „Drzewiej", sądzę, że choć inaczej pojęte, nie kłócą się [illegible] z napisanymi obrazami, ani ostatecznie. Przez to racji, że nie są realistycznie [illegible] szczegółowe nie narzucają swoich [illegible] i nie zmącą wrażenia, odniesionego z czytania. Z ornamentami, muszę rzec, też nie kłóci się, mimo odmiennego stylu; a można też tę ~~[illegible]~~ pracę usunąć, dając je, jako właściwie, przy rozdziałami (~~[illegible]~~ tj. na końcu rozdziałów rysunek ~~[illegible]~~ odnoszący się do treści).

Zatem sądzę, że nie trzeba ich wyrzucać. Byłoby to wielką przykrością dla rysownika, który nie zasłużył na to, bo tak [illegible], jak je pojął. Jednak sądzę, że są pewne w ilustracjach ~~[illegible]~~ niedokładności – te mógłby na Waszą propozycję rysownik usunąć. Mianowicie: a/ pierwszy ~~[illegible]~~ jest rysunek jest błędny i mógłby go przerysować. b/ trzeci też [illegible] (do rozdziału „Tozia" o stylu [illegible] mógłby [illegible]), z drugiego ~~[illegible]~~ [illegible] rękopisu osnuty, nie [illegible] to ostatnie z [illegible] jest tak [illegible]

M
M

b) Treści też (Do [illegible] [illegible]") [illegible] w końcowej dumie; i Prolog [illegible] jako wstępny/[illegible], — [illegible] jako [illegible], [illegible] ostęp [illegible], jak jest w tekście.

Tyle o tem. Drukarnia prosi, przypuszczając. ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ Przesyłając mi też ~~[illegible]~~ karty tytułowe, i okładki (jak i odbitkę portretu) gdy będą gotowe.

W końcu prośba, która winna by się znaleźć ~~[illegible]~~ [illegible]: przesyłając mi [illegible] [illegible] z konto „Kostki [illegible]", nad którym [illegible] p. [illegible] [illegible] Wam o zobowiązaniu mi [illegible], iż przed 10tym marca mogę liczyć ~~[illegible]~~ na [illegible] [illegible]. Jest to jedyna realna opoka, na której budując budować mogę [illegible], bo ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] mi [illegible] roku. Chyba jeśli II sze wydanie „[illegible] ~~[illegible]~~ pod presją — to [illegible] mi, że w [illegible] prawdopodobnie się ~~[illegible]~~ [illegible].

W [illegible] prośba, którą przy tej okazji [illegible]. [illegible] [illegible], [illegible] p. [illegible], ~~[illegible] przed 10tym marca nie [illegible]~~ i [illegible] Wam zobowiązanie [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] na „Kostki" (tj. 2000 K. przed 10tym marca gr.). Jest to zresztą jedyna podstawa, na której budować swój [illegible] [illegible]).

[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] na wszelki wypadek [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] przesłać mi 150 K. [illegible] [illegible], których 3 [illegible] potrzebuję.

Z [illegible] [illegible]

[illegible]

[illegible]. 6/III

Moi Drodzy!

Oczekuję już na Wasze [illegible], donoszę mi [illegible] „[illegible]" [illegible] co do [illegible] na „Kostkę", [illegible] swoje [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ odkładając do [illegible] terminu ~~[illegible]~~ (10 marca). Przypominam się [illegible], gdy termin ~~[illegible]~~ się zbliża, i [illegible] [illegible] [illegible]. Wszystko ~~[illegible]~~ [illegible] nic innego nie [illegible] dla [illegible], [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] i [illegible] nad ~~[illegible]~~, [illegible] [illegible]. (Zawód [illegible] dla mnie [illegible]).

[illegible]. Donoszę mi, że „[illegible]" na [illegible]; [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] II [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible]. – Korekty [illegible] „[illegible]" i „[illegible]" [illegible]. – [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]; tygodnia i [illegible]...

d. 27/III [illegible] Kurjer.

Nie widzę dotąd w „Kurjerze" artykułu mego o „Hist. [illegible]", przypuszczam, że się nie nadał; [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], bo traktuje o [illegible] 5 [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] mój [illegible] artykułem przyczynić się do zainteresowania [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] go i [illegible] [illegible], a nam donoszę, ~~[illegible]~~ aby nie był przypadkiem [illegible].

Z wyrazami [illegible] [illegible] i [illegible]

[illegible]

7/III

Mój Kochany,

Piszesz mi [illegible], że z powodu braku wolnego [illegible] w [illegible] listy moje bez odpowiedzi [illegible] Najbardziej [illegible] się ze [illegible] dotąd, [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible] nie mogę [illegible] na to – [illegible].

Dlatego piszę, że [illegible] Kochanie [illegible] do lipca – a potrzeby nie [illegible]. Z tomem [illegible] będzie gotowy do lipca.

Pozdrawiam [illegible]

Dor

Vior

d. 7/III. ~~Niedźwiedź d. 29/II 912.~~

Wielce Szanowna Pani!

Nie potrafię mówić, z jaką chęcią przyjąłbym na Pańskie zaproszenie z odczytem na ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible], lecz niestety [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] przeszkody.~~ Dziś, tak jak mam kolejne przeszkody – lecz, niestety, nie mogę. Choć sam jestem niezdrowy, to mniejsza, lecz w domu mam chorość, tak, że niepodobna mi się w tym czasie ~~[illegible]~~ dalej ~~[illegible]~~ z chaty wyjechać. – Zatem proszę o łaskawe uwzględnienie, i ~~pozostaję z głębokim szacunkiem~~

Z wyrazami głębokiego szacunku

[illegible]

~~Szanowna Pani!~~

~~[illegible] [illegible] [illegible] W odpowiedzi na [illegible] [illegible] list z dnia 2/III donoszę, że nie [illegible] [illegible] [illegible] nic~~

z Poręby Wlk.
IV

Wielce Szanowny Panie!

W odpowiedzi na list z dnia 26 b. m. donoszę, iż niestety nie znam na tyle wsi rodzinnej Tetmajera, abym mógł o niej artykuł żywszy napisać; zresztą mieszkam zbyt daleko od niej obecnie i trudno mi obecnie informacye potrzebne zebrać. — W numerze ~~[illegible]~~ [illegible] poświęconym ~~Tetmajerowi~~ jubileuszowi jego, gdyby jednak [illegible] [illegible] (choć [illegible] jakiem [illegible]), proszę mnie o [illegible] ~~[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] mi, kiedy numer~~ podanie mi terminu, kiedy numer ten będzie zamknięty.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Władysł. Orkan-Sm.

PS. Sądzę, iż najlepsze informacye mógłby Ludźmierzanin ~~mógłby podać [illegible] [illegible]~~ (t. j. historyę wsi, ~~[illegible]~~ [illegible] zwanej [illegible] [illegible] obecnej) mógłby podać ten jubileusz.

Szanowny Panie! W odpowiedzi

Szanowny Panie! Szano

W odpowiedzi Szanowny Panie!

Szanowny Szan. Szanowny Panie!

Panie W odpowiedzi

w Porębie Wi.

Moi Drodzy!

Sprawa jest taka:

Nie jestem w stanie dłużej czekać, mimo najszczerszej chęci rozumienia Waszych trudności finansowych, bo [illegible] się wkrótce licytacja. Bez przesady. [illegible] dostał pozew do sądu [illegible] (4 tys. kor.) [illegible] pożyczki z powodu niezapłacenia rat [illegible] (w wys. 250 k.); [illegible] do 10/III [illegible]. [illegible] Do [illegible] Was [illegible] na Tob. –

[illegible]

[illegible] Zważcie, że tu nie chodzi o moje potrzeby domowe, [illegible] tylko o [illegible] raty i spłaty długów; te nie mogą czekać [illegible], czy [illegible] lub nie; muszę i koniec.

Proszę Was zatem najusilniej o [illegible] przysłanie [illegible], które [illegible] potrzebne, i o [illegible] sumy, jeżeli nie chcecie [illegible] dopuścić w rzeczywistości [illegible], by mnie [illegible].

Co do [illegible] i [illegible] spraw [illegible] obszerniej wkrótce; teraz [illegible] jest [illegible]. Czekam [illegible] listu.

Z [illegible]

[illegible]

I Prośba

I P prośba Wielka

I Prośba [illegible] Szanowny

Pros W p. niedźwiedź Nie jestem Sprawa

Wielmożny Panie

Dziękuję za udzieloną mi [illegible] i propozycję za współudział [illegible], które wyrzec mi się z oględności mej, także z powodu zawodu, jaki mi się wydarzył nad [illegible].

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wład. Orkan-Smreczyński

[illegible]

Moi Drodzy!

Donosi mi [illegible] Józef Anhalt w Podgórzu, kupiec, że ~~[illegible]~~ ma u siebie weksel E. Szelita[?] na 200 Kor. z podpisami Waszymi, moim i Zielińska[?], płatny 1 Kwietnia b[ież]. roku. Przypuszczam, że jest to weksel, który wystawić był ~~[illegible]~~ Zieleński[?] w [illegible]; ~~[illegible]~~ — Nie wiem adresu Szelita[?]; proszę więc, zakomunikujcie mu tę niemiłą wiadomość, aby na czas postarał się mu te [illegible], by nie ~~[illegible]~~ wyniknął [illegible] z opóźnienia.

Przy tej sposobności [illegible] Wam, Drodzy, serdeczne pozdrowienia i z wyrazami ~~[illegible]~~ szczerego szacunku

Wład. Orkan-Smreczyński

[illegible] pors.

Wr. Dalnel d. 31/III 912 r.

Moi drodzy! – Dziękuję Wam za przesłaną kwotę; przy największej ~~[illegible]~~ wyborowej pilżu (tj. raty wstrzymam) mogę zaręczyć. Tem więcej tę przysługę cenię, iże w takich okolicznościach uczyniona. Zupełnie bowiem niestosowny wyraz w liście Waszym, z powodu chyba zrozumiały, jakobym nie starał się wyjść jak drugi w położeniu Waszym; albowiem nic nie wiesz o katastrofie, która Was pośrednio dotknęła, umilkłem, uważając niepotrzebne zaczepianie sprawy (wspólnie z listu z d. 4/III) z nowym wkroczeniem, i dopiero gdy dowiedziałem się, że rzecz stanęła a Altenberg zwatowany sprawą, opierając się na tymże samym liście (z d. 4/III) pod przymusem sądowych kłopotów dnia 21/III wystąpiłem – że wygórowanem ~~[illegible]~~ moje naturalnym, [illegible]. Dla zupełnie jasnej sytuacji między nami (~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~Kostkę~~) wypada mi zwrócić na obecność ~~[illegible]~~ szkielet naszej rozmowy, która jest podstawą ~~[illegible]~~ moich ~~[illegible]~~ do Was „pretensji". – Oświadczyłem Wam ~~otwarcie~~ z naciskiem, że tylko wtedy mogę dać „Kostkę Napierskiego" ~~na tym roku~~, jeżeli otrzymam od Was większej zaliczki; gdyż (motywując tego oświadczenia:) ~~[illegible]~~ z komory mam w tym czasie wykonać / muszę uznać ~~[illegible]~~ zabezpieczone wydatki (co kwartał przeszło koron na raty oraz procenty długów); inaczej muszę | w czasie pisania ~~[illegible]~~ tej z komory mej nie mogę się spodziewać zarobku pewniejszego wspólnym, jedynym standard, gdzie mam przemierzona, to jest od Was; a mi wobec wszystkich długów muszę co kwartał a nawet co miesiąc stworzyć przeszło koron na same raty procentu; gdy więc nie będę musiał tych wydatków z góry zabezpieczonych, muszę (spróbować) robić to, co mi odrazu przyniesie ~~[illegible]~~ zapłatę, by zobowiązaniom podołać, a ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~". – Rzekliście: „Dobrze. Piszcie spokojnie Kostkę". „Damy Wam zaliczki!" – Na tem (więc) ~~[illegible]~~ oparłem ~~[illegible]~~ pracy i budżet (mój) ~~[illegible]~~ całorocznych. ~~[illegible]~~

[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] przyczyn[illegible].
~~[illegible]~~ [illegible]
~~[illegible]~~ [illegible]
~~[illegible]~~ Oto przyczyna [illegible].

Co do rękopisu „Kostki" — Rzeczywiście przysłałem tom I-szy (nie wiedząc, bo skąd) ~~do~~ redakcji [illegible] w Krakowie (miał zacząć drukować w maju) i byłoby wykonane, gdyby [illegible] nie umarł tymczasem i [illegible] ~~[illegible]~~ nie odpisał ~~[illegible]~~ musiał ~~[illegible]~~ [illegible] nie [illegible] rękopisu, a tak więc jestem w [illegible] ~~[illegible]~~ pierwszego tomu i w [illegible] mogę [illegible] być gotów, a z drugim tomem nie [illegible]. A jednak wobec [illegible] [illegible] ostatniego, ~~[illegible]~~ w Książce [illegible] [illegible] [illegible], widzę, że nie się [illegible]. [illegible] [illegible] się artykułów i [illegible] na [illegible] wydatki, — szkoda wielka, bo chciałbym [illegible] na te [illegible], by [illegible] do „Kraju" ([illegible] z [illegible])

Pomyślcie jeno, proszę, czy nie da się jakoś [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ całą. A potem szkoda rzeczy ~~[illegible]~~ odkładać. Innej rzeczy [illegible] nie mogę wysłać jeszcze.

[illegible] [illegible] [illegible], że prawdopodobnie ~~[illegible]~~ [illegible] przyjdę z II-gim wydaniem „Pomoru" ([illegible] [illegible] [illegible], jak stoi sprawa z [illegible] [illegible] [illegible] wszystkie).

Na [illegible] gotuję rękopis nowel, który [illegible] z [illegible]. [illegible] tego, że z [illegible] [illegible] się [illegible], przypominam [illegible] na [illegible] ~~[illegible]~~ Tow. Wydawniczego.

Z pozdrowieniem serdecznym

Wł. Orkan

Moi Drodzy! – Dziękuję Wam za przesłaną kartę; [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] mogę zażądać. Tembardziej że
[illegible] [illegible], że w takich okolicznościach [illegible]. Zaprawdę
nie [illegible] [illegible] [illegible] w Łodzi Wiesza, z powodów [illegible],
jakoby nie [illegible] się wszystko [illegible], albowiem
nie wiedział o katastrofie [illegible], wszystko
[illegible], dopiero gdy dowiedziałem się,
że [illegible] wszystkie rzeczy, a Altenberg uratowany
[illegible],
[illegible] w Łodzi [illegible] d. 4/III pod
[illegible] [illegible] 18 i 27 [illegible]. – Że [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] (dotąd [illegible]): [illegible] o [illegible]
[illegible] ([illegible] [illegible] ostatnio [illegible]),
i [illegible] [illegible] o sprawę „Kostki”? Oświadczyłem Wam
[illegible], pamiętam, że tylko wtedy mogę dać „Kostkę”
w tym roku, jeżeli otrzymam od Was [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] kilkanaście tysięcy
koron długu, [illegible] [illegible] [illegible], a [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] koron na spłaty i procenty. Gdy [illegible] [illegible] [illegible],
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] długi.
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] sprawa „Kostki” [illegible] [illegible] [illegible]: [illegible]
([illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible]) mogę
w [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] gotów, (a [illegible] [illegible] [illegible]...)
Jednak wobec takowego listu Waszego ostatniego [illegible], że [illegible]
[illegible] się [illegible] [illegible]: [illegible] się odwlecze. Szkoda mi wielka,
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], by przejść
do „Ruin” (trylogii z [illegible] Chmielnickiego). – [illegible] [illegible]
[illegible] da się [illegible]. [illegible], proszę [illegible] i Wam [illegible]
[illegible] [illegible], [illegible] honorarium [illegible] wypłacić, [illegible] [illegible]
[illegible] drogą, [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] też napomknienie,
że [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w II [illegible] wydaniu
„Pomroki”. –
[illegible] gotuję [illegible] rękopis nowel,
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

[illegible] się [illegible] [illegible] [illegible] (Przystępu [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] wszystkie.)

N. Nowina.

22/VI

Moi Szanowni i Drodzy,

Proszę Was: jeśli możecie, użyczcie mi na kilka dni (do tygodnia najwyżej) 50 kor. Wypada mi koniecznie pojechać dziś do Zakopanego, a nie mam w domu floty. Musi mi z „Krytyki" nadesłać, lecz jakoś do tego czasu czekać mi nie wypada.

Z poważaniem

Włod. Orkan

M. Kukiel, Dąbrowskiego 2 (Lwów) [illegible]

D. 1/IV 94.

Szanowny Panie,

Na list z dnia 15/III dopiero dziś mogę odpowiedzieć, adresowany tylko do [illegible], chodził sobie po wszystkich [illegible] Galicji, nim tu się wreszcie dobił.

[illegible] coś [illegible] pracy nad [illegible], nie mam nic gotowego i nowego, coby mógł do [illegible] ([illegible]) [illegible] [illegible], w [illegible] [illegible] w [illegible]. [illegible] wydaje mi się ([illegible] dla mnie [illegible] w ogóle) za wiele. ([illegible] po 30 k. i [illegible] na [illegible]), więc w [illegible] [illegible] 20 k.). Zdaje mi się, że [illegible] [illegible] [illegible], nie [illegible] w dobre dla [illegible] [illegible] w tej [illegible] [illegible] [illegible], że [illegible] [illegible] [illegible] i [illegible] ([illegible] literackim). [illegible], [illegible] i [illegible] dla [illegible] [illegible] się to [illegible] dla [illegible] i dla [illegible] [illegible].

Prawdopodobnie będę we Lwowie w końcu [illegible] więc zobaczymy się. [illegible]

Łączę [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible]

Szanowny Panie!

[illegible] i [illegible] nie mogę [illegible] na mnie [illegible] dobyć, by [illegible]. Proszę więc naj-
[illegible], [illegible] Pan będzie [illegible] jeszcze [illegible]
[illegible], [illegible] w [illegible]
cały [illegible] Pan [illegible]. Nie mogę [illegible]
się w domu [illegible]. W [illegible]
[illegible] do Krakowa i otrzymać
([illegible]) [illegible].
[illegible], że [illegible] Pan
[illegible] – a ja do [illegible] z całej [illegible]
odeszły. – [illegible], [illegible]
[illegible] w [illegible], że Panu [illegible].

Z wyrazami wysokiego szacunku

[illegible signature]

Kraków . Krzemionki 3.

D: 30/IV 912

Wielmożny Panie!

Nie wiem, czy wrócił z potrącenia p. Mroczek. Przeto, nie mając nikogo w Kasie Oszczędn., na ręce Własne przesyłam weksel podpisany z prośbą uprzejmą o łaskawe załatwienie przedłużenia długu i prolongaty. Równocześnie wysyłam wprost do Kasy na ratę i % 30 kor. Termin 1/V b.r.

Za przyjemne słowa serdecznie dziękuję!

Z czcią i szacunkiem,

Wł. Orkan (Smreczyński)

PS. Nie wiem, ile jest procentu od kapitału dłużnego, przeto weksla nie wypełniłem, proszę o uzupełnienie też na miejscu.

W sprawie wydania popularnego utworów Tetmajera porozumiem się też z Donaszem i po załatwieniu doniosę Panu.

Odpis listu do Dr M. 279

Dr Michalewski.

Kraków d. 25/V 912

Wielmożny Panie!

Nie byłem zdolny po przyjściu ~~ostat~~ [illegible] do czasopism; przeto i list W. Pana z d. 28/IV, [wysłany z Tow. wyd.] przesłany z [illegible], spoczywał dotąd [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ w odpowiedzi, iż ~~[illegible]~~ iż dziś mój [illegible] Towarzystwo Wydawn. przejęła spółka nakładowa „Książka" (Kraków, Rynek gł. [illegible] nr 44); proszę więc [illegible] do niej się w tej materyi [illegible]. Korzystając z [illegible] o zwrot zaliczonych mi [przez Tow. wyd.] [illegible] za poezye pt. „Z wielkiej nocy", które obecnie wyszły w „Książce"; nowel bowiem pt. „[illegible]", na które [illegible]) dotąd nie wydałem wcale, i jeszcze nie zgodziłem się. Oświadczam, że w każdym razie Tow. wyd. [illegible] straty żadnej z mej winy nie poniesie, i że nie omieszkam przyczynić się, by [illegible] możliwie w szybkim czasie [illegible] uregulowany.

oopis

Kraków. 25/V 912

List Pani z dnia 3 maja otrzymałem dopiero teraz; został on bowiem po powrocie z Wiednia przeadresowany z Poręby. – Zapewne doszła Panią wieść, jeśli Pani czytała tam dzienniki polskie, iż w Krakowie w Porębie Marya umarła, podczas gdy ja leżałem na oddziale chirurgicznym prof. Rutkowskiego w Krakowie po operacji wyrostka robaczkowego, nie mogąc przyjść jej w [illegible]. O zgonie jej powiedziano mi w półtora tygodnia po pogrzebie. Zosię wzięła siostra moja do Zakopanego. – Tam więc, jeśli jeszcze dość na dni kilka, pojadę, [illegible] zdrowy będąc, wrócę do Poręby. (Jak donoszą z domu, że tam w okolicy [illegible] tyfus: więc pewnie tam pojadę, zwłaszcza jestem [illegible] w Zakop. [illegible])

Dziękuję Pani o [illegible]. [illegible] się [illegible] (nie [illegible] jej od [illegible]) i [illegible] rozumiem.

O pracach moich [illegible] Dziś jestem pod wpływem [illegible] Dux, które [illegible] nad „[illegible]" pracowałem. [illegible] dalej – w [illegible] i [illegible].

Będę wdzięczny za wiadomość o pracach swoich i za dobre [illegible].

Władysław Orkan.

(England)

V.W. D. 18/VII 912.

Nie wiem, czy kartka ta dojdzie, [illegible] – [illegible] ni innego nie znam adresu. Chcę jednak przesłać wyrazy podziękowania i uczucia serdecznego za pamięć ~~[illegible]~~ i wyróżnienie. To więcej niż dyplom. ~~[illegible]~~ Serdecznie się [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] w gazecie [illegible] ci ~~[illegible]~~ jeno przesłać ~~[illegible]~~ – zdrowia, życzenia najlepsze [illegible] wszystkim [illegible] w [illegible]. [illegible] w [illegible].

~~[illegible]~~

~~Wielmożny Panie Starosto!~~ d. 9/VI 92 r.

Wielmożny Panie Starosto!

Stwierdziwszy niepokój ludności tego tu [illegible] powiatu, jako też opinię, żądanie podnoszące [illegible] odpowiednich wyjaśnień [illegible] w sprawie epidemii ~~[illegible]~~ cholery, zwracam się ~~[illegible]~~ do ~~[illegible] Starosty~~ w nadziei, że bliższym być po[illegible] [illegible], niż ~~[illegible]~~ [illegible] — odnoszę się z następującym do Wielm. Pana Starosty:

1/ Od ~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
Od dłuższego czasu panująca we wsi [illegible] (paraf. [illegible]) cholera, nie ustąpiła, lecz się rozszerzyła. ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ Przy tej wsi [illegible] ~~[illegible]~~ tablice ostrzegawcze, ~~[illegible]~~ [illegible].

2/ W [illegible] [illegible] wypadek [illegible]. ~~[illegible]~~ W sklepie [illegible] [illegible] [illegible] (tamże umarło). Wiemy, że on z żoną ~~[illegible]~~ [illegible], ze sklepu nie [illegible]. Do sklepu tego chodzi ludność z ~~[illegible]~~ wsi parafii.

3/ W [illegible] dwie drogi na cholerę umarło. I on [illegible] i jest [illegible] w Kościele ([illegible]). c/ W Domu, w którym [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] przed do 5-ciu godzin, ~~[illegible]~~ [illegible] wypadek cholery (~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] może roznosić epidemię [illegible] do chorego).

Jak wiadomo Wielm. Panu Staroście, do [illegible] (wsi przyległej do [illegible], [illegible]) [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] zjeżdża na lato Kolonia [illegible] z Krakowa; zjeżdża także rok [illegible] rodzin. ~~[illegible]~~ [illegible]

i jeśli

[illegible] [illegible] z [illegible] [illegible], który
jak i Kolumna [illegible] uprawne [illegible]
w tym roku nie przyszły. Dziś to strata dla
ludności, większa jeszcze dla biednej młodzieży
cały rok szkolny o [illegible] nauczyciela. [illegible]
[illegible] to zaopuszczenie (w jego [illegible]
i [illegible]) ludu

Zaopuszczenie tego tu [illegible] powiatu i
ostawienie ludu [illegible] jego
niedostępnej samoobronie [illegible] mówię,
[illegible] w naszych świetlanych dziejów
i [illegible] [illegible] [illegible].

Bóg, [illegible], [illegible] [illegible]
i [illegible], jeśli drogą
prostą [illegible] do [illegible] [illegible] o [illegible].
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
i [illegible] [illegible] tej [illegible]
w swych skutkach [illegible].

Z głębokim szacunkiem

[illegible] [illegible]

Jaśnie Wielmożny Pan Rubenbauer
Jaśnie Wielmożny Rubenbauer

Wielce Zaopuszczenie

Zaopuszczenie

JWi

Jaśnie Wielmożny Pan
Jaśnie Wielmożny Pan Rubenbauer
C.K. Starosta
w Limanowej.

Wł. Zenobiusz [illegible] d. 20/VI 912
Tow. Wydawnicze.

Wielce Szanowny Panie!

Zażądam odpisu listu ~~[illegible]~~ od mec. Dra M. Za[illegible], który wysłałem (z Krakowa d. 25/V) ~~jako odpowiedź~~ na jego list z dnia 25/IV bież. r. Innego listu od Dra M. nie otrzymałem; ~~[illegible]~~ otrzymałem jedynie z Tow. Wydawniczego kartę (z datą 7/6), zawiadamiającą mnie o akceptacji „[illegible]". — Wobec tego, że [illegible] pokryte (kartą) ~~[illegible] z Towarzystwem~~ ~~jako~~ honorarium) (~~600 K~~) za Poezje (z mojej woli) ~~[illegible]~~, które złożyłem w tej nakładzie, uważam, że mamy powodu do skargi;
~~[illegible]~~
mi była za nowelę (800 K.) ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ p. „Wesele Prometeusza", których nie wydałem ~~dotąd, [illegible]~~ nie wydałem bowiem jeszcze dotąd nowel p. t. „Wesele Prometeusza", które mają umożliwić naszą wzajemność i ~~[illegible]~~ nie zaważam, że mogę [illegible] do Tow. przyjść). Niema też powodu do skargi i ~~(że wiążę się z mojej strony całą dobrą wolą)~~ ~~[illegible]~~ [illegible] powinny pokryć, jeno na razie nie mogę. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Tow.) —

(Zaś im Szan. Zarząd (ze skargą [illegible] wystąpi, proszę [illegible], o [illegible] zażądania ~~[illegible]~~) i tyle, iż

(~~[illegible]~~ [illegible] zbadać [illegible]) Mogę jedynie zapewnić, że w tym roku sprawa będzie uregulowaną.

3) Jestem członkiem Towarzystwa i [illegible] [illegible] [illegible].

~~2) [illegible] w Tow. [illegible], których [illegible] [illegible] [illegible] Towarzystwa.~~

4) Wszedłem w stosunek z „[illegible]" i tylko dlatego, że przedstawiono mi w [illegible] „Kooperatywa beletrystów" warunki, których przy najlepszych chęciach Towarzystwo dać by mi nie mogło; ~~[illegible]~~ nie jest jednak pewnem, czy (~~[illegible]~~ nowa) będzie trwałą.

Panu serdecznie dziękuję, że zwróciłeś się ~~[illegible]~~ do mnie (imieniem Tow.) przed krokami prawnymi. Mam nadzieję, że po wyjaśnieniu naszym ~~będzie~~ okaże się zbyteczne.

Proszę uprzejmie o ~~[illegible]~~ z Pańskie wiadomości, jak dawn. Zarząd w sprawie tej ~~[illegible]~~ postanowi; proszę przy tej sposobności o wyszczególnienie, jaki jest obecnie stan posiadania mego, wyjąwszy w Towarzystwie, Kasie, świadectw (posiadania) w Kontrolach.

Z wysokim szacunkiem

Kaz. Ordyński

W Imieniu II. Zjazdu Podhalan. Prezy-
dium Komitetu wykonawczego I. Zjazdu

10/VII 912 r.

Mój Drogi! Proszę Was po raz trzeci – bądźcie łaskawi odebrać od Kasprowicza resztę [illegible] mi [illegible] Was kwotę (160 kor.) i ją odesłać mi odwrotnie, bym [illegible] mógł otrzymać i [illegible] [illegible] nie otrzymam, [illegible] zmuszony będę po- prosić [illegible] o to, a szkoda [illegible] i czasu.

[illegible] Jestem. Wam Księgi-przyniosą [illegible] i wysiłki, [illegible] [illegible]

Od początku miesiąca [illegible] zachorowanie – [illegible] Księgi-przysłać i dotąd nie mogę doczekać! Już mi się [illegible] [illegible] – i [illegible], gdybyście [illegible] – [illegible]

Tak, czy owak – nie potrzeba przesyłać mi; – a możecie sobie swobodnie odebrać, gdyby [illegible]. Proszę Was o to – i czekam.

Z [illegible] serdecznie [illegible]

[illegible]

Wzór

Niniejszem zapraszam Pana na posiedzenie Komitetu wykonawczego I Zjazdu Podhalan, które odbędzie się ~~[illegible]~~ dnia 14. go lipca o godz. 3 ppoł. w sali rady miejskiej (ratusz) ~~[illegible]~~ w Nowym Targu.

Z. 25/VII 912 (Rapsky)

Wielmożny Panie!

~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Obiecuję się jeszcze trochę Pana w sprawie ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible]: czy dobrze będzie, jeśli [illegible], ~~[illegible]~~ na [illegible], [illegible] (w [illegible] nie [illegible]) [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ i [illegible], [illegible] innych osobom) czy przed [illegible] [illegible] będzie mógł [illegible] [illegible] o [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]. ~~[illegible]~~ (Zależy mi na [illegible], bo [illegible] [illegible] [illegible]). ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible] p. [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible].

Wielmożny Panie!

Załączam przy niniejszym a/ program zjazdu b/ koncepty ~~zaproszenia~~ c/ listy gości i d/ list do Rady gminnej. Z p. Zachemskim ustaliliśmy, jednak, że wszystkie sprawozdania drukować nie warto – jedynie zaproszenia i program. Te więc może Wam będzie łatwo polecić odbić na wydrukować (jako ładnie i z korektą) i rozesłać podług adresów podanych. Mniemam, że się potem listę uzupełni, gdy zgłoszenia nadejdą. – Komunikat do pism wysłałem już do Krakowa: standard rozesłały redakcyom.

Afisz podłużny nadeślę, gdy otrzymam odpowiedź od autorów. V

W sprawie osobistej przypominam: – wysłałem list ~~do [illegible]~~ z wnioskiem o posadę do Dyrekcji. Proszę na ręce p. Morawskiego, podałem o 800 kor. miesięcznie od tegoż w Krakowie. (gdyż tylko jak zliczyłem, tyle mi potrzeba, nim wpływ ~~[illegible]~~). ~~[illegible]~~ Proszę ~~[illegible]~~ wtórnie Wam o przychylność ~~[illegible]~~ ~~i [illegible]~~ ~~[illegible] o decyzji Dyrekcji (odnośnie [illegible]), [illegible]~~

~~Ponadto [illegible] równocześnie prosić Was o pomoc, przy otrzymaniu egzemplarzy autorskich II wydania.~~

Wyrazy szacunku i ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ oddany Wam

W. Orkan

Proszę o wiadomość, czy [illegible]

Moi Kochani!

Muszę Was przeprosić za tak długie zwlekanie z odpisem Wam... Wierzcie, że nie zaszło to z winy osobistej, lecz z przyczyny, iż wydawano mi zarzuty: [illegible], których nie mam [illegible] nadziei. Dopiero po [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], tak to u nas się dzieje.

Pozdrowienia serdeczne przesyłam Tym

[illegible]

Program II. Zjazdu Podhalan

w Nowym Targu.

[illegible] d. 25/VII 912

Wielmożny Panie!

Jeszcze w sprawie [illegible] [illegible] [illegible]:

1° czy [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z [illegible] ([illegible]) [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] czy [illegible] [illegible] Dyrekcji [illegible].

2° czy jest [illegible], [illegible], 3° [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible])

4° czy [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] (np. [illegible]) i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] z —

Proszę o tej materii o [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ([illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] w [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] 1° [illegible] 2° [illegible] — czy też po [illegible] Dyrekcji [illegible] [illegible] p. [illegible] [illegible].

—

[illegible] też [illegible] co do [illegible] [illegible] [illegible] z p. Dyr. [illegible]. [illegible], że p. [illegible] [illegible] w tym miesiącu. —

Dzięki za [illegible] i [illegible] [illegible], [illegible] Ser. Podz. [illegible].

[illegible] 1° [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] też [illegible] [illegible] 2° [illegible].

Debno[illegible]. 3. [illegible] [illegible]

Moi Drodzy!

Przypominam przedstawienie ustne (z czerwca) mych spraw finansowych i proszę, byście Tytusowi może w tym [illegible] nie [illegible]. Potrzebuję koniecznie w tym miesiącu 600 kor. [illegible] Pomyślcie jakoś i [illegible] prosty, (co możecie odrazu, prześlijcie.

[illegible] Proszę też o [illegible] [illegible] [illegible] wysłanie (na [illegible]) [illegible] w [illegible] na adresy [illegible] w Krakowie.

Pozdrawiam serdecznie wszystkich Was Drodzy

[illegible]

Wł. Orkan

Żeromski. Villa „Wrzos" Kl. Chramcówki. D. 21/VIII 912

Szanowny i Drogi Panie!

Będę w Zakopanem w niedzielę (25-ego), przyjadę popołudniu o 4 godz. i będę Was koło 5 godz. czekał na werandzie [illegible]. — W sprawie owego [illegible] widzenia ~~[illegible]~~ Trzeba by ~~[illegible]~~ dowiedzieć się przedtem, jak jest chory: czy potrzebuje ~~[illegible]~~ lekarza, sanatoryjnej kuracji, czy tylko pobytu w górach (i jak długiego). — Gdyby nie dał się jakiego [illegible] urządzić na ~~[illegible]~~ jego [illegible] — coś trzeba by wymyślić: w takim razie [illegible] mógłby być ~~[illegible]~~ — za kosztem dla samych [illegible] — w [illegible] pomocy [illegible]. Podumywszy ~~[illegible]~~ [illegible] — na wsi nie widzę takiego [illegible] (i bez płoty), na u mnie, [illegible] wszystko na potrzebie [illegible] nie ~~[illegible]~~ i [illegible], [illegible] tylko dla [illegible] pierwszego [illegible].

Wyrazy głębokiego szacunku i serdeczne pozdrowienia [illegible]

Wam

Wład. Orkan [illegible]

287

S. Hamberger. d. 20/IX 97.

[illegible]!

Należność [illegible] (pozostałość [illegible]) wynosiła, [illegible] każdej chwili [illegible] udowodnić, 14 kor. 17 hal. Pańska prośba o zwrot 25 k. 83 hal. Sam Pan przyzna, że [illegible] (ochłonąwszy) [illegible], a [illegible], odwrotnie, [illegible] — W razie, gdy [illegible] do dni 8 [illegible] otrzymam tej kwoty, oddam (do [illegible]) [illegible] adwokatowi.

Z poważaniem

L. Szczepański

Pawlikowski. d. 23/IX 97

Wielce Szanowny Panie!

Z ochotą odpowiadam [illegible] Pana, lecz z większą [illegible] (po wydaniu [illegible]) [illegible] [illegible], [illegible], [illegible] coś krótszego prozą (nowelę), nawet w tej [illegible] [illegible] do Pana, gdy [illegible]. [illegible] [illegible] nam przysłowie(?).

Wyrazy [illegible] i [illegible]

[illegible]

(A gdyby mi [illegible] był [illegible] [illegible], to [illegible] do następnego. Czy jeszcze [illegible] [illegible]?

I.

<u>Prof. Dr. Oswald Balzer. Lwów. Uniwersytet.</u>

W rocznicę <u>10</u> letnią wyroku w sprawie o drogą perłę Podhala, Morskie Oko, przesyłamy czcigodnemu Panu gorące wyrazy wdzięczności za przemożne przyczynienie się do tryumfu sprawiedliwości.

Prezydyum Komitetu wykonawczego II. Zjazdu Podhalan: Władysław Orkan, Józef Uznański.

II.

<u>Dr. St. Eliasz Radzikowski.</u>

Poręba Wielka,

D: 21/IX 912 p: Niedźwiedź

Wielce Szanowny Panie!

Zwracam się z zapytaniem na przyjmem: czy „Lamus" wychodzi w ciągu dalszym (jako kwartalnik ? rocznik ?); jestem prawie odcięty od świata i nic nie wiem, co się za górami dzieje. – A jeśli tak –: czy mogę liczyć w tym czasie na pomieszczenie jakiej krótszej rzeczy (prozy). Umowę tę opieram na liście Pana z roku zeszłego, na który nawet nie wiem czym odpowiedział, bom był wtedy chory. –

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wład. Orkan

Dr J. Bednarski. d. 2/XI 92.

Wielce Szanowny Panie!

Na zebraniu Komitetu dnia (d. 25/VIII) r. 92 była mowa o [illegible] podanie, nadmieniłem był, że Rada pow. Limanowska ma przyjść [illegible] 2 Tow. Korp. [illegible] [illegible]. Gdyż nie Rada powiat. tę gotowość wyraziła, lecz obecny urzędnik w Radzie powiat. limanowskiej [illegible] gł. T.S.L. [illegible] [illegible] wystosowałem, i stąd [illegible] w adresie.

Jest mi bardzo [illegible], że [illegible] w błąd wprowadziłem [illegible] zebranie, i to też, dowiedziawszy się o [illegible] rzeczy, [illegible], sprostowanie przesyłam WPanu, aby [illegible] nie zaszło nieporozumienie. Pocieszam się nadzieją, że Komitet [illegible] [illegible] podania na [illegible].

Zebranie Komitetu [illegible] będzie prawdopodobnie 12 listopada, o czem jeszcze bliżej, po porozumieniu [illegible], doniosę.

Z wyrazami głębokiego szacunku

[illegible]

[illegible] d. 24/IX 9[illegible]

Wielmożny Panie!

O Kalendarzu myślę. W czasie bytności w Krakowie [illegible] z różnymi ludźmi, [illegible] co do ~~[illegible]~~ zakładów reprodukcyjnych, sposobu illustr. etc. Zamówiłem też ~~[illegible]~~ [illegible] u historyków pp. Długopolskiego i Jarosza odnośne prace o Podhalu. Z innymi autorami porozumiem się w czasie następnym, i mam nadzieję, że do [illegible] końca roku będzie materyał gotowy. — Z p. [illegible] [illegible] na [illegible]: poddam mu [illegible] z pewnym uwzględnieniem mego zdania (o [illegible].). W Zakopanem będę niedługo, ~~[illegible]~~ może nawet przyszłej niedzieli, przeto pomówimy szczegółowo o rzeczy.

Z wyrazami szczerego szacunku, oddany

Wład. Orkan

[illegible] 24/IX 9[illegible]

~~Wielmożny~~ [illegible] Panie! Zwracam się z zapytaniem [illegible] czy [illegible] w [illegible] (jako [illegible]?), bo [illegible] jestem prawie odcięty od świata, iż nie wiem, co się w górach dzieje. ~~[illegible]~~ [illegible] tak [illegible]: czy mógłbym w tym czasie [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] jakiej krótkiej pracy ([illegible]). [illegible] na [illegible] [illegible], na który [illegible] [illegible] odpowiedzieć, bom był wtedy ~~[illegible]~~ chory, ~~[illegible]~~

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wład. Orkan

J. Bukowski d. 24/XI. Drukarnia Uniwersytecka. Kraków.

Kochany Jacku!

Zwracam się do Ciebie z prośbą [illegible] o dowody w takiej oto materyi:

Na Komitecie wykonawczym [illegible] Zjazdu Podhala postanowiono, w celu zebrania funduszów na wydawnictwa zamierzone, postarać się o kopię obrazu cudownego Matki Boskiej w Ludźmierzu, o reprodukcję jej barwną ~~[illegible]~~ dla rozpowszechnienia w całej Góralszczyźnie, gdzie jego kult żyje wszędzie. Ja mam tam się wybrać. W tym kierunku [illegible] mi się poddała: że mi najlepiej [illegible]. Chodzi naprzód o kopię. Chodzi o to, myślę, żeby kopia była [illegible] żeby lud widział, że to ta właśnie Matka Boska, którą z odpustów zna, a nie inna; ~~[illegible]~~ równie by była artystyczna. Obrazu nie znam, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ jednak (Jadwiga), że jest wysoce [illegible] malowana, [illegible]. [illegible], że reprodukować trzeba wypukle (relief). — Myślałem o [illegible]; [illegible] wystylizować. Mówiono o [illegible], jako że obraz [illegible] nie [illegible]; [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], [illegible], i [illegible] swój dodatek, [illegible]. Poddano mi [illegible] Saika; [illegible] się [illegible] jego organizatorskiej [illegible]. — [illegible] mi, [illegible], kto [illegible] [illegible] (jakby [illegible]) [illegible] a także, jeśli [illegible] reprodukcyjny. — [illegible]: [illegible] [illegible] artystycznej [illegible]; [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible] reprodukcyj; ale [illegible] ~~[illegible]~~ dla wyglądu (chodzi, by [illegible]); [illegible]. — [illegible] mi [illegible], bo z [illegible] tygodni [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] w Zakopanem. Jest [illegible], że [illegible] trzeba [illegible], [illegible], a [illegible] do [illegible].

Wspani
Wspa
Spa wd
Wspa

Tow. wyd. d. 28/IX 912 r.

Szanowna Dyrekcyo!

Niniejszem zgłaszam wystąpienie swoje z Towarzystwa Wydawniczego i wypowiadam udział swój, jaki ~~wykazuje~~ (z wpłat i dopisów 10% od honorarjów, oraz z dywidendami) wykazuje po dziś dzień księga obrachunkowa.

Z wysokim poważaniem

Franciszek [illegible]
([illegible])

Nowa Wieś d. 27 września 1912 r.

Szanowna

D: 11/X 912.

Kochany Janku!

Właśnie wróciłem z Zakopanego i zastałem list Twój. Rzecz się z owym [illegible] komplikuje o tyle, że

1° nakazano mi (Łuniński, [illegible] itd.) uzupełnić, jeżeli chodzi o wierność reprodukcji etc., [illegible], by specjalny zakład fotograficzny ([illegible], [illegible]) zrobił na miejscu zdjęcie z obrazu trójbarwnego.

2° dowiedziałem się, że obraz ten, to nie płaskorzeźba, lecz figura wypukła, polichromowana (zapewne stojąca na złotym tle).

3° Polecono mi z Komitetu, by się w każdym razie do fotografa wprost odnieść, jako w [illegible] [illegible].

[illegible] do fotografa, choć [illegible] prawie odpowiedzi; [illegible] obraz, [illegible]. — Z tą fotografią [illegible] prawie [illegible] — lecz [illegible] obraz (i to [illegible]) — a [illegible] figurę [illegible]? Czy się da zdjęcie zrobić z [illegible]? ([illegible]?) Jestem w [illegible] kłopocie, co począć.

Mam dostać [illegible] fotografię ([illegible]) [illegible] owego. Ta Ci [illegible] do [illegible] — i naturalnie, jeżeli kopia [illegible] da się [illegible] do reprodukcji, zgodzę się na Twoje w tym względzie [illegible] wskazania. [illegible], jak [illegible], zdecydować trudno.

Jeżeli jednak możesz na podstawie powyższego [illegible] [illegible] mi (nie [illegible] fotografii), [illegible]:

[illegible] serdecznie, Twój

W. Orl

[illegible]. Bronowice Małe (k. Zabierzów pod Krakowem)

Szanowny i Drogi Panie!

Komitet wykonawczy II. Zjazdu [illegible] postanowił w celu uczczenia [illegible] na [illegible] postarać się o reprodukcję barwną obrazu M. Boskiej [illegible] i reprodukcję tę ([illegible] egzempl.) rozpowszechnić (przez korespondentów) w całej [illegible], [illegible] jest kult obrazu tego.

W imieniu Komitetu zwracam się do Pana o poradę w tej sprawie. Jak to najlepiej wykonać? Chodzi bowiem, by to była [illegible] Matka Boska, która [illegible]. Czy ma robić kopię ~~[illegible]~~ i z niej reprodukować trójkolorowym drukiem, czy też ~~[illegible]~~ [illegible] (~~[illegible]~~ fot. (np. [illegible]) zdjęcie na miejscu trójbarwne? ~~[illegible]~~ ([illegible] zdjęcie – czy się ~~[illegible]~~ [illegible] Figura [illegible], na tle – ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] – [illegible]? [illegible]?). Pan, [illegible] obraz i jego [illegible], najlepiej to może nam poradzić.

Gdyby miała kopia być wykonana, prosi Komitet [illegible] czy Pan nie podjąłby się tej pracy, ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~.

~~[illegible]~~.

Oczekując [illegible] odpowiedzi, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

~~[illegible]~~
[illegible]

[illegible]
D. 28/X 912

Kochany Janku!

Dziękuję Ci serdecznie za list [illegible] [illegible] [illegible] podziękuj Dorocie.

Zatem na [illegible] jadę do Zakopanego prosić Cię o fotografie. ~~[illegible]~~ Będę też w [illegible]. Przedtem jednak [illegible] pozostaniu w [illegible] ~~[illegible]~~ co do następującego:

1) Czy fotografia nie będzie taką [illegible], jak reprodukcja [illegible] (t. zn. obraz [illegible]) [illegible]

2) Czy malarz musi koniecznie [illegible] w kościele ([illegible] ~~[illegible]~~).

3) Proszę Cię o odwrotną odpowiedź, bym dostał [illegible]. A potem dalej będę Cię trudził.

Serdeczny uścisk! ~~[illegible]~~

Tw. [illegible]

¡Szanowna Dyrekcjo!

Wielce Szanowny Panie!

Przepraszam za spóźnioną odpowiedź – [illegible], gdyż nie było mnie w domu. Co się tyczy Komitetu organizacyjnego [illegible], to ja do tego komitetu nie należę; wybrani zostali na posiedzeniu z Komitetu wykonawczego: ~~[illegible]~~ [illegible], p. [illegible], p. [illegible], p. Pawlica, a spoza Komitetu: pp. [illegible] i p. [illegible]. ~~[illegible]~~ Komitet organizacyjny [illegible] w [illegible] ~~[illegible]~~ posiedzenia Komitetu wykonawczego w [illegible] listopada; ~~[illegible]~~ zwrócić się [illegible] i [illegible], [illegible] tego [illegible] Komitetu organizacyjnego ([illegible]) [illegible] mógłby to [illegible], [illegible] p. [illegible].

Chodzi mi [illegible] o [illegible]. [illegible] (…), a [illegible] redakcji jest [illegible]. – Naturalnie, że i ja [illegible] nad ~~[illegible]~~ [illegible]; [illegible] z p. [illegible], [illegible] w [illegible] ~~[illegible]~~ organizacyjnych [illegible], [illegible] jednak [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] i [illegible], [illegible].

Z wyrazami [illegible]

Wielebny Księże Proboszczu!

Zwracam się z następującem:

W liście [illegible] [illegible] Domu jest ~~[illegible]~~ wyłamanych [illegible] kilka [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] ([illegible] 6–8 kor)

Proszę ~~Księdza Proboszcza~~ uprzejmie Księdza Proboszcza o odstąpienie mi tych [illegible], bo [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ dostawa [illegible]; [illegible] [illegible] [illegible] Turbaczyka, [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] o [illegible] ([illegible] [illegible]); a to jest [illegible] [illegible].

Proszę [illegible] [illegible] [illegible] pozdrowić [illegible], a ja [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

Z wyrazami szczerego ~~[illegible]~~ i poważania [illegible]

Wład. Orkan

~~[illegible]~~
D: 29/X 9[illegible]

Szanowna Pani!

Nie mogę odesłać, jakbym [przyjaźni] Pani [illegible] całej drogiej kwoty; wszystkiego mogę uiścić na razie (40 K), resztę po N. Roku, gdy stosunki [materialne] się poprawią. Proszę o wybaczenie.

Zosia jest teraz w Zakopanem u siostry mej – chowa się, rośnie i rozwija b. dobrze, – a ja ~~[illegible]~~ ku mej dość wielkiej obojętności; [illegible] niedawno [illegible] ponownie.

Tu na pustce jest [ze] mną Mama, która dzielnie się trzyma. Pusto tu ~~[illegible]~~ niesłychanie. [Mocą] Duch śp. Marysi jest teraz obecny między nami.

Z ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wyrazami [illegible] [illegible] i podzięką za pamięć zawsze

Wład. Orkan

Poręba W. d. [illegible] XII 911.

Kartka wys. (do Ostrowdu) d. 20/XI 912.

M. Nie wiem, ~~[illegible]~~ [illegible], czy kartka ta dojdzie celu. Jeśli tak, to [illegible] wszystkie prawdy o Sobie, gdy miałem wiele smutnych wypadków. [illegible], a [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] się w [illegible] [illegible] – ~~[illegible]~~ [illegible] wyślę [illegible] [illegible] w [illegible] [illegible]. [illegible] zostawię. ~~[illegible]~~ Dobrze, jeśli do mnie [illegible]; [illegible] się w [illegible], [illegible] jest [illegible] bolesne wiele [illegible] [illegible]. [illegible] i [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~

wo.

[illegible]

M

J. Turner. 22/XI 912.

Szanowny Panie.

Niniejszem donoszę Panu, iż postanowiłem rachunek Banku wnieść do sądu, celem wdrożenia przez prokuratoryą skargi karnej o oszustwo; gdyż rachunek ten jest ~~od początku do końca a tem~~ w zupełności sfingowany. Wstrzymywałem się dlatego, bo nie chciałem wprost wierzyć, by Pan, o tem wiedząc, tak postąpił; sądziłem, że uczyniono to bez wiedzy Pana. ~~[illegible]~~ Dlatego też przesłałem ~~[illegible]~~ kartkę. Jednak wasze potwierdzenie [illegible] upewniło mnie w tym względzie.

Jest to większa niż bezczelność, bo rachowanie na cudze nieszczęście. Sądził Pan, że po śmierci Żony, nie wiedząc o rachunkach, uwierzę, że jest tak. Czemu Pan nie podał [illegible] [illegible] równie dobrze to uczynić. – Na wyjeździe [illegible] rachunków, i [illegible] ~~[illegible]~~ o wszystkiem [illegible] sprawdziemy. Dobrze, że Pan podał daty. [illegible] [illegible]? Jakżeż [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] kartki.

Z poważaniem

K. [illegible]

Warsz. 22/XI.

Szanowny Panie,

Proszę uprzejmie o podanie mi dat:

1) Kiedy J. Turner przeprowadził się z Tłomackiego na Kamienną, 2) kiedy się wyniósł z Kamiennej [illegible] i 3) kiedy [illegible] [illegible] [illegible].

Z pow[illegible]

[illegible]



Niniejszem zawiadamiamy WPana, że w myśl uchwał II. Zjazdu Podhalan przystępujemy do wydawnictwa w N. Targu tygodnika [illegible] dla ludu podhalańskiego z uwzględnieniem Spisza i Orawy (t. z. [Gazeta Podhalańska]). Numer okazowy ([Gazety]) ukaże się [illegible] już w [illegible] bieżącym roku. — Celem zebrania potrzebnych funduszów na podwaliny (którego koszt obliczyliśmy do 15.000 K. rocznie) jakoteż innych zamierzonych w uchwałach Zjazdu wydawnictw (Kalendarza podhalańskiego, [illegible] itd.) postanowiliśmy założyć stowarzyszenie zapis. z ogr. por. [illegible] udziałowe po 25 Kor. p. n. „Podhalańska Oficyna wydawnicza" z siedzibą w N. Targu. — A celem dalszym tych zamiarów, jednako wszystkich nas porywającym, do którego urzeczywistnienia przyczynić się — ufamy — w wielkiej [illegible] i [wymienione] wydawnictwa, jest Odrodzenie całej [illegible] dusz obejmującej Podhalańszczyzny — iżby ocknęła duchowo, skrzepiona materyalnie, stała się czynnikiem twórczym, bogacącym ogólną Kulturę Polski.

Zwracamy się z [illegible] gorącym do wszystkich braci Podhalan, [illegible], więc i do WPana, o poparcie nas w tych usiłowaniach: przez przystąpienie na członka Spółki z udziałem, przez zaprenumerowanie [illegible], [illegible] przysłanie nam tych [zamiarów] [illegible] i energiczne [illegible] [illegible] [illegible].

Udziały i [illegible] [illegible], [illegible] Spółki [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] pod adresem [illegible] Komitetu [illegible] w N. Targu.

Za Komitet wykonawczy II. Zjazdu Podhalan

15/VI

Dr. J. [illegible], [illegible]. J. [illegible].

W. Berent. 2. 19/II 913

197

Kochany Panie Wacławie!

Nie wiem, jako się Wam ten list wyda. Nie mam prawa ni uzasadnień do tak daleko sięgającej życzliwości — jednak, przymuszony, piszę.

Powiadał mi p. Mortkowicz, iż jesteście w zamożności. Jeżeli to prawda jest, i inne, jeżeli, a także jeśli mi ufacie do tyla, żeby Was proszę o pożyczenie mi większej kwoty potrzebnej na załatwienie moich wszystkich kłopotów. Wszystko byłoby głupstwo, przetrwałbym — lecz mi grozi utrata tego kąta w górach, który mię trzyma, a bez ~~[illegible]~~ tyle co skazanie. I nie ~~widzę [illegible]~~ mam innej rady. Zamknąłby obecnie kredyt, zamknąłby wobec zwiększonej [illegible] i dochód mam jakiś! — Jeśli ono możecie, nie odmówcie, proszę. ~~[illegible]~~ Mam ~~[illegible]~~ prawie pewność, że do lat trzech ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zdołałbym zwrócić pożyczkę. Dla umówienia warunków jakichkolwiek gwarancji pewnych dostarczyłbym się, gdzie wskażecie.

A w każdym razie, proszę, nie bierzcie mi tego listu za złe. ~~[illegible]~~ Zaręczam, że go pisałem nie wprost. ~~[illegible]~~ [illegible] pod obuchem wielkiej konieczności. ~~[illegible]~~, że odnosicie się Wszyscy do mnie nie inaczej.

Serdecznie ~~dłoni~~ uściskuję Dłoni!

Wład. Orkan

Dr Herzog. 3.11/I 1920

Wielmożny Panie!

Nie powiedziano mi o ~~[illegible]~~ długu wspomnianym – możliwe wskutek wstrząśnienia ~~[illegible]~~ przypominam, [illegible] bo byłbym go dawno załatwił. ~~[illegible]~~ List Wpana otrzymałem w Zakopanem ~~[illegible]~~ odesłany dopiero niebawem, więc proszę uprzejmie o zwłokę, gdyż ~~teraz~~ niemam ~~[illegible]~~ teraz mi forsy; uspokoiwszy się, jednak i tu się odbiorę.

Z wys...

14. Lutego 1916? –

Szanowny Panie!

Już na skutek poprzedniego wezwania z d. 27/9 u.r. starałem się, by rachunek załatwić, lecz trudno mi było, a obecnie jeszcze trudniej; ~~[illegible]~~ Departament finansowy odbiera się i na moich [illegible] wypłatach tak, że dochód jakiś czas wstrzymany. — Mogę na razie tylko drobny przydział (50 k.) odesłać a podrzucić, a na resztę proszę uprzejmie o zwłokę ~~[illegible]~~ (czy to [illegible]) [illegible] gdyż mam nadzieję że do kwartału sprawy te się ułożą.

Z wys. poważaniem

Dr. Juliusz Tenner. Lwów, [illegible] ul. Sokola 4.

28/I 911.

Szanowny Panie Juliuszu!

Zastanawiając się, co mógłbym najprędzej wygotować dla „Skarbnicy", ~~[illegible]~~ umyśliłem dać „Wybór nowel". Wybrałem naszą [illegible], ~~[illegible]~~ ściśle tematem i [illegible] [illegible].

Wybór ten nadeślę Panu (jeśli jeszcze nie [illegible] dotąd) ze Zakopanego, gdzie mam do być za tydzień mniej więcej.

Posiadam też prawo [illegible] omawiane powieści (Pomór, W roztokach, Komornicy), których wydania [illegible] lub drugie są niewyczerpane. Z tych najodpowiedniejsze ~~[illegible]~~ do „Skarbnicy", tak ze względu na [illegible] [illegible] jak i na treść ~~[illegible]~~ [illegible], wydają mi się „Komornicy".

W rozmowie, jakąśmy toczyli, wyraził Pan gotowość wypłacenia mi 1000 koron w razie dojścia ~~[illegible]~~ tranzakcji ~~[illegible]~~. — Zobowiązuję się, ~~[illegible]~~ możliwie rychło [illegible] [illegible] i przystąpić [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] za nowele (pomijając [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ i [illegible] „Komorników". — (Nie potrzebuję upewniać, że [illegible] mi w tym [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] [illegible].)

Oczekując [illegible] rychłej odpowiedzi, ~~[illegible]~~ łączę wyrazy wysokiego poważania z [illegible] [illegible]

Wł. ~~[illegible]~~ Orkan

P.S. Nie potrzebuję upewniać, że [illegible] ze strony Redakcji [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] do „Skarbnicy" [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jest [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] i [illegible].

3.237 / I 913 / [illegible] [illegible]

Moi Drodzy!

Dzięki za obiecaną pomoc, za zajście się tak troskliwie i szczerze moją ~~[illegible]~~ [sprawą]. Jeno mi przykro, że to połączone z kłopotem ~~[illegible]~~ z Waszej strony, na który wcale nie zasłużyłem; gdyby nie groźba wywłaszczenia, nie śmiałbym Was nawodzić na to.

Odpowiadam do zapytań Waszych:

1) Potrzeba [mi] ~~[illegible]~~ do 2.000 Koron. Lecz jeśli tyle nie możecie otrzymać, ~~[illegible]~~ będę się starał urządzić tem, co będzie. — 2) Co do formy pożyczki, to już ~~[illegible]~~ od Was zależy, czy uważacie ~~[illegible]~~ w jakiej formie. Zależy [Wam] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [Dostać] i jaka jest dogodniejsza dla wypłaty; ja chciałbym ~~[illegible]~~ [illegible] warunki i terminy spłat, by Wam kłopotu nie sprawić.

Proszę o uwiadomienie, gdy rzecz się ku realizacji zbliży. [illegible] [illegible] [illegible]; ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] Dział Wam [illegible] za Waszą [illegible] dobroć [illegible] [illegible] to [illegible] [illegible] z wyrazami [illegible] [illegible]

Wład. [illegible]

[illegible]. Romantyczny [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] [illegible] powiadać [illegible].

R. Lodyzowski. – d. 12/II 913

~~Szanowny~~ Wielmożny Panie!

W odpowiedzi na cenny ~~Jego~~ Jego [WPana] list z d. 18/I b.r. donoszę, iż [illegible], by WPan prace moje, o ile ~~są~~ które będą godne tego, na język niemiecki przełożył. Z książek moich, dotąd wydanych, jedynie „Komornicy" zdają mi się najodpowiedniejszymi dla przekładu. Polecam więc ~~[illegible]~~ w księgarni ~~[illegible]~~ egzemplarz ~~[illegible]~~ przesłać WPanu i zostawiam przy [illegible] przy tłumaczeniu ~~[illegible]~~ podług [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] mi [illegible] przez p. Lutosławskiego. [illegible], [illegible] się [illegible] ~~[illegible]~~ w nowych powieściach (np. „~~[illegible]~~ [illegible]", [illegible] „Komornicy" [illegible]), co do których [illegible] WPan [illegible], zastrzegam [illegible] publikować w [illegible], ~~[illegible]~~ [illegible]; czy można je ~~[illegible]~~ na język niem. przełożyć.

Z wyrazami wysokiego ~~[illegible]~~ szacunku

Wł. Orkan-Smreczyński

D. 18/I

Moi Drodzy!

Po powrocie z Krakowa zastałem cały szereg [illegible] [illegible], wobec [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] z Księgarni, że „Komornicy" już są wyczerpani; więc [illegible] się podjąć nakładu na [illegible] z „Księgarni" [illegible] tylko nadzieja w Was [illegible] przyjazd do Warszawy i [illegible] przy swych sprawach na miejscu.

Z serdecznym [illegible] Dzieci!

Wład. Orkan

Wielce Szanowny Panie!

Wielkie uczyniłem starania, by [illegible] [illegible] [illegible] Księgarni, lecz wobec trudności obecnych nie mogłem. — Proszę więc najuprzejmiej, jeśli [illegible] jest o zwrotkę do [illegible] 2 [illegible] i [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] będzie mi to [illegible] —

Z wyrazami wysokiego szacunku

[illegible] [illegible]

Niniejszem daję WPanu Kazimierzowi Łodzyńskiemu wyłączne prawo przekładu powieści mej pt. „Pomór" na język niemiecki pod następującemi warunkami:

1) Przekład ma być dokonany i drukiem wydany w przeciągu 3 lat od daty umowy;

2) Ze ~~niezyskanych~~ dochodów, jakie wynikną z ~~przekł~~ niemieckiego języka, przypada mi, [illegible] 60%, a WP. Łodzyńskiemu jako tłumaczowi 40%.

3) Odnowę umowy ma zastrzeżoną [illegible] jako [illegible] i zobowiązuje się prowadzić osobne konto dla mnie na 60%, a osobne dla WPana Łodzyńskiego na 40%.

Poręba Wielka dnia 12. II. 1913 r.

Władysław Orkan-Smreczyński

N

d. 12 II 915 r.

Poręba Wielka
p. Niedźwiedź.

Wielce Szanowny Panie!

Udaję się do WPana z prośbą następującą:

Wioska sąsiednia, Lubomierz, odcięta od parafii niedźwiedzkiej, pragnie ~~wspólnie~~ postawić kościółek drewniany. Ta gmina jest biedna, koszt będzie musiał na robociźnie na [illegible] na kupno planu dobrego nie starczy, ~~[illegible]~~ mogą postawić ~~[illegible]~~ szkaradzieństwo, a szkoda. — Zwracałem się w tej materii do „Zarządu Tow. Upiększania Kraju i Stanisław (p. [illegible] i [illegible]) skierowano mnie do WPana, z myślą: Towarzystwo budownictwa przeważnie oddanego. — Czyby więc WPan nie był tak łaskaw przez kogo ~~[illegible]~~ podjąć i przesłać nam plan ~~tak~~ takiego kościółka ~~lub~~ wzorowy odrys, podług którego ~~[illegible]~~ mogliby wszcząć ~~[illegible]~~ budowę (chodzi o rzecz skromną, prostą, typową) (Mam tu na myśli kościółek w Dębnie na Podhalu, który się budowom naszym podoba i [illegible] do niego [illegible]). — Kościółek stanąć ma na brzegu, ~~ma~~ pomieścić ma ok. do 800 ludzi (4 osoby na metr □). Drzewo ~~[illegible]~~ będzie własne (że nie jest dość grube) tylko z jednej strony [illegible] zewnątrz należy oszalować deskami. — Nadmieniam, że ~~[illegible]~~ dość pełne sprawozdanie by więc wzór mógł być nadesłany ~~[illegible]~~ w miarę tego [illegible] (listu). — Jeżeli by WPan mógł tę prośbę uwzględnić, to proszę łaskawie wzorów odesłać lub odpowiedzi na moje ręce.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Wł. Orkan – Smreczyński

Odezwa

Komitetu obchodu rocznicy Powstania Chochołowskiego.

—

Bracia Górale! Sześćdziesiąt osiem lat minęło od r...

~~Wielce Szanowny Panie~~!

A. Pawlikowski. 16/II 913. (Lwów, Kalecza 11.)

Wielce Szanowny Panie!

Przesyłając (przy niniejszym) rękopis noweli do bibl. rocznika „Lamus" (w tomie zbiorowym ukaże się przy końcu roku lub wcześniejszym) ~~[illegible]~~ proszę (najuprzejmiej) Sz. Pana o ~~[illegible]~~ łaskawe przesłanie mi odwrotnie 200 koron, których pilnie potrzebuję. Dla uzupełnienia [illegible] tej kwoty nadeślę Panu późniejszym czasem nowe wiersze.

Oczekując w [illegible], wyrazy wysokiego poważania i oddania [illegible]

Wł. Orkan-Smreczyński

„Gazeta Krakowska" d. 17/III 913

Szanowna Redakcjo!

Wobec tego że już dwa tygodnie upłynęło od przysłanej wysyłki [illegible] pracy, a dotąd żadnej nie otrzymałem [illegible], ponawiam prośbę o ~~[illegible]~~ [illegible] tej kwoty (120 K) lub zwrot rękopisu. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible], by Szanowna Redakcja [illegible] ze swej strony [illegible].

Z wyrazami wysokiego [illegible]

Wład. Orkan

Niniejszem daję Panu Kazimierzowi Łodygowskiemu wyłączne prawo przekładu

Szanowny i Kochany Drogi Panie!

Zapewne już odniesiono się z Komitetu chochołowskiego do Was z prośbą o przemówienie na wiecu: (o potrzebie organizowania „Drużyn podhalańskich") Proszę Was też o przygotowanie się — na wypadek gdyby Tetmajer wskutek niemocy przybyć nie mógł — byście go mogli zastąpić, tj. sczytać mowę obchodową „O powstaniu chochołowskim i jego znaczeniu dla Podhala i Polski" wygłosić.

Jeszcze jedna prośba: Byście ~~[illegible]~~ tak jako zarządzili, aby ~~[illegible]~~ wszystkie sanki jednego dnia do Chochołowa (tak z góralami jak z góralkami), wczesnym rankiem ~~[illegible]~~ 8ej godz. ~~[illegible]~~ wyruszyły (bo na wszystkich nie przeciw ~~[illegible]~~ [illegible] z Chochoł.). Można by ustawić (wydzielić miejsce) [illegible] lub może na polanie [illegible] [illegible] lub bliżej na Kościeliskiej, aby wszyscy ruszyli wczesnymi wyścigami — aż się zbiorą wszystkie sanie — lub też jako ogłosić (tu to nawiasem, to Wy już najlepiej sami urządzicie.

Będę oczekiwał w Zakopanem, kiedy przyjdziecie (wszakże niedziela) porozumieć się ostatecznie co do tego byłoby za prośba — punkt po p.

[illegible]

Wielmożny Panie!

Już po wysłaniu dwóch listów do Was, otrzymałem wiadomość (co zresztą jest i w poprzednim „Kurjerze"), iż rząd austryacki nosi się z zamysłem rozwiązania organizacyj militarnych polskich; [illegible] w warunkach demobilizacyi wojska wszystkiego.

Z tem — jeśliby jakie zgromadzenia w Dolinej (Janowie) nie można było nie wypowiedzieć, to wstrzymajcie się z tem — do czasu, aż się sytuacya wyjaśni. Szkodziłoby bowiem (tyle) [illegible]. Jeśliby zaś to zebranie już ustalili, to [illegible] wyjaśnienie albo odroczenie (jak uważycie lepiej).

Nastroje w Austryi jak widać się zmieniają. Gdy te obawy (rozwiązania strzeleckich organizacyj) mnożą się, co będziemy robić po drużynach? Tedy zamierzamy planowo [illegible] na okolicę i przygotowujemy naprzód [illegible] (bo [illegible] nas jest na papierze, a nie [illegible])

W każdym razie, proszę, donieście mi [illegible] [illegible], jakkolwiek [illegible] do wiadomości.

Wyrazy wysokiego szacunku i poważania

[illegible]

145

Poręba w. d. 10/III 913.

Mój Drogi!

PS. (Skąd [illegible] wszystkie twojego wniosek „niepunktualności" w [illegible] [illegible] mogą myśli[eć] [illegible].)

List mój nie powinien był [illegible] wniosku o „niepunktualności", bowiem [illegible] położenia. Swobodzinowania jako możność rozłożenia którą tam [illegible] zastanowił, to na razie [illegible] [illegible] pomocy. — Posyłam [illegible] [illegible], o którym [illegible] myślę. [illegible] nawet do [illegible]. [illegible] mi [illegible], czy [illegible]. — [illegible] [illegible], [illegible] mi się [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

W.O.

D: 24/III Ks. St. Kotarb.

Kochany Księże Katecheto!

Zwracam się do Was z gorącą prośbą o artykuł do „Kalendarza Podhalańskiego", którego redakcję mi powierzono. Może „O ks. Błażejewskim" (i jego apostolstwie) lub „Żywot św. Jacka", co uważywszy [illegible] za [illegible], bo [illegible] nam [illegible]. Chcielibyśmy [illegible] Kościelnie oddać także [illegible] do druku. — Objętość artykułu 4–6 stron formatu kalendarzowego [illegible]. Poszukam też zdjęcia fotograficznego odnośnie do tematu ([illegible]). Bardzo uprzejmie proszę.

Z wyrazami głębokiego szacunku i serd. pozdrowieniem.

[illegible]

Komitet Wykonawczy II. Zjazdu Podhalan, inicyujący „Związek Drużyn Podhalańskich" z siedzibą w Nowym Targu, zaprasza ~~[illegible]~~ do współpracy i upoważnia niniejszem do zakładania Drużyn podhalańskich ~~[illegible]~~ w okręgu wiśnickiem Wielm. Dra Karola Dros[illegible], sędziego pow. ~~[illegible]~~ [illegible] Dolnej.

Nowy Targ d. 25/marca 1913 r.

~~Władysław Orkan~~, prez.

Za ~~przew.~~ Komitetu Wykonawczego Z. P.:

Władysław Orkan, prez.

prez. ~~[illegible]~~.

Szanowna Redakcjo

Proszę uprzejmie o postaranie dopilnowania w Administracji, by mi nie nadsyłano po wyjściu numeru „Sztuki" [illegible] z nieznanymi w innych numerach), gdyż [illegible] o [illegible] od [illegible] przez R. nie mi honorarium za tę pracę.

Herrn

307

Beppo Caldano

<u>Arbe</u>

Lovrana D. 25/VII 913.

Zgorna ulica.

Mit dem H. Josyp Sokolič waren wir bei Ihnen im Sontag wegen Wohnung. Also wir ~~kommen~~ fahren ~~zu~~ mit dem Schif von Lovrana im nächsten <u>Freitag</u> (~~petak~~). Wir nehmen einen Zimmer (una stanza, con duo lette) ~~namentlich~~ namentlich den grösseren.

~~Ladis~~ W. Orkan

Medwen bei Lo

Medwe u J M

M.

Rada dziewczynie.

Niemądra jesteś i przemożna,
Każdemu więc z sercem swem ostrożna,
Nie daj go byle komu.
Bo później jako dumna żona
Będziesz to serce - ach - zmarnowane
Wynosić pokryjomu.

9/V 913.

Adres:

Arbe (Dalmacya)
poste restante.

Szanowny i Drogi Panie!

Jeżeli to ~~możliwem~~ jest, proszę bardzo o wystawienie mi przekazu odwrotnego 150 koron. Znalazłem się tu bez grosza (muszę wracać) a nie wiem, skądbym w tak krótkim czasie mógł otrzymać. – Mam nadzieję, że „Krótka wyp." i „Rośliny" wraz z dalszymi pracami (obecnie) pokryją wszelkie zaliczki.

Z wyrazami czci ~~głębokiej~~ i głębokiego szacunku

Wład. Orkan

D: 9/V 913.

Wielmożny Panie!

Znalazłem się tu bez grosza. (Proszę) Niech Pan będzie tak łaskaw (przeto) i prześle mi odwrotnie przekaz 150 – 200 koron, zaliczając tę kwotę na ~~dalszą~~ jakąś pracę moją („Krótka wycieczka") po wygaśnięciu kontraktu z (obecną) księgarnią. Suma to dla Wydawnictwa nie tak [illegible], a zobowiąże mnie Pan mocno tą przysługą.

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wład. Orkan

Środa.

Jeśliście niespodzianie przyjechali, to radzę wam, nie zatrzymujcie się na Mszany ([illegible] u p. Jankowskiej, a wy np. z [illegible] np. u Taborskiego), gdyż [illegible] nie mogliście by się tu dostali, ani [illegible] i wody [illegible]. [illegible] nie na stacji [illegible] lub w magazynie. Do, [illegible] (gdyż się rozjeżdża na [illegible]) [illegible] w takim razie, [illegible] gdzie [illegible] [illegible]: [illegible] od [illegible], Do [illegible], bo [illegible]; a do [illegible] [illegible] się [illegible] z Zagrodzie, bo [illegible] do góry drogą by [illegible].

Stasi i Helka zdrowi.

Franciszek

Adres:

Arbe (Dalmacya)

poste-restante.

Kochany Adamie!

List Twój z dat. 13/IV otrzymałem dopiero z początkiem maja w Lovrance. Nie odpowiedziałem zaraz, odkładając to do omówienia ustnego, gdy będę przez Kraków z końcem miesiąca powracał. – Lecz do odpowiedzi wcześniejszej zmusza mię teraz potrzeba. – Znalazłem się tu bez grosza, i w dodatku jestem w kłopocie. Czybyś nie był tak dobry i w Kasie Redakcyi, Muniowi, by mi odwrotną pocztą wysłano ~~[illegible]~~ 100 koron (na adres wyżej podany). Zaliczkę tę pokryję w najbliższych miesiącach; dam ~~[illegible]~~ ciągłe wyjątek z „Kośćców", tudzież nowelę lub cykl wierszy, jeno stąd nie mogę nic posłać, bo rękopisy pozostały w domu.

Proszę Cię, Kochany, o tę przysługę; wiesz, że nie zawodzę, ~~[illegible]~~ tembardziej będę się czuł zobowiązany. I nie posiadam nikogo. Stąd chciałbym wyjechać najpóźniej 22 b.m. — Po powrocie w Krakowie zobaczę się z Tobą i pomówim...

Serdecznie Cię ściskam, Twój

Wład. Orkan

Arbe d. 14/V 913

18/V 915 [illegible] (?) [illegible]

Post-restante.

Kochany Tadziu!

~~Dzi~~ Oddawna zbierałem się pisać ~~[illegible]~~ w sprawie innych, gdy ~~[illegible]~~ jakby na [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] mi [illegible], muszę udać się do Ciebie w takiej ~~[illegible]~~ sprawie:

Znalazłem się tu bez grosza (dosłownie), nie mam jako wyjechać ani trwać dłużej. – Pisałem w różne strony, ~~[illegible]~~ znikąd nic. – W tym [illegible] mógł [illegible] mi tylko Twojej ~~[illegible]~~ przyjaźni ~~[illegible]~~. Proszę Cię, bądź tak dobry przesłać mi na adres ~~[illegible]~~ (księgarni) 100 koron od [illegible] (lepiej: telegraficznie), bym ~~[illegible]~~ w tym tygodniu mógł odjechać (na każdym dniu zależy). Depeszowałbym lub expressem pisał, lecz ~~[illegible]~~ nie mam na to. – [illegible] i mnie [illegible] jak i innym. [illegible] z [illegible].

Twój [illegible]

P.S. Pisał Ci [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], o [illegible] w [illegible] [illegible], [illegible] i o tem, że [illegible] [illegible] z [illegible], ([illegible]) [illegible] 2 [illegible] [illegible] [illegible]: nie [illegible] Ci to [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible] – [illegible] [illegible] „[illegible]" [illegible] by [illegible] [illegible]; [illegible] i ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] mi [illegible] w [illegible]!

Sepke.
[illegible]

Lwów d. 26/V 913.

Kochany Bracie!

Komar.

w Dresni(?) d. 21/VI 913.

Wielmożny Panie!

Kartę Pańską z d. 29/V, jako też list z Kurzkiem(?) otrzymałem w tych dniach po powrocie z delegacji, gdzie byłem dwa miesiące (i gdzie poczty mi nie odsyłano). Bardzo mi ~~przykro, że [illegible] z drukowaniem~~ dotąd ~~[illegible]~~ sądząc(?) tem, że nam zdrukowany dawno utwór; bardzo mi przykro, że się dotąd zwlókł(?). — Uregulować(?) równocześnie mego skarbnika; również zawiadomiłem p. Trybułę (w Zakop.), że długu ~~[illegible]~~ (30 K.) przejął na siebie Komitet wyk. II. Z. P.

Z wysokiem poważaniem

Wł. Orkan

J. Trybuła.

Poręba W.
p. Mordarka(?) 2/VI 13.

Wielmożny Panie!

Donoszę niniejszem, że dług pozostały ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wydrukiem za drukowanie p. M. Komara „O gospodarstwie rolnem na Podhalu" dług w kwocie 30 koron przyjął na siebie Komitet Wykonawczy II. Zjazdu Podhalan i uskuteczni to skarbnik nasz p. [illegible] [illegible] w k. [illegible] właściwie uregulowaniu(?).

Z poważaniem

Władysław Orkan,
prezes Komitetu wyk. II. Z. P.

2? VI 45.

Kochany Izdorku!

Zwrócił się do mnie parę razy Wałerka z tem, [illegible] Żona Twoja i Dzieci [illegible] spędziły wakacyjny [illegible] w Porębie [illegible] [illegible] chcę Ci powiedzieć aby nie było nieporozumień lub zawodu – wobec tego, że Stachowie oświadczyli, że mają zajęte [illegible] i innych jeszcze, wobec tego jest to [illegible] niemożliwem. [illegible] Nawet, wiemy co się samo przez się rozumie o Tobie osobiście każdego czasu, jeśli nie pogardzisz, rada będę gościć.

Ściskam serdecznie! [illegible]

Franek

[illegible]

[illegible] K.u.k. Postamt, Arbe (Rab), Dalmatien.

Bitte alles, was für mich posterestante kommt, nach Post Niedźwiedź (Galizien) senden.

Hochachtungsvoll

Władysław Orkan.

4

Moi Kochani! Stawiacie mię w bardzo przykrym położeniu, zwlekając z przesyłką umówionej kwoty, która miała być ~~[illegible]~~pierwszego wpłacona. ~~[illegible]~~

Nie mogę inaczej ~~[illegible]~~ wyjaśnić, bo mam terminy wekslowe.

Proszę bardzo o niezwłoczne wysłanie monety

Z poważaniem

Wład. Orkan

Poręba Wielka

Poczta Niedźwiedź

Szanowny Panie!

w Porębie

Moi Kochani!

Jeżeli Wam to nie zrobi różnicy w domowych rachunkach, niech mi (za) 20 Kor. [illegible] tygodniowo, dopóki płatne nie nadejdzie. Nie mam tu od kogo [illegible], wprost [illegible] aż do Was posyłam.

Zosi nie pozwolę, przyjedzie z Helką (córką brata) ~~[illegible]~~ za 100 dni.

Co słychać z wyborami do sejmu? podobno [illegible] wygrywa?

Serdecznie Was [illegible] raz ucałować, pozdrawiam, [illegible] poradzić się co do [illegible].

Na pożegnanie serdecznie Wam ściskam.

~~[illegible]~~ Wasz niezmiennie [illegible]

[illegible] [illegible]

bio bi bio biowy

Ostatnimi czasy

Działo się w roku 1961.

Dwa te imiona – porządek

Działo się w roku

Działo się w roku

wspomnienia

Kartka

niezainteresowany

nie zainteresowany,

19/VI 915.

Kochany Tadziu! Zapowiadaną depeszę do Arbe przesyłki, skąd wyjechałem był w pierwszych dniach czerwca, wobec tego nie otrzymałem. Donoszę o tem na wypadek, gdyby zaginęła. — [illegible] wy dostałem. — Pozostaję w [illegible] do końca roku. ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible], gdzie zamierzasz spędzić wakacje — i jak z twojemi wydawniczemi planami?

Szanowny Kolego! Zapowiadaną depeszę do Arbe przesyłki, skąd wyjechałem był w pierwszych dniach czerwca, mimo zostawionego adresu, dotąd nie otrzymałem. Donoszę o tem na wypadek, gdyby zaginęła. — Odnośnie do listu p. Siedleckiego zaznaczam, że chętnie wygotuję dla „[illegible]" X [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ (jako pewną całość) z przekładu, nad którą obecnie pracuję, proszę jednak o zaliczkę ~~[illegible]~~ (100 K) i o [illegible] donieść, czy [illegible] w [illegible] [illegible] „[illegible]" tylko [illegible] z wyrazami [illegible]

W. O.

Szanowny Panie!

Wspaniały

Upraszam uprzejmości

[illegible]

Wspaniały

Drogi

Szanowny Panie

Szanowny

[illegible] 11/XII 23

Szanowny Przyjacielu!

~~[illegible]~~ Niestety nie mam obecnie możności w domu, by odszukać ~~[illegible]~~ [illegible] należności. Skoro tylko otrzymam spodziewany (a spodziewam się [illegible] wkrótce) ~~wpływ pieniężny~~ ~~[illegible]~~ odeślę ~~[illegible]~~ procent za ubiegły ~~[illegible]~~ i bieżący rok (~~[illegible]~~ 64 [illegible]; [illegible] ~~[illegible]~~) — proszę [illegible] o chwilową cierpliwość.

Serdecznie wszystkich w domu uprzejmie pozdrawiam!

[illegible signature]

V D. 21/VI. [illegible] Jędrzejowski

Moi Kochani! Dziękuję Wam, że pamiętacie o moich sprawach. Zatem odnośnie do życzenia odpowiadam odwrotnie:

Nad „Kostką” pracuję obecnie intensywnie i mam niedużą, prawie pewność, że rzecz ukończę w tym roku. Długo zatrzymywały mię [illegible] budowy powieści i [illegible] nie sprzyjały Kostki; gdy to zdobyłem, łatwiej już mi rzecz posuwać.

Zgadzam się w zasadzie na drukowanie „Kostki” w [illegible] od n. Roku, [illegible], jak powiadam, spodziewam się, iż nie będę zmuszony pisać w czasie druku.

Mam tylko takie wahanie:

Postanowiłem za „Kostkę” zdobyć sumę dużą (by móc parę lat swobodnie pracować nad „Ruinami”). Do 75. tys. koron, z wydaniem książkowym powinna mi rzecz przynieść. Miałem więc zamiar drukować od n. roku jednocześnie w kilku dziennikach (warszawskim, [illegible] Sowa lub n. Gazeta, [illegible] Kurjerze, Kijowskim „Dzienniku”, event. i petersburskim) [illegible] i poczynić starania o to po ukończeniu I. tomu za [illegible] pośrednictwem „Kraju”. — Nie wiem zaś, czy to by się dało uskutecznić.

Wahanie to odpadłoby, gdyby z „[illegible]” można przedrukować rzecz [illegible] np. w Kijowie lub Wilnie.

Te wątpliwości [illegible] już Wasza zręczność stosunków rozjaśni. — Jeśli uważacie, że interesem dla mnie finansowym (prócz reklamy) jest drukowanie w „[illegible]”, i że lepszego nie wyszukamy — to będzie [illegible] przeprowadzić odnośne z p. [illegible] pertraktacje.) — Kilka wyjątków z rozdziałów [illegible] reprezentować dla dowodu, jak się rzecz [illegible] wytargowaniu honorarjum możliwie najwyższego (nam jedna tego). — Kilka wyjątków... na tej podstawie [illegible] otrzymać [illegible] pokaźną. Zaliczka większa byłaby mi bardzo przydatna w tym miesiącu, bo zewsząd na mnie długi ciążą, a w kieszeni jest niewiele,

W razie gdyby był potrzebny ~~nie~~ [komunikat] telegrafujcie, ale pokwitujcie kartą ~~[illegible]~~ z wezwaniem: czyli gdyby ma przyjechać zaraz. —

Równocześnie przyślę odpowiedź i na list z dnia 17/VI. Z ogłoszeniem nowel nie spieszyłem, ~~[illegible]~~ [illegible], że Wam nie przypada nic zależy, gdy nowości [illegible] nie posiadacie jak ~~[illegible]~~ pod jesień. Skoro jest jednak inaczej, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, postaram się przysłać ją („Napoleona" ~~[illegible]~~ [może] puszczę razem — tylko skończyć go jeszcze zamierzam). — Czekam cierpliwie na pensyę. Drugi pozostawiłem ustęp ~~[illegible]~~ w załatwieniu ~~[illegible]~~ [illegible], który [illegible] [illegible] pensyi. — [illegible] do Was [illegible] [illegible] o podwyżkę, ~~[illegible]~~ pensyi za te dwa miesiące ([illegible]) ~~[illegible]~~, — w [illegible] — o 50 kor. I przyjście mi [illegible] ~~[illegible]~~. na ~~[illegible]~~ [illegible]. Zbawilibyście mię bardzo. A czyli to jest możliwe po nowej umowie.

Ireno! Kochana! [illegible] troszczę się o Twe zdrowie.
Przecież powinnaś bardzo [illegible], aby się nie
nadwyrężać, skoro tak łatwo [illegible]
o opiekunę. — I teraz, gdy [illegible] (a
nie [illegible]), okazuje się często, bo
tak chłodne, [illegible], i często wypadki [illegible],
[illegible] przychodzą. — Ach jak mi jest
wszystko przykro, że nie mogę podczas Twego [illegible] być przy
Tobie, że [illegible] sama; tem się tylko pocieszę,
że może kiedyś [illegible] i że podług
[illegible], a może już tak [illegible]
Cię [illegible].

Dobrze, że [illegible] mają Ci dostawić, że [illegible]
już sama. Tylko zawsze [illegible], by się tak
jakoś urządzić, ażeby [illegible].
[illegible] z Dziećmi [illegible] odpowiednią [illegible],
[illegible] dawno [illegible] bardzo
trudno. —

Co do mieszkania na lato [illegible] na względzie
a/ [illegible] potrzeby, b/ [illegible] środki
odżywiania, komunikacyi, etc. radzę zamie-
szkać [illegible] na [illegible]
[illegible]), na Bystrem lub [illegible] stronie Sanatoryum.
— [illegible]
[illegible]. [illegible]
[illegible]
sama [illegible]
[illegible] kogoś [illegible]
[illegible]. — Powinno się
[illegible]. [illegible]
[illegible] dobre na odpowiedni
[illegible] na [illegible].

Co do [illegible] — [illegible] odpowiednia, [illegible]
jedna [illegible] (nie i [illegible]) od świata [illegible] więc [illegible]
[illegible]. Jeżeli [illegible], [illegible]
[illegible] 500 kor. ([illegible]), a [illegible].
I [illegible] obecnie ([illegible]) [illegible]
[illegible]. — [illegible]

[illegible] [illegible]. Są tylko ~~[illegible]~~ w Poznaniu, Bydgoszczy [illegible] ([illegible]) i [illegible], ale to [illegible] [illegible] [illegible] profesory [illegible].

PS Co do [illegible], że jest to sprawa Twoja [illegible], [illegible] [illegible] mi [illegible] – to [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~, [illegible] [illegible] [illegible] jako [illegible], ~~[illegible] ([illegible]) [illegible] [illegible]~~ W [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] ({sic}) [illegible] [illegible], [illegible] mi ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible] [illegible]~~ [illegible] 2 [illegible].)

3/VII 23 M. [illegible]

Wielce Szanowny Panie!

Jeśli nie będzie za późno, to w ciągu lipca postaram się nadesłać do bież. numeru „Kamieni" mój [illegible] z charakteru, o jakim Pan pod[illegible] [illegible] gdyż w tym dniu do [illegible] [illegible] W oczekiwaniu pana odpowiedzi ostaję z wysokim poważaniem

[illegible]

Szanowny Przyjacielu,

Proszę o wysłanie przed Brata do Mszany pojazdu (to jest: we środę) do pociągu, który przychodzi z Krakowa o 2 giej godzinie popołudniu. – Proszę wziąć [illegible] dwa, gdyż będą 3 osoby (brat ze żoną i ojciec).

Zaznaczam, że od Brata będzie się Wam należeć za dwie jazdy, to jest: za to, co poprzedniej po nich i za przywiezienie księży Heli. Księży o to upomnijcie.

Za dawniejsze jazdy ze mną to jest osobny mój rachunek; to wam [illegible] osobiście, gdy przyjedziemy przed Zosią.

Z poważaniem oddany

Fr. [illegible]

Zaproszenie.

Niniejszem zapraszamy uprzejmie na posiedzenie Komitetu Wykonawczego II. Zjazdu Podhalan, które odbędzie się dnia 13. lipca o godzinie 9 rano w biurze prezydjum [illegible] Magistratu w Nowym Targu. ([illegible] I. Przegląd [illegible] i sprawozdanie na Zjazd [illegible]. II. [illegible] III. Program i przygotowanie trzeciego Zjazdu.)

[illegible] ([illegible] [illegible] [illegible]) [illegible] sekr.

Wysłane Komitetowi wyk.:

Dr. Bednarski
prof. L. Chełek
[illegible]
W. [illegible] ([illegible]
Dr. [illegible] ([illegible] Zakopane
Dr. Wacław [illegible] } Zakopane
Jan Bygoń (Witów)
[illegible] J. Kantor (Czarny Dunajec)
J. [illegible] (?)
A. Sch[illegible] ([illegible], [illegible] 18)
Dr. J. [illegible] (Czarny Dunajec)

Szanowna Pani!

Przepraszam za opóźnienie odpowiedzi; wynikło ono stąd, że listy (oba) otrzymałem nadesłane dopiero po powrocie z pod. Dalmacji, gdzie bawiłem [illegible] przez miesiąc.

Odnośnie do treści listów Szanownej Pani domyślam się, że chodzi o chęć wypracowania w sobie takiego typu, o jakim [illegible] Pani [illegible]; czy jednak [illegible] w [illegible] mogę coś [illegible], [illegible] wstępnie, [illegible] [illegible] [illegible] obecnie pracy nad [illegible] [illegible] historycznymi, które mi [illegible] absorbują. Gdy się co z [illegible] [illegible] odpowiednich (lub o to może [illegible]) [illegible], nic [illegible]. [illegible] się zdobyć.

Z wyrazami wysokiego szacunku

Bronek! Pomijam na razie wszystko inne, a chcę Ci parę uwag napisać odnośnie do ~~[illegible]~~ bliskiej i "stanowczej chwili" ~~[illegible]~~, o jakiej tu ~~[illegible]~~ mówimy. Piszę nie jako tkwiąca osoba w dramacie (starając się o tym w tej chwili zapomnieć), lecz jak przyjaciel niezainteresowany, na rzecz patrzący z boku.

~~[illegible]~~ sprawy, ~~[illegible]~~,

~~[illegible]~~

12/VII '915

. . . List Twój otrzymałem dzisiaj. Codzień stałem na poczcie w nadziei wieści. Już bardzo byłem zaniepokojony; ~~[illegible]~~ przesuwające przypuszczenia ~~[illegible]~~ przechodziły przez myśl; nie mogłem tak długiego Twego milczenia normalnie przyjść (zwłaszcza po listach uprzednich). Nie brałem wcale pod uwagę oddalenia ~~Twego~~ Twego od Zakopanego (więc i od poczty) jak i zaabsorbowania dziećmi. Wszak dzieci są (i winny być) najważniejszą sprawą Twego życia. (Nie piszesz mi o drodze swej, kto Ci dzieci przywiózł etc.)

Wiadomość w liście o zdrowiu Twem uspokoiła mię znacznie, niezupełnie; bowiem ta słota nieskończona, brak słońca, powietrze rzeźkie i mgły do mnie [illegible] zapewne dadzą się we znaki. I mnie jeszcze [illegible] (jak dzisiaj), ciebie to rychło minęło. (Coś się psuje w atmosferze niemieckiej. Zawsze dochodzą wieści o powodziach. W Szwajcaryi i w północnych Włoszech ~~[illegible]~~ śniegi spadły świeże)

Zapytujesz o usposobienie moje wszystkie. Cóż opowiedzieć? monotony dni i myśli [illegible], podobną tej za oknem. Nic szczególnego. Jakieś zadrżenie w sobie, niby zastałość drzewa w kępie. Dnie [illegible] mimo gnuśny, ochłodzi, wciąż się słota, czasem dość zimniej — wszystko się przetrwa, lecz tylko to i tyle. Dość znośnie ~~obrzydliwie zresztą~~, tak, jakby się nie miało życia, ~~tylko~~ jeno trwanie. — Sowiej dokucza, że pracować tak jakbym pragnął, nie mogę. Mało dzień daje korzyści, czasem żadnej. [illegible] samotność tu wszelką; ~~skupienie [illegible]~~ skupienie w domu tylko kilku osób, starszych i małych, obijające się ich — i wdzieranie po domu, gdy słota [illegible] (wszystko pewne) pole zapełnia szarugą; no i cała sfera duchowa więcej, nastrój wcale do jakiejkolwiek ~~twórczości~~ pracy twórczej) nie usposabiający √ Ale widzę, że i we mnie samym przyczyny są i mało woli wobec zleniwienia ducha, ~~[illegible]~~ brak passyi [illegible] trudu roboty.

√ Prócz tego brak [illegible] ze strony powodzenia; [illegible], okazywanie [illegible] [illegible] [illegible], a potem się [illegible], [illegible] [illegible]. #

Myślę jednak, że to się przełamie, ~~[illegible]~~ minie: jak wreszcie i ta strata musi się ~~[illegible]~~ przesilić.

Kwi[illegible] 13,

Moi Kochani! — Nie jestem w stanie dłużej czekać, mimo najśmielszej chęci i rozumienia Waszych trudności obecnych. Albo więc dopełnijcie umowy, przysyłając mi za ubiegłe dwa miesiące umówioną kwotę (i dalej co kwartał 750, jak było umówione) albo [illegible] (jeżeli nie możecie umowy wypełnić) na jedną-dwie rzeczy z kontraktu [illegible]. Tak bez podstawy dłużej trwać nie mogę, (wolę [illegible] zobowiązań względem [illegible]) jestem związany z Wami. — Zatem oczekuję niezwłocznej przesyłki lub decyzji odmownej.

Z poważaniem szczerem

[illegible]

Moi Kochani! — Zwlekać nie mogę z tym nie chcąc, kiedy [illegible] w umowie nie ma, z dnia. [illegible] uczynić krok rozpaczliwy, bo tak dłużej trwać nie mogę. Grozi mi sprzedaż domu.

([illegible]) nie mogę [illegible] z [illegible] kopców.)

Grozi mi sprzedaż domu ([illegible].)

Otrzymawszy [illegible] kwotę, [illegible] jakie mogę mieć na raty [illegible].

Racz więc [illegible] nie odpowiedzieć [illegible] dłużej na to i postarać się [illegible] o pieniądze natychmiast, a tak, [illegible] w tygodniu [illegible], zawiadomię się [illegible] obecnym — jeżeli w dniach najbliższych nie otrzymam zaległej z tych miesięcy sumy (450 k.), by się ratować jakoś, wszystko się rozsypie lub mnie zmusi do usług, których bym nie chciał.

(Odmowę się [illegible] obecnie [illegible] jak chcecie) [illegible], w [illegible] się [illegible] [illegible]:

z poważaniem [illegible]

[illegible]

Moi Drodzy!

Zwracam się do Was ~~[illegible]~~, [illegible] przysługą. Proszę: przyślijcie mi pocztą odwrotną 50 kor (bo tak, bym we czwartek mógł dostać). Nie tłumaczę Wam, dlaczego i na co – zaznaczam, że potrzeba mi, ~~[illegible]~~ przed Was o to przytyczę. Jeśli nie macie, wypożyczcie skąd (bo ja tu w pustce nie mogę). [Będą to z przysługi jeszcze, gdy] – Odeślę Wam lub wyrzucę, jak tylko skąd co ~~[illegible]~~ wydobędę.

W sprawie Waszej udało się, [illegible] uważę. Nic nie wiem, czy posiedzenie Rady się odbyło lub kiedy będzie. Ale to sprawa jeszcze nie decydująca: ważniejsza w n. Tarnowa tam przyjście [illegible] odnośnej [illegible].

~~[illegible]~~ Prawdopodobnie ~~[illegible]~~ po niedzieli będę w Zakopanem, dokąd lub dawno wybieram się [illegible]. Dawno nie [illegible], co się dzieje.

Serdecznie Was ściskam

Wasz

[illegible]

po 12.8]

Kochany Felku,

Pomijam, nieoczekiwany dla mnie, ton Twej odpowiedzi, i stwierdzam tylko, że:

że nie uchodzi posądzać Komitetu według własnej wygody, bo liczy się z wszystkimi [illegible]. — Jeśli Kalendarz wyjdzie i nie będzie taki, jaki może być, nie będzie to moją winą. Ja uczyniłem, com mógł, rozpisując listy, wyszukując korespondentów, przy[illegible]; gdy otrzymałem materiału nadto mało, zaproponowałem Dyrekcji odłożenie rzeczy. Dyrekcja wszakże [illegible] (bo do tego [illegible]) [illegible] odpowiedzialność za rzecz, [illegible]. — I co do Zawiadowcy drugiego: jeśli nie wyjdzie ten, o jakim mówiono, nie może to być w żadnej [illegible] moją winą, gdyż przy tym [illegible] nie jestem. A i nieobecność moja [illegible] powinna się kształtować wzorem: jeśli Komu Kalendarz wyjdzie (nie mówiąc [illegible]) na mojej przeszkodzie.

Co zaś do groźby Twej, opuszczenia [illegible] — to, rozumie się, w pierwszym rzędzie rzecz Twoja, lub Twych nerwów. Pozwolę sobie tylko zauważyć, że stanowisko to jest bardzo ważne i [illegible] chyba winny być powody do jego opuszczenia. — Co do mnie, nie ustanę w swym [illegible] do [illegible] tylko życia na Podhalu, będę wytrwał w granicach możności i przyjmę — a [illegible] sam, zostanę [illegible] z [illegible].

Zarówno przesłano mi przez p. [illegible] prospekty odnośnie do Kalendarza. [illegible] mi na tym [illegible] zależy, i [illegible] zostało [illegible] ([illegible] dziś [illegible]).

Serdecznie pozdrawiam Was

Wład. Orkan





d. 29 VIII 915

Dr. Ka-Sikorski(?), c.k. komisarz starosta w N. Targu.

Wielmożny Panie Komisarzu!

Starałem(?) się o koncesję na księgarnię (drugą) w Zakopanem pana A. Z. Lambertyna(?) w planach swoich wydawniczych, gdyby koncesję tę otrzymał, ciąg swoich wydawnictw oświatowych dla Podhala, Spiszu i Orawy, których z braku środków „Podhalański Związek wydawniczy" podjąć nie jest w stanie. Wydawnictwa te przeprowadzone w ścisłym porozumieniu [illegible] z „Komitetem [illegible], komisją [illegible] Zjazdów Podhalańskich. Zatem powstanie księgarni tej byłoby [illegible] wielce ważną kulturalną sprawą.

Znając Wasze życzliwość dla spraw Podhala, zwracam się z gorącą prośbą o poparcie naszych w tym [illegible] przyjęcia [illegible] uzyskaniu przez pana A. Lambertyna(?) koncesji na księgarnię drugą w Zakopanem jako [illegible] i drugiej sprawy, by placówka ta mogła jaknajprędzej się otworzyć.

Z wyrazami głębokiego szacunku i poważania

Władysław Orkan

Szanowny Panie!

Wielmożny Panie! Wielmożny Panie!
Wspaniały(?) Kr. Opuszyński(?)
Wielmożny Panie

d. 29/VIII 913 r.

Dr. Karol Opuszyński, c.k. inspektor (krajowy – szkolny) Rada Szkolna [illegible]

Wielmożny Panie Dr. Inspektorze!

Opierając się na łaskawem przyrzeczeniu, donoszę, iż podanie p. Stefanii [illegible], nauczycielki (stałej) w [illegible], o udzielenie jej urlopu płatnego i pomocy (pieniężnej) dla kształcenia się w „Wyższym kursie pedagogicznym" w Brukseli wpłynęło zapewne wtedy do Rady Szkolnej (wystawione [illegible] przez [illegible] z [illegible], może być teraz [illegible] [illegible] w [illegible] z opinią odnośnie do [illegible] [illegible], a

Ponawiam prośbę gorącą o łaskawe poparcie, gdyż [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (jej) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (bardzo) [illegible] w tym kierunku pracować.

[illegible] [illegible].

Proszę [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ...

[illegible] [illegible] [illegible]

Wielmożny

Porąbka [illegible] porąb...

P...

Porąbka Wielka

Porąbka Wielka
p. Wiedeńsko

Wiedyńsko

Porąbka Wielka

Porąbka Wielka.

[illegible]

Wielmożny Panie!

~~Mimo starań, nie mogę obecnie pokoju [illegible]~~

~~zająć [illegible] w klasie szóstej~~;

Dziękuję serdecznie za tak łaskawe odezwanie się do sprawy [illegible] przyjęcia syna w klasie szóstej. – Mimo starań wszakże nie mogłem w wyższej [illegible] [illegible] wyrównać, [illegible] [illegible] [illegible], jeśli to jest możliwe, zwłaszcza [illegible] jeszcze do [illegible] [illegible].

Z wyrazami głębokiego szacunku

[illegible]

[illegible]

[illegible],
p. Skole.

Wielce Szanowny Panie! — Proszę o wybaczenie, że mimo [illegible] dotąd [illegible] [illegible] [illegible] odpowiedzi i jeszcze nie mogę [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] Proszę zatem nie mieć [illegible], jeśliby to mogło opóźnić [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] jeszcze [illegible] [illegible].

Wielmożny Panie!

Dziękując za łaskawą, przychylną odpowiedź, muszę przeprosić, iż jeszcze w tej sprawie muszę trudzić WPana. Rozchodzi się o to, iż w Zakopanem w gminie z powodu wyjazdu [illegible] (Zwolińskiego!) sprawy tej [illegible] i przez ~~ostatniego posiedzenia Rady, które z braku kompletu nie doszło do skutku, sprawy koncesji dla p. [illegible]~~ nie zamieszczono jej na porządku dziennym posiedzenia (z dnia 30/VIII), które z braku kompletu nie doszło do skutku. A [illegible] [illegible] tej sprawy. — Dlatego proszę WPana, [illegible], o zarządzenie [illegible] gminy, by [illegible] zezwolenie (co do mojej koncesji) [illegible]; [illegible] czy by [illegible] gminy „ex [illegible]" (jeżeli to jest możliwe) sprawy tej [illegible].

Z wyrazami głębokiego szacunku

Wł. Orkan

V Kowi Ko

Z. 27/VIII 93. „[illegible]".

Moi Kochani.

Proszę o ostateczne doniesienie mi, czy nie jesteście w stanie dotrzymać umowy — tj. wypłacić mi z początkiem września 600 kor. — abym wiedział wcześnie, czego się mam trzymać.

[illegible] zagranicą [illegible], najlepiej [illegible] się [illegible] Tylko tyle, że [illegible] [illegible]

Ze swej strony mogę zapewnić, że 500 koron [illegible] otrzymam, [illegible] we wrześniu. — [illegible]

O [illegible].

Przesyłam [illegible]

Z pozdrowieniem

[illegible]

D. 3/IX 915. ~~A. Z.~~

Moi Drodzy!

List Wasz z soboty otrzymałem [illegible] dopiero wczoraj popoł. ~~[illegible]~~ Dziś wysyłam list wprost do Słow. [illegible] z prośbą, by zaangażował jeszcze, względnie, by Robert Zwierzchowski [illegible] przedłożył (jeśli to możliwe) opinię prostą. Mam nadzieję, że to generalnie [illegible].

Nie mogę więcej [illegible] przyjaciółki w tej sprawie do [illegible]. Już wiecie, że [illegible] wszystko, co możliwe.

W zakresie [illegible] już więcej w tej sprawie nie wyjdzie.
Natomiast rady!
Przyjedźcie do [illegible] na dni kilka. Zważcie:
a) że tu [illegible] tam [illegible] —
b) gdy [illegible] sprawy [illegible], lepiej to [illegible] w tej sprawie — —
c) gdy będziecie mieć [illegible], nie będziecie mogli się wyrwać [illegible] teraz nie [illegible].
d) omówimy obie [illegible] wszystkie sprawy. (Katalog, nasz plan wydawniczy etc. etc.)

Co koncesji — jestem pewny, [illegible] z [illegible]; ale i [illegible].

Jadowski da nam [illegible] w prowadzeniu Redakcji; względnie [illegible].

Zatem wysyłam około 10 kor. [illegible] (zabierzcie [illegible], jeśli jest) [illegible] o 8 [illegible] i z 2 [illegible]godzinnym [illegible] o 2 [illegible] popoł. [illegible]; [illegible] (do [illegible]) ([illegible] — [illegible] że Wam drogę na [illegible] i pod [illegible] X 0 45 będziecie u mnie). Lepszy [illegible] Kartkę — a ja [illegible] Was w [illegible] będę [illegible].

Uszczęśliwiony, [illegible] wszystkie [illegible].

[illegible]

D: 31/VIII 913

Poręba Wielka
p. [illegible].

Ob. Dr W. Jodko, Kraków.

Szanowny Obywatelu,

W odpowiedzi na pismo Wasze z dnia 21/VIII donoszę, iż ~~[illegible]~~ [illegible] na Zjeździe uczestnik p. inż. Schling będzie prosił na zgromadzeniu uczestników Komitetu wykonawczego na ~~[illegible]~~ przyszłem posiedzeniu (z końcem września) by udział Zarządu Związku Drużyn Podhalańskich Dywizji wziąć, ~~[illegible]~~ potem, jeśli komitet wykonawczy zgodzi się, co mamy nadzieję, wykonać ~~[illegible]~~ [illegible], ~~[illegible]~~ uchwałę ~~zjazdu~~ III. zjazdu, nie omieszka zgłosić się dla odnośnych ~~[illegible]~~ umów.

Z poważaniem ~~[illegible]~~ braterskiem

(Za Komitet Wyk. III. Zjazdu Sokolego)

[illegible]

Muzeum (Fed...)
Wawel/600

D: 4/II 913 J. Kuczyński (Kraków, Krupna 6.)

Kochany Józku!

Zawiadomienie o śmierci Wuja otrzymałem dopiero przed paru dniami, po powrocie z Zakopanego, gdziem bawił kilka tygodni. Przyjmijcie, proszę, spóźnione życzenia: aby Wam się jaknajlepiej wiodło, abyście [illegible] w tej tam [illegible] [illegible], który nie mając powodu [illegible] na ten pobyt. –

Posyłam [illegible] [illegible], gdzie się obracacie. [illegible] [illegible] do Was [illegible] dosyć ważną. Czy jesteście w Krakowie i gdzie mieszkacie? [illegible] do Was koło 15 [illegible] [illegible].

Odpowiedzcie, proszę, niezwłocznie.

Uściski serdeczne!

[illegible]

Kochany Emilu!

Równo dawno że mi przesyłasz wiadomość o rezultacie wyborów. Nie potrzebuję mówić, że ~~Naturalnie~~ nas bardzo smutnie skończyła ta przykra kampania. Winszuję Ci ~~[illegible]~~ gorąco wy[illegible] życząc aby Ci się w zdrowiu do dalszego trudu. Równie serdecznie [illegible] i od mnie.

Uścisk serdeczny

Wład. Orkan

Ku

Szanowna Pani,

Odsyłam dług (10 k.) z podzięką serdeczną, przepraszając za opóźnienie: w Zakopanem zamiast dwie bawię tam prawie tydzień. — Łącząc przesyłam wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Fr. Smoczyński

Poronin d. 17.[illegible]

Wielmożny Panie!

Dziesięć koron otrzymałam dziękuję — Odsyłam 9 K. 94 h. po odtrąceniu 5 K. nadanych i porto od pieniędzy 6 h.

Oporzyszcze. d. 3/X 915.

Wielmożny Panie Inspektorze!

Przypominam Pańskiej Jego życzliwości podanie (o wyjazd na kursa pedagogiczne do [illegible]) p. Stefanii Chmielewskiej, nauczycielki w Zakopanem. — Jeżeli jego uwzględnienie jest uzależnione jej tamże urlopu i pomocy na koszty (na koszta drogi i opłaty kursowej) na początek, proszę ~~najuprzejmiej~~ najgoręcej Wielmożnego Pana o łaskawe usilne poparcie tej sprawy, by przynajmniej (częściowo) owego podania nie odrzucono.

Z wyrazami szczerego szacunku

Wł. Orkan-Smreczyński

Wi Wi

Tow. Wydawn., Lwów   D. 24/X 913 r.

Szanowny Zarządzie!

Proszę uprzejmie o przesłanie mi [illegible] zestawienia wykazu: ile pozostaje jeszcze w składzie egzemplarzy wydanych przez Towarzystwo moich książek. (~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~).

Przypominam też przy sposobności, że dn. 27/IX 912 r. w [illegible] był w Towarzystwie wydawnictwa (swój) [illegible] [illegible].

Z wys. . . .

Do / Szanownego Wydziału
„Związku Górali" w Zakop.

W odpowiedzi na pismo Szan. Wydziału z d. 14/X b. r. Komitet wykonawczy II. Zjazdu Podhalan zaznacza, iż Zjazd w uchwałach swych polecił Komitetowi wykonawczemu „wydanie Kalendarza na rok 1914.", co może być tylko uchwałą następnego Zjazdu zmienione. W wypełnieniu tego polecenia podjął Komitet wykonawczy ze względów li praktycznych (podjętą) ~~na~~ zebraniu w [illegible] ... uchwałę, iż wydawnictwo Kalendarza (na rok 1914) ~~[illegible]~~ się łączyć z redakcją nowo-powstałego Tygodnika. — Sukcesowi [illegible] ~~[illegible]~~ wydawnictwa Kalendarza przez Tow. „Związek Górali" przyjmuje Komitet wykonawczy z sympatyą i na następnym Zjeździe (w sekcji odnośnej) odpowiedni wniosek postawi. Na razie finansowanie Kalendarza musi być funduszem Komitetu.

Za

Komitet wykonawczy
II. Zjazdu Podhalan

PS. Żądaną uchwałę Zjazdu załączamy.

Moi Kochani. – Niedobrze, byłem w Domu, potem chory, przeto na list Wasz z d. 11/8 dziś dopiero mogę odpowiedzieć.

Na wstępie muszę sprostować mocno Wasze listy, odnoszące się do treści umowy mojej z Kurierem [illegible] Zjednoczenia wrzesień, wg której [illegible] 200 K. wypłacać mi po 150 Kor. miesięcznie do końca [illegible] (a nie przez 6 miesięcy, jak piszecie). Jeżeli mówimy dziś o 1/3 Kopii nowel w więcej niż i „jeżeli" otrzymywał [illegible] kwoty, które mi umożliwią pracę, tedy poświęcam się dziś „Kordyjan" w Zgromadzeniu (tom I. w mniszym).

Rzecz do „Kuriera" upadła z powodu nie do wykonania przez [illegible] umowy. Zaś co do nowel – tak, obecnie [illegible] oddawanie ich ograniczyłem się do minimum, dwóch najwyżej, żebym a) otrzymywał pewną płacę, lub b) (co już [illegible]) [illegible] zastrzegam warunek w [illegible] wypadku. Prawdziwie, o [illegible] politycznie wypowiadam, że [illegible] będę [illegible]. [illegible], dwa razy byłem w [illegible] nie [illegible] dostawać.

~~Z [illegible] otrzymać się z Kuriera~~

Te [illegible] musiałem [illegible] [illegible]

Miasto nasze [illegible] stale [illegible] muszę wyrzec się wszystkiego. Muszę się rozstać (jak po drugiej racji: postępuję wobec „Kuriera" najlojalniej i w rozmowie, gdy się zdarzy (a rzadko się zdarza rozmowa), nie podejmuję poruszania tej prawdziwej finansowej, ~~[illegible] jest [illegible], gdzie [illegible] gazeta jest jedynie [illegible] finanse,~~ I panu Zamb. wiadomo, że jestem w „Kurierze" nieznany.

Co do innych rachunków: nie tak dawno ~~[illegible]~~ się [illegible] przedstawia, gdy otrzymamy honorarjum (kontraktowe) (1/16 od ceny pierwszej egzemplarzy „Drzewny" – 3400 K., „Z [illegible]" – 1250 K.) Powstanie 3.737 K. 85 h. zaliczki, to jest nieco więcej, niż (przypada) za „Drzewny". Prócz tego [illegible] – 38 K. 42 h.

— wypominam wspomniane, że gdy „[illegible]” przyjdą, będą mogli [illegible] [illegible] na [illegible]. [illegible], jak [illegible] „[illegible]”; [illegible] z [illegible], [illegible], że [illegible]).

Kontrakt mój wygasa z końcem b. roku. Jak dalej — [illegible] go przedłużyć. O ile „[illegible]” nie [illegible] [illegible], [illegible], że mi [illegible] [illegible].

Postanowiłem przedsięwziąć obecnie II wydanie „Sumienia”. Nie mogę czekać od [illegible], aż [illegible] za [illegible] [illegible] [illegible]. (W [illegible] [illegible] [illegible] się 1500 egzempl.). Mam propozycję, ~~[illegible]~~ II-go wydania i wykupna ~~[illegible]~~ pozostałych resztek. Z tem się odwołuję do „[illegible]”.

Wysyłam Ci ~~[illegible]~~ Kowieńskie nowele. Przypuszczam do [illegible] [illegible] [illegible] wyrażenia [illegible] [illegible] 600 kor.; ~~[illegible]~~.

~~Dwie te rzeczy [illegible]~~ wyślę Ci [illegible]. ~~[illegible] [illegible] [illegible] do [illegible] [illegible]~~ [illegible] [illegible] między tem, a „Sumieniem”: Z „Sumienia” korespondencja regulująca kontrakt i wypłatę [illegible] umowy.

—

~~3 [illegible] b.m. wysłałem do [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] proszę jednak [illegible] o [illegible] [illegible] do 30 [illegible], bym [illegible] [illegible] wydać.~~

Proszę Cię ~~[illegible]~~ uprzejmie o przesłanie mi [illegible] wykazu, ile jeszcze pozostaje w składzie egzemplarzy wydanych (i [illegible]) ~~[illegible]~~ przez „[illegible]” moich rzeczy. „Herkules now.” już powinien się [illegible] [illegible]

Kontrakt mój wygasa z końcem 6. roku. Jak dotąd-stoję w zamiarze przedłużenia go. ~~[illegible]~~ Lecz muszę się też oglądać na środki bytowania. Sądzę, że „Kurjer" [illegible] i [illegible] wydawnictw(a) [illegible] — zgodzi się ~~nadal~~ finansować wystarczające [illegible] ~~[illegible]~~ do następnych prac.

Zamierzyłem obecnie ~~II wydanie~~ drugie wydanie „[illegible]" nie mogę bowiem czekać od [illegible], aż się to wszystko wyczerpie (gdy w pierwszym roku rozeszło się 1700 egzempl.); tembardziej, że mam propozycję wydania z wykluczeniem [illegible] reszty. — Z tem się odniosę do „Kurjera" ~~[illegible]~~

Wkrótce [illegible] każdą nowelę. ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ Zo~~[illegible]~~ [illegible] do wiadomości uprzejmie Wam wysyłam [illegible] broszk. z [illegible] wyczerpana [illegible] zgadzam się na broszurę. Jednak z [illegible] i w [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] „[illegible]". Proszę tego [illegible] do „[illegible]". — To dziękuję [illegible] Tymczasem.

—

W końcu proszę o przesłanie mi wykazu: ile jeszcze pozostaje ~~[illegible]~~ egzemplarzy wydanych w Krakowie [illegible] ? ~~[illegible]~~ [illegible] nowe — już [illegible] się [illegible].

—

~~[illegible]~~ [illegible] do J. [illegible]. [illegible] ~~[illegible]~~ odpowiedzi.

Z wyrazami [illegible] poważania

[illegible]

PS. [illegible] [illegible] [illegible].
[illegible] do [illegible].

Jaśnie Wielmożny Pan

Szamb. Gwiazdecki

c. k. starosta

w Nowym Targu.

Jaśnie Wielmożny Panie Szambelanie!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o łaskawe udzielenie tymczasowej zastępczej posady w lud. szkole żeńskiej w Zakopanem (w zastępstwie p. Chmielewskiej, którą Rada szkol. ma wysłać na kurs pedagogiczny do Brukseli) pani Julii Zembatowej z Zakopanego. Posiada kwalifikacje: świadectwo maturyczne seminaryum ludowego, ponadto egzamin liceal. uniwers. Uzdolniona [illegible] ze wszech miar zasługuje przy podaniu swem na uwzględnienie.

Z głębokim szacunkiem

Poronin d. 24/X 913. Władysław Orkan

7:

Wielmożny Panie!

Mam w tym miesiącu wysyłać [illegible] meble do Zakopanego [illegible]. [illegible] Spółka [illegible] potrzebował [illegible], musiałbym [illegible] się [illegible] wysłać. Czyby WPan, ~~[illegible]~~ jako [illegible] do [illegible] [illegible], nie mógł pojechać mi (~~[illegible]~~ [illegible]) co [illegible] kosztowało [illegible] [illegible] o informacje: ile [illegible] [illegible] że [illegible] ~~jest~~ [illegible] jest [illegible] 2 [illegible], ~~[illegible]~~ 8 [illegible] [illegible]; ~~[illegible]~~ 12 [illegible] ~~[illegible]~~; by mógł zdać sobie sprawę, by opłacić odwóz do stacji i transport koleją na miejsce.

Z wyrazami szacunku ~~[illegible]~~

Gelica!

Księgarnia. ~~Kraków~~.

Proszę niniejszym o wysłanie [illegible] 1 egzemplarz "Z [illegible] rozłoki" ~~[illegible]~~ pod adresem: Jan Wantuła, Ustroń, Śląsk Cieszyński.

(Jest to [illegible], który w ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ w ~~[illegible]~~ [illegible] Śląska i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] o [illegible] [illegible] i [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible])

Z wyrazami poważania

Wiktor

Jaśnie Wielmożny Panie Szambelanie!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o łaskawe udzielenie tymcz. zastępczej posady w Lud. Szkole żeńskiej w Zako„ panem

30
250
397
240

667

X

11....
677

423 Kor.

223 K..

404 [illegible] 213.4

463 Kor.

Dr. B[illegible]ski

~~[illegible]~~

Wielce Szanowny Panie!

~~[illegible]~~ Stało się nieporozumienie [illegible]. Konstatuję (rozmaite) ~~[illegible]~~ Komitetu zgoda co do terminu nieporozumienia. Lecz chodzi przedewszystkiem o sprawę. Naprawimy więc w ten sposób, że wyślemy [illegible] z potwierdzeniem daty (zebrania) (1/XI), jaka jest w zaproszeniu, wysłanym z m. [illegible].

[illegible].

Szanowny Panie!

Konstatuję nieporozumienie [illegible] co do terminu nieporozumienia [illegible]. ~~[illegible]~~ Jest mi bardzo [illegible], że tak się stało. Chodzi jednak o sprawę ~~[illegible]~~. Więc komunikuję [illegible] Komitetu, że zaszło nieporozumienie — — i termin zebrania jest 1/XI, jak w zaproszeniu, wysłanym z m. [illegible].

Komitet.

Z powodu nieskomunikowania się z m. [illegible], zaszło nieporozumienie co do terminu zebrania. Otóż pozwalamy sobie zawiadomić, że posiedzenie Komitetu odbędzie się dnia 1/XI (o godz. 9 [illegible]), jak jest w zaproszeniu, wysłanym z m. [illegible].

Wielmożny Panie!

Wielce Szanowny Panie

Moi Kochani!

Nie odpowiedziałem dotąd na list z dnia [illegible], gdyż miałem przez ten czas ostatnio w domu i mnóstwo wizyt, [illegible], a to [illegible], w sprawie [illegible] przeróżnych jako i innych spraw.

Niniejszym odpowiadam co do najbliższej sprawy: nowel. Jak pisałem już, zgadzam się na [illegible] rękopis [illegible] ([illegible] w miesiąc po wydaniu). I proponuję, wobec tak opóźnienia, by [illegible] oddać do składania rękopis, który macie w ręku. W tym układzie: 1/ na początek „[illegible]", potem 2/ „Wielka [illegible]", potem 3/ „O [illegible]". [illegible] rękopis (Mościnjan [illegible] pod [illegible]) [illegible] sam. — Co do [illegible] [illegible] wszystkie [illegible], proszę, by [illegible] wyczerpane, [illegible] [illegible] [illegible].

Z pozdrowieniem [illegible]

[illegible]

w drzwiach wyjść; Zostawmy teraz wszystko. [illegible] do [illegible] wyjaśnić.

d. 26/XI 913

Odłóżmy [illegible] z oznaczeniem dnia i [illegible]. Można tedy [illegible] [illegible]

Kochany Janku!

Widzę, mi się zdołają ujść pociągi na wyjazd, twoje [illegible] mam [illegible] w międzyczasie [illegible] otrzymać.

Tymczasem przystąpić do rzeczy. Odpisz mi, proszę, w który dzień mamy wyruszyć się do Ludzimierza?

Wiemy, wszystko, pociągu, któryby mógł rano wyjechać, a w nocy przywieźć. Pociąg, który wychodzi z Krakowa rano o 9 [illegible], jest o 3½ popołudniu w N. Targu — [illegible] prawie o zmroku.

Lepiej można chyba wyjechać o [illegible] 11 [illegible] w nocy, a być o 5 [illegible] rano w N. Targu. W takim razie ja wyjechałbym wieczorem dnia poprzedniego i czekał [illegible] na stacji w N. Targu. — Trzeba jednak czekać z 5 godzin w N. Targu, zanim by można [illegible] do Ludzimierza się udać (po mszach, gdy ludzie nie będą już w kościele);

Z tego powodu, jeżeli, byś nie chciał nocy w niewygodzie, to lepiej, byś mógł wyjechać z Krakowa o 4 [illegible] popołudniu (a ja, [illegible], o 7 [illegible] wieczór na Muszynę), [illegible] spotkalibyśmy się w Chabówce o 8 [illegible] wieczór, [illegible] a o godz. 9½ [illegible] wysiedlibyśmy w Zakopanem. Tam byśmy przenocowali — a na drugi dzień rano o 8 [illegible] pojechalibyśmy do N. Targu; stąd o 9 [illegible] powozem do Ludzimierza. Zaś o 6 [illegible] wieczór mógłbyś wracać (w Krakowie o 11 [illegible]).

Domyślam się, byś nie odwlekał do czasu, gdy będziemy w Zakop. i [illegible], ale: 1) niepewne, czy będziemy, 2) może być wtedy [illegible] w [illegible] i [illegible], 3) zależy, [illegible] na przyjęciu, by nie można

Jan. Wantuła. Ustroń. Śląsk [illegible] d. 27/XII 3[illegible]

~~Wielebny~~ Szanowny Panie!

Przepraszam, że dziś dopiero odpowiadam na list tak [illegible] i przyjazny. Nie było mnie [illegible] w domu: ~~[illegible]~~ byłem w Krakowie i załatwiałem dużo różnych spraw.

Tem milsze mi są [illegible] uznania ze strony Pana, [illegible] naszego Śląska jest mi oddawna wysoko cenny, i znajomy.

Fejletony w „Słowie Ludu Śląskiego" i „Tygodniku [illegible]" o pracach mych czytałem, nie wiedząc, że to Pańskiego pióra; ~~[illegible]~~ wielką mi sprawiły przyjemność ~~[illegible]~~ odczuciem i sympatją autora, wielkiej wiedzy, mimo pochwały [illegible] krytycznych.

Otrzymałem też „Jutrzenkę". Dziękuję.

Że zamierzone wystawienie „[illegible]" ~~[illegible]~~ w Domu narod. w Cieszynie chyba ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ zostało; czy było [illegible] niekiedy ~~[illegible]~~ [illegible], dziś trudno ~~[illegible]~~ powiedzieć. W każdym razie chciałbym kiedy osobiście być w Wiśle i w tamtej stronie [illegible] Śląskiej [illegible] nie znam, jedno jest [illegible] nieznajomym [illegible]. Okolice Wisły, Ustronia ~~[illegible]~~ znam z fotografij i opisów ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ Wystawowej. Mam wrażenie, że ~~[illegible]~~ kraina ta charakterem, strojami ludu, budownictwem, górami, bliską jest mojemu ~~[illegible]~~ Podhalu [illegible] jednego typu.

Zapytuje Pan o prace me najbliższe. Otóż przygotowuję do druku tom nowel, nowy cykl (Wesele [illegible]); ale to mniejszej wagi. W pracy ~~[illegible]~~ powieść historyczna z czasów Jana Kazimierza pt. „Kostka Napierski". Jest to [illegible] ludu [illegible] o [illegible] wojnie krakowskiej. ~~[illegible]~~

Jako następną rzecz, jeżeli Bóg zdrowia doczeka, [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ... (w 3 ~~[illegible]~~ (ks. [illegible]) równie z XVII wieku ~~[illegible]~~ z czasów ~~[illegible]~~ od bitwy beresteckiej do pokoju pod Żwańcem: sprawa Włodzimierza (Chodkiewicza), a stosunki domowe Rzeczypospolitej i Chmielnickiego.

Miło mi też odczuć przez Pana ~~[illegible]~~ słowa sympatji dla ruchu podhalańskiego. Przesyłam razem nadto Panu [illegible] naszego ~~[illegible]~~ Zaprzała.

Dziękując ~~[illegible]~~ uprzejmie za list [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] wyrazy szacunku i serdeczne pozdrowienia [illegible]

[illegible]

P.S. Przesyłam Panu [illegible] ~~[illegible]~~ wydany [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] [illegible] [illegible].

/
4 [illegible]

Wielebny Księże Prałacie!

Zdjęcie fotograficzne figury Matki Boskiej wołcza[illegible], jakie zrobił naszej jeszcze p. Jerzy Żuławski, niestety nie odpowiada [zamiarowi] naszemu celowi. – Po wielu naradach z ludźmi fachowymi doszliśmy do przekonania, że trzeba obraz dla reprodukcji namalować. W tym celu nie przyjechał znany artysta-malarz prof. Jan Bukowski dla zrobienia notatek: ~~[illegible]~~ na miejscu; następnie praca ~~[illegible]~~ (a jest to praca kilku tygodni) wykonana już w ~~swej~~ ~~[illegible]~~ Krakowie, w pracowni. –

Nie mogliśmy podjąć ~~[illegible]~~ tego ~~[illegible]~~ wydawnictwa dla braku ~~[illegible]~~ potrzebnych funduszów; nakład bowiem sam byłby kosztował kilka tysięcy kor. Dopiero teraz przy pomocy ludzi chętnych jest ta ~~[illegible]~~ wielka możliwość.

Prawdopodobnie w najbliższym tygodniu, jeżeli co nie zajdzie, [illegible] się z p. Bukowskim w [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] (listownie) Księdza Prałata o to uwiadamiam; [illegible] [illegible] w godzinach (porannych) [illegible] pociągami.

Jak już nadmieniłem ustnie: (pewne) ~~[illegible]~~ dochody, jeżeli się (wyprodukują) [illegible] z wydawnictwa, chętnie oddamy do dyspozycji ~~[illegible]~~ Księdza Prałata na [illegible] kościoła w [illegible]. ([illegible] [illegible] przypuszczalne powodzenie wydawnictwa zawdzięczać będziemy mogli w [illegible] [illegible] [illegible]. [illegible] [illegible] [illegible] Jego [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] [illegible] i [illegible] ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ funduszów [illegible] [illegible] [illegible], jak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] na [illegible].

Z wyrazami najgłębszego szacunku i czci

[illegible]

[illegible] [illegible]

Gazeta [illegible]. dn. 19/XII 98.

[illegible]

Szanowna Redakcyo!

Przesyłam w załączeniu rękopis noweli do feljetonu ~~Szanownej~~ ~~[illegible]~~ Gazety. Za nią to żądam 120 koron (bez względu na ilość wierszy).

Jeżeli się Szan. Redakcja zgadza na moje warunki – w razie zgody – proszę przesłać pieniądze; w przeciwnym razie – proszę o równoczesne odesłanie mi rękopisu.

Z wyrazami wysokiego szacunku

W. Orkan

PS. Adres mój od 20/XII do 30/XII (6 I)!

Zakopane, ~~Stara~~ Dolna, [illegible]

[illegible]

Dom [illegible] – [illegible] proszę [illegible]

[illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]

Poręba Wielka,
p: Niedźwiedź.

d. 17/IX 915

Kochany Józku!

Mimo usta

Poręba W. 21/IX

Moi Kochani!

bardzo uprzejmie

Proszę was ~~[illegible]~~, o ~~[illegible]~~ użyczenie mi na czas niedługi 100 Kor., których dla ~~[illegible]~~ natychmiastowej potrzebuję, a trudno mi dziś tak drogo wydostać. — Jeśli możliwe jest to przyślijcie [illegible] odwrotną pocztą.

Z pozdrowieniami serdecznemi

Wład. Orkan

Uważam, że światy nasze są na innych płaszczyznach. Dlatego... [illegible] pojęciowych wy-rozumień brak

Moi Kochani!

Nie tylko, że nie mogę ~~przed świętami~~ [illegible] do Krakowa przed świętami pojechać, ale nawet nie mogę odesłać Wam długu wcześniej (tylko do [illegible] mojej [illegible]). [illegible] ~~[illegible]~~. Spadło mnie tyle znów ostatnimi czasy, że nie wiem, jak sobie dać rady.

Jeżeli mi się uda wyrwać z domu [illegible] ~~do~~ Zakopanego, by się porozumieć z [illegible] w sprawach [illegible], to Wam [illegible] jak i co.

Serdeczny uścisk dla was! [illegible]

[illegible]

M. [illegible] 20/XII 13.

Wielce [illegible] Pani!

Mimo usilnych starań i [illegible] trudno mi dotąd zdobyć ~~[illegible]~~ wymaganą kwotę na [illegible] w Towarzystwie. [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible] – [illegible] moje [illegible]; wtedy [illegible] i [illegible] ~~[illegible]~~ [illegible]

[illegible]! Z [illegible]

Gr. [illegible]

Adwokat

Moi Drodzy!

Wali się na mnie wszystko. Żydy w [illegible] (Tow. Kredytowe), którym płacę 9%, wypowiedzieli mi [illegible] [illegible] na 400 kr., Kasa oszcz. [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (230 kr.) [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] (114 K.). Kasa Raiff. [illegible] zaległe raty i procenta (1282 K.). I innych mniejszych sporo. – Zmuszony, decydowałem się już sprzedać kawałek pola, [illegible] podane przez Was [illegible] i [illegible] Matki [illegible] mnie. [illegible] jednak [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]:

[illegible], [illegible] [illegible] na [illegible] [illegible], tak jak podumali, żeby o 1000 kr. więcej [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible], [illegible], już w pierwszym kwartale [illegible] [illegible] nam odebrać.

[illegible] [illegible].

[illegible] nic dotąd nie odpowiedział. Czyście pisali do [illegible]?

Czekam dobrych wieści od Was [illegible] [illegible]

[illegible]

Wielmożny Panie!

List WPana z d. 7/VII (w sprawie długu mego za robotę kons. dla p. Wierzorka [illegible]) otrzymałem teraz dopiero po powrocie z Zakop. — Proszę uprzejmie okazji nie [illegible], gdyż długu tego postaram się zwrócić najdalej w ciągu miesiąca (sukcesywnie), choć mi trudno.

Z poważaniem

Fr. Smurzyński ([illegible])

Moi Drodzy!

Proszę Was, i jako przewodniczący Związku Podhalan w Krakowie, napisałem do Gazdów, ~~[illegible]~~, ~~[illegible]~~ że

» Jeśli się na zebraniach ~~[illegible]~~ Związku Podhalan w Krak. podnoszą (uwagi) (krytyczne) i opinie ~~[illegible]~~ odnośnie do ruchu podhalańskiego jak i Komitetu Gazdy, które ten ruch [illegible] wyraża, to były to uwagi (wyjaśnienia) szczere, dalekie od motywów innych prócz dobra naszego ruchu. Jeśli inaczej informowano Redakcję, to jest to albo naiwność, albo chęć [illegible] nieporozumień pomiędzy członków Komitetu. Zaś ~~[illegible]~~ wskazanem jest, by opinie różne co do zasadniczych spraw Podhala ścierały się i klarowały na corocznych zebraniach członków Związku, by na zjeździe nie było ostrych przeciwników. «

Proszę Was o to oświadczenie ~~[illegible]~~ dlatego, iż do N. Targu dochodzą fałszywe echa i wywołują przedrażnienie. W Zakop. ludzie mówiono, ~~[illegible]~~ z przykrością wyrażało [illegible] Gazdów o rzekomych ~~intrygach~~ podkopywaniach, intrygach, układaniu spisków itp. ~~[illegible]~~ Wyjaśnić ~~[illegible]~~ musimy podejrzenia, kierowane przeciw mnie z racji pobytu w Krakowie. (Pisze nawet ~~[illegible]~~ Dr. Bednarski ~~[illegible]~~ donosząc ze [illegible], że mówi mu p. [illegible] [illegible] [illegible] mówić o gotujących się rozłamie wśród ~~[illegible]~~ Podhalan. Podkreślcie [illegible] to [illegible]).

(Wnioskowo z tej racji (~~[illegible]~~) obrad Krakowskiego grona nie przesyłamy do N. Targu, lecz ~~[illegible]~~ przedłożymy z nimi na zebraniu wyż. Komitetu.

jeżeli (kiedy) ~~[illegible]~~ zjazdu nie ~~[illegible]~~ powody, to ~~[illegible]~~ zwołać
Komitet podany ~~[illegible]~~ [illegible] wielkim.

Kochani moi!

Odpisuję zaraz po krótkiej rozwadze i list polecam dla pewności, bo sprawa jest niesłychanie ważna. Zdanie moje jest takie:

1/ Jeżeli ów kupiec powziął naprawdę taką myśl, i jeżeli dałby tyle, co p. Letu. podaje – to bez żadnego namysłu nie sprzedać. – Rozumiem Wasze zastanawianie się, jak wszystkie skrupuły winny upaść wobec tej ceny; bo przy niższej bylibyśmy na miejscu. Jeżeli zapłaci 40.000 k. (a może jeszcze przy swoim obiecuje), to jest to przecież iwentus, [illegible] wy tak świetnej zdarza. I nietylko nie godzi się pominąć tej okazji, ale właśnie wszystek rozum skupić, aby do skutku tranzakcyę wykonać przywieść. Rachuba prosta.

Rachuba prosta. Jmo rady ci Jasiu:

1/ nie mówić nikim o tej sprawie, nie radzić się, bo może ktoś z zazdrości popsuć, podstawić swoją tranzakcyę;

2/ Jasiu z [illegible], jako pośrednikiem, pertraktować [illegible], poważnie, rzeczowo, wymieniając sobie i z jego strony dyskrecyę. Możesz mu przedstawić to.

3/ dużo pracy [illegible] nowej budowy, tak że tylko [illegible] mogłaby ją przeniewolić do sprzedania, co znów jest jeszcze [illegible] dla nabywcy, bo przychodzi do gotowego.

3/ lub także, jeżeli przemoże z tamtej strony [illegible], możesz sobie wymówić tydzień czasu do [illegible], [illegible] odwołam się na mnie jako swojego. Przyjadę wówczas, [illegible], żebym przy tranzakcyi, [illegible] mój, [illegible] być pomocnym.

Tymczasem rozglądajcie się po cichu za placem, tak by go można równocześnie z domem sprzedać kupić; bo potem, po sprzedaży, wyższy by stawiono [illegible]. Może tam plac powyżej budowy [illegible]. Ze względu na kamienie, piasek, na korzyści i [illegible] od uzyskania [illegible] koncesyi [illegible] i na Dom tam tutaj stanęło, bo tam [illegible] po [illegible] [illegible] (było [illegible] Domów), i o to nawet można się [illegible] teraz wywiedzieć.

I potem i w razie sprzedaży prędzej do nowego domu możesz wejść, niż do tego, który się buduje, wobec trudności obecnych. Teraz jest ~~[illegible]~~ jeden materyał najdroższy: to pomyśl. Domyślisz się trudności w czasie nowoczesnym. A ja się dziwię, że jeszcze coś dano, kiedy wszystko nic nie daje.— I widzę przeznaczony na kopcu, ~~[illegible]~~ lecz pomimo, coś się chmurnego gotuje.

Doświadczenie przy obecnej budowie uczyło, że nie zawsze, co się zamierza; [illegible] nas będzie nowa absorbować ~~i [illegible]~~. Zgodnie z tym [illegible] mniej niż stary dom. ~~A~~ Można go będzie jeszcze [illegible] co do rozkładu wewnętrznego, a zwłaszcza plan lepiej z [illegible] sposobem zrobić.

Stałego nam jednak: sumy, która nas od kłopotów może oswobodzić. I wprost obawę mam, by się ów plan nie rozmyślił. ~~A~~ Mogę więc tylko radzić do pilnowania tej sprawy i ~~[illegible]~~ baczenia uważnie, by ją do pomyślnego skutku ~~[illegible]~~ możliwie szybkim czasie przyprowadzić. I jeśli uważasz, że coś by mogło pomóc (o co nietrudno wśród tych ludzi), że nie zwlekając z decyzyą. Bo nam jest wielce ważną, by jej przypilnować. — Jeśliby miały tam być obecnie [illegible], chwilowo, a bez uczestniczenia pojadę.

Ogólnym wyrazem jest to i zdanie mamy z tym Dodatkiem: „byście tak podumali, żeby ~~potem~~ później nie mieli powodu żałować!

To są nasze [illegible] przesłanki nam też chwilowe ~~[illegible]~~ Wasze Decyzyi. ~~Której~~

M. Jeszcze jedno mi się nasuwa: Jeśliby kupione ono [illegible], możecie sobie przy zmowie ~~[illegible]~~ zostawić ten kawałek poza drogą z brzegiem (~~[illegible]~~ na piasek. i ma się przydać ~~[illegible]~~ ~~[illegible]~~ wszystkie: jeśli chce kupić, jak jest, to musicie się ze sprzedawcą [illegible] ułożyć.

do nowego domu [illegible]
wobec trudności obecnych.
najdroższy: to prawda,
nowotarskiej. a jeśli [illegible],
[illegible] się nie dają.—
[illegible] powiernie, coś

[illegible], że mistrz,
[illegible]bowiązki ~~i [illegible]~~,
dom. (nowy) Marina go będzie
, do rozkładu wewnętr.
[illegible] opowiadać.
[illegible] od [illegible]
[illegible], by się [illegible]
[illegible] do [illegible]
uwaga, by ją do po.
możliwie wybrana
[illegible], że [illegible]
[illegible] wokół twe [illegible]
. Bo nam jest [illegible]
— Jeśliby (tam) [illegible] było,
[illegible].
[illegible]
[illegible], żeby ~~[illegible]~~ [illegible]

[illegible] nam [illegible]
~~[illegible]~~

: Jeśliby kupiono
~~[illegible]~~
[illegible] zostawić
[illegible] (~~[illegible]~~
~~[illegible]~~
[illegible], to jest, to
[illegible].



